

BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI

KWARTALNIK ISSN 0406-1578 INDEKS 35263



W NUMERZE

Agnieszka Borysowska
Pisarze i książki. Głos
do działalności Zbiornicy
Księgozbiorów Zabezpie-
czonych (1947–1950)
w Szczecinie

Joanna Lejman
Bibliometryczna ocena
dorobku naukowego

Władysław Michnal
Czytelnictwo w bibliote-
kach publicznych
województwa zachodnio-
pomorskiego w latach
1999–2009

Monika Kopryna
Dyskusyjny Klub Książki
działający przy Miejskiej
Bibliotece Publicznej
im. Galla Anonima
w Kołobrzegu

Andreas Roloff
Więcej niż flirt – jakie
przesłanie niosą stare
widokówki ze Szczecina?

**Aleksandra Skiba,
Aleksandra Szpunar**
Specyfika warsztatu
informacyjnego
w bibliotece publicznej
o statusie naukowym na
przykładzie Książnicy
Pomorskiej w Szczecinie

nr 2/2012

BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI



KWARTALNIK PL ISSN 0406-1578 INDEKS 35263

KSIAŻNICA POMORSKA
IM. STANISŁAWA STASZICA
W SZCZECINIE

ZACHODNIOPOMORSKIE
POROZUMIENIE BIBLIOTEK

KOSZALIŃSKA BIBLIOTEKA
IM. JOACHIMA LELEWELA
W KOSZALINIE

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
Okręg Zachodniopomorski

ROCZNIK LIII
NR 2 (141)
SZCZECIN 2012



Spis treści

ARTYKUŁY

- Agnieszka Borysowska*
Pisarze i książki. Glosa do działalności Zbiornicy Księgozbiorów
Zabezpieczonych (1947–1950) w Szczecinie5
- Joanna Lejman*
Bibliometryczna ocena dorobku naukowego 14
- Władysław Michnal*
Czytelnictwo w bibliotekach publicznych województwa
zachodniopomorskiego w latach 1999–2009 16
- Monika Kopryna*
Dyskusyjny Klub Książki działający przy Miejskiej
Bibliotece Publicznej im. Galla Anonima w Kołobrzegu.....24
- Andreas Roloff*
Więcej niż flirt – jakie przesłanie niosą stare widokówki ze Szczecina?29
- Aleksandra Skiba, Aleksandra Szpunar*
Specyfika warsztatu informacyjnego w bibliotece publicznej o statusie
naukowym na przykładzie Książnicy Pomorskiej w Szczecinie.....35

REALCJE, SPRAWOZDANIA

- Barbara Kacprzykowska, Leszek Rekś*
Biblioteka Uniwersytecka w Greifswaldzie, jej historia,
działalność i... bułka ze śledziem43
- Lidia Lewicka*
Ogólnopolska Konferencja Bibliotek Ekonomicznych w 65-lecie
istnienia Biblioteki Ekonomicznej Uniwersytetu Szczecińskiego50
- Bożena Pilczuk*
Książniczka Badr al-Budur bajkowym bohaterem roku 2011/201257
- Mariusz Kiełtyka*
3 grudnia 2011 – Utulanki i Usypianki, czyli dziecięce masażyki65
- Daniel Ziarkowski*
Konferencja „Biblioteki Publiczne miejscem ciekawym i inspirującym”
w ramach I Salonu Ciekawej Książki.....67

BIOGRAFIE

Barbara Cendrowska

Z kart historii Biblioteki Głównej Zachodniopomorskiego
Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie Cz. I.....70

Katarzyna Krajewska

Sylwetki szczecińskich bibliotekarzy – archeologów81

NASZE BIBLIOTEKI

Janina Tylman

Czytelniku, przyjdź do nas... Jesteś zawsze mile oczekiwanym gościem.87

WYWIAD

Anna Maria Kowalska

„Pracuję nad książką jak nad dziełem sztuki” – rozmowa
z Elżbietą Woźniewską, artystką-plastykiem, laureatką nagrody
dyrektora Książnicy Pomorskiej 9 Międzynarodowego Festiwalu
Sztuki Książki „Korespondencja” za pracę *Gilgamesz*94

Z SZAFY BIBLIOFILA

Andrzej Awtuszcwski

Wertując stare czasopismo98

ZAPISKI KONSERWATORA

Wojciech Łopuch

Zapisane w murach101

PO GODZINACH

Urszula Wenta

Nie tylko sielanki. Szymon Szymonowicz mniej znany105

Małgorzata Zychowicz, Przemysław Nowaczek

Kronika115

Tekst recenzowany – prof. **Kazimierz Kozłowski**



Agnieszka Borysowska

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

PISARZE I KSIĄŻKI. GŁOSA DO DZIAŁALNOŚCI ZBIORNICY KSIĘGOZBIORÓW ZABEZPIECZONYCH (1947–1950) W SZCZECINIE

Szczecin, oddany oficjalnie ludności polskiej 5 lipca 1945 roku, nie był miastem docelowego osiedlania się osób wykształconych – jak to się stało np. we Wrocławiu¹. Osiedlali się tu przeważnie zwykli mieszkańcy małych miejscowości, ubodzy robotnicy rolni i proletariusze, szukający lepszego losu w tym – uznawanym za niepewne i „dzikie” – mieście. Franciszek Smosarski, naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w latach 1949–1950, tak charakteryzował nowych mieszkańców regionu: „Ludność województwa, rekrutująca się z różnych dzielnic i środowisk Polski – w większości zza Buga – jest elementem na stosunkowo niskim poziomie kulturalnym, nie uspołeczniona i nie mająca zrozumienia dla spraw kultury”².

Pierwszy wojewoda szczeciński, Leonard Borkowicz, widząc i pojmując trudności w zarządzaniu regionem pozbawionym elit intelektualnych, podjął misję zorganizowania „osadnictwa kulturalnego”³. Za jego sprawą do Szczecina zaczęli przyjeżdżać m.in. ludzie pióra – pisarze, publicyści, tłumacze. W roku 1947 do Szczecina przybyli: zaliczany do pokolenia „pryszczatych”, młody poeta Witold Wirpsza i jego żona, późniejsza tłumaczka i pisarka, Maria Kurecka-Wirpszowa. Wojewoda Borkowicz powierzył Wirpszy kierownictwo Wydziału Kultury i Sztuki⁴. W następnym roku, dzięki wysiłkom nowego naczelnika wydziału, a na wniosek i przy osobistym zaangażowaniu Borkowicza, do Szczecina przeprowadzili się także

1 Zob. K. Kozłowski, *Życie kulturalne Szczecina w latach 1945–1980: szkic historyczny*, Szczecin 1994, s. 20.

2 Ibidem, s. 19 (współczesne badania struktury ludności, która osiedliła się w latach powojennych w regionie zachodniopomorskim wykazują, że ludność wywodząca się z kresów wschodnich II Rzeczypospolitej stanowią ok. 1/4 wszystkich osadników).

3 Termin używany przez K. Kozłowskiego, ibidem.

4 W archiwum Wirpszów przechowywanym przez Książnicę Pomorską w Szczecinie zachowała się stosowna umowa o pracę, na mocy której W. Wirpsza przyjął na siebie obowiązki naczelnika Wydz. Kultury i Sztuki od dn. 16 marca 1947 roku, zob. KP-Rękopisy Inw. akc. 1455.

Jerzy Andrzejewski, Konstanty Ildefons Gałczyński i znany korespondent wojenny, Edmund Osmańczyk⁵.

Nowe władze oczekiwały od pisarzy „zaangażowania pióra” w procesy zakorzenia się ludności napływowej na nowych terenach. To posłannictwo było szeroko omawiane podczas III Zjazdu Związku Zawodowego Literatów Polskich⁶ zorganizowanego we Wrocławiu w listopadzie 1947 roku. Zdzisław Hierowski wygłosił wówczas referat pt. *Pisarz a Ziemia Odzyskane*. Na ten temat wypowiadał się także wojewoda wrocławski, Stanisław Piaskowski, stwierdzając m.in.: „Pełne odrodzenie polskości nastąpi dopiero wtedy, gdy konglomerat ludzki, jaki stanowią dzisiaj mieszkańcy Ziemi Odzyskanych zrośnie się w jedną wspólnotę, gdy przybyli ze stron wielu mieszkańcy naszych ziem zaczną myśleć i czuć wspólnymi kategoriami, gdy znikną interesy oparte na poprzednim pochodzeniu dzielnicowym [...]. Czynnikiem, który może przyspieszyć ten proces spawania ludności jest piśmiennictwo, wzbogacone nową tematyką [...]”⁷. Jeszcze dalej w rozwijaniu tej myśli poszła delegacja krakowska związku, proponując przymusowe czasowe osiedlanie pisarzy na Ziemiach Odzyskanych. Wniosek ten został jednak odrzucony.

W praktyce argumentem na rzecz osiedlania się na Ziemiach Zachodnich była dla pisarzy nie tyle misja ideowa, co raczej dogodne warunki materialne (przede wszystkim mieszkaniowe), jakie mogli tu uzyskać. Znaną są opisy ośmiopokojowej willi na Głębokiem z zadowoleniem kreślone przez Jerzego Andrzejewskiego w liście do Czesława Miłosza⁸. Jednakże oprócz dobrych warunków bytowych pisarze potrzebują do swej twórczej egzystencji także czegoś więcej – zaplecza kulturalnego w postaci teatrów, filharmonii, klubów, wydawnictw, a także dostępu do książek, stanowiących dla nich często źródło inspiracji i warsztat twórczy. Tymczasem Szczecin nie miał w tych obszarach zbyt wiele do zaoferowania. W ocenie wojewody Borkowicza było to bezpośrednim powodem „odpływu” ludzi kultury, zachęconych wcześniej do osiedlenia się tutaj, jaki można było zaobserwować po 1949 roku⁹.

5 Wcześniej, jeszcze w roku 1946, do Szczecina przybyli m.in. publicyści i pisarze: Franciszek Gil, Jan Papuga, Tymoteusz Karpowicz, Walerian Lachnitt, Stanisław Telega.

6 Związek Zawodowy Literatów Polskich założono w 1920 r., reaktywowano w roku 1944 w Lublinie, pod tą nazwą funkcjonował do 1949 roku, później – jako Związek Literatów Polskich.

7 Cytuję za: U. Urban, *Władza ludowa a literaci: polityka władz wobec środowiska Związku Zawodowego Literatów Polskich 1947–1950*, Warszawa 2006, s. 53 (dokładne omówienie tematyki III Zjazdu ZZLP na s. 51–60).

8 Zob. Cz. Miłosz, *Zaraz po wojnie: korespondencja z pisarzami 1945–1950*, Kraków 2007, s. 92.

9 Por. wypowiedź L. Borkowicza: „Wydawało mi się, że zarówno sytuacja – jak chętnie używaliśmy wtedy określenia – morskiego miasta Szczecina, jak i sytuacja międzynarodowa skłaniały do nadania specjalnej rangi kulturze jako tej dziedziny życia, która kreuje niejako nową tradycję. Zdawałem sobie również sprawę z potężnego oddziaływania czynników zewnętrznych, a także konieczności posilkowania się dorobkiem innych ośrodków. Dlatego pomysł z J. Andrzejewskim, K.I. Gałczyńskim, z W. Wirpszą, z teatrem tzn. z kilkakrotną zmianą zespołu teatralnego, z ciągłym poszukiwaniem twórców w dziedzinie plastyki, muzyki. Integrować środowisko miał Klub „13 Muz”. To była ta nasza instytucjonalna próba. Muszę powiedzieć, że próba ta

W sferze usług bibliotecznych podstawową bolączką był brak księgozbiorów w języku polskim, wynikający z przedwojennej przynależności miasta i regionu do III Rzeszy Niemieckiej. Wprawdzie od 1905 działała w Szczecinie biblioteka miejska, która – dzięki kierownictwu wybitnego bibliotekoznawcy, Erwina Ackerknechta – nadzwyczajnie się rozwinęła i zgromadziła cenne zbiory, jednak, z oczywistych względów, nie mogła zaspokoić potrzeb czytelnich nowych mieszkańców. Pod koniec 1945 roku w jej murach przechowywano zaledwie 15 książek w języku polskim, poza tym jej zbiory były rozproszone i w nieładzie¹⁰.

„Głodu” polskiej książki nie zaspokajały także zbiory przywożone przez osadników. Po pierwsze dlatego, że – jak już wspomniano – do Szczecina docierały w dużej mierze osoby niewykształcone, mieszkańcy małych wsi i miasteczek, po drugie – ludność wysiedlona z terenów wschodnich II Rzeczypospolitej nie miała prawa zabierać książek do nowych miejsc zamieszkania¹¹. Wyjątkiem, ale też kroplą w morzu potrzeb, była prywatna biblioteka zorganizowana przez Jerzego Brinkena, warszawskiego nauczyciela geografii, który przeniósł się do Szczecina w lipcu 1945 roku wraz z kilkutysięcznym księgozbiorem. W swoim mieszkaniu przy ul. Kaszubskiej 20 otworzył wypożyczalnię i czytelnię, które nazwał Ośrodkiem Kultury i prowadził do roku 1947¹².

W tym samym roku powstała na terenie województwa Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych¹³. Jej organizację powierzono Marii Quirini, która już wcześniej była delegatką Ministerstwa Oświaty na okręg szczeciński zabezpieczającą księgozbiory poniemieckie, uznane za tzw. opuszczone i porzucone. W powojennej Polsce to właśnie Ministerstwo Oświaty miało w swych kompetencjach ochronę zbiorów

się nie udało, w tym sensie, że to nie wystarczy mieć pewnych ludzi, nawet wybitnych twórców. Trzeba mieć trwałe, rozwinięte instytucje. Mam na myśli wydawnictwa, pisma, gazety, rozgłośnie radiowe. Ludzie z czegoś muszą żyć, a ciągnęło twórców do Warszawy. Pewien początek z pewnością został zrobiony i chyba dość istotny, ale głębszej wartości tego zakorzenienia się w tutejszej glebie nie udało się nam wówczas chyba osiągnąć [...]”, cyt. za: Z. Chmielewski, K. Kozłowski, *Pierwszy wojewoda szczeciński: dokumenty i komentarze: 1945–1949*, Szczecin 1986, s. 100.

- 10 Zob. W. Michnal, *Sieć bibliotek publicznych i czytelnictwo w Szczecinie w latach 1945–2004*, W: *Od Stadtbibliothek do Książnicy Pomorskiej: 1905–2005*, red. H. Niedbał i in., Szczecin 2005, s. 49 (tu także bibliografia).
- 11 Więcej na ten temat zob. M. Pawłowiczowa, *Przemieszczenia i zagłada księgozbiorów śląskich podczas II wojny światowej oraz bezpośrednio po jej zakończeniu. Trud odbudowy*, W: *Książka na Śląsku w latach 1945–1956: zarys problematyki*, red. M. Pawłowiczowa, Katowice 1997, s. 25–26.
- 12 Działalność tego ośrodka Jerzy Brinken opisał w pamiętniku pt. *Po upiornej nocy, słoneczny poranek*, zgłoszonym na konkurs Szczecińskiego Towarzystwa Kultury „Dzieje szczecińskich rodzin XX wieku” i przechowywanym obecnie w Książnicy Pomorskiej, zob. KP-Rękopisy P-1003; wg informacji przekazanych przez sekretarza naukowego Książnicy Pomorskiej, C. Judek, podobną wypożyczalnię książek prowadziła w l. 40-tych Krystyna Łyczywek.
- 13 Więcej na temat działalności zbiornicy zob. R. Nowicki, *Rezultaty działalności Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Szczecinie w latach 1947–1950*, „Roczniki Biblioteczne” R. 51 (2007), s. 169–187.

bibliotecznych. Prace te polegały m.in. na powołaniu działającej od 1 XII 1945 do 31 XII 1946 roku wspomnianej Delegatury Ministerstwa Oświaty do zabezpieczania zbiorów, a następnie – na utworzeniu zbiornic-sortowni, które miały się zająć transportem, segregacją i podziałem wcześniej zabezpieczonych książek (działały od 1 II 1947 do końca 1949, a w Szczecinie do początków 1950 roku).

W dokumentacji Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Szczecinie, której główna siedziba znajdowała się w bibliotece miejskiej¹⁴, zachowały się ślady pokrywania przez nią dramatycznego braku książki, odczuwanego przez tworzące się w latach jej działania szczecińskie środowisko literackie. Najwcześniejszy dokument nosi datę 25 sierpnia 1947 roku¹⁵. Jest to napisane ręcznie i podpisane przez Marię Wirpszową (Kurecką) pokwitowanie odbioru „25 tomów książek poniemieckich w języku francuskim i angielskim dla użytku Związku Literatów w Szczecinie”. Lista książek nie została załączona. Dzień później odbiór, tym razem już wymienionych (przynajmniej pod względem nazwiska autora) 39 książek, pokwitował Witold Wirpsza¹⁶. Są to przede wszystkim dzieła klasyków grecko-rzymskich: Platona, Plutarcha, Arystofanesa, Sofoklesa, Eurypidesa, Horacego, Owidiusza. Na wykazie brak adresów wydawniczych poszczególnych publikacji, a przeważnie i ich tytułów – dopisano je tylko przy kilku nazwiskach. I tak wiadomo, że z dorobku Arystotelesa na liście znalazła się *Etyka (Ethik)*, *Uczta Trymalchiona* Petroniusza była chyba edycją łacińską, bo tytuł na wykazie podano w oryginalnej wersji językowej (*Cena Trymalchionis*), przy Homerze dopisano „Ilias i Odysee”. Ponadto na liście znalazła się także bliżej nieznaną edycję wierszy greckich (*Griechische Gedichte*) w jednym woluminie i pojedynczy tom z „antycznej” serii *Klassiker des Altertums* wydawanej przez Hannsa Floerkego (na wykazie: „Floerke – Klassiker des Altertums – 1”). Oprócz dzieł pisarzy antycznych wykaz zawierał też kilka pozycji z literatury nowożytnej: 6-tomowe wydanie Williama Szekspira i – również zawarte w 6 tomach – utwory dramatyczne (*Dramatische Werke*) George’a Bernarda Shawa oraz jakąś nieopatrzoną tytułem pracę Giacomo Casanovy (kolejne 6 tomów, być może był to fragment 12-tomowej, lipskiej edycji słynnych *Pamiętników*) i w końcu – pojedynczy wolumin z dorobku twórczego Fiodora Dostojewskiego (bez tytułu). Na tej samej karcie, niżej, dopisano jeszcze 3 pozycje: 13 tomową edycję dzieł XIX-wiecznego niemieckiego pisarza i dramaturga Gustava Freytaga oraz pojedynczy tom z jego wielotomowego cyklu historycznego pt. *Die Ahnen* (utwór przedstawiał dzieje jednego z niemieckich rodów od czasów najdawniejszych po współczesne), a także

14 Obecnie Książnica Pomorska, zbiornica działała w najstarszym budynku Książnicy (tylko ten wówczas istniał) przy ul. Dworcowej 8; niestety, przechowywana w Archiwum Zakładowym KP wspomniana dokumentacja Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych nie jest kompletna, po roku 2000 zaginęły cztery segregatory akt oznaczone nr 1–4.

15 Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych w Szczecinie (dalej: ZKZ Sz-n) 6/783 (pierwsza liczba oznacza nr segregatora, druga – stronę akt).

16 ZKZ Sz-n 6/787.

wyбір poezji (*Ausgewählte Gedichte*) Rainera Marii Rilkego w jednym woluminie. Przydział tych książek nie został bliżej określony, można się jednak domyślać, że i one przeznaczone były do użytku „Związku Literatów”.

Warto zatrzymać się na chwilę przy innym pokwitowaniu przechowywanym w dokumentacji szczecińskiej zbiornicy, datowanym na kilka dni po wyżej wspomnianych, tj. na 2 września 1947 roku¹⁷. Tym razem wykorzystano pozostający na stanie Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych stary druk akcydensowy Delegatury Ministerstwa Oświaty o nagłówku „Potwierdzenie odbioru”. Wykropkowane pola druku uzupełniono ręcznie. Treść pisma brzmi następująco (czcionką pochyłą zaznaczono rękopiśmienne uzupełnienia): „W dniu dzisiejszym odebrałem z magazynów Delegata Ministerstwa Oświaty do zabezpieczania księgozbiorów opuszczonych i porzuconych w imieniu *Leona Kruczkowskiego wiceministra Kultury i Sztuki* księgozbiór składający się z 2 tomów z zakresu *lit. pięk. Goethe „Herman i Dorotea”, Boileau „Satyry i listy”* oddany w depozyt wyżej wymienionej instytucji przez Ministerstwo Oświaty pismem... [nie uzupełnione] z dnia... [nie uzupełnione]. Jednocześnie zobowiązuję się dostarczyć w ciągu... [nie uzupełnione] tygodni dokładny spis przejętych dzieł, w dwóch egzemplarzach podpisanych i zaopatrzonych w pieczęć przejmującej instytucji”.

Poniżej znajduje się data oraz pieczęć Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Szczecinie, podpis osoby wydającej, tj. Konstancji Andronowskiej, pracownicy szczecińskiej zbiornicy, i osoby odbierającej książki, określonej w druczku jako „upelnomocniony przedstawiciel instytucji” – w tym miejscu widnieje podpis Marii Wirpszowej. Czy rzeczywiście jednak Maria Wirpszowa była pełnomocnikiem jakiejś instytucji? Czy raczej i tym razem działała, być może z poruczenia męża, na rzecz szczecińskiego środowiska literackiego?

Pod użytym na jednym z opisanych pokwitowań terminem „związek literacki” mogło się kryć – założone jeszcze w 1946 roku w Szczecinie – stowarzyszenie o nazwie Klub Literacko-Artystyczny, w którym wiodącą rolę odgrywali właśnie literaci i publicyści. Z inicjatywy członków Klubu zaczęto organizować „Czwartki literackie”, na które zapraszano wybitnych pisarzy z całej Polski¹⁸. Udział w takich spotkaniach wzięli m.in. Tadeusz Borowski, Władysław Broniewski, Julian Przyboś. W swoim statucie klubowicze postawili sobie za cel „skupianie pisarzy i artystów o postawie demokratycznej, obronę moralnych i materialnych interesów swoich członków”, a także m.in. „zakładanie studiów literackich, wydawnictwa własne, organizowanie bibliotek i odczytów”¹⁹. 24 czerwca 1948 władze poparły inicjatywę środowisk

17 ZKZ Sz-n 6/779.

18 Wg B. Twardochleba inicjatywa „Czwartków...” poprzedzała powstanie Klubu, zob. idem, *Literaci szczecińscy w latach 1945–1948*, W: *Pionierskie lata kultury szczecińskiej: materiały z sesji popularnonaukowej odbytej w Szczecinie 13 V i 28 X 1985 r.*, red. K. Kozłowski, Szczecin 1986, s. 39.

19 Zob. B. Twardochleb, op. cit., s. 40.

twórczych i powołały do życia Klub Związków i Stowarzyszeń Twórczych „13 Muz”. Instytucja ta „wchłonęła” niejako swego społecznego poprzednika, przejmując część jego członków i wytyczone kierunki działalności²⁰.

Możliwe także, że pod użytym przez Marię Wirpszową określeniem „związek literatów” krył się nie szczeciński Klub Literacko-Artystyczny, a reaktywowany w 1944 roku Związek Zawodowy Literatów Polskich. W omawianych latach związek nie miał jednak swojego oddziału, a co za tym idzie – siedziby w Szczecinie. Pisarze szczecińscy organizacyjnie należeli do innych oddziałów związku, przede wszystkim do gdańskiego i poznańskiego. Oddział szczeciński ZLP powstał dopiero w listopadzie roku 1950, a jego prezesurę powierzono J. Andrzejewskiemu²¹.

Trzeba jednak pamiętać, że jakkolwiek nie zakorzeniony formalnie, czy instytucjonalnie w mieście i regionie, miał ZZLP swego przedstawiciela w osobie samego Witolda Wirpszy. W dodatku jako naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki był on jednocześnie przedstawicielem ówczesnych władz odpowiedzialnym za współpracę ze środowiskiem literackim, a dzięki wojewodzie Borkowiczowi – dodatkowo szczególnie zaangażowanym w obejmujące pisarzy „osadnictwo kulturalne”. Wiemy, że Wirpsza udzielał się również w Klubie Literacko-Artystycznym: i jako pisarz (np. 1 sierpnia 1947 roku z okazji rocznicy powstania warszawskiego czytał podczas zorganizowanej przez Klub uroczystości swoje wiersze), i z ramienia urzędu, który reprezentował²². Dodatkowo trzeba nadmienić, że Wirpszowie zorganizowali w swoim domu przy ul. Pogodnej salon literacki, w którym chętnie i często gościli mieszkających w Szczecinie, jak i bawiących przejazdem pisarzy i artystów²³. Wszystko to nasuwa przypuszczenie, że książki pobierane ze zbiornicy na potrzeby „związku literatów” trafiały nie tyle do jakiejś instytucjonalnej biblioteki związku, stowarzyszenia czy klubu, co raczej – za pośrednictwem prywatnych i służbowych powiązań Wirpszów – zasilają bezpośrednio księgozbiory i warsztaty twórcze samych pisarzy. Być może potwierdzeniem tej tezy jest, sporządzone ręką Wirpszy i opatrzone jego podpisem, pokwitowanie z 4 lutego 1948, w którym pisze on krótko: „Niniejszym potwierdzam odbiór 60 tomów literatury pięknej w jęz. francuskim i angielskim”²⁴. Przypomnijmy, że obce medium językowe nie stanowiło dla Wirpszów problemu – obydwoje byli wszak tłumaczami, w ich

20 Zob. K. Kozłowski, *Życie kulturalne Szczecina w latach 1945–1980: szkic historyczny*, Szczecin 1994, s. 93; zob. też B. Twardochleb, op. cit., s. 45.

21 Pewnym nieporozumieniem są więc słowa K. R. Łozowskiej, że „Andrzejewski przeniósł się do Szczecina, żeby objąć tam prezesurę lokalnego oddziału Związku Zawodowego Literatów Polskich” (zob. K.R. Łozowska, *Szara rzeczywistość zjazdu szczecińskiego 1949 r., czyli imprezy towarzyszące*, W: *Wokół zjazdu szczecińskiego 1949 r.*, red. P. Knap, Szczecin 2011, s. 22), gdyż w momencie powoływania szczecińskiego oddziału związku Andrzejewski już od ponad dwóch lat mieszkał w Szczecinie (od sierpnia 1948). Dokładną datę i okoliczności powstania oddziału szczecińskiego podaje U. Urban, op. cit., s. 36–37, 70, 158.

22 Zob. B. Twardochleb, op. cit., s. 85–86.

23 Ibidem, s. 45.

24 ZKZ Sz-n 6/781.

opracowaniu ukazały się teksty literatury pięknej niemieckiej, angielskiej i francuskiej. W pisanim ze szczecińskiego domu przy ul. Pogodnej liście urzędowym z dnia 10 kwietnia 1953, w którym poeta prosi o umorzenie podatku od wzbogacenia, możemy natomiast odnaleźć taką wzmiankę: „Ze względu na wysokość sumy [podatku – dop. A.B.] grozi mi wykonanie wymiaru całkowitą ruiną materialną i utratą tego wszystkiego, co przez osiem lat pracy literackiej i publicystycznej zdołałem sobie sprawić, między innymi dość licznej biblioteki, która jest moim warształem pracy”²⁵.

Czytelniejszym potwierdzeniem faktu przekazywania pozyskanych przez Wirpszów książek bezpośrednio zainteresowanym literatom (nie zawsze zresztą mieszkańcom Szczecina bądź regionu) jest inne jeszcze pokwitowanie zachowane w dokumentacji zbiornicy²⁶. Oto na potwierdzeniu odbioru opatrzonym tą samą datą dzienną, co poprzednio opisane (26 VIII 1948), skwitował W. Wirpsza dwie pozycje przeznaczone „dla literatki ob. H. Januszewskiej”. Hanna Januszewska była znaną jeszcze sprzed wojny autorką utworów dla dzieci i młodzieży, m.in. zapoczątkowanego w 1938 roku cyklu *Baśń o wędrującej Pyzie*, którego kontynuację podjęła po roku 1945. Nie powinno więc dziwić, że przekazana jej została słynna powieść dla dzieci *Cudowna podróż* autorstwa szwedzkiej pisarki, laureatki Nagrody Nobla z 1909 r., Selmy Lagerlöf. Drugą książką był natomiast zbiór *Baśni z tysiąca i jednej nocy*. Obydwie te pozycje były po niemiecku. Januszewska знаła ten język bardzo dobrze. W latach 50-tych ukazały się w jej tłumaczeniu *Uczeń czarnoksiężnika* J. W. Goethego i *Przygody Münhausena* G. A. Bürgera.

Obcojęzyczne publikacje pozostające w dyspozycji szczecińskiej zbiornicy były atrakcyjne także dla innego nigdy nie związanego ze Szczecinem twórcy, osiadłego w 1946 roku w Puszczykowie Arkadego Fiedlera, znanego z popularnych już przed wojną książek podróżniczych. Z podpisanego przez pisarza pisma datowanego na 1 kwietnia 1949, opatzonego nagłówkiem „Pokwitowanie”, dowiadujemy się, że Zbiornica Księgozbiorów Zabezpieczonych przekazała mu „komplet encyklopedii Meyersa wydanie z 1880 roku oraz 50 (pięćdziesiąt) woluminów książek z krajoznawstwa”²⁷. O ile trudno bliżej scharakteryzować ów zbiór krajoznawczy, gdyż nie zachowała się (jeśli w ogóle została sporządzona) lista przekazanych pozycji, o tyle wydawnictwo encyklopedyczne jest dobrze znane. Encyklopedia ta, nazywana „cudownym Meyerem” („der Wunder-Meyer”), została po raz pierwszy wydana przez Josepha Meyera w latach 1839–1855 w liczbie 52 tomów i stanowiła w XIX w. najważniejsze wydawnictwo encyklopedyczne w języku niemieckim. Po pierwszej edycji nastąpiły kolejne, już nie tak obszerne, opatrywane też różnymi tytułami. W latach 80-tych XIX w. ukazała się edycja czwarta dzieła, zatytułowana *Meyers Konversations-Lexikon* (1885–1890), która liczyła 16 tomów oraz dwa dodatkowe (suplementy), opublikowane w latach

25 KP-Rękopisy Inw. akc. 1434.

26 ZKZ Sz-n 6/785.

27 ZKZ Sz-n 12/729.

1891–1892. Niewątpliwie zarówno leksykon, jak i zbiór książek o treści krajoznawczej miały zasilić warsztat twórczy pisarza. Interesujące, że na włączonym w dokumentację zbiornicy innym dokumencie z kwietnia 1949 roku jako pośrednik między Zbiornicą Księgozbiorów Zabezpieczonych a Fiedlerem występuje spółdzielnia „Czytelnik”²⁸. To właśnie pracownik „Czytelnika” miał odebrać z magazynu przekazywane pisarzowi książki.

Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik” powstała jeszcze w 1944 roku w Lublinie. W pierwszych latach swojego funkcjonowania, kierowana przez Jerzego Borejszę, zyskała ogromny rozmach i wielkie wpływy. W 1947 roku wydawnictwo miało już dziesięć delegatur, m.in. w Szczecinie. Oprócz typowej działalności wydawniczej, stał się „Czytelnik” prawdziwym koncernem prasowym, wydając m.in. „Rzeczpospolitą”, „Odrodzenie”, „Kuznicę”, „Przyjaciółkę”, „Twórczość”, „Szpilki”. Szczecińska delegatura spółdzielni była wydawcą ukazującego się od 7 października 1945 „Kurieria Szczecińskiego”. Dla swych członków (we wrześniu 1947 roku było ich 23 tys.) spółdzielnia organizowała wycieczki krajoznawcze, kursy językowe i zawodowe. Prowadziła sześć zespołów artystycznych, świetlice, księgarnie, urządziła spotkania z pisarzami, odczyty, koncerty. „Czytelnik” położył też duże zasługi w odbudowie struktury ZZLP. W pierwszych powojennych latach spółdzielnia zapewniała pisarzom nie tylko możliwość druku, ale także – tak jak i związek literatów – służyła im pomocą materialną i organizacyjną, co obrazują wspomnienia Wojciecha Żukrowskiego: „Mówiono o niej [spółdzielni] jak o potężnej a życzliwej osobie, >>Czytelnik<< to załatwi, >>Czytelnik<< pomoże, idź z każdym kłopotem jak w dym do >>Czytelnika<<”²⁹.

To, że książki wydawane ze zbiornicy, jakkolwiek opatrywane niekiedy na pokwitowaniach określeniem „depozyt” i „wypożyczenie”, stanowiły w istocie bezzwrotny dar mający zasilić biblioteczki pisarzy i służyć ich potrzebom, potwierdza bezpośrednio jeszcze jedno pismo zachowane w omawianej dokumentacji. Jest to podpisany przez Witolda Wirpszę list z dn. 7 VI 1948 skierowany bezpośrednio do Marii Quirini³⁰. Treść listu jest następująca:

„Szanowna Pani!

Zwracam się znowu do Pani po pomoc. Otóż – jak wiadomo, osiedlili się tutaj nasi znakomici pisarze Andrzejewski i K. I. Gałczyński, którzy prosili mnie o uzupełnienie bibliotek. Otóż prośby tych panów są takie:

1. Gałczyński: wszelkie poezje po niemiecku, francusku, angielsku. Klasycy

28 ZKZ Sz-n 12/731.

29 Cytuję za: U. Urban, op. cit., s. 29, więcej na temat pierwszego okresu działalności „Czytelnika” i jego związków z odradzającym się środowiskiem literackim na s. 26–35.

30 ZKZ Sz-n 9/620; list został napisany w czerwcu, jak jednak wspomina sam Andrzejewski w liście do Cz. Miłosza (zob. przyp. 8) do Szczecina sprowadził się w sierpniu, od maja natomiast w willi przy Pogodnej mieszkała i doglądała remontu jego żona, Maria.

niemieccy. Szekspir.

2. Andrzejewski: powieści francuskie i angielskie, klasycy w tych obydwu językach, muzykologia.

Załączam serdeczne pozdrowienia”.

Zachowane i opisane wyżej dokumenty są bardzo interesującym dowodem nietypowego kierunku, jaki obrały książki opuszczające szczytną Zbiornicę Księgozbiorów Zabezpieczonych. Trzeba bowiem pamiętać, że zabezpieczane zbiory były własnością państwa, a ich jedynym dysponentem – Ministerstwo Oświaty. To Ministerstwo dokonywało przydziałów i udzielało zezwoleń na wydanie książek ze zbiornic-sortowni. Zabezpieczone na Ziemiach Odzyskanych książki ponemieckie były z założenia przydzielane dotkniętym zniszczeniami wojennymi lub organizowanymi od podstaw różnym instytucjom, zakładom kształcenia i bibliotekom w głębi kraju³¹. To one bowiem były zainteresowane piśmiennictwem fachowym, naukowym lub zbiorami zabytkowymi w językach obcych i to one były predestynowane do wspierania przez państwo. Pisarze, do biblioteczek których wpłynął pewien zasób książek ze szczecińskiej zbiornicy, stanowią więc grupę uprzywilejowaną. Na zasadzie wyjątku zezwolono, by wydane książki trafiły do ich prywatnych księgozbiorów, a nie do biblioteki jakiegś państwowej instytucji.

Działo się to z pewnością z dwóch przyczyn. Po pierwsze zapotrzebowanie na literaturę piękną w językach obcych, która to właśnie pozostawała w kręgu zainteresowania ludzi pióra, było z pewnością daleko mniejsze, niż na innego typu piśmiennictwo, a jej zasoby w zabezpieczonych księgozbiorach dość duże (zwłaszcza literatury w języku niemieckim)³². Po drugie – zgoda na wydawanie książek zasilających biblioteki pisarzy wpisywała się w ogólną politykę władz stosowaną wobec tej grupy twórców w latach czterdziestych. Politykę polegającą na sprzyjaniu i tworzeniu sieci powiązań instytucjonalnych i zależności materialnej, po to, by (z czasem coraz bardziej) móc oczekiwać w zamian lojalności i potwierdzania twórczością nowego ustroju.

Okazuje się więc, że ludzie kultury, oprócz uzyskiwanego wsparcia materialnego, mieszkaniowego, odpowiedniej pracy, mogli liczyć również na znaczącą pomoc w odbudowie utraconych, bądź tworzonych od podstaw księgozbiorów – co w tamtych szczególnych i trudnych dla artystów czasach – było nie do przecenienia.

31 Wg wycień R. Nowickiego, op. cit., s. 186, były to 342 różnego rodzaju placówki i instytucje.

32 Dla porównania: w Zbiornicy Księgozbiorów Zabezpieczonych w Szczecinie przez cały okres jej działalności wysegregowano 199 799 wol. piśmiennictwa naukowego i 87 729 wol. literatury pięknej, natomiast wydano za pozwoleniem Ministerstwa Oświaty odpowiednio – 107 964 wol. i 2 896 wol., zob. R. Nowicki, op. cit., s. 182.



Joanna Lejman

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

BIBLIOMETRYCZNA OCENA DOROBKU NAUKOWEGO

Parametryzacja nauki jest przedmiotem wielu kontrowersji w świecie naukowym, jednakże światowe tendencje w kierunku oceny stanu nauki i technologii za pomocą liczb wciąż rosną.

W świetle wymogów stawianych obecnie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego **bibliometria**, czyli zbiór metod statystycznych i matematycznych, które pozwalają ocenić stan nauki na podstawie całkowitej produkcji piśmiennictwa naukowego stała się narzędziem nieodzownym. Z tego względu, na początku 2011 r. w Bibliotece Głównej US przy Centrum Informacji i Dokumentacji Europejskiej utworzono **Oddział Bibliometrii**. Głównym zadaniem naszego Oddziału jest sporządzanie analiz bibliometrycznych dorobku naukowego pracowników Uniwersytetu Szczecińskiego ubiegających się o uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego i profesora tytularnego.

Analiza taka polega na określaniu wagi publikacji naukowych na podstawie wytycznych określonych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego m.in. wykazów czasopism punktowanych (obejmujących tzw. listę filadelfijską, listę wybranych polskich czasopism recenzowanych i czasopisma humanistyczne z listy ERIH – The European Reference Index for the Humanities), a także na wyznaczaniu wymaganych wskaźników cytowań w oparciu o bazę bibliometryczną Web of Science firmy Thomson Reuters – najbardziej nowoczesną obecnie bazę służącą do określania liczby cytowań, która stanowi jednocześnie obszerną bazę bibliograficzną ze streszczeniami, adresami autorów, ich afiliacją, informacjami wydawniczymi.

W pierwszym półroczu każdego roku dla poszczególnych wydziałów US określamy liczbę cytowań publikacji w bazie Web of Science za rok poprzedni. Sprawdzamy również ilość cytowań i punktację wybranych publikacji na życzenie naukowców, którzy występują o granty naukowe, awanse itp. W trosce o rzetelność wykonywanych analiz gromadzimy na bieżąco istotne źródła i informacje z dziedziny naukometrii i bibliometrii oraz obowiązujące rozporządzenia i komunikaty ministerialne dotyczące parametryzacji nauki.

Pragniemy zwrócić uwagę, że wybór miejsca zamieszczenia publikacji naukowej ma istotne znaczenie przy jej późniejszej ocenie, dlatego na indywidualne życzenie pracownika naukowego możemy zweryfikować rankingi wiodących czasopism

z danej dyscypliny. Baza Journal Citation Report (JCR) pozwala nam na zbadanie parametrów określających merytoryczną jakość czasopisma naukowego z listy filadelfijskiej.

Na platformie Web of Knowledge firma Thomson Reuters oferuje również narzędzia bibliograficzne, tj. My EndNote Web, My ReasercherID, przeznaczone dla naukowców. Warto się z nimi zapoznać. Osobom zainteresowanym udzielimy podstawowych informacji o korzystaniu z nich, a także postaramy się o zorganizowanie szkoleń w tym zakresie.

Drugim sektorem naszej działalności jest współtworzenie wraz z Oddziałem Informacji i pięcioma Bibliotekami Wydziałowymi, bazy publikacji pracowników US-PUBLI.

Publikacje wpisywane są do bazy na podstawie wykazów dostarczonych przez Wydziały US.

Apelujemy zatem o coroczne przekazywanie do Biblioteki kompletnych wykazów publikacji (wraz z kserokopią strony tytułowej źródła). Pragniemy bowiem promować dorobek naukowy pracowników naszego Uniwersytetu.

Na wszelkie zapytania związane z bibliometrią chętnie odpowiemy telefonicznie tel. +48 91 444 24 08 i elektronicznie e-mail: cide@bg.szczecin.pl.



Władysław Michnał

CZYTELNICTWO W BIBLIOTEKACH PUBLICZNYCH WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO W LATACH 1999–2009

Od roku 1999 prezentujemy działalność bibliotek publicznych w trzystopniowej strukturze podziału administracyjnego kraju. Wynika z tego, że powinna także funkcjonować trzystopniowa struktura organizacyjna sieci bibliotek publicznych. Jednak pełna sieć bibliotek powiatowych, czy też miejskich pełniących te funkcje, została utworzona w naszym województwie dopiero na koniec omawianego okresu. W latach 1975–1998 biblioteki publiczne działały w dwustopniowej strukturze organizacyjnej: siecią powiązane były biblioteki gminne i biblioteka wojewódzka. Okresowo pewną funkcję pomocniczą pełniły także oddziały biblioteki wojewódzkiej. Obecnie mamy do czynienia z utworzonym województwem zachodniopomorskim w nowym kształcie terytorialnym. Stan czytelnictwa i jego zmiany zostaną przedstawione w ujęciu statystycznym, w skali makro dla całego województwa (bez uwzględniania różnic w poszczególnych gminach i powiatach) i w porównaniu z danymi dla całej Polski.¹

Nim przejdziemy do omówienia społecznego zasięgu czytelnictwa realizowanego za pośrednictwem bibliotek publicznych, warto zapoznać się z indeksem ich bazy materialno-organizacyjnej i porównać ją z sytuacją bibliotek w skali krajowej. Omówimy tutaj takie elementy jak: placówki biblioteczne i liczba mieszkańców na placówkę (bibliotekę, filię), powierzchnia użytkowa lokali, miejsca w czytelnich, księgozbiór i komputery.

Od 1991 roku, kiedy biblioteki publiczne przeszły na utrzymanie samorządów, sieć biblioteczna systematycznie malała (likwidowano placówki najstarsze) i było to zjawisko charakterystyczne nie tylko w regionie zachodniopomorskim, ale w całej Polsce. Mniej bibliotek to ograniczony dostęp do bezpłatnej książki. W omawianym okresie sieć placówek w naszym województwie zmniejszyła się do 94,6 % (stan z 1999 roku). Ten niekorzystny proces został już zahamowany. Liczba mieszkańców przypadających na jedną placówkę wynosiła: 4279 w 1999 roku, a 10 lat później,

1 Informacje uzyskano z publikacji elektronicznej Biblioteki Narodowej – Instytutu Książki i Czytelnictwa *Biblioteki Publiczne w Liczbach*, roczniki 1999–2009 oraz z opracowań Działu Instrukcyjno-Metodycznego Książnicy Pomorskiej w Szczecinie.

czyli w 2009 roku – 4421, i pod tym względem nasze biblioteki zajmowały siódme miejsce w kraju. Sieć punktów bibliotecznych zmniejszyła się tak znacznie, że nie odgrywają one już istotnej roli w upowszechnianiu czytelnictwa.

Pod względem wielkości powierzchni użytkowej przypadającej na 100 mieszkańców, województwo zachodniopomorskie przez cały okres zajmowało pierwsze miejsce wśród wszystkich województw. Wskaźnik ten w 1999 roku wynosił 3,81, w 2009 roku już 4,04. Wiele bibliotek zwłaszcza w miastach poprawiło swoją sytuację lokalową a największą inwestycją zakończoną w 1999 roku była budowa nowego gmachu Książnicy Pomorskiej.

Jeśli chodzi o wskaźnik miejsc w czytelniach na 100 mieszkańców, to wynosił on przez cały okres 0,4 i pod tym względem byliśmy na drugim miejscu do 2008 roku, w następnym – przesunęliśmy się o jedno miejsce niżej. Oczywiście, dobra sytuacja lokalowa placówek wpływa korzystnie na możliwości przeznaczenia odpowiedniej powierzchni na czytelnie.

Oprócz wymienionych już czynników decydujące znaczenie dla czytelnictwa ma także księgozbiór, jego zasobność, dobór i uzupełnianie. W 1999 roku pod względem zasobności książek – mierzonej wskaźnikiem liczby woluminów na 100 mieszkańców – zajmowaliśmy pierwsze miejsce w kraju z wynikiem 420. W kolejnych latach wskaźnik się zmniejszał (2004 roku – 418, 2008 roku – 415) i dopiero w 2009 roku wzrósł do 421, co plasuje nasze biblioteki na drugim miejscu w kraju. Od 2000 roku biblioteki są wspomagane finansowo przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego dotacjami celowymi na zakup zbiorów.

Ostatnim składnikiem omawianego indeksu bazy materialno-organizacyjnej bibliotek jest stan ich komputeryzacji. Sytuacja w tym zakresie poprawia się dopiero od połowy omawianej dekady. W 2009 roku zajmowaliśmy piąte miejsce w kraju pod względem wskaźnika liczby komputerów na jedną placówkę (4,03). Spośród ogółu, 264 placówki biblioteczne (69 %) były wyposażone w komputery, których użytkowano już ponad 1,5 tysiąca.

Podsumowując można stwierdzić, że nasze biblioteki mają stosunkowo dobre warunki do udostępniania zbiorów i zajmują czołową lokatę wśród wszystkich 16 województw.

Przechodząc do omawiania społecznego oddziaływania bibliotek publicznych, mierzonego liczbą i odsetkiem czytelników korzystających z bibliotek (tab. 1), wyraźnie widać, że ten zasięg oddziaływania się systematycznie zmniejsza. Dotyczy to zarówno środowiska miejskiego, jak i wiejskiego. Ogólna liczba zarejestrowanych czytelników w ciągu dekady zmniejszyła się o 78,2 tys., w tym na wsi o 22,7 tys. osób. Odnosi się to również do wskaźnika zasięgu czytelnictwa bibliotecznego mierzonego liczbą czytelników na 100 mieszkańców. W 1999 roku wynosił on 20,7 (Polska 19,0) co dawało nam trzecie miejsce. Natomiast w 2009 roku wskaźnik dla naszego województwa wynosił 16,6 (Polska 17,2) i spadliśmy na ósme miejsce

wśród wszystkich województw. Jak widać tendencja ta jest charakterystyczna dla bibliotek w całej Polsce, ale w województwie zachodniopomorskim przybrała jednak większe rozmiary.

Przystępując do charakterystyki struktury czytelników pod względem wieku i zajęcia (zawodu) widzimy, że zaszły tutaj także istotne zmiany (tab. 2 i 3). Na początku omawianego okresu najwięcej było czytelników wśród dzieci (31,5 %) i młodzieży (19,4 %), łącznie do lat 19 aż 53,4 %. Miało to związek głównie z pobieraną nauką. W starszych przedziałach wiekowych odsetki czytelników maleją. Od początku dekady, a zwłaszcza od jej połowy, obserwujemy powolny proces przesuwania się struktury wieku czytelników w kierunku starszych grup wieku i zmiany w strukturze grup zawodowych. Wpływa na to wiele czynników demograficznych. Z jednej strony zmniejsza się przyrost naturalny, z drugiej wydłuża się przeciętna długość życia. Dorośli często muszą się dokształcać przez całe życie, co wiąże się z koniecznością zmiany zawodu lub także zdobywania nowych umiejętności. W 2009 roku odsetek czytelników w przedziale do 19 lat wynosi już tylko 38,2 % natomiast tych od 20 lat wzwyż, odsetki czytelników w poszczególnych przedziałach wiekowych stale wzrastają w porównaniu do 1999 roku.

Jeśli chodzi o grupy czytelników według zajęcia, to ich odsetek w perspektywie dziesięciolecia zmniejszył się istotnie wśród uczniów o 13,6 % oraz nieznacznie wśród rolników o 0,1 %, jest ich zresztą najmniej spośród wszystkich kategorii zawodowych (0,5 %). Przybyło znacznie pracowników umysłowych (4,3 %), studentów (3,1 %), a także niezatrudnionych (4,6 %), tj. emerytów, rencistów i bezrobotnych. Seniorzy stają się grupą liczącą i zaktywizowaną. Biblioteki poświęcają im coraz więcej uwagi, oferując wiele atrakcyjnych form spędzania wolnego czasu, a także możliwości edukacyjnych i integracyjnych. Te procesy zmierzające do zmian struktury wieku i zajęcia czytelników bibliotek są charakterystyczne dla całej Polski.

Pozostaje jeszcze kwestia obsługi bibliotecznej dla czytelników niepełnosprawnych. Można tu odnotować wiele zmian na lepsze. Biblioteki przystosowują swoje lokale dla niepełnosprawnych ruchowo i takich placówek jest już w naszym województwie 80, gromadzą również odpowiednie zbiory, z których mogą korzystać osoby niepełnosprawne wzrokowo czy słuchowo.

W kolejności rozpatrzmy teraz kwestię wypożyczeń zbiorów na zewnątrz bibliotek (tab. 4). Widać wyraźną zależność pomiędzy malejącą liczbą czytelników i malejącą liczbą wypożyczeń. Jeśli w 1999 roku biblioteki wypożyczyły ponad 7 milionów jednostek inwentarzowych, to w 2009 roku już tylko ok. 5,150 tys. Spadek wyniósł 1.859,3 tys. wypożyczeń. Te wielkości obejmują całość wypożyczonych zbiorów, czyli książek, czasopism i zbiorów specjalnych. Spadek liczby wypożyczeń postępował w zasadzie systematycznie z roku na rok, z wyjątkiem lat 2002 i 2003, kiedy ich liczba była nieco większa i dotyczył zasadniczo wszyst-

kich rodzajów zbiorów. W 1999 roku wskaźnik wypożyczeń na 100 mieszkańców wynosił 405 (Polska 396) i zajmowaliśmy piąte miejsce w kraju. W 2009 roku odsetek ten zmniejszył się do 304 (Polska 330), co daje nam to dopiero jedenaste miejsce wśród wszystkich województw. Spadek liczby wypożyczeń odnotowano także w bibliotekach obsługujących środowisko wiejskie i w całym dziesięcioleciu wyniósł on 589,4 tys. Liczba wypożyczeń wszystkich zbiorów w przeliczeniu na jednego czytelnika (aktywność czytelnicza) jest stosunkowo mała, bowiem w 2009 roku wynosiła 18,3 (Polska 19,2) i daje to naszym bibliotekom dopiero 14 miejsce w kraju. Trzeba dodać, że tendencja spadku liczby wypożyczonych zbiorów w okresie ostatniego dziesięciolecia jest charakterystyczna także dla bibliotek w całej Polsce.

Jeśli chodzi o strukturę wypożyczeń różnych rodzajów, to 97,1 % stanowią wypożyczenia zbiorów tradycyjnych i tylko 2,9 % zbiorów specjalnych (dane na koniec omawianego okresu). Spośród tych ostatnich, wypożyczenia dotyczą głównie zbiorów audiowizualnych, bowiem dokumenty elektroniczne rozpoczęto gromadzić stosunkowo niedawno i stanowią one w wypożyczeniach jeszcze niewielki odsetek zbiorów specjalnych (5,7 %), ale ich liczba systematycznie rośnie. Natomiast zainteresowanie wypożyczaniem zbiorów audiowizualnych maleje.

Książki stanowią nadal 93,2 % wszystkich wypożyczeń w bibliotekach, przyjrzyjmy się zatem ich strukturze i strukturze wypożyczeń.

Struktura książek w %	1999		2009	
	1999	2009	1999	2009
– literatura piękna dla dzieci	23,2	21,5	29,2	25,8
– literatura piękna dla dorosłych	39,7	39,0	48,0	53,9
– literatura z innych działów i czasopisma (wol.)	37,1	39,5	22,8	20,3

Rozpatrując zmiany w dziesięcioleciu w strukturze zasobu książek, zauważymy wzrost odsetka literatury funkcjonalnej (naukowej i popularnonaukowej) kosztem literatury dla dzieci. Rozwój szkolnictwa wyższego (zwłaszcza prywatnego, bez zaplecza bibliotecznego) i wzrastająca liczba studentów powodowała wzrost zapotrzebowania na literaturę naukową, po którą czytelnicy kierują się do bibliotek w ich miejscu zamieszkania. Biblioteki starają się sprostać temu zapotrzebowaniu. Wzrosło zainteresowanie literaturą piękną dla dorosłych, natomiast odnotowano mniejszy odsetek wypożyczeń literatury dziecięcej i literatury niebeletrystycznej.

Aby określić dokładnie preferencje wyborów czytelniczych trzeba by było przeprowadzić badania socjologiczne. Niemniej jednak bibliotekarze potrafią wskazać na te grupy książek, które budzą największe zainteresowanie czytelników.

Jeśli chodzi o literaturę naukową (udostępnianą poprzez wypożyczalnie i czytelnie) to najczęściej wykorzystywany jest księgozbiór z następujących dziedzin: ekonomia, zarządzanie, prawo, marketing, psychologia, pedagogika, literaturoznawstwo, historia, informatyka, ekologia, regionalia, a w środowiskach wiejskich także agroturystyka. Zaobserwowano duże zainteresowanie zagadnieniami związanymi z Unią Europejską, zwłaszcza kiedy Polska przystąpiła do jej struktur. W bibliotekach utworzono 55 punktów informacji o UE.

Spośród książek beletrystycznych dla dorosłych popularnością cieszy się literatura sensacyjna, a wśród niej książki: D. Browna, H. Cobena, A. Kavy, J. Grishama. Dużym zainteresowaniem cieszy się też literatura fantastyczna i fantastycznonaukowa, poszukiwane są książki takich autorów jak: A. Sapkowski, T. Pratchett, S. King, G. Masterton, S. Lem. Poczytni są także współcześni pisarze południowoamerykańscy, a wśród nich m.in. P. Coelho, M. Vargas Llosa i G.G. Márquez. Niezmiernie duże jest zainteresowanie tzw. literaturą kobiecą, książkami D. Steel. N. Roberts i in. Oprócz klasyki, poczytnością cieszy się także polska literatura współczesna. Ulubieni autorzy to: K. Grochola, M. Gretkowska, B. Kosmowska, I. Sowa, D. Terakowska, J.L. Wiśniewski, O. Tokarczuk, M. Nurowska, A. Stasiuk, T. Piątek, W. Kuczok, A. Pilipiuk, M. Szwaja. Nie słabnie zainteresowanie literaturą faktu, biografiami i reportażami, szczególnie twórczością Ryszarda Kapuścińskiego i pozycjami z kanonu wielkiej światowej literatury.

Wśród dzieci i młodzieży nadal cieszą się popularnością książki o H. Potterze, serie *Szkoła przy cmentarzu* (T.B. Stone'a) i *Ulica Strachu* (R.L. Stine'a). Dziewczęta najczęściej sięgają po serie i cykle: *Nie dla mamy nie dla taty, lecz dla każdej małolaty*, *Replika* (M. Kaye), *Zwierzenia Georgii Nicolson* (L. Rennison), książki J. Wilson oraz cykl *Pamiętniki księżniczek*. Nie można też pominąć zainteresowania literaturą opartą na bazie japońskich bohaterów komiksu i filmu, typu „Pokemon” czy „Witch – czarodziejka z księżycą”. Pozytywnym zjawiskiem – na fali amerykańskiej i japońskiej kultury – jest to, że dzieci i młodzież chętnie sięgają także po książki współczesnych polskich autorów. W tej grupie znaleźli się m.in.: M. Budzyńska, T. Bąkiewicz, M. Musierowicz, M. Fox, A. Onimichowska, J. Fabicka, K. Siesicka, T. Mencina, K. Petek, A. Minkowski.

Na koniec pozostało do omówienia udostępnianie prezencyjne na miejscu w bibliotekach (tab. 5). Biorąc pod uwagę udostępnianie książek i czasopism widzimy, że od połowy dekady utrzymuje się tendencja spadku liczby udostępnień. Dotyczy to obu środowisk miejskiego i wiejskiego. Liczba udostępnień zbiorów specjalnych wzrosła od 2004 roku, ale później także malała. Dopiero w ostatnim roku odnotowano istotnie większe zainteresowanie tymi zbiorami, lecz tylko w bibliotekach miejskich. Zbiory audiowizualne są coraz mniej wykorzystywane, należy sądzić głównie ze względu na starzenie się technologii w jakiej są zapisane. Udostępnianie na miejscu dokumentów elektronicznych nie ma stałej tendencji, od 2004 r. ich liczba

znacznie się zwiększyła, ale w ostatnich latach zanotowano wyraźny spadek ich wykorzystania. Być może ma to związek z coraz lepszym wyposażeniem mieszkań w komputery z dostępem do Internetu i w inne odtwarzacze e-tekstów (czasopism i książek) oraz muzyki.

Ta tendencja spadku liczby wykorzystanych zbiorów prezencyjnych w bibliotekach jest charakterystyczna dla całej Polski. Jednak dobre warunki lokalowe większości naszych bibliotek i odpowiednio dobrany księgozbiór decydują o tym, że pod względem udostępnionych zbiorów na miejscu przez cały okres zajmujemy zdecydowanie pierwsze miejsce w kraju. W 1999 roku wskaźnik udostępnień na 100 mieszkańców wynosił 202 (Polska 98), natomiast w 2009 roku – 166 (Polska 81). W czytelnich wykorzystywany jest głównie księgozbiór naukowy, encyklopedyczno-informacyjny, gazety i czasopisma oraz zbiory specjalne. Najczęściej są czytane czasopisma o tematyce ekonomicznej, prawnej, pedagogicznej, tygodniki społeczno-polityczne, wydania kolorowe, dzienniki i prasa lokalna, informująca o bieżących sprawach danych środowisk. Niestety, z powodu braku funduszy biblioteki w kilkunastu gminach nie prenumerują czasopism, korzystają jedynie z darów od czytelników. Coraz lepsze wyposażenie bibliotek w komputery powoduje, że kilkanaście procent odwiedzających to użytkownicy Internetu oraz dokumentów elektronicznych.

Podsumowując należy stwierdzić, że biblioteki publiczne są nadal najliczniejszą grupą instytucji kultury w Polsce i ważnym ogniwem w systemie edukacji społeczeństwa oraz wychowania dzieci i młodzieży. Oprócz udostępniania zbiorów na zewnątrz i w czytelnich, biblioteki publiczne realizują wiele zajęć z czytelnikami w celu rozwoju ich zainteresowań kulturalnych, poszerzania wiedzy, realizacji procesów edukacyjnych, popularyzacji wartościowej literatury i uniwersalnych wartości, a także dających możliwość przeżyć estetycznych i relaksu. Rośnie rola bibliotek jako miejsca spotkań społecznych, służących zarówno nauce jak i rozrywce, integrujących i kreujących życie lokalnych społeczności. Prezentowany okres 11 lat sprzyjał usamorządowieniu bibliotek publicznych i powiązaniu ich mocniej ze środowiskami lokalnymi. Wprawdzie zaobserwowano zjawisko zmniejszania się społecznego zasięgu oddziaływania bibliotek i mniejszego wykorzystania zbiorów tradycyjnych w statystykach bibliotecznych, ale rośnie zainteresowanie nowymi mediami zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Zjawisko odchodzenia młodych czytelników od bibliotek nie zawsze jest rzeczywiste, bowiem usługi związane z komputerem i Internetem, najbardziej atrakcyjne dla młodych, nie są rejestrowane w statystyce. Dzięki digitalizacji zbiorów (np. przez Zachodniopomorską Bibliotekę Cyfrową) dzisiaj już jest możliwe korzystanie z biblioteki bez fizycznego odwiedzenia jej budynku. Biblioteki są stopniowo wyposażane w elektroniczne narzędzia informacji i bazy danych. Ułatwia to bibliotekarzom udzielanie informacji, głównie o zbiorach, a jest tych informacji corocznie od 1,7 mln do 2 mln. Fizyczna i cyfrowa postać biblioteki powinny się równolegle rozwijać i wzajemnie uzupełniać.

Liczba czytelników

Tabela 1

Rok	Czytelnicy w tys.		Rok	Czytelnicy w tys.	
	ogółem	na wsi		ogółem	na wsi
1999	359,1	76,3	2005	319,4	63,0
2000	351,0	72,1	2006	307,5	62,3
2001	345,4	70,5	2007	293,3	60,0
2002	343,4	70,7	2008	282,4	55,4
2003	340,6	71,2	2009	280,9	53,6
2004	329,9	65,0			

Czytelnicy według wieku w %

Tabela 2

Rok	do 15 lat	16–19 lat	20–24 lat	25–44 lat	45–60 lat	powyżej 60 lat
1999	31,5	21,9	19,4	15,8	7,5	3,9
2009	24,8	13,4	20,3	22,2	12,7	6,6
Różnica	- 6,7	- 8,5	+ 0,9	+ 6,4	+ 5,2	+ 2,7

Czytelnicy według zajęcia w %

Tabela 3

Rok	uczniowie	studenci*	prac. umysł.	robotnicy	rolnicy	inni zatrudnieni	niezatrudnieni
1999	54,7	12,7	10,6	5,2	0,6	3,5	12,7
2009	41,1	15,8	14,9	5,3	0,5	5,1	17,3
Różnica	- 13,6	+ 3,1	+ 4,3	+ 0,1	- 0,1	+ 1,6	+ 4,6

*studenci stacjonarni

Wypożyczanie zbiorów na zewnątrz bibliotek

Tabela 4

Rok	Liczba wypożyczeń						
	w tys. jedn. inw.		w tym				
	ogółem	na wsi	książek w tys. wol.	czasopism w tys. jedn. inw.	zbiorów specjalnych w tys. jedn. inw.		
					ogółem	a-w*	elektr.**
0	1	2	3	4	5	6	7
1999	7009,6	1752,9	6375,1	396,2	238,3	234,8	-
2000	6881,4	1573,9	6292,5	369,9	219,0	217,9	0,7
2001	6870,1	1594,0	6275,9	372,6	221,6	215,2	0,5
2002	6950,5	1587,7	6333,0	388,7	228,8	222,4	1,2

Tabela 4 c.d.

2003	6919,3	1562,9	6321,6	382,9	214,8	207,5	2,1
2004	6781,4	1482,3	6230,0	356,3	195,1	187,0	2,8
2005	6420,2	1411,2	5936,2	299,5	184,5	175,5	3,5
2006	6137,7	1409,0	5673,2	262,7	201,8	192,4	5,2
2007	5458,3	1319,6	5033,2	238,4	186,7	175,7	6,3
2008	5191,5	1237,9	4800,7	222,3	168,5	153,5	6,1
2009	5150,3	1163,5	4798,4	200,6	151,3	136,6	8,6

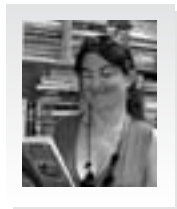
*audiowizualnych

** elektronicznych

Udostępnione zbiory na miejscu w bibliotekach

Tabela 5

Rok	Liczba udostępnionych							
	Książek w tys. wol.		Czasopism w tys. jedn. inwent.		Zbiorów specjalnych w tys. jedn. inwent.			
	ogółem	na wsi	ogółem	na wsi	ogółem	na wsi	w tym z kol. 5	
0	1	2	3	4	5	6	a-w	elektr.
1999	1643,6	389,6	1807,8	361,0	57,5	1,9	30,4	12,6
2000	1818,4	394,4	1846,3	345,0	48,6	2,5	27,3	11,8
2001	1895,3	410,4	1792,6	305,4	46,6	1,7	18,6	10,9
2002	1855,6	411,5	1773,4	290,6	41,4	1,5	10,4	9,9
2003	1864,3	428,7	1815,6	318,1	48,3	2,6	9,7	12,8
2004	1829,2	416,2	1787,2	297,0	65,4	2,6	15,0	19,5
2005	1721,0	404,1	1631,8	305,4	72,7	4,0	27,8	21,3
2006	1608,7	399,5	1572,6	285,3	72,1	3,4	11,7	24,0
2007	1501,0	386,8	1462,5	270,5	61,3	1,9	8,0	20,8
2008	1469,4	358,0	1360,8	245,9	54,5	4,4	7,8	16,8
2009	1410,5	313,7	1309,4	232,7	87,2	1,2	5,2	10,7



Monika Kopryna

Miejska Biblioteka Publiczna im. Galla Anonima w Kołobrzegu

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI DZIAŁAJĄCY PRZY MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ IM. GALLA ANONIMA W KOŁOBRZEGU

Członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki działającego przy Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Galla Anonima w Kołobrzegu czują psychiczną potrzebę uczestniczenia w imprezach kulturalnych, do jakich można zaliczyć organizowane dyskusje poświęcone interesującym pozycjom książkowym literatury polskiej i światowej, bądź spotkania z cieszącymi się dużą poczytnością autorami. Atrakcyjnymi dla przygotowanych do rozmowy Czytelników są zarówno agendy ich ulubionej Gallowej Biblioteki, jak i nowe, urozmaicone miejsca w przestrzeni miejskiej, komponujące się tematycznie z nastrojem omawianych książek. Żywa dyskusja, żar, emocje towarzyszące publicznej wymianie spostrzeżeń o czytanych zazwyczaj w zaciszu, samotnie, pozycjach książkowych, są dowodem zaspokajania przez Bibliotekę takich potrzeb Czytelników.

Atmosferę sprzyjającą skupieniu się na nierzadko bardzo poważnej, głęboko psychologicznej treści omawianych pozycji, często z najwyższej półki literatury światowej miłośnicy lektury potrafili stworzyć w różnorodnych lokalizacjach konkretnej dyskusji o literaturze. Nieskrępowanie rozmawiali o książkach zarówno w murach Biblioteki, jak i wychodząc do miejsc publicznych w Kołobrzegu. Pierwsze wyjście było precedensem również w innym sensie. O twórczości japońskiego autora, Harukiego Murakamiego rozmawiano, bazując nie na wieloegzemplarzowym zestawie jednego tytułu, otrzymanym z Instytutu Książki, lecz na bogatych zbiorach MBP w Kołobrzegu oraz książkach prywatnych. W sercu miasta, w kawiarence „Filiżanka”, spoglądając na majestatyczną bazylikę konkatedralną, Dyskutanci wymieniali się wrażeniami z różnych powieści i opowiadań japońskiego mistrza onirycznych, snutych niespiesznie, nostalgicznych historii.

W restauracji japońskiej Klubowicze delektowali się opowieściami o *Bezsenności* w Tokio polskiego anglisty, Marcina Bruckowskiego, który 10 lat mieszkał w Japonii oraz o *Z pokorą i uniżeniem* Amelie Nothomb.

Dwukrotnie spotkali się w pięknych, średniowiecznych wnętrzach kołobrzeskiego ratusza, w restauracji „Adabar”. W sali różanej omawiali *Zimny płomień*, opowiadania Japończyka, Yukio Mishimy. Dużo uwagi poświęcili opowiadaniu *Umitowanie ojczyzny*, w którym młodzi małżonkowie przygotowują się do honorowego seppuku

po nieudanej próbie przewrotu wojskowego obalenia cesarza Japonii. Ponownie, w sali ratuszowej Klubowicze omówili twórczość wybitnej, brytyjskiej pisarki, Virginii Woolf.

Kołobrzeg wśród wielu atrakcyjnych miejsc, do których można się udać w celu omawiania przeczytanej literatury, posiada niezwykłą obrotową kawiarnię „Eleven Club” w Arca Medical SPA, z rozpościerającą się z jedenastego piętra panoramą Morza Bałtyckiego, latarni morskiej, plaży, soczystej zieleni ekoparku i ekologicznych elektrowni wiatrowych. W tak oryginalnym miejscu, które w 45 minut majestatycznie wykonywało obrót wokół własnej osi, omówiono *Marionetki*, nagrodzonego w 2001 roku Literacką Nagrodą Nobla, V. S. Naipaula.

W plenerze, na świeżym powietrzu, na tarasie kawiarni „Widokówka” dzielili się wrażeniami po przeczytaniu zbeletryzowanej przez Andrzeja Barta historii Joanny Szalonej i Filipa Pięknego. *Don Juan raz jeszcze*, książka omówiona na dwunastym piętrze, w czerwcowy słoneczny dzień, z panoramą miasta, morza, mola, zieleni parku nadmorskiego, wejścia do potru, latarni morskiej, skłoniła do rozważań o chorobliwie zazdrosnej, oszalałej po śmierci męża królowej.

W jednym wypadku wyjście z dyskusją o książce poza mury Biblioteki połączone było z sympatyczną zbieżnością czwartych urodzin córki Członkini DKK. W radosnej atmosferze, wśród kolorowych kulek, zjeżdżalni i dzieci z urodzinowymi makijażami, Klubowicze DKK omawiali *Historię caelestis* węgierskiego potomka arystokratycznego rodu, Petera Esterhazy’ego. Przytoczono m.in. zabawną anegdotę o kontroli szafki nocnej odbywającego służbę wojskową autora.

Zimą, w lutym, bardzo ożywiona dyskusja, bo aż czterogodzinna, pochłonęła miłośników książek w restauracji „Siódme niebo”. Tak wiele emocji wywołały opatrzone ilustracjami Kamila Targosza, napisane niemal białym wierszem, opowiadania Andrzeja Stasiuka, zawarte w zbiorze *Zima*. W tym samym miejscu, we wnętrzach niemal zamkowych, Klubowicze omawiali także felietony Antoniego Słonimskiego *O dzieciach, wariatach i grafomanach*.

Spotkaniem, z którego relacja ukazała się na ogólnopolskiej stronie internetowej Instytutu Książki, było popołudnie poświęcone na prośbę Klubowiczów twórczości peruwiańskiego laureata Nagrody Nobla, którym został w 2010 roku Mario Vargas Llosa. Odbyło się w czterogwiazdkowym hotelu Leda SPA. Klubowicze mieli możliwość posmakowania wykwinnych potraw i obejrzenia ekskluzywnej bazy zabiegowej. Ponownie w tym miejscu rozmawiano o twórczości Charlesa Bukowskiego. Czytano na głos fragmenty prozy i poezji amerykańskiego pisarza, wyrażono żal, że zespół muzyczny The Beatles nie włączył zgodnie z wcześniejszymi zamierzeniami do swojego repertuaru tekstów niepokornego autora.

Kilkakrotnie Członkowie DKK gościli w kołobrzeszkiej restauracji „Siedem światów”. Wymieniali spostrzeżenia po przeczytaniu *Chłopca z latawcem* afgańskiego autora, Khaleda Hosseini’ego, omówili *Barbarzyńskie zaślubiny* francuskiego pisarza, Yanna



Quefféleca, poświęcili uwagę książce napisanej przez szwedzką autorkę, Bodil Malmsten *Cena wody w Finisture* oraz omówili sagę Millenium Stiega Larssona. Książki tego przedwcześnie zmarłego szwedzkiego dziennikarza i pozostawiony w laptopie konspekt nienapisanej części czwartej spotkały się z największym zainteresowaniem. Perypetie bohaterów powieści: *Mężczyźni, którzy nienawidzą kobiet*, *Dziewczyna, która igrała z ogniem* i *Zamek z piasku, który runął*, styl Stiega Larssona, dane statystyczne o przemyśle stosowanej przez mężczyzn wobec kobiet w Szwecji, mroczne tajemnice sympatii niektórych koncernów do ruchu nazistowskiego w przeszłości, przewijały się na następnych spotkaniach DKK. Porównywano łatwość czytania, sposób budowania napięcia akcji z innymi omawianymi pozycjami książkowymi.

Z klimatem noweli filmowej *Rewers* Andrzeja Barta udało się zharmonizować nastrój lat pięćdziesiątych we wnętrzu restauracji „Mellonik”. Przy dźwiękach leniwie śpiewającej się muzyki jazzowej, przy stole ozdobionym białym koronkowym, kordonkowym obrusem, z uwagą i zainteresowaniem wysłuchano wspomnień jednej z Dyskutantek, bywającej w eleganckiej Warszawie tamtych lat. Zwiewne sukienki z gabardyny, szykowne marynarki z tweedu i wełny, osłodziły omawianą ponurą historię z czasów stalinowskich.

Dwukrotnie spotkania poświęcone rozmowom o literaturze odbyły się w restauracji w galerii Hosso. Omawiano powieść laureatki literackiej Nagrody Nobla z 2009 roku, Herty Mueller, *Lis już wtedy był myśliwym*. Książka zaskakiwała niesamowitymi, bardzo oryginalnymi skojarzeniami pisarki. Wcześniej poddano dyskusji *Lalę* Jacka Dehnela. Przy skrajnych opiniach trudno było osiągnąć wspólny punkt widzenia. *Lala* nie pozostawiła nikogo obojętnym.



W miejscu opisanym przez Eugeniusza Pauksztę w powieści *Ich trzech i dziewczyna*, w restauracji „Fregata”, będącej przed wojną niemieckim kasynem wojskowym, Dyskutanci DKK w sylwestrowym wystroju lokalu rozmawiali o polskiej scenie rockowej opisaney w powieści Łukasza Gołębiewskiego *Xenna moja miłość*. Klubowicze zdradzili się również z umiejętnościami gry na instrumentach muzycznych. Niektórzy po raz pierwszy znaleźli się w miejscu sobotnich dancinów. 69 lat różnicy wieku pomiędzy najmłodszymi i najstarszymi miłośnikami książek z Kołobrzegu nie przeszkadzało w dzieleniu się wrażeniami z przeczytanej lektury.

W nowoczesnym wnętrzu, opisywanym w lokalnej prasie i telewizji jako miejsce wymiany książek i ubrań, chętnie odwiedzanym przez kołobrzeską młodzież, w „Kulturce Cafe”, licznie przybyła grupa DKK w skupieniu poświęciła uwagę znakomitym, poruszającym reportażom Włodzimierza Nowaka. Popołudnie upłynęło w atmosferze zaskakująco nasyconych emocjami rozważań, czy relacje będące lustrem drastycznych opisów stosunków polsko-niemieckich mają rację bytu? Tak burzliwej dyskusji nie wywołała jak dotąd żadna inna książka.

Kolejnym miejscem „wyjścia” Dyskusyjnego Klubu Książki działającego przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu była czekoladziarnia „Czarna mamba” w samym centrum miasta. Dyskutanci mogli delektować się zarówno dobrą książką – *Światem według Garpa* Johna Irvinga, jak i wyborną czekoladą. Kultowa książka, twórczość autora, sympatyczne grono stałych bywalców DKK oraz kilka osób, które dołączyły po raz pierwszy z przyjemnością poświęciły popołudnie na dyskusję o zajmującej lekturze. Rozmawiano także o ekranizacjach trzech powieści Johna Irvinga.



Kołobrzeski Dyskusyjny Klub Książki dla czytelników dorosłych zainaugurował działalność 29 sierpnia 2007 roku. Do połowy 2009 roku moderatorką była Magdalena Olszewska, następnie moderowanie przejęła sprawująca do chwili obecnej Monika Kopryna. Na liczbę 49 spotkań w okresie do maja 2012 roku 22 odbyły się w innym miejscu, niż Biblioteka. W agendach Biblioteki zorganizowano spotkania autorskie z Markiem Harnym, Małgorzatą Kalicińską, Izabelą Sową, Mariuszem Czubajem, Marzeną Filipczak i Michałem Witkowskim.

W Kołobrzegu, mieście nazywanym Perłą Bałtyku, nie brak atrakcyjnych miejsc, w których z przyjemnością można realizować ideę Instytutu Książki i British Council, wychodzenia z dyskusją o książce poza Bibliotekę, tym samym propagując modę na czytanie w społeczności lokalnej. Klubowicze z zacięciem dopytują się zarówno o tytuł książki, która zostanie poddana ocenie w DKK, jak i o miejsce gdzie odbędzie się rozmowa o wrażeniach po przeczytaniu. Jedna z Klubowiczek zgłosiła się do DKK w Kołobrzegu po wcześniejszym uczestnictwie w klubach książki w Granadzie podczas studiów w Hiszpanii, oraz w Londynie, kolebce popularyzowania czytania i omawiania literatury w tak sympatyczny sposób. Z satysfakcją należy nadmienić, że Pani ta, mająca światowe obycie w klubach miłośników książki, spotkania w Kołobrzegu zaliczyła do najciekawszych.



dr Andreas Roloff

Landesbibliothek Mecklenburg-Vorpommern w Schwerinie

WIĘCEJ NIŻ FLIRT – JAKIE PRZESŁANIE NIOSĄ STARE WIDOKÓWKI ZE SZCZECINA?

Szczecin jako miasto portowe i centrum administracyjne od dawien dawna jest magnesem przyciągającym zwiedzających. Turyści przyjeżdżają tu dziś przede wszystkim, by doświadczyć nowoczesnej metropolii. Ale przyjeżdżają również, by dowiedzieć się czegoś o jego pomorskiej przeszłości. Obok prywatnych odkryć w obrazie ulic i w muzeach znajdują ślady ukryte: starych gazet, aktów, świadectw lub planów, które w coraz większym stopniu wzbudzają również zainteresowanie obecnych mieszkańców regionu. Tymczasem historycy, dziennikarze i bibliotekarze z Polski i Niemiec upowszechniają wspólne dziedzictwo pomorskie. Obok dużych prestiżowych projektów, dotyczących digitalizacji szczecińskich gazet i almanachów /kalendarzy/ z XIX i początku XX wieku, realizowane jest także przedsięwzięcie, które kieruje spojrzenie na to nadodrzańskie miasto jako cel podróży. Pod nazwą „Szczecińskie widoki” rejestrowane są zabytkowe pocztówki z motywami tego starego hanzeatyckiego miasta, a następnie udostępniane w formie bazy danych. Stałe rosnący zbiór jest dostępny w Internecie pod adresem: <http://esx-171.gbv.de:8291/>

Widokówki należą do śladów przeszłości, pozostawianych przez podróżowanie już od ponad 100 lat. W dobie sms-ów, e-maili i Twittera niektóre cechy pocztówek wydają się nam dziś prawie obce. Dotyczy to szczególnie początków podróżowania, gdy skrzynki pocztowe były łącznikami nowoczesnej komunikacji. Dziś trudno sobie wyobrazić, że aby za pomocą poczty kolejowej nadać na peronie swoje pozdrowienie, trzeba było zdążyć na wieczorny pociąg, w którego składzie znajdował się wagon pocztowy. Dlatego warto rzucić okiem na medium, jakim są widokówki, gdyż szczegóły ich opisu, frankowania czy wybranych ilustracji bywają niekiedy dość wyrafinowane. Czy to zamiar czy niedbalstwo spowodowało, że znaczkowi brakuje rożka? To co dziś wyrażają bużki lub animacje, wtedy pozostawało fantazją piszącego. Swawolne przyklejenie znaczka na koniuszku kartki, mogło zdradzać adresatowi więcej, niż wszystkie grzeczne słowa: było ówczesną zachętą do flirtu.

Skąd przybywali ludzie odwiedzający Szczecin? Jakie motywy na widokówkach wysyłali? Co mówią nam owe ilustracje na temat dnia codziennego Szczecina między 1895 a 1945 rokiem, gdy pocztówki przeżywały największy rozkwit? Wydane

w 2005 roku i 2008 roku przez wydawnictwo Księży Młyn w Łodzi dwa albumy na ten temat z polskimi i niemieckimi przypisami wzbudziły żywe zainteresowanie. Również Książnica Pomorska zainteresowała się dość wcześnie tym obszarem gromadzenia zbiorów. Ale największa kolekcja tego typu znajduje się dziś w niemieckiej Lubece. Została zgromadzona przez byłych szczecinian i liczy ok. 6000 pocztówek. Miejscem jej przechowywania jest założony w 1985 roku „Haus Stettin“ przy Huxterdamm. Bibliotekarze z Książnicy Pomorskiej i zaprzyjaźnionej z nią Biblioteki Kraju Związkowego Meklemburgia – Pomorze Przednie w Schwerinie udali się w 2010 roku do Lubeki, by odwiedzić miejsce spotkań przedwojennych mieszkańców Szczecina. Po tej wizycie biblioteka ze Schwerina rozpoczęła udostępniać ten unikatowy zbiór widokówek w postaci cyfrowej, żeby w końcu wszyscy, którzy czują się związani ze Szczecinem, mogli z niego korzystać.

Z chwilą zjednoczenia Europy „Haus Stettin“ próbuje stopniowo otwierać swoje zbiory za pomocą Internetu. I tak na przykład projekt realizowany we współpracy z Biblioteką Martina Opitza w Herne poświęcony jest opracowaniu kolekcji książek i czasopism. Natomiast Biblioteka Kraju Związkowego Meklemburgia – Pomorze Przednie zajęła się zabytkowymi pocztówkami z historycznymi widokami Szczecina. Trzeba tu wspomnieć, że biblioteka z siedzibą w Schwerinie od 1945 roku gromadzi i opracowuje literaturę dotyczącą Pomorza Przedniego. Piśmiennictwo Meklemburgii i Pomorza Przedniego obejmuje ponad 350 000 opisów bibliograficznych i jest dostępne online (www.landesbibliographie-mv.de). Stąd oczywiste było poświęcenie się projektowi „Szczecińskie widokówki” i pogłębienie w ten sposób współpracy z kolegami po polskiej stronie.

Zeskanowano i zindeksowano 1300 kartek pocztowych. Biblioteka ze Schwerina uważa za wielki dowód zaufania, że po raz pierwszy kolekcję „Haus Stettin” wypożyczono na zewnątrz. Digitalizacja wykonywana jest przy użyciu płaskiego skanera optycznego, umożliwiającego definiowanie formy stron, w formacie barwnym TIFF o rozdzielczości 300 dpi. Widokówki są opisywane w aplikacji archiwizacyjnej, bazującej na MyCoRe. MyCoRe jest nieodpłatnym oprogramowaniem na licencji GNU General Public License, czyli Ogólnej Licencji Publicznej. Jego nazwa odnosi się do „Content Repository”, względnie pojęcia „rdzeń” (= Core). Rdzeń ten umożliwia rozwijanie aplikacji mających różne zastosowania, np. do zarządzania dokumentami ikonograficznymi. Na wielu niemieckich uniwersytetach powstała wspólnota projektantów, którzy pracują na rzecz tego rdzeniowego oprogramowania. W następstwie tego nawet Gemeinsame Bibliotheksverbund (GBV) – Wspólne Stowarzyszenie Bibliotek stosuje MyCoRe jako oprogramowanie do realizacji różnych usług w ramach zarządzania dokumentami. Pliki graficzne szczecińskich widokówek archiwizowane są na tej podstawie za pomocą relacyjnej bazy danych Postgres. W przyszłości planuje się jednak migrację zasobu danych do oprogramowania komercyjnego (easydb).

Przy opisie bibliograficznym widokówek uwzględniane są różnorodne cechy. Głównie są to informacje wydrukowane na oryginale kartki. Objaśnienie dotyczące grafiki służy jako tytuł kartki. Jeśli nie zawiera nazwy miasta, zostaje uzupełnione o dopisek „Stettin“. Każdy opis musi być na tyle pełny, by również na liście trafień w zewnętrznych bazach (np. w Europeanie) wynik wyszukiwań prezentował się jednoznacznie. Stąd konieczne jest uwzględnienie informacji, wskazujących na charakterystyczne cechy przedstawionego na kartce motywu. Kryteria wyszukiwawcze powinny umożliwiać selekcję rozległego materiału ikonograficznego, np. wg tematu (scena z życia codziennego, ulica handlowa, dzieci, dorożka itp), wg przedstawienia w kolorze lub czarno-białym lub wg techniki (zdjęcie wnętrza, widok detalu, panorama, zdjęcie z lotu ptaka...) Również fakt, czy widokówka była wysyłana pocztą, i dokąd, może dostarczyć pewnych wniosków. Niestety prawie nigdy nie ma informacji dotyczących fotografów. Natomiast są podawane nazwy wydawnictw i miejsca druku. Stempel pocztowy lub informacje w treści umożliwiają datowanie kartki.

Najważniejszym instrumentem podczas opracowania tej liczącej wiele tysięcy egzemplarzy kolekcji jest odpowiednie przydzielenie haseł kluczowych. Tylko one umożliwiają pewną orientację, przy czym identyczne motywy są opisywane i wyszukiwane za pomocą takich samych pojęć. Dla znalezienia i powiązania pokrewnych tematycznie obiektów w Internecie ważne jest użycie znormalizowanych kryteriów wyszukiwawczych. Der Gemeinsame Verbundkatalog (GVK) czyli Wspólny Katalog Biblioteczny, do którego przyłączona jest Biblioteka ze Schwerina, dysponował na początku projektu 87 hasłami kluczowymi związanymi ze Szczecinem. Niestety można było użyć tylko niektórych z nich, np. Dom, Herzogliches Schloss, Hafen, Stadttheater, Hakenterrasse [Katedra, Zamek Książąt Pomorskich, Port, Teatr miejski, Wały Chrobrego]. Przyczyna tak niewielkiej części wspólnej haseł leży w historii, a także w specyfice medium, jakim jest widokówka. Brakujące pojęcia (najczęściej związane z geografiami lub nazwami miejscowości) należało do katalogu wprowadzić od nowa i stamtąd dopiero zostały przejęte do bazy danych „Szczecińskie widokówki“. Wprowadzane do katalogu są historyczne i (o ile to możliwe) dzisiejsze formy nazw, by można było szukać przy pomocy obydwóch. Na listach wyników prezentowane są w formie miniaturki obie strony widokówki: z obrazkiem i z częścią korespondencyjną. Widok szczegółowy kartki wyświetlany jest za pomocą przeglądarki DFG-Viewer, narzędzia stworzonego przy wsparciu Deutschen Forschungsgemeinschaft (DFG)-Niemieckiej Grupy Badawczej do prezentacji obiektów cyfrowych.

Ponieważ prace nad projektem „Szczecińskie widokówki“ w dużej części realizowane są przy współpracy praktykantów, ich zakończenie przewidywane jest dopiero w 2014 roku. Planowane jest połączenie tej bazy z Europeaną. Dodatkowych udogodnień oczekuje się od migracji na platformę licencjonowaną, przy czym dostęp pozostałby dla użytkowników bezpłatny. Prowadzone są również rozmowy na temat wprowadzenia menu wielojęzycznego i przystosowanie tej aplikacji dla urządzeń

mobilnych. Postępy prac można obserwować na stronie internetowej. Nowe wpływy są wyróżnione każdorazowo na stronie startowej. W przyszłości w bazie danych powinny być dostępne tysiące widokówek z pozdrowieniami ze starego Szczecina, napisanych w kawiarniach i pokojach hotelowych, na dworcu, ławkach w parku, w muzeach lub bibliotekach. Są chwilowymi obrazami codzienności. W sumie znaczą dla historii miasta dużo więcej, nawet jeśli były tylko „flirtem”.

dr Andreas Roloff



Ekran startowy do strony projektu „Szczecińskie widokówki“

Korespondencja dla panny Marthy w Berlinie. Strona adresowa z stemplem z dnia 19.08.1900. Mało miejsca na wiadomość, ale znaczek przyklejony wieloznacznie na rogu





„... nie pozostaje mi nic innego, tylko przesłać Panu/Pani serdeczne życzenia dobrej nocy. Kiedy rozpoczyna Pan/Pani jutrzejszą podróż?” 06.08.1904 (stempel pocztowy); Na stronie adresowej nie wolno było zamieszczać informacji, dlatego trzeba było pisać na stronie z ilustracją

Postkarte anlegen

Die mit * gekennzeichneten Daten sind Pflichtfelder.

Signatur (*)	<input type="text" value="Bisa-Stettin"/>	<input type="checkbox"/>
Titel	<input type="text"/>	<input type="checkbox"/>
Beschreibung	<input type="text"/>	<input type="checkbox"/>
Publisher	Verlagsort <input type="text"/>	<input type="checkbox"/>
	Verlagsname <input type="text"/>	
Photograph	Person <input type="text" value="(bitte wählen)"/>	<input type="checkbox"/>
Entstehungszeit	<input type="text"/>	<input type="checkbox"/>
Format (B x H)	<input type="text"/>	<input type="checkbox"/>
Quelle/Vorlage	<input type="text"/>	<input type="checkbox"/>
Aufbewahrungsort (*)	<input type="text" value="Haus Stettin (Lübeck)"/>	<input type="checkbox"/>

Maska do wprowadzania metadanych „Szczecińskich widokówek“



Rossmarkt, den 18.03.1904. Kolorowa kartka z wizerunkiem Instytutu Sztuki Hermmana Ludewiga w Lipsku. Widok w przeglądarce umożliwia również oglądanie detali



Pozdrowienie z Rathsgarten
„Ponieważ nasi Państwo są w podróży, mój małżonek udał się ze mną na mały spacer “.
29.07.1901 (stempel pocztowy)

Aleksandra Skiba, Aleksandra Szpunar

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

SPECYFIKA WARSZTATU INFORMACYJNEGO W BIBLIOTECE PUBLICZNEJ O STATUSIE NAUKOWYM NA PRZYKŁADZIE KSIĄŻNICY POMORSKIEJ W SZCZECINIE

Informacja Naukowa jest integralną częścią Książnicy Pomorskiej. W ramach jej struktury wyodrębniono:

- Informatorium i Katalogi,
- Informację Gospodarczą i Prawną,
- Pracownię Normalizacyjną.

Obecnie w dziale pracuje ośmiu bibliotekarzy: czterech w Informatorium, dwóch w Informacji Gospodarczej i Prawnej oraz dwóch, którzy zatrudnieni są zarówno w Informacji Gospodarczej i Prawnej jak i w Pracowni Normalizacyjnej.

Poszczególne oddziały spełniają zróżnicowane funkcje, które wzajemnie się uzupełniają. Do podstawowych a zarazem najważniejszych zadań pracowników Informatorium należy udzielanie informacji o zbiorach Książnicy Pomorskiej, o zasobach innych bibliotek, pomoc w korzystaniu z różnych źródeł informacji oraz przygotowywanie zestawień bibliograficznych. Informacja Gospodarcza i Prawna to oddział o dwojakim profilu. Spełnia rolę zarówno informatorium jak i czytelnicy, dlatego jego główne zadania to udzielanie informacji oraz udostępnianie księgozbioru. W Pracowni Normalizacyjnej przygotowywane są opisy bibliograficzne wydawnictw normalizacyjnych udostępnianych w obu wyżej wymienionych oddziałach.

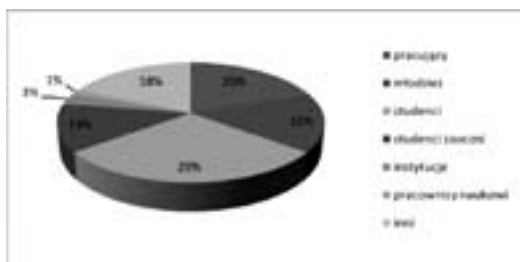
Różnorodność użytkowników i kanały informacyjne

Warsztat informacyjny kształtowany jest w oparciu o zapytania i konkretne zapotrzebowania jakim kierują się czytelnicy. Książnica Pomorska jest biblioteką publiczną, a więc otwartą dla wszystkich osób chcących skorzystać z jej zasobów. W sporządzonej zbiorczej statystyce wyróżnia się następujące grupy czytelników, którzy odwiedzają Informację Naukową:

- osoby pracujące,
- młodzież,
- studenci,
- studenci studiów zaocznych,
- instytucje,

- pracownicy naukowci,
- inni.

Wykres



1. Kategorie czytelników odwiedzających Informację Naukową.
Źródło: opracowanie własne

Biorąc pod uwagę względy formalne, najczęściej odnotowywanych jest zapytań bezpośrednich (ustnych), ale przyjmowane są również pytania telefoniczne i te wysyłane przy pomocy poczty elektronicznej lub, w wypadku Informatorium, również komunikatora internetowego. Czas uzyskania odpowiedzi zależy od szczegółowości pytania i waha się od kilku minut do 2–3 dni. Wspólną cechą wszystkich użytkowników jest oczekiwanie na szybki komunikat zwrotny, jednak istotnym walorem jest również jego precyzja, aktualność i możliwie jak największa kompletność pozyskanej wiedzy. Czas zdobycia informacji, szczególnie przy zagadnieniach nie wymagających pośpiechu, niejednokrotnie staje się dla czytelników sprawą drugoplanową.

Zakres tematyczny zapytań

Różnorodność użytkowników znacząco wpływa na rozwój warsztatu informacyjnego biblioteki publicznej, zmieniającego się nieustannie ze względu na wyrażane zapotrzebowania. Większość czytelników poszukuje informacji w języku polskim, jedynie niewielka liczba osób, najczęściej są to pracownicy naukowci, sięga do obcojęzycznych źródeł wiedzy. Jak można się domyślać, zakres problemowy zapytań jest bardzo szeroki i niejednorodny pod względem trudności. Pytania różnią się także ze względu na to, w którym z działów Informatorium czy Informacji Gospodarczej i Prawnej zostały zadane. Ze względu na specyfikę pracy obu zespołów tematyka zapytań oraz warsztat pracy zostaną przedstawione oddzielnie.

Zakres tematyczny zapytań w Informacji Gospodarczej i Prawnej

Najliczniej reprezentowana grupa czytelników korzystających z zasobów Informacji Gospodarczej i Prawnej to studenci. Przychodzą przede wszystkim po to, aby przygotować się do zajęć lub egzaminu, napisać pracę roczną, licencjacką lub magi-

sterską. Osoby zatrudnione i niezatrudnione także uzupełniają swoje wykształcenie, korzystając ze zbiorów oddziału, Częściej jednak szukają informacji związanych z problemami życia codziennego, regularnie korzystają też z prasy codziennej. Wszyscy użytkownicy oczekują, że uzyskają jak najaktualniejsze informacje dostępne w: encyklopediach, słownikach, opracowaniach, podręcznikach, kodeksach, komentarzach, czasopismach polskich i obcojęzycznych, dokumentach normalizacyjnych, a także bazach elektronicznych dostępnych lokalnie lub online.

Tematyka zapytań związanych jest ściśle z profilem oddziału, dotyczy więc takich obszarów wiedzy jak: ekonomia, Unia Europejska, normy i normalizacja oraz prawo. Zapytania czytelników można scharakteryzować ze względu na ich szczegółowość, tematykę oraz sposób ich kierowania. Pytania dotyczą czysto teoretycznych, hasłowych terminów:

- co to są normy prawne,
- jak wyjaśnić termin e-tailing ,
- co to jest polski dokument normalizacyjny.

Częściej jednak użytkownicy mają konkretne zapotrzebowania, jak na przykład:

- informacja, jak starać się o odzyskanie mienia zaburzańskiego,
- prośba o wzór pozwu sądowego o zapłatę zaległych wynagrodzeń,
- informacja, czy i gdzie są dostępne normy międzynarodowe,
- gdzie można w Szczecinie uzyskać bezpłatną poradę prawną.

Dominują jednak zagadnienia czysto teoretyczne, wielowątkowe związane ze zdobywaniem lub uzupełnianiem wiedzy:

- jak kształtowało się bezrobocie w Polsce w latach dziewięćdziesiątych,
- ubezpieczenia majątkowe w rolnictwie polskim,
- wpływ integracji z Unią Europejską na doskonalenie metod organizacji i zarządzania w polskich firmach.

Osobną grupę stanowią pytania związane z praktycznym wykorzystaniem warsztatu bibliotecznego, a więc te dotyczące sposobu funkcjonowaniu katalogu biblioteki, baz elektronicznych, tworzenia bibliografii załącznikowej lub zasady sporządzania przypisów. IGiP jest również integralną częścią Książnicy Pomorskiej, dlatego wspomnieć należy o pytaniach kierowanych do pracowników tej czytelnicy, a dotyczących innych działów, jak i szeroko rozumianej działalności kulturalnej tej placówki.

Zakres tematyczny zapytań w Informatorium

W Informatorium udzielane są informacje biblioteczne i katalogowe, które dotyczą dostępności zbiorów, sposobu korzystania z katalogów, wypełniania rewersów, wskazywania drogi do poszczególnych czytelni i agend biblioteki, godzin otwarcia biblioteki, imprez odbywających się na terenie Biblioteki

Zapytania tematyczne (bibliograficzne) obejmują wszystkie dziedziny nauki. Wprowadzie zbiory Książnicy Pomorskiej mają profil humanistyczny, ale dzięki eg-

zemplarzowi obowiązkowemu, jaki otrzymuje biblioteka, w zasobach znajdują się również publikacje z dziedzin ścisłych. Zróżnicowanie tematyczne zapytań można przedstawić przy pomocy następujących przykładów:

- budowa i konstrukcja turystycznej łodzi podwodnej,
- charakterystyka cyklonów tropikalnych,
- charakterystyka dialektu tyrolskiego,
- co to jest akroleina,
- co to są sensory drogowe,
- co to są kwasy huminowe, humusowe i fulwowe,
- jak telefonia komórkowa wpływa na stosunki międzyludzkie,
- jak wygląda organizacja bezpiecznej przestrzeni lokalnej,
- przykładowe zastosowania biometriki,
- rdest jako roślina energetyczna,
- treść i interpretacja traktatu Mnicha Teofila,
- włoki pelagiczne i ich zastosowanie,
- wpływ drzemki na efektywność pracownika,
- wypalenie zawodowe fryzjerów,
- zastosowanie w medycynie barwinka różowego,
- zarys historyczny Interpolu,
- zasady BHP dotyczące oprowadzania wycieczek,
- żywot świętej Korduli.

Nie brak również zapytań rzeczowych, dotyczących wyjaśnienia pojedynczego pojęcia na przykład: „co oznacza słowo lordoza” lub prośby o pomoc w uzupełnieniu przysłowia w celu rozwiązania krzyżówki.

Szczegółowych informacji dotyczących zbiorów specjalnych i tematów związanych z tą grupą zasobów udzielają pracownicy Działu Zbiorów Specjalnych i Działu Regionalnego. Natomiast w Informatorium udzielana jest również tzw. informacja zbiorowa skierowana do grup uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych, jak również, choć w mniejszym stopniu, studentów.

Warsztat pracy Informacji Gospodarczej i Prawnej

Podstawowym źródłem wiedzy w czytelni nadal pozostają wydawnictwa zwarte i ciągłe. Układ zbiorów jest czytelny i prosty do opanowania. Ze względu na użytkowników publikacje książkowe nie są ustawione według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej, która z reguły sprawia trudności, a według działów tematycznych. Wyraźnie oddzielone zostały od siebie nauki prawne, ekonomiczne, zagadnienia związane z Unią Europejską oraz dokumenty normalizacyjne. Obecnie w oddziale znajduje się 9552 woluminów książek i czasopism. Czytelnicy mogą korzystać nie tylko z literatury polskiej, ale i czasopism obcojęzycznych – przede wszystkim angielskich. Zbiory IGiP to głównie najnowsza literatura fachowa. Oprócz

publikacji papierowych czytelnia oferuje również dostęp do informacji zawartych na CD-Romach, przygotowanych w oddziale lub stworzonych przez profesjonalistów oraz do baz elektronicznych dostępnych lokalnie lub online.

Od kwietnia 2010 roku poszerzyły się możliwości korzystania z części zbiorów. W ramach egzemplarza obowiązkowego polski Komitet Normalizacyjny przesyła do Książnicy Pomorskiej elektroniczne dokumenty normalizacyjne w formacie PDF. Dotychczas wydawnictwa te udostępniane były w formie papierowej. Obecnie, po opracowaniu formalnym i przedmiotowym, które realizowane jest w ramach oddziału, użytkownicy mogą korzystać z tych dokumentów na stanowisku w Informacji Naukowej, a także w IGiP.

Czytelnicy używają przede wszystkim zbiory dostępne bezpośrednio na półkach, jednak poważnym uzupełnieniem kolekcji są CD-Romy. Początkowo były to najważniejsze bazy danych, takie jak: wydawane corocznie przez Kompass informacje na temat polskich firm lub Katalog Polskich Norm. Obecnie płyty CD zawierają: wzory pism i korespondencji, komentarze, poradniki czyli przede wszystkim informacje praktyczne. Obok CD-Romów kupowanych lub otrzymywanych w formie egzemplarza obowiązkowego dostępne są płyty CD przygotowywane w oddziale. Z takiego nośnika można skorzystać sprawdzając na przykład archiwalne informacje dotyczące Ceduły giełdowej, choć najnowsze informacje z tego zakresu przechowywane są bezpośrednio na dysku komputera.

Coraz częściej i chętniej użytkownicy wykorzystują System Informacji Prawnej Lex dostępny lokalnie na jednym stanowisku. Walorem tego programu jest aktualizacja przeprowadzana co 2 tygodnie. W pracy Czytelnia szczególnie ważna jest wykładnia prawa czyli zbiór orzeczeń. Użyteczna jest także podbaza Informacja Prawna i Gospodarcza, która umożliwia szybkie dotarcie do podstawowych wiadomości na temat firm regionalnych, i tych o znaczeniu ogólnopolskim lub międzynarodowym.

Możliwość korzystania z coraz większej ilości niekomercyjnych baz dostępnych zdalnie także wzbogaca i urozmaica ofertę IGiP. Przydatne w pracy czytelnia okazują się rządowe strony internetowe. Do najczęściej wykorzystywanych można zaliczyć strony należące do: Ministerstwa Finansów, Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej oraz Sprawiedliwości. Oprócz podstawowych informacji o bieżącej pracy poszczególnych ministerstw w postaci: biuletynów, sprawozdań, formularzy pism, projektów ustaw i obowiązującego prawa znaleźć tam można przydatne bazy danych. W Czytelnia najczęściej wykorzystywana jest baza Orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Sprawach dotyczących Polski. Od czerwca bieżącego roku pojawił się dostępny także na stronach Ministerstwa Sprawiedliwości Podsystem Dostępu do Centralnej Bazy Danych Ksiąg Wieczystych. Dzięki Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej można przejrzeć Bazę Sprawozdań Finansowych Organizacji Pożytku Publicznego, a Ministerstwo Finansów oferuje przegląd statystyki dotyczącej podatków.

Ważnym narzędziem pracy w IGiP jest kolejna baza dostępna online – Polski Katalog Norm znajdujący się na stronach Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Uzupełnia on informacje zawarte w katalogu biblioteki. Ze strony można także pobrać bezpłatne erraty i poprawki oraz dowiedzieć się jakie normy zostały opublikowane lub wycofane w ciągu ostatnich 2 miesięcy.

W czytelni można również skorzystać ze stron z dostępem do szeroko rozumianej informacji europejskiej. Przede wszystkim jest to oficjalny Portal Europa tworzony na potrzeby Unii Europejskiej, a w nim podstawowe informacje jej dotyczące, najnowsze wiadomości i wydarzenia, dostęp do aktów prawnych w postaci traktatów, umów międzynarodowych, prawodawstwa i orzecznictwa.

Bazy danych i przeglądarki internetowe są dopełnieniem katalogów i baz danych tworzonych przez biblioteki. Czytelnicy korzystają w IGiP z Bibliografii Zawartości Czasopism Biblioteki Narodowej, Nukatu, Karo oraz baz informacyjnych regionalnych placówek, ale przede wszystkim z katalogu tworzonego na potrzeby KP. Nauka sprawnego posługiwania się tym narzędziem, a co za tym idzie szybki dostęp do informacji to kolejne zadanie bibliotekarzy w pracy z czytelnikiem. Umiejętność zastosowania haseł przedmiotowych, korzystania z Bibliografii Pomorza Zachodniego, a także z Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej Pomerania zwiększa możliwości wyszukiwawcze. Specjalnym narzędziem wprowadzonym na potrzeby IGiP do katalogu głównego jest International Classification for Standards (ICS), czyli Międzynarodowa Klasyfikacja Norm. Jest ona podstawą do szeregowania norm i stanowi odrębny indeks wspomagający wyszukiwanie dokumentów normalizacyjnych.

Warsztat pracy Informatorium

Pracownicy Informatorium, chcąc szybko i w sposób zadowalający odpowiedzieć na zapytania czytelników, coraz częściej wykorzystują internetowe narzędzia informacji. Przede wszystkim katalog własnej biblioteki, następnie – jeśli zaistnieje taka potrzeba – katalogi innych bibliotek, a także dostępne online bezpłatne bazy danych, wyszukiwarki, portale tematyczne, strony internetowe instytucji i biblioteki cyfrowe.

W Książnicy Pomorskiej wyszukiwanie rozpoczyna się od katalogu komputerowego prowadzonego dla publikacji zwartych (od 1994 roku) i wydawnictw ciągłych (od 1999 roku). W razie potrzeby uzupełnia się wyszukiwanie w katalogu kartkowym, którego wykorzystanie stopniowo maleje, dzięki retrospektywnemu opracowaniu zbiorów. Katalog elektroniczny utworzony w systemie Aleph umożliwia wyszukiwanie według indeksów lub słów. Wyszukiwanie online można zawęzić do przeszukiwania podkatalogów różnych kolekcji lub typów zbiorów.

W maju 2009 roku udostępniony został Centralny Katalog Zasobów Szczecina i Regionu, ułatwiający lokalizację publikacji, których nie posiada Książnica Pomorska. Oprócz wyżej wymienionych w Informatorium najczęściej wykorzystuje się katalogi rozproszone: KARO, NUKAT oraz WorldCat.

Stosunkowo często pracownicy oddziału sięgają również do internetowych baz danych. Podstawowym narzędziem jest przede wszystkim Bibliografia Zawartości Czasopism oraz Przewodnik Bibliograficzny opracowywane przez Bibliotekę Narodową. Opisy bibliograficzne dokumentów związanych z regionem wyszukiwane są w tworzonej w Książnicy Pomorskiej Bibliografii Pomorza Zachodniego zawierającej opisy bibliograficzne artykułów, książek, czasopism. Często wykorzystywanymi bazami są także:

- BAZTECH – baza czasopisma z zakresu inżynierii i techniki oraz nauk ścisłych.
- BAZHUM – bibliograficzna baza danych zawartości polskich czasopism z zakresu nauk humanistycznych i społecznych (z naciskiem na nauki historyczne).
- SIGŹ – baza związana tematycznie z rolnictwem, gospodarką leśną, niedrzewną i przemysłem spożywczym. Oprócz opisów bibliograficznych, znajdują się tam także streszczenia artykułów.

Jest dostępna w Internecie w ograniczonym zakresie.

- PUBMED czyli Serwis National Library of Medicine – oparty głównie na zasobach bazy Medline. Umożliwia dostęp do abstraktów publikacji naukowych wraz z linkami do pełnej wersji artykułu, jeżeli taka jest udostępniona przez wydawcę.

- AGRO – baza zawierająca informacje o artykułach na temat rolnictwa, przemysłu spożywczego, drzewnego, leśnego, weterynarii, ogrodnictwa, melioracji, zootechniki, biologii, technologii drewna, technologii żywności, inżynierii, ochrony środowiska, zarządzania i jakości.

- SYMPOnet – katalog materiałów konferencyjnych w bibliotekach polskich, administrowany przez Bibliotekę Główną Politechniki Warszawskiej.

- EBIB – platforma cyfrowa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich W ramach portalu działają serwisy informacyjne, biuletyn EBIB, dział publikacji naukowych czy forum bibliotekarzy.

Od niedawna można korzystać z baz danych udostępnianych w Wirtualnej Bibliotece Nauki.

Obok katalogów i baz internetowych wykorzystywane są wyszukiwarki. Google jest podstawowym i najszybszym narzędziem przydatnym m.in. przy ustaleniu prawidłowego tytułu bądź autora książki lub artykułu. Nierzadko czytelnik zwraca się o pomoc przy odnalezieniu książki. Po weryfikacji okazuje się, że publikacja, której szuka, a której dane spisał z Internetu lub dostał sms-em, nie jest książką, ale artykułem lub rozdziałem publikacji. Wyszukiwarka Google jest niezastąpiona również w sytuacji, gdy należy szybko wyjaśnić bądź doprecyzować zapytanie czytelnika.

Nie sposób opisać wszystkich możliwych e-źródeł informacji. Z pewnością istnieje wiele cennych portali, baz danych czy katalogów, których pracownicy Informatorium jeszcze nie wykorzystują. Na pewno jednak z powodzeniem przeglądają i polecają czytelnikom następujące strony internetowe:

- Federacja Bibliotek Cyfrowych,
- Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa „Pomerania” ,
- zestawienia bibliograficzne opracowywane i udostępniane głównie przez biblioteki pedagogiczne np. szczecińską,
- Bibliografia Historii Polskiej,
- Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy,
- Strona Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych,
- Narodowe Centrum Cyfrowe,
- Polska Bibliografia Literacka.
- Nauka Polska (nauka-polska.pl) – w portalu można znaleźć podstawowe informacje m.in. o: instytucjach naukowych, ludziach nauki, pracach naukowych (system SYNABA) konferencjach naukowych, targach i wystawach, projektach badawczych MNiSW.

W wielu przypadkach nadal podstawowym i niezastąpionym źródłem wiedzy pozostają tradycyjne narzędzia informacji, jakimi są katalogi kartkowe oraz księgozbiór podręczny. Katalog kartkowy alfabetyczny, rzeczowy publikacji zwartych oraz czasopism stopniowo jest redukowany, natomiast zeskanowany Katalog czasopism jest udostępniany na stronie internetowej biblioteki.

Wciąż przydatnym narzędziem, zwłaszcza dla maturzystów, pozostają kartoteki recenzji utworów literackich, sztuk teatralnych, filmów, przedstawień baletowych znajdujące się w księgozbiorze podręcznym Informatorium. Liczy on ponad 5000 woluminów. Kolekcja znajduje się w pracowni, ale udostępniana jest również czytelnikom. Uporządkowana według Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej jest na bieżąco uzupełniana i uaktualniana.

Wnioski

Warsztat Informacji Naukowej cały czas poszerzany jest o wydawnictwa zwarte i ciągłe, ale to Internet staje się powoli wiodącym źródłem pozyskiwania, a także przekazywania informacji. Ponieważ jego zasoby są bardzo duże istnieje ogromna potrzeba krytycznego doboru źródeł, dzielenia się dobrymi doświadczeniami, ciągłego szkolenia. Im swobodniej bibliotekarze będą posługiwać się wirtualnymi narzędziami, tym szybciej i trafniej będą wyszukiwać potrzebne czytelnikowi informacje. Pozostaje nadzieja, że z rosnącymi potrzebami równolegle będą następować inwestycje związane ze szkoleniem bibliotekarzy, rozwijaniem ich umiejętności, jak i znajdą się środki umożliwiające zakup odpowiedniego sprzętu.

Barbara Kacprzykowska, Leszek Rekść

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA W GREIFSWALDZIE, JEJ HISTORIA, DZIAŁALNOŚĆ I... BUŁKA ZE ŚLEDZIEM

W październiku 2011 roku uczestniczyliśmy w tygodniowych warsztatach w Bibliotece Uniwersyteckiej w Greifswaldzie, które odbyły się w ramach projektu Warsztaty i konferencje na temat upowszechniania wspólnego dziedzictwa kulturalnego Pomorza – historyczne czasopisma w szczecińskich i greifswaldzkich zbiorach¹. Celem projektu jest skompletowanie historycznych czasopism pomorskich od połowy XVII wieku do 1945 roku. Nasz udział w projekcie polegał m.in. na opracowaniu dwujęzycznego menu przeglądarek, a także layoutu dla wspólnej polsko-niemieckiej bazy danych. Niniejszy artykuł dotyczy będzie jednak samej biblioteki w Greifswaldzie, jej historii oraz obecnej działalności, którą poznaliśmy przy okazji warsztatów i pobytu w uroczym, uniwersyteckim mieście.

Trochę historii

Biblioteka Uniwersytecka w Greifswaldzie (Ernst Moritz Arndt Universitätsbibliothek Greifswald) powstała przy Uniwersytecie im. Ernsta Moritza Arndta² założonym w 1456 roku. Uczelnia była drugą najstarszą (po Rostocku) w rejonie państw bałtyckich. O utworzenie uniwersytetu w tej części Pomorza starał się ówczesny burmistrz Greifswaldu, Heinrich Rubenow. Wszechstronnie wykształcony absolwent uniwersytetu rostockiego dołożył wszelkich starań, by jego miasto stało się znaczącym ośrodkiem naukowym. Wraz z utworzeniem uczelni powstają dwie biblioteki – Wydziału Prawa oraz Sztuk Wyzwolonych. Zasoby tej pierwszej stanowią cenne zbiory prawnicze samego Rubenowa, który jako profesor Wydziału Prawnego został także pierwszym rektorem uczelni. W 1604 roku, czyli prawie wiek później, nastąpiło otwarcie biblioteki uniwersyteckiej jako samodzielnej instytucji³.

1 Projekt jest realizowany przez Książnicę Pomorską w Szczecinie we współpracy z Universitätsbibliothek Ernst-Moritz-Arndt-Universität Greifswald w ramach Funduszu Małych Projektów INTERREG IVA Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania, a dofinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Meklemburgia Pomorze Przednie / Brandenburgia 2007–2013 oraz budżetu państwa.

2 Ernst Moritz Arndt (1769–1860) – niemiecki pisarz, historyk i publicysta.

3 *Seit 1604...* (dostęp online 12.06.2012 na stronie internetowej www.uni-greifswald.de/bibliothek/wir/geschichte).

Zawiłe losy Pomorza, które w wyniku westfalskich ustaleń pokojowych (1648) na prawie dwa stulecia trafia w ręce szwedzkie, sprawiły, że do biblioteki napływają wartościowe dzieła literatury skandynawskiej. Warto wspomnieć działalność Johanna Karla Dähnerta (1719–1785) – profesora historii nauki i bibliotekarza, który zreorganizował funkcjonowanie biblioteki. Dzięki jego staraniom udało się aż pięciokrotnie powiększyć zbiory biblioteczne oraz uporządkować je poprzez skatalogowanie systematyczne i alfabetyczne.

Na początku dziewiętnastego wieku Szwecja w następstwie traktatu kilońskiego (1814) oddaje ziemie całego Nowego Pomorza Przedniego w ręce Prus. Rozpoczyna to nowy okres w historii biblioteki, który trwa do zakończenia drugiej wojny światowej. W tym czasie Biblioteka Uniwersytecka uzyskała prawo do otrzymywania egzemplarza obowiązkowego dla Pomorza, a w roku 1830 za bardzo korzystną cenę nabyła zbiory biblioteki kościelnej w Wołogoszczy (Wolgast), w których oprócz wielu cennych inkunabułów znalazła się unikatowa 36-wierszowa *Biblia Bamberska* wydana w 1459 roku.⁴

W trakcie II wojny światowej większość zbiorów w obawie przed nalotami aliantów została przez Niemców ewakuowana. Zasoby biblioteki greifswaldzkiej umieszczono w zamku⁵ w miejscowości Pęzino (Pansin), położonej w okolicach dzisiejszego Stargardu Szczecińskiego. Po wojnie w wyniku przesunięcia granic, stały się one własnością państwa polskiego. Chaos powojenny spowodował, że część tych zbiorów zabezpieczono, ale przeważająca ilość została zniszczona, rozdana czy skradziona. Zanim więc księgozbiór trafił do Biblioteki Uniwersyteckiej Mikołaja Kopernika w Toruniu, został znacznie uszczuplony⁶.

Dnia 1 stycznia 1998 roku Biblioteka Uniwersytecka w Greifswaldzie oraz Niemiecka Wspólnota Badawcza (Deutsche Forschungsgemeinschaft) ugruntowały pozycję i znaczenie biblioteki uniwersyteckiej jako instytucji pozyskującej i gromadzącej literaturę obszaru krajów bałtyckich⁷.

W 2001 roku biblioteka przeniosła się do nowo wybudowanego budynku przy Felix-Hausdorff-Strasse 10. Obecnie do sieci bibliotek uniwersyteckich zalicza się główny budynek tzw. nowej biblioteki, stary gmach tzw. stara biblioteka oraz poszczególne biblioteki wydziałowe.

4 *Seit 1604...* (dostęp online 15.06.2012 na stronie internetowej www.uni-greifswald.de/bibliothek/wir/geschichte).

5 Zamek zbudowany na przełomie XIV i XV wieku ówczesnie należał do rodu Puttkamerów.

6 Więcej na ten temat w artykule Joanny Milewskiej-Kozłowskiej oraz Marii Strutyńskiej *Kolekcja proveniencji greifswaldzkiej w zbiorach Biblioteki UMK w Toruniu* w: Folia Toruniensia, red. Janusz Tandecki, T. 4, Toruń 2004, Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska, s. 95–102.

7 *Seit 1604...* (dostęp online 18.06.2012 na stronie internetowej www.uni-greifswald.de/bibliothek/wir/geschichte).



Nowa Biblioteka

Nowy budynek Biblioteki Uniwersyteckiej został oddany do użytku w 2001 roku. Jego budowa trwała dwa lata, a efektem jest nowoczesna przeszklona budowla, której architekturę wyznacza trend przestronnych, oświetlanych naturalnie budynków użyteczności publicznej. Szklane ściany mają tu dodatkowe znaczenie. Stanowią przestrzeń otwartą, która łączy położone po jednej stronie miasto, ze znajdującą się za budynkiem zieloną przestrzenią uniwersyteckiego arboretum. Gmach usytuowany jest na terenie kampusu uniwersyteckiego w pobliżu Wydziału Medycznego i Matematyczno-Przyrodniczego oraz Kliniki Uniwersyteckiej. Do biblioteki zaprasza bardzo dobrze opracowana strona internetowa, na której wielkość nowego budynku porównana jest do dwóch boisk piłkarskich o łącznej wielkości 14 tysięcy m². Natomiast liczący ok. 3 miliony woluminów księgozbiór rozmieszczony na regałach, ma łączną długość 44 kilometrów, co odpowiada odległości pomiędzy Greifswaldem a wyspą Rugia. Zbiory rozmieszczone są na czterech piętrach biblioteki oraz w piwnicy (gdzie ulokowane są magazyny), a uporządkowane zgodnie z klasyfikacją regensburską⁸. Wśród wspomnianych 3,1 miliona jednostek, znajduje się 2,2 miliona książek, czasopism, skryptów i innych mediów. Obejmują one ponadto około 6 tys. tytułów czasopism bieżących, z czego 1638 w formie elektronicznej.

Biblioteka oferuje czytelnikom ponad osiemset stanowisk do pracy. Dla tych, którzy wolą bardziej kameralną atmosferę do nauki, przeznaczone są osobne, przeszklone pomieszczenia. Głównymi użytkownikami są studenci i wykładowcy obecnych na uniwersytecie w Greifswaldzie kierunków: medycznego, teologicznego, matematyczno-przyrodniczego, filozoficznego oraz prawnego. Oni też posiadają status, który umożliwia nieograniczoną pracę z Internetem. Pozostali użytkownicy, korzystając z komputerów, mają wgląd tylko do katalogu elektronicznego OPAC. Po zarejestrowaniu się (rejestracji można także dokonać w budynku starej biblioteki), użytkownik otrzymuje bezpłatnie kartę biblioteczną, która uprawnia do korzystania z książek przez miesiąc z możliwością trzykrotnego przedłużenia czasu wypożyczenia. Zbiory można zamawiać także drogą elektroniczną⁹.

Biblioteka jest otwarta od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 24:00, a w sobotę i niedzielę od 9:00 do 24:00. Bibliotekarze pracują do godziny 21:00, później budynku i zbiorów pilnują strażnicy. Czytelnicy mogą w tym czasie wypożyczać książki (poza czasopismami) korzystając z samoobsługowego urządzenia. Na terenie całej biblioteki rozmieszczone są kserokopiarki, a na parterze można samodzielnie zeskanować potrzebne materiały. Na każdym z pięter znajdują się stanowiska infor-

8 System klasyfikacji zbiorów bibliotecznych wypracowany w Bibliotece Uniwersyteckiej w Regensburgu powstał w latach sześćdziesiątych i jest przeznaczony dla bibliotek naukowych. Dzisiaj stosowany jest w bibliotekach akademickich Niemiec, Austrii, Szwajcarii i Włoch.

9 W przypadku zamówień międzybibliotecznych za każde zamówienie należy zapłacić 1.50 euro, natomiast użytkownicy spoza Niemiec płacą 2.50 euro.



Wnętrze nowej biblioteki

macji naukowej, ale ze względów ekonomicznych obsadzone są tylko na parterze. Dlatego bibliotekarze pracują rotacyjnie. To oznacza, że każdy pracownik biblioteczny co jakiś czas pełni dyżur w punkcie informacyjnym. Do pracy angażowani są także studenci, którzy wykonują zajęcia związane z digitalizacją zbiorów, pełnią dyżury w bibliotekach wydziałowych lub porządkują księgozbiór na półkach.

Istotną rolę w funkcjonowaniu biblioteki odgrywa działalność popularyzatorska i wystawiennicza. Warto wspomnieć o prezentowanej w Greifswaldzie w terminie od 4 do 30 czerwca 2012 roku szczecińskiej wystawie dotyczącej historii pomorskiej prasy od XVII do XX wieku¹⁰.

Stara biblioteka

Zabytkowy Budynek starej biblioteki został zaprojektowany przez niemieckiego architekta Martina Gropiusa (1824–1880) w charakterystycznym dla historyzmu duchu neorenesansowym. Jego budowę rozpoczęto jeszcze przed śmiercią autora, a ukończono w 1882 roku. Istotną innowacją projektu było konsekwentne odejście od typowego dotychczas układu sal bibliotecznych (otoczonych regałami z książkami) i wybudowanie magazynu, wyraźnie oddzielnego od miejsca, gdzie

10 Wystawa „Verba volant scripta manent. Historyczny przegląd prasy pomorskiej do roku 1945” została przygotowana w Książnicy Pomorskiej w ramach wspólnego projektu szczecińskiej biblioteki i Biblioteki Uniwersytetu im. Ernsta Moritza Arndta w Greifswaldzie w ramach Funduszu Małych Projektów INTEREG IV A Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Pomerania.

się pracuje. Imponująca żeliwna konstrukcja magazynu do dzisiaj zadziwia swoim wyglądem i technicznymi rozwiązaniami.

Obecnie w gmachu starej biblioteki znajdują się zbiory specjalne czyli rękopisy, stare druki, historyczne czasopisma, zbiory kartograficzne, ikonograficzne oraz pomeranika. Pokażny zbiór starodruków liczy około 200 tysięcy tomów, wśród których znajduje się 313 inkunabułów oraz ok. 42 tysiące starych druków (XVI–XVIII wiek) Do najcenniejszych zbiorów należą wspomniane zbiory wołoskie, około 9 tysięcy *Vitae Pomeranorum* (druków i pism dotyczących osób i rodzin związanych z Pomorzem) czy cenny księgozbiór literatury skandynawskiej. Szczególne miejsce zajmują zbiory dotyczące tematyki pomorskiej. Biblioteka gromadzi wszelkie wydawnictwa dotyczące Pomorza, a także te, które zostały wydane na jego terenie. Dotyczy to zarówno historycznych, jak i współczesnych czasopism regionalnych.

Księgozbiór w przeważającej części jest udostępniany czytelnikom na miejscu, a w przypadku starych druków na specjalnie przygotowanych stanowiskach. Istnieje także możliwość korzystania ze zbiorów po wcześniejszym złożeniu zamówienia poprzez katalog on-line. Stara biblioteka mieści się przy ulicy Rubenowstraße 4 i jest otwarta od godziny 8:00 do 20:00 (po godzinie 15:30 dyżur w czytelnicy i wypożyczalni pełnią studenci).

Digitalizacja zbiorów

Biblioteka uniwersytecka za nadrzędny cel stawia sobie ochronę dziedzictwa kulturowego poprzez digitalizację zbiorów. Projekt stworzenia wspólnej platformy, która udostępni e-zasoby, zainicjowały w 2010 roku Biblioteka Cyfrowa w Greifswaldzie (Digitale Bibliothek Greifswald) oraz inne instytucje kultury (biblioteki, archiwa i muzea) z obszaru Meklemburgii Pomorza Przedniego. Działania te są naturalnym następstwem rozwoju Niemieckiej Biblioteki Cyfrowej (Deutsche Digitale Bibliothek) i docelowo stanowią zasób wielkiej wirtualnej europejskiej biblioteki Europeana. Te przedsięwzięcia, oprócz kulturowego i historycznego znaczenia, mają na celu uchronienie zbiorów



Magazyn starej biblioteki



Nad rzeką Ryck

choćby przed groźbą klęsk żywiołowych. Biblioteka Uniwersytecka w Greifswaldzie realizuje także wiele innych programów związanych z digitalizacją i upowszechnianiem zbiorów takich jak: szczecińsko-greifswaldzki projekt skompletowania historycznych czasopism pomorskich czy wirtualna biblioteka fachowa prezentująca zbiory z rejonu Europy Północnej i obszaru Morza Bałtyckiego – *Vifanord*. W ramach innego projektu *Eod*¹¹ możliwe jest odpłatne skanowanie zbiorów na życzenie czytelników.

W trakcie warsztatów w Greifswaldzie mieliśmy możliwość poznania Goobi-Workflowsystem – modułowego systemu opracowywania digitalizowanych zbiorów. Został on zaprojektowany przez firmę IntraData specjalnie na potrzeby bibliotek cyfrowych¹². Oprogramowanie Goobi służy do organizacji i kontroli pracy (workflow) na każdym etapie digitalizacji zbiorów. Istotną cechą tego programu jest system sterowania naszymi krokami: digitalizacja, przejmowanie oraz opracowanie danych i metadanych, a także kontrola poprawności. Ważną jest tu także „przyjazna” przeglądarka zasobów (każdy system posiada własny interfejs). Praca rozpoczyna się od zeskanowania dokumentu i jego obróbki technicznej, następnie opracowanie odbywa się na egzemplarzu w wersji elektronicznej. Program jest przejrzysty i łatwy w obsłudze, o czym mogliśmy się przekonać podczas warsztatów, ćwicząc na specjalnie dla nas przygotowanych dokumentach.

11 EoD (eBooks on Demand) – europejski program, który poprzez digitalizację umożliwia czytelnikom kontakt ze zbiorami; funkcjonuje w 27 bibliotekach z 12 europejskich krajów.

12 Oprogramowanie Goobi stosuje wiele niemieckich bibliotek cyfrowych (m.in. w Getyndze, Dreźnie, Berlinie), a także w Hiszpanii i Anglii.

Bułka ze śledziem

Pobyt w Greifswaldzie to także zwiedzanie uroczego miasta i podziwianie jego zabytków. Okazało się, że nawet wizyta w muzeum może być pasjonującą przygodą. Mieliśmy bowiem okazję odwiedzić Krajowe Muzeum Pomorskie (Pommersches Landesmuseum), w którym historię Pomorza przybliża się w bardzo ciekawy, interaktywny sposób. Greifswald to niewątpliwie miasto rowerów. Specjalnie przygotowane ścieżki i dostosowana infrastruktura drogowa ułatwia korzystanie z tego typu transportu. Dlatego ogromne wrażenie wywarły na nas ulice pełne rowerzystów, a także niezliczona ilość dwuśladów pozostawianych przed uczelniami, czy choćby biblioteką uniwersytecką.

Zachęceni opowieściami o greifswaldzkiej bułce z rybą (Fishbroetchen) postanowiliśmy sobie za cel skosztowanie regionalnego przysmaku. Najlepsze bułki można kupić w portowej dzielnicy Greifswaldu Wieck. Nam nie udało się tam dotrzeć, ale po długich poszukiwaniach zakupiliśmy i zjedliśmy przepyszną bułkę z matjasem na łajbie przycumowanej do nabrzeża. I pewnie wspomnienie tego smaku zawsze będzie przywoływać obraz urokliwego, portowego miasta położonego nad rzeką Ryck.

Lidia Lewicka

Biblioteka Ekonomiczna Uniwersytetu Szczecińskiego

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA BIBLIOTEK EKONOMICZNYCH W 65-LECIE ISTNIENIA BIBLIOTEKI EKONOMICZNEJ UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Na przestrzeni ostatnich kilku lat zauważyć można duże ożywienie na odcinku zaangażowania bibliotek i bibliotekarzy w organizację konferencji naukowych. Takie spotkania stały się miejscem nawiązywania cennych kontaktów, wymiany myśli i ubogacania nowymi doświadczeniami dla wielu zaangażowanych w swoją pracę bibliotekarzy oraz tych poszukujących swojej drogi w bibliotekarskim fachu. Myślę, że wydarzenie na miarę ogólnopolskiej konferencji naukowej, jest też dobrym pomysłem na podkreślenie wagi wydarzeń o charakterze rocznicowym. W dniach 20–21 października 2011 roku w gmachu Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania Uniwersytetu Szczecińskiego przy ul. Mickiewicza 64–66 odbyła się Ogólnopolska Konferencja Bibliotek Ekonomicznych „Polskie biblioteki ekonomiczne wczoraj – dziś – jutro”. Pretekstu natury historycznej do zorganizowania Konferencji dostarczyła przypadająca w 2011 roku rocznica 65-lecia istnienia i działalności obecnej biblioteki Ekonomicznej Uniwersytetu Szczecińskiego, której historia nierozzerwalnie łączy się z historią szkolnictwa wyższego w powojennym Szczecinie.

Pierwsza szczecińska wyższa uczelnia

Sytuacja Szczecina po zakończeniu II wojny światowej była specyficzna. Oto na mocy układów politycznych, miasto przed wojną należące do państwa niemieckiego, włączono w granice administracyjne Polski. Budowanie w całym kraju nowego, powojennego ładu, w Szczecinie nabierało szczególnego wymiaru. Tutaj nie tylko odbudowywano miasto i przywracano mu życie. Tutaj na nowo budowano tożsamość narodową i zaszczepiano Polskę. Do licznych powojennych priorytetów dochodziła kwestia integracji tych ziem z resztą kraju. Do miasta wartkim strumieniem napływała ludność z innych obszarów Polski i ze świata. W Szczecinie pojawiło się wielu ludzi młodych oraz tych, którzy chcieli szybkiego powrotu do normalności, po przerwie w osobistym rozwoju spowodowanej przez wojnę¹. Przez tą normalność pierwszy

1 Dynamika przyrostu ludności polskiej miasta Szczecina w 1945 roku przedstawiała się następująco (stan w ostatnim dniu każdego miesiąca): czerwiec – 1138 osób, lipiec – 7533, sierpień – 17417, wrzesień – 24427, październik – 29886, listopad (dane niepełne) – 15022, grudzień

szczecińscy osadnicy rozumieli, obok podejmowania pracy, także możliwość zdobywania wykształcenia. Byli oni rządni zdobywania wiedzy. Miasto nie miało żadnych tradycji związanych z polskim szkolnictwem wyższym. Nie istniała przedwojenna baza lokalowo-kadrowa. Równoległe z rozwiązywaniem licznych problemów powojennej rzeczywistości, w rozważaniach władz regionu² – w odpowiedzi na społeczne zapotrzebowanie – obecna była kwestia możliwości uruchomienia w Szczecinie wyższych uczelni. Jesienią 1945 roku zaczęły się prace organizacyjno-przygotowawcze w celu utworzenia w Szczecinie wyższej uczelni typu handlowego. Władze miasta już na początku 1946 roku postanowiły sobie, że do jesieni doprowadzą między innymi do uruchomienia chociaż pierwszego roku wyższych studiów ekonomicznych. W nurt lokalnej inicjatywy na rzecz powołania do życia uczelni handlowej włączyli się bezpośrednio mieszkańcy Szczecina. Dnia 25 stycznia 1946 roku napisano memoriał do Ministra Oświaty, który podpisali: dyrektor Liceum Handlowego w Szczecinie Wiktor Kędzierski, dr Stanisław Mirabelli, naczelnik Wydziału Oświaty Bruno Taydelt, dr Eufemiusz Terebucha i mgr Alfred Ziętowski³. Te zbiegające się ze sobą inicjatywy lokalne zyskały uznanie i poparcie u władz terenowych i władz centralnych. Pierwszy Prezydent Szczecina Piotr Zaremba wspominał: „W dniu 26 lutego witałem w Szczecinie rektora Akademii Handlowej w Poznaniu, profesora Józefa Górskiego (...), aby z nim omówić możliwość otwarcia jeszcze w tym roku filii Akademii Handlowej w Szczecinie. Obejrzelśmy wspólnie wytypowany gmach na tę uczelnię, a mianowicie wielki szary kolos, położony przy ulicy Mickiewicza, tuż za zniszczonym mostem kolejowym. (...) Tym razem jednak czuję, że nasza inicjatywa się uda i że zarówno nowa uczelnia, jak i most będą uruchomione w terminie, choć odbudowa mostu będzie chyba łatwiejsza”⁴. To, że uczelnia powstała jako filia Akademii Handlowej w Poznaniu, pozwoliło rozwiązać problem kadry naukowej. Rektorem i szczecińskiej i poznańskiej uczelni był wspomniany prof. dr Józef Górski a na wykłady do Szczecina przyjeżdżali profesoro-

– 22916. Por. W. Myślenicki: Szczecin 1945–1960. Dzieje miasta. „*Szczecin. Miesięcznik Pomorza Zachodniego*” 1960, z. 3, s.13. Natomiast w roku 1946 ludności polskiej było w mieście w poszczególnych miesiącach: styczeń – 28894, luty – 34263, marzec – 38108, kwiecień – 44652, maj – 59618, czerwiec – 86339, lipiec – 95930, sierpień – 98517, wrzesień – 103201, październik – 108655, listopad – 109187, grudzień – 108670 osób. Por. W. Myślenicki: Szczecin ..., s. 32.

- 2 Od czerwca 1945 do stycznia 1946 Urząd Pełnomocnika Rządu mieścił się w Koszalinie.
- 3 „Memoriał ten postulował utworzenie w Szczecinie uczelni handlu zagranicznego w postaci Akademickich Kursów Handlu Zagranicznego. Autorzy memoriału uzasadniali potrzebę wyższej uczelni handlowej przede wszystkim rozpoczęciem działalności portu szczecińskiego nastawionej wyraźnie na obroty z zagranicą. Poza tym podkreślali fakt, że Szczecin jest jedynym wielkim miastem w Polsce nieposiadającym (sic! – przypis autorki) wyższej uczelni. Fakt istnienia takiej uczelni posiadałby wielkie znaczenie dla utrwalenia polskości na tej ziemi. Powstaniu takiej instytucji naukowej sprzyjałoby posiadanie przez miasto tak lokali na uczelnię jak i mieszkań dla wykładowców. Memoriał został zaopatrzonej w szczegółowy plan dochodów i wydatków oraz w program wykładów”. S. Schwann: Politechnika Szczecińska w latach 1945–1960. „*Szczecin. Miesięcznik Pomorza Zachodniego*” 1960, z. 10–11, s. 26.
- 4 P. Zaremba: *Szczecińskie lata 1946–1948*. Poznań 1970, s. 40.

wie Akademii Handlowej w Poznaniu i Uniwersytetu Poznańskiego. Szukano też pracowników naukowych wśród ludności osiedlonej już w Szczecinie a tym naukowcom, którzy chcieli na stałe osiedlić się w Szczecinie, stwarzano dogodne warunki, przez m.in. zapewnienie przydziału mieszkań. „Funkcję zastępcy rektora objął dr Juliusz Mikołajski, który przeniósł się jako pierwszy z Poznania do Szczecina, natomiast profesor Babiński, który później objął funkcję rektora przeniósł się dopiero w roku następnym. Do grona wykładających należeli poza tym: profesorowie: Barański, dr B. Kuryłowicz, dr J. Rzóśka, dr Z. Zakrzewski, dr J. Deresiewicz, dr F. Barciński, dr L. Gattner, S. Żardecki oraz ze Szczecina dr E. Terebucha. Ćwiczenia zaś prowadzili: mgr Z. Heliński, Pudelewicz, B. Trepka oraz Bogusławski. Również lektorzy zamieszkiwali w Szczecinie. Byli to: dr J. Frankowska, mgr M. Pisarek, mgr H. Wolska oraz Szaniawski⁵. Gmach przydzielony uczelni wymagał pokaźnych remontów. Wobec tego podjęto poszukiwania tymczasowych pomieszczeń do prowadzenia zajęć ze studentami. Oto kolejna relacja Prezydenta Piotra Zaremby: „Szukając odpowiednio wielkiej sali, gdzie można by pomieścić ponad tysiąc studentów pierwszego roku, natrafiliśmy na wielką halę Zakładu Oczyszczania Miasta. Ciekawy ten gmach przytykał do wysokiego muru oporowego, tak że od strony ulicy Dworcowej miał on pięć kondygnacji, a od strony ul. Korzeniowskiego jedynie dwie – i właśnie ową wielką, nie używaną halę o ścianach zarosłych pleśnią i pajęczyną pośpiesznie teraz remontowano⁶. Pierwszy wykład w odremontowanej hali przy ulicy Korzeniowskiego 3⁷ wygłoszony został 14 października 1946 roku. Profesor Rzóśka pisał: „W sali nie było krzesel. Młodzież, spośród której sporo niemłodych, z maturami jeszcze przedwojennymi, przyniosła krzesła. Kiedym w pierwszych tygodniach wykładów (...) przypatrywał się z okna hotelu studentom spieszącym na wykłady z domowym lub biurowym krzesłem na plecach – i kiedym na sali zobaczył setki osób, które dokoła szczęśliwego tysiąca posiadaczy krzesel stojąc wysłuchiwały kilkogodzinnych wykładów, pozbyłem się ostatnich zastrzeżeń, głoszonych kiedyś przeciw tworzeniu szkoły⁸. Uroczysta oficjalna inauguracja pierwszego w Szczecinie roku akademickiego 1946/1947 Filii Akademii Handlowej w Poznaniu, odbyła się już po rozpoczęciu wykładów, w dniu 21 listopada 1946 roku w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Pierwsza biblioteka szkoły wyższej

Równoległe z utworzeniem Akademii Handlowej w Szczecinie, w 1946 roku powołano do życia bibliotekę uczelnianą i rozpoczęto prace organizacyjne na rzecz jej uruchomienia dla czytelników. Wobec braku możliwości funkcjonowania

5 S. Schwann: *Politechnika ...*, s. 29.

6 P. Zaremba: *Szczecińskie ...*, s. 136.

7 obecnie mieści się tu klub „Słowianin”.

8 W. Myślenicki: *Szczecin ...*, s. 41.

w remontowanym na potrzeby uczelni budynku przy ul. Mickiewicza 66, bazę dla zakładanej biblioteki uczelnianej stanowiły pomieszczenia i księgozbiór Biblioteki Miejskiej. Księgozbiór dla Biblioteki Akademii Handlowej kompletowano początkowo w wydzielonym pomieszczeniu w Bibliotece Miejskiej przy ul. Dworcowej 8, której dyrektor Stanisław Siadkowski był członkiem Komitetu Organizacyjnego pierwszej szczecińskiej wyższej uczelni.

Latem 1947 roku uczelnia objęła wreszcie we władanie wyremontowany budynek przy ul. Mickiewicza 66. „W początku października 1947 r. uroczysta inauguracja roku akademickiego odbyła się już w tym gmachu, w tzw. wówczas auli górnej, zwanej dziś aulą im. Profesora Leona Babińskiego. Odtąd wszystkie zajęcia odbywały się już w tym gmachu. Tam także na parterze mieściła się administracja uczelni, i to już od stycznia 1947 r. Od jesieni 1947 r. obserwujemy tendencję do umacniania się organizacyjnego i kadrowego tutejszej Akademii. (...) Wielu wykładowców nadal dojeżdżało z Poznania. Jednak coraz większa liczba naukowców osiedlała się w Szczecinie. (...) Osiedlił się w Szczecinie dr (później profesor) Alfred Wielopolski, który poświęcił się historii gospodarczej (...)”⁹. Swoją własny lokal w wyremontowanym gmachu Uczelni otrzymała jesienią 1947 roku także biblioteka. „Były to trzy sale: czytelnia na 60 miejsc, magazyn i sekretariat. Niebawem okazało się, iż baza lokalowa jest niewystarczająca”¹⁰.

Kolejne lata to czas wzlotów i fal pewnych trudności, które biblioteka przeżywała towarzysząc dziejom matkujących jej samodzielnych uczelni czy też od 1955 do 1985 roku dziejom Wydziału Inżynieryjno–Ekonomicznego Transportu Politechniki Szczecińskiej.

Obecnie Biblioteka Ekonomiczna Uniwersytetu Szczecińskiego to jedna z większych bibliotek wydziałowych w strukturach Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego. Szesnastoosobowa obsada jest każdego dnia do dyspozycji użytkowników w agendach udostępniania zbiorów: wypożyczalni, czytelnicy książek, czytelnicy czasopism oraz nowoczesnie wyposażonym Ośrodku Informacji Naukowej. Zespołem kieruje od 2004 roku dr inż. Marian Gołębiowski.

Konferencja

W Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotek Ekonomicznych „Polskie biblioteki ekonomiczne wczoraj – dziś – jutro” uczestniczyło około 50 osób. Przybyli na nią bibliotekarze z następujących bibliotek uniwersyteckich, uniwersyteckich ekonomicznych i szkół wyższych o profilu kształcenia w zakresie nauk ekonomicznych:

9 W. Górski: *W mundurku i mundurze przez świat*. Szczecin 1998, s. 89. Profesor Wielopolski był kuratorem biblioteki.

10 L. Liberska, E. Szoplińska: *Udział biblioteki uczelnianej w rozwoju wyższego szkolnictwa ekonomicznego na Pomorzu Zachodnim w latach 1946–2001*. W: *Ekonomia w Szczecinie (1946–2001)*. Szczecin 2001, s. 447.

Politechniki Koszalińskiej, Politechniki Warszawskiej, Politechniki Wrocławskiej, Szkoły Głównej Handlowej, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu w Szczecinie. Gościliśmy także dyrektorów i wicedyrektorów Bibliotek Głównych szczecińskich szkół wyższych (Akademia Morska, PUM, ZUT), Dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie oraz Dyrektora, Sekretarza Naukowego i pracowników działu Informacji Gospodarczo-Prawnej Książnicy Pomorskiej w Szczecinie. Podczas szczecińskiej konferencji pochyłaliśmy się nad historią, bytem teraźniejszym i przyszłością bibliotek ekonomicznych w Polsce, omawiając następujące zagadnienia:

- historia bibliotek ekonomicznych w Polsce,
- znaczenie tradycji dla podnoszenia rangi bibliotek ekonomicznych, w których realizujemy się zawodowo,
- tradycja biblioteki a prestiż w rodzimych ośrodkach akademickich,
- rozwój zawodowy i poczucie tożsamości pracowników bibliotek ekonomicznych,
- współpraca ze społecznością akademicką (nauczyciele akademicy i studenci) dawniej i dzisiaj (wzajemne relacje, potrzeba istnienia tradycyjnych bibliotek),
- kształtowanie się relacji: biblioteka – użytkownik, użytkownik – biblioteka w dobie powszechnej komputeryzacji,
- oczekiwania użytkowników bibliotek ekonomicznych dawniej, dzisiaj i w przyszłości,
- elektroniczne bazy danych w bibliotekach ekonomicznych,
- kierunki rozwoju bibliotek w gromadzeniu i udostępnianiu informacji ekonomicznych, pozwalające wpisać się w nurt rozwoju nowoczesnych technologii (digitalizacja zbiorów, e-czytelnie, e-booki, e-czasopisma).

Nieoczekiwanie dyskusja po pierwszej sesji z referatami przerodziła się w burzliwie przebiegającą analizę adekwatności wynagrodzeń bibliotekarzy do wykonywanej przez nich z autentycznym zaangażowaniem pracy. Powiedzieliśmy sobie to głośno i uświadomiliśmy, że zdominowany przez rozwój techniki świat, stawia przed bibliotekarzami coraz większe wymagania. Jesteśmy fachowcami szukającymi informacji przy użyciu najnowszych środków przekazu, doskonalimy swoje umiejętności, także w zakresie znajomości języków obcych. Coraz więcej osób widzi sens w przystępowaniu do egzaminu na „bibliotekarza dyplomowanego”. Cały ten trud nie przekłada się jednak jeszcze ciągle na zmianę mentalności społeczeństwa i ośrodków decyzyjnych.

Bibliotekarz nadal postrzegany jest jako ten, który ma spokojną, monotonną pracę, nie wymagającą wkładania węż większego wysiłku.

Integralną częścią Konferencji były przeprowadzone w bardzo profesjonalny sposób warsztaty z zakresu rozwoju osobistego pracowników bibliotek pt.: „Pewność siebie i poczucie własnej wartości kluczem do satysfakcji zawodowej” oraz „Trening skuteczności z elementami filozofii KAIZEN”.

W pierwszym dniu Konferencji uroki Szczecina przybliżał Uczestnikom podczas pieszej wycieczki przewodnik PTTK. Dopelnieniem zaś zabiegów o charakterze integrującym środowisko bibliotekarskie była uroczysta kolacja. W przyjaznej atmosferze mogliśmy spokojnie dzielić się swoimi doświadczeniami i cieszyć się spędzonym wspólnie czasem.

Już kilka dni przed Konferencją, na pierwszym piętrze starego budynku WNEiZ, przy wejściu do wypożyczalni książek, można było zwiedzać wystawę poświęconą 65-leciu istnienia Biblioteki Ekonomicznej Uniwersytetu Szczecińskiego, na której pokazano m.in. jedne z pierwszych książek stanowiących księgozbiór Biblioteki.

BazEkon – platforma współpracy

Szczególnie ważnym wydarzeniem podczas tej Konferencji była prezentacja utworzonej przez Bibliotekę Główną Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie bazy BazEkon, która jest adnotowaną bibliografią zagadnień ekonomicznych i pokrewnych opartą na zawartości wiodących polskich periodyków naukowych, gospodarczych oraz naukowych serii wydawniczych uczelni ekonomicznych, wydziałów ekonomicznych i zarządzania uniwersytetów, a także instytucji naukowych, również pozarządowych. Konferencja była okazją dla zarekomendowania Bazy jako platformy współpracy bibliotek ekonomicznych w celu popularyzacji zawartości polskich czasopism z zakresu nauk ekonomicznych i dorobku piśmienniczego polskich ekonomistów. Bazę BazEkon prezentowała i propagowała pani dyrektor Biblioteki Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie Anna Osiewalska.

W październiku 2010 roku w Bibliotece Ekonomicznej, w pierwszym odruchu po przedstawieniu mojego konferencyjnego pomysłu, powstał popłoch, zniechęcenie, niedowierzenie w szansę powodzenia przedsięwzięcia i generalnie pojawił się wątek, na który najłatwiej przenieść winę – brak pieniędzy na finansowanie takiej imprezy jak konferencja.

Z psychologicznego punktu widzenia, są to jak najbardziej zrozumiałe i naturalne dla człowieka reakcje, wypływające z lęku przed nieznanym. Nigdy nie organizowaliśmy żadnej konferencji w naszej Bibliotece. Jednak po dwóch czy trzech rozmowach z kilkoma koleżankami, usłyszałam, że fajnie by było coś zrobić, żeby przerwać monotonię codzienności. Padły głosy typu: „wreszcie coś się będzie działo, wreszcie jakaś odmiana”. Drzemie więc w pracownikach bibliotek chęć dokonywania zmian, której może nawet sami sobie nie uświadamiają. Potrzebny jest ten impuls, który

wyzwoli w nas skrywane talenty czy pragnienia i samych nas czasem zaskoczy. Myślę, że im dalej zagłębialiśmy się w cały tok przygotowań do Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotek Ekonomicznych, tym bardziej stawało się to przeżywaniem niecodziennej przygody. Wspólne zaangażowanie i co postrzegam za nasz ogromny sukces we wzajemnych relacjach – brak kłótni i spięć wewnątrz zespołu organizacyjnego – posłużył niewątpliwie także naszej integracji. Mogliśmy poznać się w innych niż dotychczas rolach i sytuacjach. Korzystając z okazji pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować za wspólny organizacyjny wysiłek koleżankom Danucie Stawińskiej, Dorocie Trociuk, Julicie Zawadzie, Helenie Kokot i koledze Ireneuszowi Bojanowskiemu oraz wszystkim pozostałym pracownikom Biblioteki Ekonomicznej, którzy okazali swoje zaangażowanie już podczas samej Konferencji.

Dla mnie osobiście, czas przygotowywania tej Konferencji, zwłaszcza kiedy już coraz bardziej widać było konkretne efekty, to była wielka przygoda i frajda. Nie oszukujmy się, był to czas ciężkiej pracy, ale jestem szczęśliwa z tego powodu, że wszystkich Państwa mogliśmy gościć na – chyba nie mijam się z prawdą – Pierwszej Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotek Ekonomicznych „Polskie biblioteki ekonomiczne wczoraj – dziś – jutro” w Bibliotece Ekonomicznej Uniwersytetu Szczecińskiego w dniach 20–21 października 2011 roku.

Po zakończeniu Konferencji napłynęło wiele ciepłych słów od jej uczestników, wyrazy wdzięczności za umożliwienie środowiskowego spotkania, pierwszego takiego w Polsce. Zespół Organizacyjny Konferencji ma nadzieję, iż udało się zainicjować cykl ogólnopolskich spotkań poświęconych problematyce funkcjonowania bibliotek o profilu ekonomicznym.



Bożena Pilczuk

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

KSIĘŻNICZKA BADR AL-BUDUR BAJKOWYM BOHATEREM ROKU 2011/2012

„Światowy Dzień Postaci z Bajek” przypadający 5 listopada to święto naszych bajecznych ulubionych bohaterów. Każdy z nas, mały i duży, ma swoją ulubioną postać z bajki, której przygody zna na pamięć, i do których często wraca. Bohater więc przedłuża życie książce. Wybrana data nie jest przypadkowa, jest to dzień urodzin jednego z największych twórców bajek – Walta Disney’a.

Książnica Pomorska już po raz trzeci przyłączyła się do obchodów Światowego Dnia Postaci z Bajek, organizując dnia 4 listopada 2011 roku bajkowe spotkanie.

Co prawda bajkowe postaci goszczą w bibliotece każdego dnia – spotykamy się z nimi w książeczkach i wierszykach wypożyczanych dzieciom, które ożywają podczas oglądania i czytania wprowadzając najmłodszych czytelników w zaczarowaną krainę książek. Jednakże ten dzień listopadowy był chwilą szczególną i oczekiwaną przez wszystkich, ponieważ na ten czas zaplanowano finał wcześniej ogłoszonego konkursu pn. „Bajkowy Bohater Roku 2011/2012”.

Do Konkursu przystąpiło 9 placówek: Przedszkole Publiczne nr 29, Przedszkole Publiczne nr 80, Pogotowie Opiekuńcze, Zespół Szkół Specjalnych nr 12, Społeczna Szkoła Podstawowa nr 1 STO, Szkoła Podstawowa nr 1, Szkoła Podstawowa nr 20, Szkoła Podstawowa nr 37 i Szkoła Podstawowa nr 53 w Szczecinie.

Sala Kolumnowa w Książnicy Pomorskiej wypełniła się dziećmi i radosnym gwarem a za kulisami trwały ostatnie gorączkowe przygotowania prezentowanych postaci bajkowych. Każda placówka miała własny, oryginalny pomysł na przedstawienie swojego bajkowego bohatera. O godzinie 10.00 przyszedł czas zabrania wszystkich w podróż do dalekiej krainy bajek, gdzie powoli zaczęło kiełkować ziarenko naszej opowieści a wraz z nim ożywać nasze postaci z bajek.

Kolejno, jak co roku na naszych „baśniowych schodach” pojawiały się prezentowane przez placówki bajkowe postaci: Czerwony Kapturek w towarzystwie Wilka, Dziewczynka z zapalkami, Kot w butach, Królowna Śnieżka w towarzystwie 7 krasnoludków, Księżniczka Badr al-Budur, Kubuś Puchatek, Pan Kleks, Pippi i Złotowłosa w towarzystwie 3 misiów.

Ogólnie było prezentowanych 14 bajkowych bohaterów. W tym roku powodzeniem wśród dzieci cieszył się Czerwony kapturek, Kot w butach i Królewna Śnieżka, bo te właściwie postaci były wybrane i prezentowane aż przez trzy placówki.

Warto podkreślić, że tradycyjnie honory Wróżek, które pomagały dzieciom zaprezentować swoją postać pełniły uczennice z Katolickiego Gimnazjum im. św. Stanisława Kostki w Szczecinie pod opieką nauczycielki, Katarzyny Ługiewicz.

Wróżki – Czarodziejki to postacie świata baśniowego reprezentujące dobro, mądrość, opiekuńczość, okazujące bezinteresowną miłość i akceptację. Ukazywane są zazwyczaj jako piękne dziewczyny, kobiety. Wróżki zamieszkują jeziora i lasy, a także chatki położone w niewielkiej odległości od domu głównej bohaterki. Tym razem przybyły do Książnicy Pomorskiej jako piękne dziewczyny gotowe do wszelkiej pomocy i opieki.

A czym kierowały się dzieci, wybierając poszczególne postaci bajkowe? Co je urzekło? Co chciały nam przekazać, prezentując kolejno literackich bohaterów?

Przypomnijmy sobie naszych bajkowych bohaterów prezentowanych na spotkaniu.

Czerwony Kapturek to znana i lubiana przez dzieci bajka. Nasza bohaterka jest taką postacią, z którą identyfikują się dziewczynki. Chcą tak jak ona być pomocne swoim rodzicom, odważne, uczynne, pamiętać jednak muszą o obietnicach dawanych dorosłym i rozwadze. Kiedyś przed laty, baśnią o *Czerwonym Kapturku* straszono niegrzeczne dzieci, przestrzegano przed nieposłuszeństwem. Z baśni miał wynikać morał, że należy słuchać matki i dokładnie wykonywać polecenia. Opowieść o *Czerwonym Kapturku* ma charakter moralizatorski i reprezentuje rodzaj bajek dla dzieci, który rozpowszechnił się w całej Europie. Miały one przestrzegać dzieci przed niebezpieczeństwem i straszyć je w celach dydaktycznych słowami:

„Morał stąd płynie – proszę słuchać,
urocze, wdzięczne me dziewczuszki,
że obcych ludzi pogaduszki
należy puszczać mimo ucha.”

– *Bajki Babci Gęsi*, Charles Perrault.

Wielu pisarzy opracowało baśń o Czerwonym Kapturku proza i wierszem osłabiając w XX wieku jej tragiczny morał, a nawet ośmieszając naiwną fabułę dlatego też dzisiaj opowieść wydaje się nam naiwna i nikt nie boi się straszego wilka.

Dziewczynka z zapałkami ukazuje zło społeczne, ludzką obojętność i brak wrażliwości na człowiecze cierpienie. W baśniach Andersena dominują odwieczne motywy walki dobra ze złem, rozumu z głupotą, prawdy z fałszem. Miała prawdopodobnie mniej niż dziesięć lat. Była wątła, chuda, słaba, biednie ubrana. Nawet podczas mrozów chodziła boso, ręce siniąły jej z zimna. Zdołała tylko piękne, jasne włosy. Żyła z rodzicami w nędzy na strychu. Gdy nie udało się jej zarobić pieniędzy, ojciec bił ją. To wszystko mogło zdarzyć się naprawdę, z pewnością żyła niejedna



taka dziewczynka. Warto w tym miejscu wspomnieć, że opowieść o *Dziewcyznce z zapawkami* Andersen pisał na zamówienie duńskiej pary królewskiej w zamku jednego z książąt, otoczony przepychem. Pisarz nigdy nie utracił wrażliwości na krzywdę, zawsze pamiętał o nędzy, jaka sam poznał w dzieciństwie. Utwór ten jest powiastką filozoficzną, czyli opowieścią próbującą na jakimś przykładzie skłonić nas do zastanowienia się nad szerszymi, ogólniejszymi problemami. W tym przypadku – smutnym życiem biednych dzieci. Baśń oddaje atmosferę wigilii, czasu ciepła i przygotowań świątecznych w wielu domach. Tylko mała, biedna dziewczynka nędznie ubrana i bosa, szła zaśnieżonymi ulicami, sprzedając zapawki. Nikt nie miał pojęcia o tym, jak piękne rzeczy dziewczynka widziała przed śmiercią.

Kot w butach to najstynniejsza z opowieści o kocie. Była ona bardzo znana w Europie i poza nią. Jej pierwsza wersja pochodzi z około 1550 roku, a zawdzięczamy ją Straparoli. Bajka ta znajduje się w zbiorze *Historie i bajki dawnych czasów*, który Charles Perrault wydał w 1697 roku, i na którego frontyspisie widnieje tytuł *Bajki Babci Gąski*. Zbiór ten składa się z baśni opartych na motywach ludowych. Dostrzec w nim można przymioty autentycznych opowiadań rodzinnej piastunki. Warto w tym miejscu podkreślić, że frontyspis ukazuje właśnie Babcię Gąskę w trakcie opowiadania bajek przy kominku, obok którego leży zwinięty w kłębek kot.

Kot w butach został wybrany, gdyż stał się dla dzieci bardzo interesującą postacią zarówno literacką, jak i filmową. Był niezwykłym kotem, uosobieniem sprytu, inteligencji, a także dobra, opiekuńczości i sprawiedliwości. Zachwyca wszystkich również pełnym humorem językiem. O sprytnym kocie pisali wierszem i prozą m.in. J. Brzechwa, E. Szelburg-Zarębina, H. Januszewska, W. Zechenter.

Królowna, księżniczka, jedna z typowych postaci baśni i bajek; reprezentuje wartości w świecie baśniowym pożądane i jednoznacznie pozytywne: jest przede wszystkim piękna i młoda; inne jej przymioty, takie jak wrażliwość na los każdego stworzenia, gotowość niesienia pomocy, czułość i pragnienie miłości, stanowią dopełnienie dwu pierwszych. Zgodnie z konwencją baśniową piękno ciała odpowiada piękno duszy; podobnie z pięknem i bogactwem stroju, które stanowią znak bogactwa wewnętrznego, szlachetność serca. To czysto zewnętrzne piękno bywa źródłem zazdrości, jaka królowna wywołuje u złej królowej lub starej czarownicy.

Królowna Śnieżka – baśnie zebrane przez braci Grimm należą do grupy baśni czarodziejskich i ze świata zwierzęcego, a także do legend, powiastek łgarzy i dykteryjek. W świecie tych baśni panują na ogół żelazne prawa moralne: dobro i przezorność zwycięża niegodziwość i zło. Słynna jest baśń o złej królowej i pięknej księżniczce Śnieżce białej jak śnieg, rumianej jak krew o włosach czarnych jak heban. Była piękna a do tego pracowita, skromna, łagodna, miła, sympatyczna dla ludzi i zwierząt, więc nie mogło jej zabraknąć na naszym spotkaniu, bo dzieci kochają tę postać. Zła królowa pełna zawiści, zazdrości, mściwości i okrucieństwa kazała zabić królownę, ale w tej baśni, jak i w innych baśniowych opowieściach, dobro pokonuje zło.

Pan Kleks – Kim był? Ten sławny uczeń jeszcze sławniejszego doktora Paj-Chi-Wo był mędrcelem, uczonym i podróżnikiem, doktorem aż trzech nauk: filozofii, chemii oraz medycyny. Na uniwersytecie w Salamance wykładał matematykę i astronomię. W gruncie rzeczy jego wiedza obejmowała wszystkie dziedziny, jednak najbliższe były mu bajki. Kleks był niewątpliwie dziwakiem, oryginałem oraz czarodziejem i genialnym wynalazcą. Był kimś kochającym dzieci, dobrym i łagodnym. Zawsze był ciekawy świata, dbał o atrakcyjność nauki, dla uczniów był serdeczny, życzliwy, wyrozumiały, przyjazny, lubił przyrodę.

Pan Kleks prezentował się niezwykle: kolorowa głowa z ogromną wielobarwną czupryną mieniająca się barwami tęczy, długimi pomarańczowymi wąsami. Na nosie srebrne binokle przypominające mały rower, na twarzy piegi.

Dzięki Panu Kleksowi uczniowie przeżywali rozliczne niezwykle przygody. Mogli odwiedzać krainy innych bajek, przeżywać najpiękniejsze sny.

W Akademii Pana Kleksa wszystko było możliwe, a fantastyczny świat nie miał żadnych granic. Książka pod paroma względami przypomina baśń, jednak w prawdziwej baśni dobro powinno pokonać zło. A tu... opowieść kończy się nieszczęśliwie przez człowieka, który niszczy piękny baśniowy świat pana Kleksa i jego uczniów, świat snów, marzeń, w którym wszystko jest możliwe. Niestety, także w życiu źli ludzie często przekreślają nasze marzenia, czasami równie piękne, jak baśnie. Mimo wszystko, marzyć zawsze warto.

Pan Kleks na trwałe wpisał się w świat literatury, i nie tylko, bo znane są przecież filmowe i teatralne adaptacje jego przygód, podróży i triumfów.

Uczniowie prezentujący Akademię Pana Kleksa zauważyli, że w dobie zachwytu nad Harrym Potterem często zapominamy o naszym wspańiałym, równie magicznym Panu Kleksie.

Kubuś Puchatek pełen ciepłych uczuć do wszystkich i wszystkiego, akceptujący to, co przynosi dzień. Puchatek kocha Krzysia i żywi głęboki szacunek dla jego mądrości i doświadczenia. Bohaterowie Milne'a nie tylko żywią do siebie przyjazne uczucia, ale też nie wstydzą się ich okazywać.

Kim jest Kubuś Puchatek? Jest poetą, pisze mruczanki, ale uchodzi za zwierzątko o małym rozumku, choć to właśnie on najczęściej wyraża najważniejszy sens opowiadań, składających się na tę powieść: słaui przyjaźń, odwagę, przezorność, radość życia.

Beztroška atmosfera tej książki, serdeczne związki Krzysia, z jego małymi przyjaciółmi, przemawiają z taką siłą do dzisiejszego czytelnika, z jaką zdobyły serca pierwszych odbiorców przed ponad pół wiekiem. Czytelnik Kubusia Puchatka wie, że tu nic przykrego nie może się zdarzyć. Niespodzianki mogą być tylko przyjemne. To zresztą jedna z osobliwości tej książki. Nie ma w niej konfliktów, niebezpieczeństw, lęku. Książki Milne' ukazują dzieciństwo naprawdę szczęśliwe. Autor obserwuje świat Krzysia z czułością i zrozumieniem, ale sam znajduje się poza jego granicami.

Jako dorosły może snuć opowieści, nie ma jednak wstępu do lasu. Dzisiaj Kubusia Puchatka bardzo łatwo jest spotkać w powstałym filmie Walta Disney'a, w replikach zabawek, na kubkach, talerzykach, kocach, ręcznikach, tapetach i nagranych płytach. Ale naprawdę radosne i wartościowe spotkanie może mieć miejsce tylko w naturalnym środowisku misia: na skraju Stumilowego Lasu, nad strumieniem, gdzie do dziś dnia pędzi bez troskie i rozkosznie leniwe życie, czerpiąc radość z każdej podarowanej chwili.

Dzieci w wyborze bohatera kierowały się tym, że książka bardzo się im podobała jak również bohaterowie. Kubuś akceptuje inność, toleruje inne zachowania, choć nie zawsze je rozumie, ale zadaje dużo pytań. Jest życzliwy i wyrozumiały, stara się pomagać swoim przyjaciołom, nie krytykuje, nie ocenia. Dzieci słuchając bajki starają się pomóc Bohaterom mieszkającym w Stumilowym Lesie rozwiązywać olbrzymie problemy. Wszak przyjaźń i drugi człowiek to sens radosnego dzieciństwa i nie tylko.

Pippi – mała osierocona dziewczynka, obdarzona niezwykłą siłą i magicznymi możliwościami, postać wesoła, zaradna, pomysłowa i przyjacielska. Pippi stanowi odwrócenie klasycznego obrazu sierociego bohatera – nieszczęśliwego, bezradnego, skazanego na litość i współczucie dorosłych. Lindgren ukazała Pippi w różnych sytuacjach dających jej przewagę nad światem dorosłych, często wprowadzając motyw szyderstwa i kpiny z uporządkowanego życia, wymagań stawianych dzieciom przez rodzinę, szkołę czy mieszczańskie społeczeństwo. Bohaterka przeciwstawia tym regułom swój indywidualny świat wartości, oparty na kierowaniu się odruchami serca, niczym nie ograniczonej wolności, upodobaniu prowokacji i radosnego bałaganu. Ta pogodna książka, nasycona humorem, napisana została zgodnie z dziecięcym spojrzeniem na świat, z dziecięcym sposobem pojmowania i przeżywania świata.

Książki Lindgren o codziennych problemach dzieci, o ich kłopotach i radościach, oparte na autentycznych obserwacjach i przeżyciach autorki zdobyły uznanie nie tylko u dziecięcych odbiorców w Szwecji, lecz także w innych krajach.

Złotowłosa i trzy misie – ta bajeczka przyniesiona została do przedszkola przez jedno z dzieci. Podczas tygodnia czytania bajek dzieci same wybrały, która historia podobała się im najbardziej. Dzieci argumentowały swój wybór tym, że Złotowłosa, początkowo była bardzo złośliwą i niemiłą dziewczynką, a jednak potrafiła zaprzyjaźnić się z misiami i zmienić swoje zachowanie na lepsze. Przedszkolaki zauważyły, że tak samo powinny postępować dzieci w przedszkolu: jeśli są złe, niegrzeczne, to mogą się zmienić i poznać nowych przyjaciół. Z kolei nauczycielki szukały mniej znanych bajek, aby zaprezentować postać, która podczas konkursu się nie powieli. Dzieci dzięki swojemu wyborowi chciały się poczuć wyjątkowe podczas występu w Książnicy Pomorskiej.

Ta krótka prezentacja bajkowych postaci uzmysławia nam, że baśnie i ich bohaterowie nie znają granic, swobodnie wędrują z literatury jednego narodu do



drugiego i goszczą w każdym miejscu dając możliwość każdemu radosnego podróżowania po świecie fantazji i wyobraźni.

Po prezentacji wszystkich postaci bajkowych przyszedł moment, aby każdy oddał głos na wybranego przez siebie Bohatera. Wróżki zebrały wszystkie głosy do koszyczków. Została też powołana komisja składająca się z trzech nauczycieli, która zajęła się zliczaniem poszczególnych głosów.

W tym czasie kiedy z wielkimi emocjami czekaliśmy na ogłoszenie wyników uczniowie Koła Teatralnego „Kurtyna” działającego przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Bolesława Chrobrego w Szczecinie wprowadziły nas do krainy sztuki teatralnej, prezentując przedstawienie pt. „Na straganie” przygotowane pod kierunkiem Małgorzaty Kaczmarek. Po przedstawieniu, przyszedł czas na ogłoszenie wyników.

No właśnie, i kto został Bajkowym Bohaterem Roku 2011/2012? Kogo

wspólnie wybraliśmy? Jak myślicie?

Uroczyście ogłaszamy że „Bajkowym Bohaterem Roku 2011/2012” w Książnicy Pomorskiej została postać nr 9 księżniczka Badr al-Budur – ukochana Aladyna z „Opowieści o Ala ad-Dinie i zaczarowanej lampie zawartej w „Księdze tysiąca i jednej nocy” a prezentowanej przez uczennicę Dominikę Gagat ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Szczecinie.

Ponieważ w tym konkursie nie było ani wygranych, ani przegranych, bo wszyscy wspólnie wybieraliśmy po prostu Bajkowego Bohatera Roku 2011/2012, więc wszystkie biorące udział w konkursie dzieci i placówki otrzymały pamiątkowe dyplomy. Każda wybierana bajkowa postać uczy nas innych cech i wartości i dlatego warto przez najbliższy rok pobyc z nią wspólnie w zaczarowanym świecie bajki.

Księżniczka Badr al-Budur była córką sułtana i mieszkała w Chinach.

Uczennica zaprezentowała księżniczkę Badr al-Budur, kierując się tym, iż była to piękna, pełna uroku i dobroci postać. Kochała zwierzęta, opiekowała się nimi. Była

wrażliwa na krzywdę innych, pomagała potrzebującym, emanowała nie tylko urokiem zewnętrznym, ale także pięknem wewnętrznym. Była energiczna, pełna optymizmu, pomysłowa, podchodząca do życia z altruizmem i oddaniem.

Natomiast w *Księżdzie tysiąca i jednej nocy* odnajdujemy taki opis tej postaci:

„Twarz jej jaśniała niczym słońce lub wielka perła. Była jak ta, o której mówi poeta:

Jakiż czarodziej jej oczy barwą nasycił tak czarną?
Kto zebrał plony róż, które blasku dodają jej twarzy?
Któż to jej włosy wspaniałe ciemnością nocy ogarnął?
I kto jej czoło pochmurne ogniem tak pięknie rozjarzył?”

Dalej o księżniczce opowiada bajarz słowami:

„Kiedy uniosła z twarzy zasłonę, ujrzał ją Ala ad-Din i rzekł: Istotnie jej postać przynosi chwałę Stwórcy Wszzechmocnemu! Chwała Temu, który ja stworzył i ozdobił tą urodą i pięknem! Gdy patrzył na nią, opuściły go siły, zmąciły mu się myśli, a wzrok został porażony. Pokochał ją całym sercem”.

Oprócz tego pięknego literackiego opisu, w *Opowieści o Ala ad-Dinie i jego zaczarowanej lampie* dowiadujemy się, że księżniczka była szlachetną istotą, prawdomówną, wierną, radosną, noszącą w duszy bojaźń i pokorę, była niezrównana w wymowie i subtelności wyrażeń, sprytna, wdzięczna i dobra.

Opowieść ta kończy się słowami – „Ala ad-Din ze swą żoną Badr al-Budur żyli w spokoju i szczęściu, wolni od wszelkich niebezpieczeństw, żyli życiem szczęśliwym, wesołym i radosnym i kochał ich cały lud”.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że w 1992 roku powstał pełnometrażowy film animowany – „Aladyn” wyprodukowany przez Walt Disney Pictures. Księżniczka w wersji filmowej przybrała łatwiejsze do zapamiętania imię Dżasmina. Film jest swobodną adaptacją historii o *Aladynie i magicznej lampie z Księgi tysiąca i jednej nocy*.

„Aladyn” otrzymał 2 Oscary za najlepszą muzykę i za piosenkę „A Whole New World”. Ponadto był nominowany w kategoriach: dźwięk, montaż dźwięku i za piosenkę „Friend Like Me”.

W tym miejscu kończy się nasza podróż i opowieść o wydarzeniach związanych z wyborem „Bajkowego Bohatera Roku 2011/2012, która zatrzymała czas a ożywił kolorowy korowód bajkowych postaci wprowadził wszystkich w radosny nastrój i podarował tysiące barwnych wspomnień.

LITERATURA:

- Bałeczka Bogna, *Kot święty i przeklęty*, Białystok 2008.
- Bobis Laurence, *Kot. Historia i legendy*, Kraków 2008.

- Frycie S., Ziółkowska-Sobecka M, *Leksykon literatury dla dzieci i młodzieży*, Piotrków Trybunalski 1999.
- Hartwig-Sosnowska Jolanta, *Wyobrażenia bez granic*, Warszawa 1987.
- Januszewski Tomasz, *Słownik pisarzy, lektur i terminów literackich*, Warszawa 1996.
- *Opracowania lektur*, Pod red. Grażyny Chrzanowskiej, Warszawa 2003.
- *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, Pod red. Barbary Tylickiej i Grzegorza Leszczyńskiego, Wrocław 2002.



Mariusz Kiełtyka

Biblioteka Publiczna w Gryfinie

3 GRUDNIA 2011 – UTULANKI I USYPIANKI, CZYLI DZIECIĘCE MASAŻYKI

W ramach projektu „Rodzinne spotkania w bibliotece” – 3 grudnia 2011 roku w Czytelni dla Dzieci odbyły się muzyczno-literackie zajęcia terapeutyczne pt. „Dziecięce masażyki” z pedagogiem, muzykiem i twórcą bajeczek do masażu, Bolesławem Kołodziejским. W spotkaniu uczestniczyli mamy i ojcowie (5. panów!) ze swoimi dziećmi w wieku od 3 do 5 lat. Na początku prowadzący, Bolesław Kołodziejский opowiadał o swojej pracy w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii w Przytoku i zaprezentował swoje książki: *Utulanki czyli piosenki na dziecięce masażyki* oraz *Usypianki czyli piosenki na dziecięce masażyki do usypiania*. Potem był krótki kurs masażyków przy muzyce. Zdaniem naszego gościa masażyk powinien być bardzo delikatny. Składa się on najczęściej z ruchów głaszczących, delikatnego pukania naśladującego np. spadające kropelki deszczu czy lekkich dotyków, które imitują stąpanie misia albo





języka. Masażyk w połączeniu z muzyką wycisza, a w rezultacie ułatwia naszym pociechom spokojne zasypianie czy odprężenie. Ani piękne bajki w telewizji, ani najbardziej wymyślne zabawki (z których często wybrzmiewają sztucznie generowane melodyjki) nie zastąpią cichej utulanki, dotyku ukochanej mamy, czułego przytulenia i poczucia bezpieczeństwa zapewnionego dziecku przez rodziców. Ponadto masażyki mają charakter zabaw relacyjnych, bo służą nawiązaniu kontaktu lub pogłębieniu więzi dziecka z dorosłym za pomocą dotyku i kontaktu fizycznego. Inne korzyści, jakie dziecko wnosi z udziału w takich zabawach, to ćwiczenie koncentracji uwagi, pamięci werbalnej (zapamiętywanie wierszyków), odreagowanie napięcia i relaks. Najważniejsze, że skłaniają do przeżywania radości ze wspólnej zabawy. Są okazją do dziecięcych pieszczot, przytulania i całowania, szeptania dziecku do ucha słów czułości, a więc dzielenia się z nim miłością. Tak więc w zagonionym i zwariowanym świecie dorosłych warto postarać się o znalezienie kilku chwil wyciszenia i przeżyć je ze swoim dzieckiem. Dzieci i rodzice chętnie brali udział w dziecięcych masażykach, po zajęciach wszyscy byli odprężeni i zrelaksowani. Niektórzy zakupili książki z masażykami, by w zaciszu domu móc dalej bawić się i baraszkować ze swoją pociechą. Zajęcia zostały sfinansowane ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działającej w Ośrodku Pomocy Społecznej w Gryfinie.



Daniel Ziarkowski

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

KONFERENCJA „BIBLIOTEKI PUBLICZNE MIEJSCEM CIEKAWYM I INSPIRUJĄCYM” W RAMACH I SALONU CIEKAWEJ KSIĄŻKI

W dniu 9 grudnia 2011 roku w Łodzi odbyła się konferencja „Biblioteki Publiczne miejscem przyjaznym i inspirującym”. Konferencja wpisła się w ramy I Salonu Ciekawej Książki, którego organizatorem były Międzynarodowe Targi Łódzkie.

Ideą Salonu było promowanie czytelnictwa, a także stworzenie interesującego wydarzenia kulturalnego dla mieszkańców Łodzi i regionu. Podczas trzydniowych targów zaprezentowało się 63 wystawców – były to wydawnictwa, biblioteki, hurtownie oraz instytucje kultury. Na stoiskach można było kupić: beletrystykę, poezję, albumy, komiksy, książki popularnonaukowe, książki antykwaryczne i wiele innych. Salonowi towarzyszyło wiele ciekawych imprez i spotkań. Z pewnością największe zainteresowanie i tłumy fanów przyciągnął Andrzej Sapkowski – najpopularniejszy polski pisarz fantastyki. Wielką popularnością cieszyło się również spotkanie z profesorem Jerzym Bralczykiem, który z typową dla siebie swadą opowiadał o zawiłościach języka polskiego.

Pierwszego dnia salonowych spotkań odbyła się konferencja „Biblioteki publiczne miejscem przyjaznym i inspirującym”, zorganizowana przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. J. Piłsudskiego w Łodzi. Wśród prelegentów obecne były takie osobistości ze świata nauki jak prof. Tadeusz Sławek, dr Andrzej Rostocki i dr Henryk Hollender. W konferencji uczestniczyli bibliotekarze z całej Polski. „Pogrążony w księgach” profesor Sławek określił bibliotekę dzisiejszą jako fortecę strzegącą przed chaosem świata. Miejsce, w którym ład i harmonia stwarzają własną politykę inną niż ta na zewnątrz. Ukuł nawet termin-neologizm na tę okoliczność – bibliotyka czyli skrzyżowanie biblioteki z polityką.

Dr Andrzej Rostocki z Uniwersytetu Łódzkiego zastanawiał się nad „Światem bez książki i jego konsekwencjami”. Wspólnie z uczestnikami konferencji ustalono aksjomat, iż świat bez książek cyfrowych czy elektronicznych jest możliwy, ale brak książki drukowanej to degradacja cywilizacji i intelektualna śmierć. Zaś wszystkim, którzy obawiają się takich apokaliptycznych sugestii tytułowych zaproponował książkę Umberto Eco: *Nie myśl, że książki znikną*.

Dr Henryk Hollender wygłosił referat, w którym wskazał ważką rolę organizacji przestrzeni bibliotecznej. Okazuje się, że europejski model budownictwa biblio-

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi

zaprasza
9 grudnia 2011 r.
na OGÓLNOPOLSKĄ KONFERENCJĘ

Salon ciekawej książki
**BIBLIOTEKI
PUBLICZNE
MIEJSCEM
PRZYJAZNYM
I INSPIRUJĄCYM**


Salon ciekawej książki
w ramach SALONU CIEKAWEJ KSIĄŻKI
Hala EXPO • Łódź, ul. Stefanowskiego 30

tecznego oparty na kwadratach i prostokątach nie zawsze spełnia wymagania i oczekiwania użytkowników. Zilustrował to zdjęciami bibliotek różnego typu. Skrytykował tendencje w polskich bibliotekach do zawężania przestrzeni, do zaklejania szyb, do czynienia niemal z każdego pomieszczenia składowiska rzeczy różnych. Zgromadzeni obejrzeć mogli tzw. orientalizm w architekturze bibliotecznej i idealny rozkład biblioteki osadzonej na figurze mandali, w której trójkąty i skośne ściany stwarzają poczucie intymności dla czytelnika nie umykając przy tym z oczu dyżurującemu bibliotekarzowi. W wizji Henryka Hollendra brak nawet lady bibliotecznej z czym uczestnicy konferencji nie koniecznie już się zgodzili.

O inicjatywach promujących czytelnictwo opowiedziała Anna Mrozińska z publicznej biblioteki łódzkiej. Nie był

to obraz budujący, bo pomimo coraz większej ilości różnorodnych akcji, czytelnictwo w Polsce kształtuje się na poziomie katastrofy. Być może trudno to sobie wyobrazić, ale prawie połowa naszego społeczeństwa nie ma kontaktu ze słowem pisany. Co czwarty uczeń nie sięga nawet po opracowania lektur, nie mówiąc już o samej lekturze, natomiast 66% mieszkańców wsi od roku nie obcowoło z żadną książką. Czy więc oddolne inicjatywy czytelnicze takie jak Republika Książki, Ustap miejsce czytającemu, Zajęcza nora, Epidemia Czytania, Lubimy czytać, Nie czytasz? Nie idę z tobą do łóżka, Odjazdowy Bibliotekarz itd. stwarzają jakiś konkretny, jakąś jakość? Akcje same w sobie na pewno, ale jaki jest efekt tego typu działalności? A może jeszcze za wcześnie na podsumowania? – zastanawiała się prelegentka...

W drugiej części konferencji najciekawszym wystąpieniem wydawał się referat dra Michała Zajęca z Instytutu Informatyki i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Opowiadał on o wprowadzeniu idei 2.0 do bibliotek. Zachęcał do wykorzystywania Internetu w promocji bibliotek – prowadzenie blogów, obecność bibliotek na portalach społecznościowych czy Youtube. Używając terminologii informatycznej biblioteki po rewolucji francuskiej z XIX wieku nazwał bibliotekami 1.0, a więc zamknięte jeszcze na użytkownika, biblioteki z lat 70-ych



ubiegłego wieku kiedy wdrażano projekt Gutenberg – bibliotekami 1.5, natomiast dzisiejsze biblioteki 2.0 jako biblioteki interaktywne, otwarte na użytkownika, w których jest on lub może być współtwórcą.

Z każdej wypowiedzi uczestników konferencji przebijała estyma dla książki, czytelnika i bibliotekarza, i pomimo że biblioteki wciąż zdają się być tym piątym kołem u wozu, to kto wie czy w razie kolizji nie okażą się kołem ratunkowym..? Bo z pewnością są to miejsca ciekawe, inspirujące, warte promocji i zaangażowania.

Wsparcie dla Salonu wyraziła poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska, która aktywnie wspiera ideę Republiki Książki – koalicji na rzecz rozwoju czytelnictwa i bibliotek. Patronatem medialnym Salon objęły najważniejsze wydawnictwa z branży księgarskiej: Magazyn Literacki KSIĄŻKI, Biblioteka Analiz, Notes Wydawniczy oraz portal www.rynek-ksiazki.pl.

Barbara Cendrowska

Biblioteka Główna Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie

Z KART HISTORII BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ
ZACHODNIOPOMORSKIEGO UNIWERSYTETU
TECHNOLOGICZNEGO W SZCZECINIE

CZ. I

Zainspirował mnie plik odnalezionych starych zdjęć, gdzieś w czeluściach bibliotecznego magazynu. Fotografie pożółkłe, uszkodzone, zakurzone, zapomniane, jak to się potocznie mówi – nadgryzione zębem czasu. Z zainteresowaniem i wielką uwagą zaczęłam dokładnie je przeglądać. Na pierwszym planie osoby – twarze zupełnie nieznane. Na drugim planie – jakieś pomieszczenia i sprzęty biblioteczne. Wreszcie nadeszło olśnienie. Już wiem! Przecież to pomieszczenia mojej biblioteki. Biblioteki dawnej Akademii Rolniczej w Szczecinie. Rozpoznaję pokoje, czytelnię, magazyny. Uruchamiam wyobraźnię i próbuję przenieść widoki z fotografii w niedawne realia. Nie wszystko się zgadza. Pomieszczenia jakby te same, ale – co zrozumiałe – wygląd inny i zastosowanie inne. Dawna wypożyczalnia to pokój, w którym przeprowadzane było skontrum zbiorów bibliotecznych. Dawna czytelnia, to zaplecze czytelni głównej przy ul. Janosika 8. Zastrzeżeń najmniejszych nie budzi długi korytarz biblioteczny, który pozostał w niezmiennym kształcie i przeznaczeniu.

Lecz wciąż spokoju nie dawała mi myśl, co to za osoby są na zdjęciach? Czy to pracownicy biblioteki? Rozpytywałam koleżanki, zwłaszcza te z największym stażem pracy. Niestety nikt z obecnie pracujących bibliotekarzy nie rozpoznał nikogo.

I tak sobie myślę, jak to życie szybko przemija. Jak szybko zaciera się pamięć o tych którzy kiedyś pracowali. Całe lata mijają, zmieniają się pracownicy i lokalizacja biblioteki. Jedni odchodzą na zasłużoną emeryturę, a drudzy, młodszy, ich zastępują. I tak wystarczyła zmiana pokoleniowa, jedna, druga, kolejna, i już nikt w bibliotece nie potrafi rozpoznać nikogo na znalezionych fotografiach. Przykre i przygnębiające.

Dlatego z misją i pełną świadomością podejmuję próbę przywołania i utrwalenia wspomnień o faktach i osobach, które odegrały znamienny wpływ na formułowanie i kształt obecnej biblioteki ZUT w Szczecinie. Historii tej części, która kiedyś należała do Biblioteki Główny Akademii Rolniczej w Szczecinie mieszczącej się przy ul. Janosika 8.



1954 rok – Wypożyczalnia WSR w Szczecinie, za ladą biblioteczną (jeszcze wówczas nie mgr inż.) Adela Kuczaj, kierowniczka wypożyczalni; pierwsza od prawej to prawdopodobnie (jeszcze nie prof. dr hab.) Aleksandra Stachak, która początkowo krótko i przejściowo pracowała w BG WSR

Na przestrzeni minionego półwiecza, Akademia Rolnicza przechodziła różne koleje losu, a wraz z nią, również i biblioteka.

Uchwała Nr 490a Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1954 roku powołuje do życia Wyższą Szkołę Rolniczą w Szczecinie. Celem nowo powstałej uczelni jest podniesienie ilości wysokokwalifikowanej kadry dla rolnictwa oraz rozwoju, w tym zakresie prac naukowo-badawczych w północno-zachodnich rejonach kraju¹. Pierwszym Rektorem zostaje prof. dr hab. Marian Lityński.

W działaniach formułowania zrębu uczelni, jak też tworzenia i rozwoju biblioteki uczestniczy mgr Stanisława Karczewska, powołana na stanowisko Kierownika w późniejszym czasie Dyrektora Biblioteki. Funkcję tę pełniła do 1974 roku. To jej sylwetce i pracy zawodowej poświęcam pierwszą z trzech części cyklu artykułów prezentujących dyrektorów biblioteki AR w Szczecinie.

Z dniem 1 października 1972 roku Rada Państwa postanowiła przemianować Wyższą Szkołę Rolniczą na Akademię Rolniczą w Szczecinie². Rektorem Uczelni zostaje doc. dr hab. Edmund Dobrzycki.

Po odejściu na emeryturę ówczesnej dyrektor Biblioteki mgr Stanisławy Karczewskiej w 1974 roku, funkcję tę obejmuje mgr Tadeusz Cieślak. Rozwija wyod-

1 Uchwała Nr 490a Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1954 roku w sprawie utworzenia Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie. M.P. 1954 nr 70 poz. 871.

2 „Głos Szczeciński” 1 X 1972.

rębnione działy biblioteczne i tworzy czytelnie wydziałowe. Rozwija też działalność informacyjną i reprograficzną. Automatyzuje i komputeryzuje czynności biblioteczne. Do chwili odejścia na emeryturę, przez blisko czterdzieści lat (do 2001) kieruje jednostką. Historię jego pracy zawodowej pragnę przedstawić w drugiej części cyklu poświęconego historii dyrektorów biblioteki.

Trzecia część poświęcona została jego następczyni mgr inż. Annie Nowakowskiej. To za jej kierownictwa rozbudowuje się infrastruktura informacyjna i informatyczna, modernizuje biblioteka. Zostaje nawiązana ścisła współpraca z innymi bibliotekami w kraju i regionie. A. Nowakowska wprowadza bibliotekę do konsorcjów krajowych i zagranicznych. Funkcję dyrektora biblioteki pełni do chwili utworzenia w dniu 1 stycznia 2009 roku Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie³, który powstał w wyniku połączenia Akademii Rolniczej w Szczecinie oraz Politechniki Szczecińskiej. W ramach nowoutworzonej Uczelni, mgr inż. Anna Nowakowska przejmuje obowiązki zastępcy dyrektora ds. organizacji zbiorów. Dyrektorem biblioteki połączonych uczelni zostaje mgr Anna Grzelak-Rozenberg.

Niniejszym pragnę, dla tych pracowników, którzy pamiętają oraz dla tych, którzy jej nie znają, przybliżyć historię ludzi kierujących dawną biblioteką. Historię trzech dyrektorów, którzy nią zarządzali i w niej przepracowali prawie całe życie zawo-



1965 rok – Wypożyczalnia, za ladą biblioteczną Jolanta Kozak

3 Ustawa z dnia 5 września 2008 roku o utworzeniu Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Dz. U. Nr 180 poz.1110.



Lata 60-te – Czytelnia, w „okienku nadzoru bibliotecznego” widzimy twarz Adeli Kuczaj; na pierwszym planie – studenci WSR w czytelni

we. Niech nowe pokolenie młodych bibliotekarzy pozna dzieje swojej biblioteki i ma poczucie przynależności, znaczenia oraz misji zawodu, który wykonują.

Karczewska Stanisława Jadwiga Ewa z Czołowskich, córka Aleksandra i Sylwii z Manolich. Urodzona 8 maja 1914 roku we Lwowie, zmarła 17 maja 1990 roku w Szczecinie. Wywodziła się z rodziny inteligencko-naukowej. Ojciec dr Aleksander Czołowski, znany historyk środowiska lwowskiego, do 1939 roku był dyrektorem Archiwów i Muzeów we Lwowie, matka nie pracowała. Matka zmarła w roku 1942, ojciec – w 1944.

Absolwentka Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Studia ukończyła w 1939 roku, pisząc pracę magisterską pt.: *Z dziejów powiatu kałuskiego*, i uzyskując dyplom magistra filozofii w zakresie historii o specjalności bibliotekarz-archiwista. Pisała recenzje do „Kwartalnika Historycznego” za lata 1937–1939.

W latach 1936–1944 pracowała w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie, początkowo jako stypendystka, następnie w charakterze pracownika naukowego i zastępcy kierownika Oddziału Rękopisów. W roku 1939 Zakład Narodowy im. Ossolińskich został przejęty przez Akademię Nauk U.S.S.R.⁴, a następnie w 1941 roku zmieniony przez okupanta hitlerowskiego na Stadtbibliothek Abt. 2.

S. Karczewska wysłuchiwała cały cykl wykładów na bibliotekoznawczych kursach dla pracowników naukowych bibliotek Lwowa, które były organizowane przy lwowskiej bibliotece Akademii Nauk U.S.S.R.

4 Zastosowano skróty z oryginalnych dokumentów.



Skrzynki katalogowe – Katalog Rzeczowy, lata 60-te

Posługiwała się biegle w mowie i piśmie językami: francuskim, łaciną i ukraińskim oraz słabiej językiem rosyjskim i niemieckim.

Swój stan cywilny zmieniła 10.09.1939 roku we Lwowie, wychodząc za mąż za Jerzego Tadeusza Karczewskiego, absolwenta Politechniki Lwowskiej. W czasie wojny był on karmicielem wszy w Instytucie Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami⁵ kierowanym przez prof. Weigla⁶ we Lwowie. Po wojnie pracę podjął jako starszy inspektor kontroli produkcji w Wojewódzkim Biurze Projektów w Szczecinie.

Po urodzeniu syna Marcina w 1943 roku, S. Karczewska nie pracowała zawodowo do roku 1948. W lipcu 1946 roku wraz z rodziną wyjechała ze Lwowa do Szczecina.

Od 1.05.1948 do 20.09.1954 jest zatrudniona przez Wydział Oświaty, Kultury i Sztuki w Bibliotece Miejskiej – w charakterze dyrektora Biblioteki Miejskiej w Szczecinie.

- 5 W czasie okupacji niemieckiej, jako karmiciele wszy zatrudniani byli, pozbawieni innych środków do życia, liczni lwowscy inteligenci. Zatrudnienie w instytucie dawało specjalną ochronę. Zatrudnieni otrzymywali m.in. dodatkowe przydziały żywności. Legitymacje instytutu stwarzały możliwość swobodnego poruszania się po mieście (w przypadku karmicieli wszy laboratoryjnych istniało uzasadnienie co najmniej dwukrotnego wychodzenia z domu w ciągu dnia). Przez instytut przewinęło się ponad 2000 ludzi (pracowników i karmicieli). Bardzo często o przyjęciu do pracy decydował, poza względami zdrowotnymi, stopień zagrożenia ze strony okupanta.
- 6 Prof. Rudolf Weigl był polskim biologiem, założycielem (jeszcze przed wojną) Instytutu Badań nad Tyfusem Plamistym i Wirusami we Lwowie, prekursorem stosowania wszy, jako zwierzęcia laboratoryjnego do hodowli zarazka tyfusu. Stosował on wszy ludzkie podgatunku *pediculus humanus corporis*, a także opracowaną przez siebie krzyżówkę laboratoryjną nazwaną *pediculus vestimenti*.



Lata 70-te – Katalog biblioteki

cinie. Funkcję dyrektora pełniła przez rok⁷. Rok później biblioteka ta zostaje połączona z Wojewódzką Biblioteką Publiczną tworząc Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną. Dyrektorem nowej placówki zostaje Stanisław Badoń.

Mgr Stanisława Karczewska
Starszy kustosz dyplomowany

Dyrektor Biblioteki Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie / Akademii Rolniczej w Szczecinie w latach 1954–1974. S. Karczewska od 21.09.1954 obejmuje obowiązki kierownika (dyrektora od roku 1961) Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie – później Akademii Rolniczej w Szczecinie, które pełniła do 30.09.1974r.



⁷ W roku 1949 nastąpiła ostra zmiana kursu w polityce kraju po kongresie zjednoczeniowym partii i powstaniu PZPR. Rozpoczął się systematyczny proces odpowiedniego doboru kadr na kierownicze stanowiska. Na czele instytucji państwowych mogli stać tylko ludzie, do których partia miała zaufanie. Musiały to być osoby, które legitymowały się odpowiednim pochodzeniem społecznym, najlepiej robotniczym lub chłopskim, ewentualnie inteligenckim, ale pod warunkiem, że była to inteligencja pracująca. Bardzo ważna też była bieżąca postawa polityczna. Osoby, które nie odpowiadały tym kryteriom (a S. Karczewska nie odpowiadała), odsuwane były od kierowniczych stanowisk. Dopiero po śmierci Józefa Stalina, kiedy nastąpiła tzw. odwilż polityczna, zaproponowano S. Karczewskiej funkcję kierownika Biblioteki Głównej WSR.



Pracownicy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, od prawej siedzą: Jan Zarański [?], Stanisława Karczevska, NN, Stanisława Kilian, Krystyna Kotarska-Zacharewicz, Janina Lewandowska (później Studnic), pozostali NN.

Była organizatorem biblioteki od podstaw. Zastosowała system centralnego opracowania zbiorów. Taka organizacja warsztatu naukowego okazała się dogodna, gdyż pozwoliła na orientację i eliminację zbędnego dublowania wydawnictw. W niedługim czasie zgromadziła wiele cennych zbiorów wydawnictw krajowych i importowanych podbudowujących prace naukowe w Uczelni.

W latach 1950–1951 była wykładownicą i egzaminatorem na kursach zorganizowanych przez Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich dla pracowników bibliotek naukowych.

Od 1957 roku prowadziła wykłady z przysposobienia bibliotecznego dla słuchaczy pierwszych lat studiów oraz zajęcia z doradztwa w zakresie bibliografii i metodyki prac naukowych dla magistrantów, asystentów i doktorantów w Uczelni.

Na zlecenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego prowadziła kursy bibliotekarskie różnego stopnia dla bibliotekarzy w mieście i województwie.

Przez dwadzieścia lat (1954–1974) wzorowo prowadziła Kronikę Uczelni i uczestniczyła w przygotowaniu materiałów o twórczej działalności Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie. Była współautorką *Bibliografii publikacji pracowników nauki Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie za lata 1954–1969*. Zajmowała się także organizacją wystaw z zakresu starodruków w Muzeum Pomorza Zachodniego oraz sporządzała różnotematyczne zestawienia bibliograficzne. Wykonywała szereg prac natury społecznej w Wyższej Szkole Rolniczej w Szczecinie.



Stanisława Karczevska – Dyrektor Biblioteki AR w Szczecinie



Szczecin – Miejska Biblioteka Publiczna – kurs bibliotekarski, 1948-1955. Druga z prawej – Stanisława Karczevska

W dniach 27–30.06.1962 roku zdała egzamin bibliotekarski dla kandydatów na stanowisko bibliotekarza dyplomowanego w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie.

Z dniem 1.03.1963 roku zostaje powołana przez Rektora Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie na stanowisko kustosa dyplomowanego.

W 1964 roku ukazało się Zarządzenie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego z dnia 18.03.1961 roku w sprawie struktury organizacyjnej i zasad działania biblioteki głównej szkoły wyższej (Dz. U. MSzW Nr 3, poz.9 §7), które wprowadziło funkcję dyrektora biblioteki szkoły wyższej w miejsce dotychczasowego kierownika. W myśl tego przepisu nastąpiło przekształcenie funkcji kierownika na dyrektora w Bibliotece Głównej Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie.



Szczecin – Biblioteczna Narada Wytwórcza, 8–9.12.1950⁸. Trzecia od lewej – Stanisława Karczewska

Na stanowisko starszego kustosa dyplomowanego w Bibliotece Głównej Akademii Rolniczej w Szczecinie zostaje powołana S. Karczewska przez rektora Uczelni w dniu 1.01.1969 roku.

Przez wiele lat pełniła szereg funkcji społecznych, działając w różnych organizacjach i instytucjach:

- 1939 Związek Zawodowy Poligrafiki we Lwowie;
- 1939–1941 Związek Zawodowy Pracowników Naukowych i Szkół Wyższych we Lwowie;
- 1948–1952 Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej w Szczecinie;
- 1952–1954 Związek Zawodowy Pracowników Kultury w Szczecinie;
- 1948–1974 Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich – Wojewódzkie Koło w Szczecinie (od 1954 roku Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich) (przewodnicząca);
- 1950–1952 Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 10 w Szczecinie;

8 „Bibliotekarz Zachodniopomorski” 1950, nr 11–122, s. 178–180.



- 1951–1954 Komisja Oświaty i Kultury w Szczecinie;
- 1951–1954 Kolegium Orzekające Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie;
- 1953–1954 Miejska Rada Czytelnictwa i Książki w Szczecinie;
- 1948–1954 Liga Kobiet w Szczecinie;
- 1949–1954 Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Szczecinie;
- 1950–1954 Liga Przyjaciół Żołnierza w Szczecinie;
- 1951–1954, 1960–1964 Miejska Rada Narodowa w Szczecinie (radna);
- 1951–1954, 1960–1968 Komisja Oświaty i Kultury Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie;
- 1952–1976 Kolegium Orzekające w postępowaniu karno-administracyjnym przy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecin-Pogodno, ul. Mickiewicza 69 a (przewodnicząca zespołu);
- 6.05.1961–16.03.1963 Komisja Rewizyjna Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej ZNP przy Wyższej Szkole Rolniczej w Szczecinie (przewodnicząca);
- 1955–1957 Rada Zakładowa Związku Nauczycielstwa Polskiego przy Wyższej Szkole Rolniczej w Szczecinie (przewodnicząca);
- 1955–1974 Komisja Biblioteczna Wyższej Szkoły Rolniczej w Szczecinie;
- 1970–1974 Wojewódzka Rada Biblioteczna w Szczecinie.

Przez wszystkie lata swojej pracy zawodowej Stanisława Karczewska wykazała się wielkim zamiłowaniem do pracy oraz dużym zmysłem organizacyjnym. Przez przełożonych oceniana, jako obowiązkowa i pilna, a w stosunku do otoczenia była koleżeńska i życzliwa. Posiadała rozległą znajomość wiedzy bibliotekarskiej, a przez długoletnią praktykę w tej dziedzinie zdobyła gruntowne przygotowanie fachowe, co sprawiło, iż poziom organizacyjny Biblioteki Wyższej Szkoły Rolniczej (później Akademii Rolniczej w Szczecinie) był wysoki. Wielokrotnie wyróżniana nagrodami i dyplomami przez kolejnych Rektorów Uczelni, w uznaniu zasług położonych przy formułowaniu zrzębu Wyższej Szkoły Rolniczej i rozwoju biblioteki.



Szczecin – Miejska Biblioteka Publiczna – kurs bibliotekarski, 1948-1955

Została odznaczona 1.10.1956 roku Srebrnym Krzyżem Zasługi nadawanym przez Radę Państwa za pracę społeczną i zawodową.

W latach 1958 i 1959 – odznaczona kolejno złotą i srebrną Odznaką Gryfa Pomorskiego za zasługi w pracy społecznej i zawodowej na terenie miasta Szczecina.

W 1972 – odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a w 1974 – Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego.

U honorowana została również odznaczeniem Zasłużony dla Akademii Rolniczej w Szczecinie oraz Medalem 40-lecia PRL.

BIBLIOGRAFIA:

1. „Bibliotekarz Zachodniopomorski”, 1950 nr 11–122, s. 178–180.
2. Chomińska J., Michnal W., Milewska L.: Bibliotekarze odznaczeni medalem SBP, „Bibliotekarz Zachodniopomorski”, R.16, 1975 nr 3 (40), s. 46–47.
3. *Czterdziestolecie Akademii Rolniczej w Szczecinie*. Szczecin: Wydaw. AR, 1995, s. 178.
4. *Encyklopedia Szczecina*. Tom I A-O. Szczecin: US, 1999, Karczewska Stanisława, s. 412.
5. Maruszczak Stanisława: Urszula Barbara Szajko – znawczyni i miłośniczka dawnej książki, „Bibliotekarz Zachodniopomorski”, 1996 nr 3 (94), s. 38.
6. *Od Stadtbibliothek do Książnicy Pomorskiej 1905–2005*. Szczecin: Książnica Pomorska, 2005, s. 63–65.



Katarzyna Krajewska

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

SYLWETKI SZCZECIŃSKICH BIBLIOTEKARZY – ARCHEOLOGÓW

Zastanawiające, jak często pracę, ale i spełnienie w zawodzie bibliotekarza znajdują osoby o wykształceniu innym niż polonistyczne. Wśród pracowników bibliotek szczecińskich można więc spotkać historyków, muzyków, ekonomistów, pedagogów, socjologów, a nawet archeologów.

Praca w bibliotece dalece wykracza poza potoczne schematy „pani podającej książki”. Często bibliotekarz „przekopuje” sterty starszych lub nowszych, mniej lub bardziej zakurzonych książek, czasopism i innych materiałów w celu ich opracowania czy też wykonania kwerendy lub badań naukowych. Okolicznością szczególnego rodzaju jest praca z darami na rzecz Książnicy, gdzie niekiedy sami donatorzy nie posiadają wiedzy o zawartości przekazywanych zbiorów. Nie trzeba zatem jeździć w teren i prowadzić wykopalisk, aby doświadczać emocji związanych z odkrywaniem czegoś nowego albo włączaniem dotąd nieznanego, do obiegu naukowego czy czytelniczego. W obu tych zawodach – archeologa i bibliotekarza – potrzebna jest wielka cierpliwość, docieklivość i dokładność. Nie będzie więc zaskoczeniem stosunkowo liczne grono archeologów (de nomino) pracujących w bibliotekach szczecińskich, oraz zajmujących się problematyką biblioteczną. Wśród nich wymienić należy m.in.: Cecylię Zofię Gałczyńską i Juliana Gałczyńskiego, Marię Danutę Wołągiewicz, Ludmiłę Zajdel-Szczyrską, Ewę Przeradzka, Krzysztofa Marcinowskiego, Małgorzatę Słowińską, Małgorzatę Płoszczyńską, Katarzynę Urbańską czy też autorkę tegoż tekstu.

W artykule przedstawione zostaną sylwetki niektórych wyróżniających się bibliotekarzy-archeologów, którzy swoją przygodę z biblioteką rozpoczęli w połowie XX-go wieku. Wszystkie biogramy zostały zestawione głównie w oparciu o informacje uzyskane podczas rozmów przeprowadzonych z Bohaterami tekstu.



Maria Danuta Wołągiewicz

Dzieciństwo i edukacja

Maria Danuta Wołągiewicz, z domu Kalenkiewicz, urodziła się 22.06.1935 roku w Warszawie. Wychowywała się tam wraz z młodszą siostrą w domu dziadków. Matka ukończyła polonistykę

na Uniwersytecie Warszawskim, pracowała jako nauczycielka, prowadziła również bibliotekę szkolną. Ojciec, Maciej Kalenkiewicz („Kotwicz”) był oficerem – saperem, po wybuchu wojny – Hubalczykiem, następnie – po przedostaniu się na Zachód – współtwórcą formacji „Cichociemnych”. Walczył w partyzantce jako dowódca okręgu nowogródzkiego AK. Poległ w starciu pod Lidą w sierpniu 1944 roku z rąk NKWD; Maria miała wówczas 9 lat. Utrata ojca odcisnęła się piętnem na Jej dzieciństwie i całym życiu.

Po wojnie w 1946 roku wraz z rodziną wyjechała do Torunia, gdzie mieszkała do matury. Studia podjęła na ówczesnym Uniwersytecie Poznańskim na Wydziale Filozoficzno-Humanistycznym w Instytucie Historii Kultury Materialnej. Po drugim roku studiów wybrała kierunek archeologia. Pracę magisterską pt. *Monografia powiatu Nowy Tomyśl* napisała u profesora Witolda Hensla, a obroniła u samego profesora Józefa Kostrzewskiego we wrześniu 1956 roku.

Praca zawodowa

Mimo ciężkiego dzieciństwa bibliotekarstwo w życiu Marii Danuty Wołągiewicz było obecne już od najmłodszych lat. Jako dziecko podjęła trud skatalogowania swoich książek z biblioteczki domowej. W czasie studiów przez cztery lata pracowała na część etatu w bibliotece Zakładu Archeologii Uniwersytetu Poznańskiego.

Po ukończeniu studiów – już wraz z Ryszardem Wołągiewiczem – wyjechała do Torunia, żeby podjąć pracę w archeologicznej Pracowni Kujaw, Ziemi Chełmińskiej i Dobrzyńskiej Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. W tym czasie delegowana została do Gniezna na wykopaliska prowadzone w Katedrze gnieźnieńskiej.

W dniu 17.10.1957 roku wyszła za mąż za archeologa Ryszarda Wołągiewicza. W lutym 1958 roku wraz z mężem przyjechała do Szczecina i rozpoczęła pracę w bibliotece Muzeum Narodowego w Szczecinie z przekonaniem, że to tylko chwilowa przygoda z biblioteką i bibliotekarstwem. W 1969 roku ukończyła VI dwuletni korespondencyjny kurs bibliotekarski dla pracowników bibliotek fachowych w Państwowym Ośrodku Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy przy Książnicy Pomorskiej w Szczecinie. Ta „chwilowa przygoda” z biblioteką trwała lat 40...

Muzeum Narodowe w Szczecinie jest instytucją kultury o specyficznej historii i strukturze; niecodzienne są również dzieje muzealnej biblioteki. Jest to biblioteka naukowa o profilu humanistycznym, w której zasobach znajdują się zbiory specjalistyczne, zasadniczo kompletowane z myślą o kadrze naukowej muzeum. Z racji zachowania się części księgozbioru przedwojennego Pommersches Landesmuseum występują również pozycje rzadko spotykane i cenne z naukowego punktu widzenia (np. pomeranica).

W chwili podjęcia pracy przez Marię Danutę Wołągiewicz muzealna biblioteka – w nowoczesnym tego słowa rozumieniu – na dobrą sprawę jeszcze nie istniała. Początkowo poszczególne działy muzeum posiadały odrębne (własne) księgozbiory. Dopiero na początku lat 50-tych XX wieku scalono te niewielkie zbiory w jedną dużą



bibliotekę, dla której zestawiony był jedynie klamrowy katalog alfabetyczny, odrębny dla druków zwartych i ciągłych. Dziełem wspólnym Marii Danuty Wołągiewicz oraz Ludmiły Zajdel-Szczyrskiej stał się bardzo szczegółowy i uaktualniany na bieżąco kartkowy katalog rzeczowy wszystkich działów: muzealnictwa, historii sztuki, archeologii, etnografii, numizmatyki, marynistyki oraz pomorzoznawstwa. W szczególności sposób podeszły do tworzenia katalogu rzeczowego dla działu archeologii, wzorując się na katalogu rzeczowym biblioteki Zakładu Archeologii Uniwersytetu Poznańskiego. W pozostałych działach zastosowały Uniwersalną Klasyfikację Dziesiętną, ale we wszystkich działowych katalogach rzeczowych wyróżniły P-Pomorze.

W roku 1971 Maria Danuta Wołągiewicz została kierownikiem biblioteki Muzeum Narodowego w Szczecinie. Funkcję tą sprawowała aż do 1996 roku, a w bibliotece pracowała jeszcze do roku 1998. Podczas swej pracy zajmowała się zakupami, opracowaniem druków zwartych, obsługą czytelników i wypożyczalni – a więc tym wszystkim, co gwarantuje kompetentne, sprawne i przyjazne czytelnikowi funkcjonowanie biblioteki. Dziełem szczególnym jest jednak bibliografia archeologii polskiej Pomorza Zachodniego, sporządzana i publikowana przez wiele lat w „Materiałach Zachodniopomorskich”. Sporadycznie brała też udział w wykopaliskach archeologicznych i badaniach powierzchniowych. W czasie studiów i podczas całego okresu pracy zawodowej uczestniczyła w wykopaliskach we Wrocławiu, Lubieszewie, Gnieźnie, Gronowie, Grzybnicy, Choszczynie-Kwiatowie i w Szczecinie. Archeologia była cały czas obecna w bibliotekarskim życiu Pani Marii; owoce Jej pracy od dawna służą i jeszcze długo służyć będą archeologom, studentom i pasjonatom tej dziedziny nie tylko z Pomorza Zachodniego. Będąc bibliotekarzem – nigdy nie przestała być archeologiem.

Publikacje

1. „Materiały do bibliografii archeologii polskiej Pomorza Zachodniego”. *Materiały Zachodniopomorskie*. Od 1957 do 1997 roku.

2. „Nabytki biblioteki Muzeum Narodowego w Szczecinie”. *Materiały Zachodniopomorskie*. Od 1960 do 1977 roku.

3. „Wyniki badań ratunkowych na stanowisku produkcyjnym z okresu rzymskiego w Choszczynie-Kwiatowie w 1960 r.” *Materiały Zachodniopomorskie*. 1960, T. 6, s. 75–96.

4. „Późnolateńskie wiaderko drewniane z Brzeźniaka, pow. Łobez”. *Materiały Zachodniopomorskie*. 1961, T. 7, s. 173–180.

5. Wołągiewicz, R; Wołągiewicz, M.D. „Uzbrojenie ludności Pomorza Zachodniego u progu naszej ery”. *Materiały Zachodniopomorskie*. 1963, T. 9, s. 9–165.

6. „Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Drawsku Pomorskim”. *Materiały Zachodniopomorskie*. 1967, T. 13 s. 7–76 .

7. „Bibliografia archeologii Szczecina”, [w:] *Dzieje Szczecina T.1, Pradzieje*

Szczecina. Warszawa 1983.

8. „Biblioteka Muzeum Narodowego”, [w:] *Encyklopedia Szczecina* T.1 A-O. Szczecin 1999.

9. „Muzeum Narodowe w Szczecinie: dorobek naukowy w 40-leciu. Biblioteka”. „Przegląd Zachodniopomorski”. 1986, T. 1(30), z.4, s. 282–284.

10. „Biblioteka Muzeum Narodowego”, [w:] „Biblioteki naukowe Szczecina: informator”. Szczecin 1983 .

11. Współdziałł w tworzeniu: Wołągiewicz, R.: *Katyń w albumach rodzinnych*. Szczecin 1991 oraz Wołągiewicz, R.: *Katyń w albumach rodzinnych. Suplement*. Szczecin 1993.

12. *Słowa tęsknoty. Zachowane listy jeńców Kozielska, Ostaszkowa i Starobielska*. oprac. Ewa Gruner-Żarnoch, Maria Danuta Wołągiewicz. Szczecin 1996.

13. Zajdel-Szczyrska L, Wołągiewicz M.D.: „Wykaz publikacji naukowych prof. dr hab. Władysława Filipowiaka” [w:] *Instantia est mater doctrinae*. Szczecin 2001.

14. „Bibliografia Ryszarda Wołągiewicza”. *Studia Gothica*. 1996, T.1, s.13–17.

Działalność pozabiblioteczna / odznaczenia i nagrody

Maria Danuta Wołągiewicz jest zaangażowana w działalność na rzecz rodzin ofiar zbrodni katyńskiej. Od 2000 roku jest wiceprezesem Stowarzyszenia Katyń w Szczecinie, którego współzałożycielem w 1989 roku był jej mąż, wybitny szczeciński archeolog Ryszard Wołągiewicz, zmarły w 1994 roku

Za swą pracę zawodową, twórczość naukową i działalność społeczną była wielokrotnie nagradzana: Odznaka Tysiąclecia Państwa Polskiego 1966 rok, Gryf Pomorski 1975 rok, Srebrny Krzyż Zasługi 1983 rok, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski 1989 rok, medal Pro Memoria 2005.

Ewa Przeradzka

Dzieciństwo i edukacja

Ewa Przeradzka urodziła się 06.02.1946 roku w rodzinie Krystyny i Edwarda Soleckich w Zamościu. W wieku trzech miesięcy przyjechała wraz z rodzicami do Szczecina. Matka pochodziła z Warszawy, a ojciec z Zamościa.

Szybko zaczęła edukację, bowiem już w wieku 4 lat rozpoczęła naukę gry na fortepianie, a gdy miała 6 lat została posłana do szkoły. Ukończyła Szkołę Podstawową nr 5 Towarzystwa Szkół Świeckich w Szczecinie, a następnie – uczęszczając do klasy łacińskiej w tamtejszym liceum – zdała maturę w 1963 roku Po maturze wyjechała do Poznania, aby podjąć studia na Uniwersytecie im.



Ewa Przeradzka przed klasztorem Los del Caldos w Limie 1998 roku



Adama Mickiewicza w Katedrze Archeologii Polski i Powszechnej. Pracę magisterską pt. *Grzebień z wczesnośredniowiecznej Kruszwicy* napisała i obroniła w 1968 roku pod kierunkiem prof. Kazimierza Żurowskiego.

Praca zawodowa

Po ukończeniu studiów już wraz ze swoim pierwszym mężem, również archeologiem Tadeuszem Nawrolskim, oraz z rocznym synkiem przyjechała do Szczecina. Na początku swej kariery zawodowej przez krótki okres czasu pracowała w Wydziale Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. W 1969 roku podjęła pracę w Muzeum Narodowym w Szczecinie; objęła tam stanowisko konserwatora do spraw zabytków archeologicznych ówczesnego województwa szczecińskiego i pracowała jako kustosz do 1983 roku. Już po podjęciu pracy zawodowej w muzeum, ukończyła studia podyplomowe w zakresie konserwacji zabytków na Uniwersytecie Warszawskim. Będąc czynnym zawodowo archeologiem, a także realizując zadania konserwatorskie, brała udział w wielu wykopaliskach m.in. w Karsku, Żelewku, Żelęcinie, Dolicach, Cedyni, Krępcowie oraz w Szczecinie na ul. Chopina. Prowadziła również badania interwencyjne w obrębie średniowiecznych części wielu miast Pomorza Zachodniego.

Pracę w Książnicy Pomorskiej podjęła w maju 1983 roku. Na początku swej kariery w zawodzie bibliotekarza, odbyła w latach 1984–1985 dwuletnie Studium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Pracę w bibliotece rozpoczęła w Oddziale Dokumentów Życia Społecznego, gdzie pracowała przez kilka pierwszych miesięcy. Następnie została kierownikiem Czytelni Czasopism, w której pracowała aż do emerytury w czerwcu 2002 roku.

Publikacje

1. „Domniemany skarb brązowy z Maczkowa, pow. Słupsk”. „Materiały Zachodniopomorskie”. 1970, T. 16, s. 133–138.

2. „Stargard Szczeciński, pow. loco”. „Informator Archeologiczny. Badania 1969”. Warszawa 1970, s. 394–395.

3. Nawrońska E., Porzeziński A.: „Kamień Pomorski, pow. loco”. „Informator Archeologiczny, Badania 1969”. Warszawa 1970, s. 261–262.

4. „Szczecin-Niemierzyn”. „Informator Archeologiczny. Badania 1971”. Warszawa 1972, s. 68.

5. „Żelęcino, Gm. Dolice, woj. szczecińskie”. „Informator Archeologiczny, Badania 1976”. Warszawa: 1977, s. 48.

6. Kaczanowski P., Madyda-Legutko R., Nawrońska E.: „Birytualne cmentarzysko z okresu wpływów rzymskich we wsi Żalęcino, woj. Szczecin (Badania 1976, 1978, 1979)”. „Materiały Zachodniopomorskie”. 1980, T. 26, s. 61–114.

7. Nawrońska E., Wiślański T.: „Groby olbrzymów na Pomorzu Zachodnim”. Szcze-

cin (1978) KAW, składanka ilustr.

8. Nawrońska E., Wiślański T.: „Najstarsi rolnicy na Pomorzu Zachodnim”. Szczecin 1981 KAW, składanka.

9. Kaczanowski P., Madyda-Legutko R., Nawrońska E.: „Żalęcín Gemeinde Dolice, Woiwodschaft Szczecin, Fundplatz 4”. *Recherches Archeologiques de 1978*. 1979, s. 6–12.

10. „Rokita”. „Materiały Zachodniopomorskie”. 1981, T.27, s. 427–428.

Działalność pozabiblioteczna / odznaczenia i nagrody

Za swą pracę jako konserwator zabytków, na wniosek Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie, otrzymała w roku 1976 Srebrną Odznakę za Ochronę nad Zabytkami, a Złotą Odznaką została odznaczona w roku 2006.

Ewa Przeradzka jest archeologiem i bibliotekarzem, ale przede wszystkim – podróżnikiem. Jej pasją są podróże, które wynikają z zainteresowań etnograficznych i etnologicznych. Podróżując od 1977 roku zwiedziła i poznała kultury prawie całego świata. Do swych wypraw przygotowuje się sumiennie przez kilka miesięcy, zgłębiając swą wiedzę, dobierając odpowiednie mapy, przewodniki i literaturę popularno-naukową. Była m.in. w krajach Afryki, Ameryki Południowej i Środkowej, Europy i Azji. Jak sama mówi, kocha Afrykę Zachodnią „za jej autentyczność i buchające życie ludowe”. Jest również zachwycona Indiami, w których była już kilkakrotnie. Jej najbardziej ukochane miasta europejskie to Lizbona i Praga. Podróżowała ze swym drugim mężem, kapitanem Żeglugi Wielkiej, Henrykiem Bednarkiem, który zmarł w 1994 roku. Wyjeżdża też na wyprawy ze swoim obecnym mężem, również marynarzem, Mariuszem Przeradzkim. Jednak najbardziej lubi podróżować sama. Jej drugą pasją jest żeglarstwo pełnomorskie, które niestrudzenie uprawiała w latach 1979–1994. Pod żaglami przemierzała Morze Bałtyckie, Morze Północne i Atlantyk.

Ewa Przeradzka udziela się również charytatywnie. Szczególną troską otacza dzieci dotknięte przez los, z pomocy Pani Ewy wielokrotnie korzystały i korzystają szczecińskie ośrodki opiekuńcze.

Powiadają, że prawie każda książka otwiera okno na nowy, nieznaną świat. W ciekawości nowych światów, innych ludzi i kultur Pani Ewa – pozostając bibliotekarzem i naukowcem – sięgnęła poza karty książek, doświadczając osobiście nieznanego w czasie swoich podróży. I znów okazało się, jak bliskie są pasje odkrywania nowego dla bibliotekarza, archeologa i etnologa.

Janina Tylman

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Dębno

CZYTELNIKU, PRZYJDŹ DO NAS. JESTEŚ ZAWSZE MILE OCZEKIWANYM GOŚCIEM

Te słowa towarzyszyły nam, bibliotekarzom dębnowskiej księżnicy, od początku jej powstania, tj. od roku 1946 i są aktualne nadal.

Organizację i kierownictwo biblioteki w początkowych trudnych latach zawdzięczamy pierwszej kierownicze Melanii Puch (z d. Mrozowska). Już wtedy prowadzono tu bardzo ożywioną działalność kulturalno-oświatową. Pierwszym znanym pisarzem, który odwiedził bibliotekę i spotkał się z czytelnikami 2 kwietnia 1949 roku był Arkady Fiedler.

Rejestracji w ogólnopolskim spisie bibliotek dokonano w 1948 roku, nadając jej z początkiem lat 50-tych nazwę Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Dębnie.

W latach 1954–1975 kadrą i bibliotekami na terenie miasta i powiatu kierowała Janina Pietkiewicz. Opisane przez nią dzieje biblioteki w latach 1946–1975 opatrzone są również fotografiami w Kronice Powiatowej Biblioteki Publicznej na powiat chojeński w Dębnie, pozwalają poznać ówczesne warunki pracy bibliotekarzy oraz formy działalności biblioteki.

W wyniku nowego podziału administracyjnego w 1975 roku nastąpiła utrata statusu biblioteki powiatowej i przekształcenie jej w Miejską Bibliotekę Publiczną.

Otwarty charakter Pani dyrektor, jej życzliwość oraz łatwość w nawiązywaniu kontaktów spowodowały, że w drugiej połowie lat 70. działalność kulturalno-oświatowa biblioteki obfitowała w liczne spotkania z popularnymi pisarzami.

Od roku 1981 instytucja nosi nazwę: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy. Biblioteka mieści się w jednej z najpiękniejszych XIX-wiecznych willi (z przylegającą oficyną) w centrum miasta.

Swoisty klimat zabytkowych wnętrz niezwykle korzystnie wpływa na wielopłaszczyznową, dynamiczną działalność biblioteki.



Bibliotece macierzystej podlegają 4 filie wiejskie: Cychry, Dargomyśl, Różańsko i Warnice oraz 1 miejska przy parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Promocja czytelnictwa oraz organizacja ważnych dla społeczności lokalnej wydarzeń kulturalnych



Dobrze rozpoznawane potrzeby środowiskowe a także staranność w doborze księgozbioru są priorytetami naszej pracy, niezbędnej do pozyskiwania czytelników, a tym samym do zaspokajania ich potrzeb. Propozycje kierujemy zarówno do najmłodszych czytelników przedszkolnych, jak i do uczniów, studentów oraz do osób dorosłych, o różnorodnych zainteresowaniach.



Trafny dobór książki drukowanej czy mówionej i dotarcie z nią do osób chorych lub z różnymi dysfunkcjami już od dawna należą do obowiązków bibliotekarza. Z tego rodzaju obsługi korzystają w każdą środę pacjenci Szpitala Powiatowego w Dębnie, czytelnicy punktów bibliotecznych w Dziennym Domu Pomocy Społecznej w Kamieniu Wielkim, a także osoby indywidualne, które drogą telefoniczną zgłaszają najczęściej chęć korzystania ze zbiorów.

Aktywna i różnorodna działalność kulturalno-oświatowa kierowana do ogółu czytelników przyczynia się również w dużej mierze do promocji czytelnictwa. Spośród wielu wydarzeń kulturalnych organizowanych w naszej bibliotece największym zainteresowaniem – czyli gromadzących największą frekwencję a zarazem cieszących się największym uznaniem, wyrażanym „na żywo” lub poprzez wpisy do ksiąg pamiątkowych – są:

- 14-dniowe Międzynarodowe Spotkania Twórcze organizowane każdego roku w lipcu, podczas których 14 osobowa grupa artystów-malarzy odkrywa i utrwała uroki naszego miasta i okolic. My zaś utrwalamy i rozpowszechnia-

- my powstałe dzieła i sylwetki twórców, a także wydarzenia w wydawanym katalogu pt. „Dębno 2011. Międzynarodowe Spotkania Twórcze”;
- rokrocznie, już od 16 lat w pierwszy weekend czerwca odbywają się w bibliotece spotkania z dawnymi mieszkańcami Dębna (niem. Neudamm), wzbogacone nabożeństwem ekumenicznym, złożeniem kwiatów pod Kamieniem Pamiątkowym oraz wystawą okolicznościową;
 - dużym zainteresowaniem cieszą się spotkania autorskie organizowane średnio co dwa miesiące, przy czym zainteresowaniem szczególnym obdarzani są dębnowscy autorzy różnorodnych publikacji.

W tym roku w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” odbędą się dwa spotkania z utalentowaną i niezwykle wrażliwą autorką dębnowską, Anną Zaniewską. To ona, odpowiadając na apel lekarzy z Centrum Zdrowia Dziecka (gdzie trafił zatruty muchomorem sromotnikowym 6-letni Tomek) o tworzenie bajek, napisała *Tajemniczy skarb*, bajkę wydaną przez Wydawnictwo FR Olesiejuk w zbiorze *Bajki dla...* Chory Tomek po wielu operacjach, w tym po podwójnym przeszczepie wątroby, powrócił do zdrowia.

Stosowanie nowoczesnych technik informatycznych w pracy biblioteki

W bibliotece są stanowiska do korzystania z katalogu online na miejscu, w celu sprawdzenia dostępności książek.

Posiadamy także program Lex Omega, który zapewnia czytelnikowi dostęp do aktów prawnych, dzienników ustaw, monitorów ustaw, rozporządzeń, projektów ustaw i wielu innych przydatnych rzeczy.

Mamy także możliwość wypożyczenia oraz korzystania na miejscu z audiobooków, które są aktualizowane na bieżąco.



W czytelni internetowej każdy może za darmo skorzystać z dostępu do sieci. Obecnie posiadamy osiem stanowisk dla czytelników. Także w Oddziale Dziecięcym dla najmłodszych są cztery stanowiska, w Wypożyczalni dla dorosłych dwa stanowiska oraz w Ośrodku Informacji Gospodarczej i Prawnej jedno stanowisko.

Organizujemy również kursy komputerowe dla seniorów, na których omawiamy różne zagadnienia, m.in.: zakładanie katalogów, skrótów, obsługa programu Paint, edytor tekstu, poczta e-mail, Internet i wiele innych. Ogólnie uczymy od podstaw obsługi komputera. Kursy cieszą się dużym zainteresowaniem.

Tworzenie i popularyzacja regionalnego warsztatu informacyjnego

Organizacja i realizacja informacji lokalnej oraz regionalnej jest jednym z najlepszych sposobów poznawania i „oswajania” środowiska.

Dokumentowanie i gromadzenie w rozmaitych formach stosownych materiałów rozpoczęliśmy w latach 60-tych.

W 1986 roku księgozbiór regionalny liczył już 500 woluminów. Zbiory te były udostępniane w czytelni. Wielokrotnie prezentowano je na wystawach organizowanych z okazji rocznic regionalnych oraz wykorzystywano w pracy z czytelnikiem zbiorowym, na przykład podczas lekcji bibliotecznych.

Dział Zbiorów Regionalnych tworzony był i jest z myślą o społeczności lokalnej. Służy zarówno do celów naukowych, jak i młodym czytelnikom, studentom, a także pasjonatom, którzy zajmują się regionem lub piszą o nim.

Pracownicy biblioteki starają się pozyskiwać wszelkie materiały dotyczące regionu niezależnie od ich formy i języka oraz czasu i miejsca powstania.

Na zbiory regionalne składają się głównie wydawnictwa zwarte i czasopisma związane z tematyką regionu, miasta i okolic, m.in. z historyczną Nową Marchią (niem. Neumark), usytuowaną na pograniczu zachodniopomorsko-wielkopolskim. Książki obejmują swoim zasięgiem chronologicznym początek XX wieku do chwili obecnej, nieliczne są także z XIX wieku.

Książki opracowywane są komputerowo w programie Sowa. W opisie bibliograficznym stosowany jest format Marc 21. Na uwagę zasługuje najnowsza publikacja poświęcona historii miasta *Dębno w latach 1945–1948. Cz. 1* opracowana przez Łukasza Lewandowskiego i Lecha Łukasiuka, wydana w roku 2010.

Sporą część zasobów stanowią książki niemieckojęzyczne odnoszące się głównie do byłego powiatu chojeńskiego (Königsberg) i przedwojennego Dębna (Neudamm). Są też książki z wydawnictwa i drukarni „Juliusz Neumann – Neudamm”, założonego w 1872 roku w Dębnie.

Dział Zbiorów Regionalnych skupiał i skupia do tej pory liczną grupę historyków pasjonatów miasta i regionu. Dzięki ich zaangażowaniu w prasie lokalnej i regionalnej głównie: „Gazecie Lubuskiej”, „Kurierze Szczecińskim”, „Merkuryszu Dębnowskim”, „Głosie Szczecińskim”, „Gazecie Chojeńskiej”, „Myśliborskich Wieściach”, „Ziemi Go-

rzowskiej” oraz „Gazecie Wyborczej” ukazują się liczne artykuły dotyczące regionu. Wspomnienia i aktualności o mieście, ludziach i wydarzeniach wydawane są w serii Dębnowska Biblioteczka.

Od kilku lat gromadzone są biografie ludzi zasłużonych dla miasta i gminy, które zamierzamy wydać w publikacji książkowej o tytule, na razie roboczym, Słownik biograficzny.

Wśród zasobów regionalnych znaczną część stanowią zbiory specjalne, w wśród nich: rękopisy, stare druki, zbiory ikonograficzne, kartograficzne, muzyczne, graficzne.

Zbiory działu regionalnego obejmują także Dokumenty Życia Społecznego: ulotki, afisze, dokumenty personalne, dyplomy, katalogi, fotogazetki, ilustracje, kalendarze itp. Ułożone są w grupy według określonych tematów i odpowiednio przechowywane.

Zbiory regionalne popularyzowane są poprzez publikacje w „Merkuryszu Dębnowskim” wydawanym od 11 lat przez dębnowską księżnicę, prezentowane na wystawkach w gablocie ulicznej, na wystawach w bibliotece oraz na spotkaniach połączonych z wygłaszaniem referatów na określone tematy w ramach Tygodnia Regionalizmu.

Biblioteka, dysponując tak znacznymi zasobami informacji o charakterze lokalnym i regionalnym, stanowi tym samym główny ośrodek informacji w miejscowym środowisku.

Bogata i atrakcyjna oferta zbiorów

Starannie śledzony rynek wydawniczy, przy dbałości o zabezpieczenie środków finansowych umożliwiły, aż do roku 1992 zakup pozycji książkowych szczególnie przydatnych bibliotece. Lata 1993–1997 pod względem gromadzenia, uzupełniania zbiorów i prenumeraty czasopism były bardzo trudne, wówczas wbrew zapotrzebowaniom czytelników i normom w niewystarczającej liczbie publikacje trafiały do naszej biblioteki.



Cenną pozycją w księgozbiorze stanowi mszał z 1724 roku starodruk zawierający dedykację dla ówczesnego proboszcza od burmistrza miasta Dębna, Jana Baczewskiego z datą 27 sierpnia 1946 roku.

Posiadamy także kilkadziesiąt cennych pozycji z literatury popularno-naukowej jak i pięknej, nie kwalifikujących się wprawdzie do starodruków bo wydanych po roku 1800, niemniej wzbudzających szczególne zainteresowania bibliofilów, a także uczniów podczas lekcji bibliotecznych i przy innego rodzaju okazjach.



Gromadzimy również regionalia dotyczące Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej, ze szczególnym uwzględnieniem materiałów o mieście i gminie Dębno.

Ciekawy zbiór DŹS zrodził pomysły na organizację wystaw historycznych o Dębnie, wieczorów autorskich i spotkań promujących wydawnictwa, jak i ludzi twórczych.

By pozyskiwać najmłodszych czytelników, zakupujemy dla nich książki z serii *Aktywna Nauka*, mimo, że są to książki drogie (1 egzemplarz kosztuje około 100 złotych). Czytelnikom dorosłym oferujemy najnowsze bestsellery, o których głośno w telewizji i w prasie. Zarówno zbiory biblioteki, jak i filii uzupełniamy o najnowsze ogólne kompendia wiedzy i książki edukacyjne.

Mamy bogaty zbiór około 4 tysięcy woluminów z dziedziny pedagogiki, który wciąż uzupełniamy o nowości. Na podstawie rozpoznanych ostatnio zainteresowań rozrywkowych i edukacyjnych młodzieży, zakupiliśmy książki o duchach i wampirach oraz książki z literatury faktu i II wojny światowej.

Miłośnikom literatury pięknej, polskiej i rosyjskiej zakupiliśmy książki biograficzne, poetyckie oraz reportaże. Dysponujemy również ponad 500 płytami CD i e-bookami o różnorodnej tematyce.

Współpraca z innymi instytucjami i organizacjami pozarządowymi na rzecz środowiska lokalnego oraz pozyskiwanie dodatkowych środków

Wieloletnia aktywna i doceniana przez użytkowników działalność biblioteki głównej oraz filii jest efektem ścisłej i wielopłaszczyznowej współpracy ze środowiskiem lokalnym, a także daleko wykraczająca poza granice środowiska.



Tradycyjnymi formami współpracy są organizowane przez bibliotekę wystawy, spotkania, konkursy, wieczory poezji oraz działalność wydawnicza.

Uczestniczymy również w imprezach oraz ważniejszych wydarzeniach organizowanych przez inne instytucje lub organizacje w mieście i gminie.

Wymienione formy współpracy służą realizacji celów, które przed wieloma laty wytyczyliśmy: umacnianie więzów z „małą ojczyzną”, promowanie osiągnięć i talentów twórczych mieszkańców, utrwalanie tożsamości lokalnej, pielęgnacja dziedzictwa kulturalnego.

W sferze działalności kulturalno-oświatowej i wydawniczej współpracujemy ze wszystkimi przedszkolami i szkołami, instytucjami, parafiami oraz organizacjami pozarządowymi na terenie miasta i gminy, a także poza nią.

Pozytywnym wynikiem zakończył się nasz udział w konkursie ogłoszonym w ubiegłym roku przez Książnicę Pomorską. Uzyskaliśmy tytuł „Biblioteki Roku 2010 województwa zachodniopomorskiego”. Ten niezwykle i ważny tytuł ma znaczenie inspirujące i motywuje nas, dębnowskich bibliotekarzy, do dalszej pracy z jeszcze większym zaangażowaniem w działalność kulturalno-oświatową.

Przy czym potwierdza słuszność stworzonej przed laty i funkcjonującej do dziś w naszej bibliotece, a także filiach zasady: „Czytelniku, przyjdź do nas – jesteś zawsze mile oczekiwanym gościem.”



Anna Maria Kowalska

Książnica Pomorska im Stanisława Staszica w Szczecinie

PRACUJĘ NAD KSIĄŻKĄ JAK NAD DZIEŁEM SZTUKI

– ROZMOWA Z ELŻBIETĄ WOŹNIEWSKĄ, ARTYSTKĄ-PLASTYKIEM,
LAUREATKĄ NAGRODY DYREKTORA KSIĄŻNICY POMORSKIEJ
9 MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU SZTUKI KSIĄŻKI
„KORESPONDENCJA” ZA PRACĘ *GILGAMESZ*

Skąd taki wybór tematu, dlaczego akurat epos o Gilgameszu?

Od dzieciństwa tkwi we mnie ta nieprawdopodobna żądza wejścia w światy już nieistniejące, w mitologię. Epos o Gilgameszu, królu żyjącym prawdopodobnie dwa i pół tysiąca lat przed Chrystusem jest tak naprawdę uroczą opowieścią-figurą, za którą kryje się po prostu człowiek, także dzisiejszy. Fascynujące jest, że natura ludzka jest jakby niezdolna do ewolucji psychiczno-mentalnej, uczuciowej. Praktycznie ciągle jesteśmy uwikłani w tego samego typu namiętności, pożądaną, pragnienia i lęki.



Elżbieta Woźniakowska

Jak tworzy się koncepcję graficzną książki? Czy to jest trudne zadanie?

Dla mnie jako artysty plastyka jest to zawsze nowe, trudne, ale i intrygujące wyzwanie. Staram się pracować nad każdą książką tak, jak nad obrazem, czyli unikatowym dziełem sztuki. Temu wyzwaniu staram się sprostać, dając z siebie jak najwięcej, pracując w samotności. Jest to zarazem takie samopoznanie, jak np. przy komponowaniu.

A jak przebiega proces realizacji projektu graficznego?

Najpierw musi zaistnieć koncept, który jest motorem do działania. Potem przystępuję do pierwszego etapu pracy, robienia szkiców. Pracuję dużo na komputerze,



Anna Maria Kowalska i Elżbieta Woźniewska

nanoszę zmiany, poprawki. Następnie odchodzę od tej pracy, aby nabrać dystansu do tego, co właśnie zrobiłam. Ten proces się w pewnym sensie powtarza na kolejnych etapach, aż do momentu, kiedy uznaję, że dalsze zmiany, urozmaicenia, pomysły na wzbogacenie książki nie są już konieczne.

Nagroda dyrektora Książnicy wiąże się z pomocą tej instytucji w zorganizowaniu dużej wystawy autorskiej w przestrzeni wystawienniczej biblioteki. Czy może Pani zdradzić, co się na niej znajdzie oprócz książek?

Nie chciałabym teraz mówić na ten temat, ponieważ jest to bardzo świeża dla mnie propozycja. Muszę to dobrze przemyśleć. Po raz pierwszy jestem tutaj, w galerii „Pod piramidą”. I chciałabym najpierw omówić szczegóły z dyrekcją, z pracownikami. Zobaczyć, co mam w tej chwili do dyspozycji. Co mogłabym ewentualnie sprowadzić, czy wypożyczyć z innych kolekcji. To są takie sprawy praktyczne, które będą budować koncepcję zaoferowanego Państwu ostatecznie projektu.

Jakie znaczenie ma dla Pani sukces na Festiwalu książki w Książnicy?

Cieszę się ogromnie, ponieważ jest to potwierdzenie, że wysiłek wkładany w przygotowanie czegoś z powszechnego punktu widzenia tak absurdalnego, jak książka unikatowa nie idzie na marne. Ktoś na to zwraca uwagę, kogoś to interesuje i ktoś przychodzi, patrzy na to i chce to dla siebie zatrzymać jako rzecz cenną. To jest dla mnie najwyższa nagroda. Dzięki temu mam poczucie, że nie robię tego tylko dla

siebie, ale po prostu dla ludzi. Jest to pewna forma komunikacja ze światem. Coś, co robię w samotności, pomaga mi się porozumieć z resztą świata.

Brzmi niemal mistycznie. W pewnym sensie bibliotekarstwo i księgarstwo to także pewne kanały międzyludzkiej komunikacji. Czy mogłaby Pani porównać jako czytelnik polski i niemiecki rynek książki?

Trudno mi wydać obiektywną opinię na ten temat. Zaraz po studiach podjęłam pracę dla wydawnictwa Ullstein w Berlinie Zachodnim. To było dla mnie bardzo ważne miejsce. Zetknęłam się z tym, co było w latach 80-tych szeroko, poza blokiem państw komunistycznych, publikowane: od historii, poprzez książki polityczne, po naukowe. Zajmowałam się wówczas szatą graficzną zleczanych publikacji. Drugą częścią mojej zawodowej samorealizacji było malowanie obrazów. Jeżeli chodzi o książkę artystyczną, to wiem, że w Niemczech – podobnie jak np. we Francji czy Hiszpanii, gdzie mieszkałam w latach 90-tych – jest bardzo wielu artystów, którzy tworzą swoje wydawnictwa, publikując we własnym zakresie książki unikatowe. Ja oczywiście sprzedaje takie książki do różnych kolekcji w Niemczech, w tym do bibliotek. Ostatnio mój *Gilgamesz* powędrował do Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz. W ten sposób stał się w jakimś sensie częścią dziedzictwa narodowego Niemiec.



Gilgamesz – praca wyróżniona przez dyrektora Książnicy Pomorskiej

Czy był wydany w języku niemieckim?

Nie, w języku polskim, ponieważ tam mają też wydział Europy Wschodniej. Ale tego typu książka znajdzie się raczej w oddziale książek unikatowych. Widziałam duże zainteresowanie dyrekcji. Zaproponowano mi, abym przygotowała spotkanie-wykład na temat mojej pracy. Moje publikacje są już także np. w Tokio, bo zostały zakupione przez kuratorki ubiegłorocznej wystawy z Muzeum Książki Artystycznej w Łodzi do zbiorów Uniwersytetu Tokijskiego. Teraz moja praca znajdzie się w Polsce, w Książnicy Pomorskiej. O wartości książki stanowi, według mnie czytelnik. Widać, że tacy są, że jest zainteresowanie tego rodzaju sztuką, chociaż jest ono nieco innego rodzaju, odbywa się w bardziej kameralnej, niemal intymnej atmosferze, w przeciwieństwie np. do prezentowanych w przestrzeni urbanistycznej rzeźb.

Czy na zakończenie może Pani porównać biblioteki polskie i niemieckie od strony użytkownika, podzielić się refleksją na ten temat?

Wyjechałam z Polski jeszcze w Stanie Wojennym. Dla mnie, wówczas młodej studentki, biblioteki Berlina Zachodniego były faktycznym źródłem wiedzy o Polsce. Udostępniały mi materiały u nas w tamtych czasach niedostępne. Podobnie było w Hiszpanii. Mogłam przeczytać m.in. wspomnienia Gombrowicza czy publikacje o generale Andersie. Chociaż widać tu było pewien subtelny podział. Więcej o historii Polski mogłam dowiedzieć się w Hiszpanii, w Niemczech natomiast lepiej reprezentowana była literatura. Większości z tego w polskich bibliotek wtedy po prostu nie było. Jak teraz wyglądają biblioteki w Polsce, co oferują, nie wiem, bo nie mam możliwości, żeby tutaj chodzić do bibliotek. Ale staram się na ile mogę, żeby do bibliotek w Polsce docierały książki wydawane w Niemczech, aby szczególnie młody odbiorca miał wgląd, co się za granicą drukuje.

Bardzo dziękuję za rozmowę!

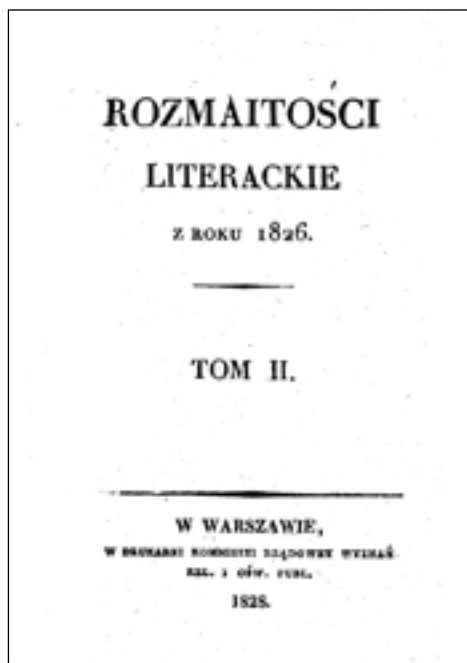
**Andrzej Awtuszeński**

WERTUJĄC STARE CZASOPISMO

Wpadł mi do ręki wydany w Warszawie w roku 1828 tom drugi „Rozmaitości Literackich z Roku 1826”. Redaktorem i wydawcą tego czasopisma był Adam Tomasz Chłędowski, żyjący w latach 1790-1855. Publicysta o doświadczeniu zdobytym już przy redagowaniu „Pamiętnika Lwowskiego”, „Gazety Literackiej” czy „Monitora Warszawskiego”. Wszystkie pięć tomów „Rozmaitości”, obejmujących lata 1825-27 wyszły drukiem w 1828 roku. Było to pismo społeczno-kulturalne, taka kronika wybranych zdarzeń od 1 grudnia 1825 do grudnia 1827.

Wertując stronnice znalazłem kilka wciągających doniesień, pisanych barwnym językiem w wartkim stylu, jak i zwięzłych informacji o zdarzeniach z życia społecznego i kulturalnego z dostępnego ówczesnie świata. Dość szeroko wspomniano o śmierci Patrona Książnicy Pomorskiej, Stanisława Staszica i o ostatnich latach życia Józefa

Maksymiliana Ossolińskiego – twórcy (ze swych zbiorów bibliotecznych) fundacji narodowej znanej jako Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Jest również wzmianka o pogrzebie Antoniego Malczewskiego, którego powieść poetycka *Maria* stała się prawdziwym bestsellerem tamtych czasów. Znajdujemy też obszerny i bardzo dokładny opis „ubrania wewnętrznego kościoła katedralnego w dniu 7 kwietnia” w związku z uroczystościami żałobnymi po śmierci cara Aleksandra. Czytamy m.in. „do oświecenia całego kościoła użyto 3.500 sztuk wielkich świec żarzących, tudzież skrzynek blaszanych sztuk 1.200 nalanych woskiem. Posługa kościelna, przy zapaleniu światła, wraz z strażą ogniową przez dni sześć, w czasie trwającego obrzędu, zajmowała 520 ludzi.”



Po upadku Rzeczypospolitej w roku 1795 ziemie litewskie włączone zostały do cesarstwa Rosji. Zaczęła się cywilizacyjnie Rosja wchłonęła w ten sposób dobrze rozwijające się, często o wysokim poziomie kształcenia szkolnictwo (zreformowane przez utworzoną w roku 1773 Komisję Edukacji Narodowej), jak również Akademię Wileńską, przemianowaną przez Komisję Edukacyjną na Szkołę Główną Litewską, i z kolei na Uniwersytet Wileński.

W artykule „O naukowych i uczonych zakładach w Rosyji”, opartym o oficjalne źródła rosyjskie przedstawiono coś w rodzaju rankingu, jak byśmy powiedzieli dzisiaj, instytutów naukowych w Rosji w trakcie rozbiorów w Rosji za rok 1808 i 1824. Z tabeli uwzględniającej tylko szkolnictwo podległe Ministerstwu Oświecenia wynika, że okręg wileński, w skład którego wchodziły ziemie przyłączone do Rosji w trakcie rozbiorów, znacznie przewyższały ilością szkół, nauczycieli, uczniów inne okręgi cesarstwa. A Uniwersytet Wileński wyprzedzał ilością wykładowców i studentów inne uniwersytety w tym państwie, zarówno w roku 1828, jak i 1824. Nauczycieli liczyła uczelnia wileńska w 1808 roku 51, a uczniów (studentów) 525. Drugi co do wielkości Uniwersytet Moskiewski miał odpowiednio 49 i 135. W latach 1823-24 w Wilnie, miał miejsce słynny proces związków Filomatów, Promienistych i Filaretów zakończony ukazem carskim z 14 sierpnia 1824 roku, który rugował czterech profesorów uniwersytetu i 20 młodzieży skazał na deportowanie w głąb Rosji. Tak się rozpoczął okres „poniżania i spodlenia” Uniwersytetu Wileńskiego. Pomimo tych zdarzeń sporządzona pod koniec roku 1824 statystyka nadal wskazywała wiodącą rolę tej uczelni: uniwersytet w Wilnie 42 profesorów i 976 studentów, w Moskwie odpowiednio 59 i 820. Chociaż widoczna dysproporcja między ilością profesorów do studentów jest wymowna.

„Rozmaitości” odnotowują i mniej poważne zdarzenia. Otóż w Wilanowie dnia 16 czerwca miała miejsce następujące zdarzenie: „w czasie burzy wpadł piorun do oficyny ogrodowej, uszkodził niektóre sprzęty pokoiowe, poodłamywał kanty od komody, stłukł zwierciadło, zapalił firanki od łóżka, w którym leżała chora kobieta, wpadł do izby, w której znajdowało się kilkoro dzieci, od sufitu poobrywał gips, a pełniwszy tyle psot wypadł na ogród! [...] w swym przelocie i dość długim snuciu się po izbach napełnionych ludźmi, żadnego nie uszkodził.”

Na innej stronie czytamy o tym, co się wydarzyło we Lwowie w dniu 14 lipca około godziny siódmej wieczorem. Otóż: „obaliła się tamtejsza wieża ratuszowa. upadła w stronę południową, zgruchotała kamienicę cukiernika Andreoli i uszkodziła pobliską. Siedem osób życie postradało. Trębacz mieszkający na wierzchołku wieży stał właśnie na galerii gdy się wieża chwiał poczęła; z wielką przytomnością umysłu porwał za tubę i zaczął wołać: Wieża się wali! To też jedynie zdołało ocalić mnóstwo ludzi któremi rynek był napełniony. Szczególnym wypadkiem, sam, spadłszy z wieży, nie zabił się, lecz stracił mowę. Jego kaczkę i gęsi w koycach, wydobyto żywe z pod gruzów. Wieża ta była druga co do wysokości w krainach dawnej Polski. W Sączu

była najwyższa, ta zaś miała 13 pięter wysokości (...). Na miejsce tego ratusza wybudowano nowy w roku 1837, do dziś istniejący po pewnych przeróbkach wieży uszkodzonej w roku 1848 w pożarze spowodowanym wybuchem bomby.

Poza tymi wybranymi przeze mnie artykułami, znajdujemy inne, w tym doniesienia o wydanych działach, o sztukach teatralnych, o występach aktorów i muzyków, o odkryciach archeologicznych, medalach, pomniku księcia Józefa Poniatowskiego szykowanym właśnie przez Thorswaldsena, i o bibliotece Davida Oppenheimera, czy o „ludności Żydów w krajach pruskich”. Dużo miejsca poświęcono życiu i dokonaniom J. M. Ossolińskiego. Swoje miejsce znalazł także opis modlitewnika królowej Marii de Medicis, o hieroglifach egipskich, jak i o „dzieciach prawych i nieprawych” we Francji (w Paryżu w latach 1822–23 na 1000 urodzeń było 326 z nieprawego łoża), opis wstrząsającego pożaru Międzyboża na Podolu itd. Słowem różnaitości gustom i zainteresowaniom ówczesnych czytelników odpowiadające.

Dzisiaj czasopisma nie cieszą się wzięciem antykwarycznego rynku. Jeszcze przed laty bywało zupełnie inaczej. Przykładowo antykwariat „Domu Książki” w Warszawie wystawił na aukcji w roku 1974 621 czasopism przy 1577 drukach zwartych, i nie był to jednostkowy przypadek. W ostatnim dziesiętku lat antykwariaty wystawiają na aukcjach po kilkanaście czasopism, czasem wcale, wyjątek stanowią rzadkie roczniki XIX-wieczne i to te bogato litografiami czy drzeworytami ilustrowane, niektóre jednodniówki, i o szczególnej proveniencji.

Wojciech Łopuch

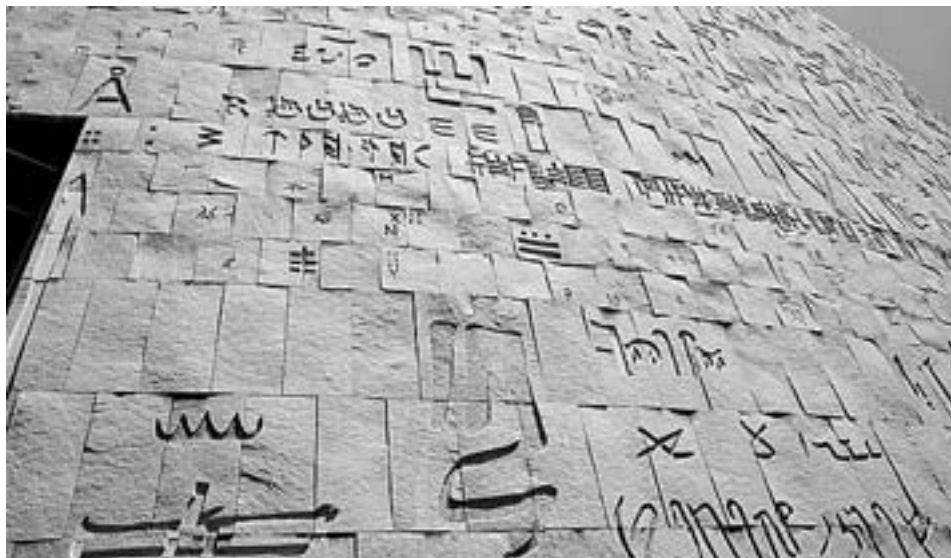
Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

ZAPISANE W MURACH

„Podejrzewam, że rodzaj ludzki – jedyny – jest na wymarciu
i że Biblioteka przetrwa: oświetlona, samotna, nieskończona,
uzbrojona w cenne woluminy, niezniszczalna, tajemnicza.”

– Jorge Luis Borges, *Fikcje*

Patrząc na przepiękny budynek Biblioteki Aleksandryjskiej, na fasadzie której umieszczono sto dwadzieścia starożytnych i współczesnych alfabetów nabieramy przekonania, iż cywilizacja ludzka rozpoczęła się wówczas, kiedy zaczęto opisywać ją w księgach. We współczesnym świecie kasandrycznym wizjom końca bibliotek przeczą wspaniałe realizacje wielkich budynków bibliotecznych z lat ostatnich, będące architektonicznymi perłami o zaawansowanej funkcji i technologii, a jednocześnie tkwiące silnie w tradycji i historii. Trzy budynki Biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych, największej biblioteki świata, najlepiej o tym świadczą. Nieco zbyt



Fragment fasady Biblioteki Aleksandryjskiej



Biblioteka Kongresu USA, Jefferson Building

pompatyczny, jak na europejskie warunki, Jefferson Building ukończony w 1897 roku stanowi bardzo popularne wówczas w reprezentacyjnych budowlach Stanów Zjednoczonych Ameryki połączenie form klasycystycznych z neorenesansowymi.

Zupełnie inny jest monumentalny, nazbyt przytłaczający Adams Building zbudowany w 1939 roku. Natomiast Madison Building oddany do użytku w początkach lat 80-tych ubiegłego stulecia to już świat współczesnego nam modernizmu. Jak wielką rolę w projektowaniu najnowocześniejszych, naszpikowanych elektroniką budynków bibliotecznych odgrywa tradycja i historia, i jak wielką rolę współcześni architekci przywiązują do symbolicznego znaczenia „świątyni książki” niech świadczą słowa twórców monumentalnego budynku Biblioteki Narodowej w Pekinie otwartego w 2008 roku podczas obchodów Światowego Dnia Książki, którzy tak opisują własne dzieło: „Solidny betonowy cokół biblioteki symbolizuje bogatą i ważną historię chińskiej kultury; przeszklony korpus – jej dynamiczną, nowoczesną teraźniejszość. Stalowe zwieńczenie – pełną wyzwań, ale i widzianą w optymistycznych barwach przyszłość”.

Podobnie jak zbiory biblioteczne, gromadzone najczęściej przez dziesięciolecia, tworzą własną historię, w budynkach, w których je przechowywano zapisane są, często burzliwe, losy ludzi i miejsc, społeczności i regionów, narodów i państw. Z historycznej perspektywy widać bowiem najlepiej, jak różne budowle lub tylko ich części kryją się pod wspólnym pojęciem biblioteki. W starożytności biblioteka stanowiła zwykle integralną część akademii. W średniowieczu rolę tę przejęły uniwersytety i klasztory ze skryptoriami, stanowiące centra kultury ówczesnego świata. Humanizm spowodował, że zbiory biblioteczne zaczęto gromadzić na królewskich i książęcych

dworach, przystosowując lub wznosząc do tego oddzielne pomieszczenia, a zwyczaj ten rozprzestrzenił się wnet w wielu arystokratycznych siedzibach. Gwałtowny rozwój nauki i reforma oświaty w XIX-tym stuleciu uczyniły z biblioteki rzecz powszechną i niezbędną w codziennym życiu, a jej gmach stał się, obok budynku muzeum czy opery, jednym z symboli kulturalnego dziedzictwa. Współczesny gmach biblioteki to



Biblioteka Narodowa w Pekinie

najczęściej nowoczesny wielofunkcyjny budynek, centrum kultury i nauki, zaawansowany technologicznie o atrakcyjnej formie architektonicznej. Gmach biblioteki może być więc zarówno adaptowanym do nowej funkcji średniowiecznym klasztorem zbudowanym z czerwonej cegły w stylu gotyckim, jak i renesansowym zamkiem; eklektyczną willą z bogatą historyzującą dekoracją, jak i przystosowanym na potrzeby zbiorów bibliotecznych budynkiem przemysłowym czy administracyjnym; wreszcie złożonym zespołem, w którym stary budynek biblioteczny egzystuje z nowym, stanowiąc udatnie złożoną całość. A każdy z nich zawiera własną, ciekawą historię.

Kierując się zdrową ciekawością w „Zapiskach konserwatora” proponuję więc wspólną podróż po zachodniopomorskich bibliotekach i przyjrzenie się tym budowlom, w których murach znajdziemy wiele ciekawych wątków z pomorskich dziejów. Dwadzieścia pięć zabytkowych budowli mieszczących biblioteki wpisanych do rejestru Zachodniopomorskiego Konserwatora Zabytków to dwadzieścia pięć interesujących historii ilustrujących skomplikowane i burzliwe losy regionu spod znaku gryfa.

Siedziby bibliotek w Myśliborzu, Pyrzycach, Chojnie czy Choszcznie to najstarsza średniowieczna historia regionu. Świat kościołów i klasztorów, ratuszy i obwarowań miejskich. Świat ceglanego gotyku z maswerkową dekoracją, rozetami, dekoracyjnymi portalami i pięknymi sklepieniami. Ale to także świat udanych konserwacji i adaptacji zabytkowych budowli do nowych funkcji oraz udanych realizacji architektonicznych łączących współczesność z daleką przeszłością. W świecie tym nie brakuje też legend i historii o zakonnikach, rycerzach i książętach, ale również opowieści o ludziach biblioteki.

Zamki w Świdwinie, Połczynie Zdroju czy w Płotach wprowadzają w krąg książęcej dynastii Gryfitów, margrabiów brandenburskich, zakonów rycerskich i znamienitych rodów pomorskich, niezdołanych murów z blankami, ganków obronnych, tajemnych przejść i okazałych komnat, bitewnego zgiełku, szlachetnych czynów i nikkczemności, w których rodziła się epoka nowożytna w renesansowych kształtach.

Pałac w Trzebiatowie – siedziba Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury i biblioteki – wprowadza w zupełnie inny klimat, świat XVIII-wiecznego klasycyzmu i pruskiej

tradycji z królem Fryderykiem I Wirtemberskim i arcyksiężną Elżbietą, w bogatych toaletach, okazałych perukach i warstwach pudru. Spotkamy w nim też carycę Marię Fiodorownę i Marię z Czarotoryskich Wirtemberską. Wielki świat arystokratycznej kultury europejskiej.

Rewolucja przemysłowo-techniczna przeorała prawie wszystko, wprost prowadząc do współczesności. Nie tylko bowiem zmieniła formy, ale przede wszystkim treść życia, upowszechniając wiele dziedzin ludzkiej działalności, zwłaszcza w sferze kultury. Rozwój edukacji i prasy codziennej upowszechnił czytelnictwo, zaś biblioteka czy księgarnia stały się trwałym elementem, przede wszystkim miejskiej rzeczywistości, podobnie jak wszechobecny wówczas historyzm przejawiający się w neostylowych i eklektycznych budowlach nawiązujących do przeszłości. Neogotycki ratusz w Wolinie mieszczący bibliotekę, nawiązujący kształtem do średniowiecznego zamku jest tego najlepszym przykładem. Neorenesansowa willa-pałacyk w Dębnie czy nawiązująca do północnego renesansu rezydencja w Gościnie uzmysławiają dobrze tęsknotę ówczesnych mieszczuchów za arystokratyczną tradycją.

Różnorodne przypadki i ciekawostki można mnożyć, bo każdy z budynków bibliotecznych to oddzielna, interesująca i wielowątkowa historia pobudzająca wyobraźnię. Miejmy jednakże nadzieję, że żadnej z bibliotek nie czeka los tej Don Kichota z la Manczy:

„Tak oto, kiedy Don Kichot, przygodami zmorzony, spał w swym łożu pod baldachimem, proboszcz z balwierzem, w asyście gospodyni rumianej i siostrzenicy bladej, nad księgozbiorem jego w wielkim pośpiechu inkwizycję sprawowali najsroższą. (...) Z górą sto książek, prozą i wierszem pisanych, poszło na stos, parę zaś zaledwie uniosło głowę z tej rzezi i uniesione zostało na plebanię lub do domu balwierza, by służyć wyjątkowym literackim uniesieniom niszczycieli książek.

Nie skończyło się na tym złowrogim ogniu: sama komnata biblioteczna, choć już pusta, zdawała im się miejscem zbyt straszliwych pokus dla Don Kichota, rankiem tedy, podczas gdy rycerz spał ciągle, sprowadzili robotników, a ci pod nadzorem gospodyni rumianej i siostrzenicy bladej żwawo zamurowali i zatynkowali niebezpieczną izbę, tak iż z żadnej strony nie było już do niej wejścia.”

Pamiętajmy o Don Kichocie z La Manczy. Szanujmy biblioteki.



Urszula Wenta

Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica w Szczecinie

NIE TYLKO *SIELANKI*. SZYMON SZYMONOWIC MNIEJ ZNANY

Szymon Szymonowic podpisujący się najczęściej Simon Simonides, ostatni wielki poeta polskiego renesansu, znany jest przede wszystkim jako twórca *Sielanek*. Tymczasem zajmują one niecałe 4% jego twórczości¹. One uczyniły go nieśmiertelnym, ale nie tylko one sprawiły, że stał się sławnym i cenionym jeszcze za życia. Uznanie zyskał już za sprawą łacińskich traktatów i dzieł poetyckich, w których znalazły odbicie wydarzenia polityczne, prądy filozoficzne, religijne i estetyczne oraz tendencje wychowawcze epoki:

„[...] Szymonowic posiadał już sławę poety znakomitego, a sława ta ugruntowała się na jego łacińskich utworach i rozległa się po całej Europie, bo wszędzie uczeni oddawali mu hołd zasłużony; lecz sława ta byłaby przebrzmiała i dziś nie wieleby się troszczono w kraju o te plody jego geniuszu. Jego sława miałaby dziś tylko słaby odgłos, gdyby nie sielanki, które zjednywały mu sławę trwałą, uczyniły go nieśmiertelnym. Ta sława tak olśniła wszystkich iż niejednen obdarzony talentem poetyckim chwycił się za pióro, chcąc sobie zarobić na sławę podobną; ale trudno było dorównać tak znakomitemu poecie, tak jak trudno było Maronowi, według słów Szymonowicza, stanąć w sielankach na równi z Teokrytem [...]. Sielankom swoim jedynie zawdzięcza Szymonowicz sławę, jaką dziś posiada; a ponieważ obok sielanek zwraca się zwykle uwagę i na jego utwory łacińskie, przeto odświeża się jeszcze tę sławę, jaką go darzono za życia²”

Edukacja i pierwsze utwory

Mało kto wie, że Szymonowic był nie tylko poetą, ale również organizatorem życia kulturalnego i naukowego Zamościa, miłośnikiem książek, bibliotekarzem, pedagogiem, a nawet drukarzem i wydawcą. Typowy humanista, wykształcony

- 1 Taki udział procentowy „Sielanek” w twórczości poety podaje Wiesław Pawlak: W. Pawlak: Szymon Szymonowic – poeta nieznany, [w:] Literackie twarze Zamojszczyzny. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Humanistyczny Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Zamościu. Zamość, 15 maja 2008 r. Pod red. H. Dudy, E. Fiały, M. Gorlińskiej. Zamość: Officina Simonidis; Wydawnictwo PWSZ w Zamościu, 2009, s. 14.
- 2 *Żywot Szymona Szymonowicza Bendońskiego przez Dra Zygmunta Uranowicza Profesora gimnazjalnego*. Złoczów: Drukiem Wilhelma Zukerlandla, 1894, s. 110–111.

w Akademii Krakowskiej, jak również drogą samodzielnych głębokich studiów, był filologiem, badaczem języka i literatury greckiej, interesował się teologią, i prawem. Zajmował się również rolnictwem i medycyną³.

Szymon Szymonowic przyszedł na świat 24 października 1558⁴ roku we Lwowie, jako syn Szymona z Brzeziny, wykształconego i zamożnego mieszczanina, magistra sztuk wyzwolonych, rektora szkoły katedralnej, ławnika i rajcy miejskiego. Wuj – Mikołaj Śmieszkowicz był dawnym wykładowcą Akademii Krakowskiej. Lwów będący ogniskiem bujnego ruchu umysłowego, promieniującym na wschód ośrodkiem kultury i nauki, przeniknięty patriotycznym duchem i głęboko religijny był miejscem które ukształtowało charakter i osobowość młodego Szymona. Otoczony mądrymi nauczycielami szkoły katedralnej oraz gronem wykształconych i świątliwych przyjaciół swego ojca, wyrastał na młodzieńca spokojnego, lubiącego ćwiczyć umysł i rozmyślanego w literaturze. Ponieważ brak informacji o czasie pobytu poety we lwowskiej szkole, można przypuszczać, że do grona jego mistrzów mogli należeć niektórzy z zarządzających tą szkołą w okresie poprzedzającym jego przybycie do Krakowa, a mianowicie: magister sztuk wyzwolonych Stanisław z Buku zwany Penatusem (1566–1570), bakałarze sztuk wyzwolonych Wojciech Ostrosz (1570–1572) i Stanisław z Przemyśla (1572–1573) oraz magister sztuk wyzwolonych Szymon Alexandrinus (1573–1577).⁵ W latach 1575–1577 studiował Szymonowic w Akademii Krakowskiej, gdzie na wydziale sztuk wyzwolonych (artium) uzyskał tytuł bakałarza. Wcześniej jednak przenosił się z jednego fakultetu na drugi: z prawa na medycynę, z medycyny na teologię. Pozostał wreszcie przy humanistyce, która najbardziej odpowiadała jego zainteresowaniom i usposobieniu. W Akademii zetknął się z wieloma znakomitymi profesorami, między innymi z filozofem–stoikiem Jakubem Górskim oraz słynnym kaznodzieją Stanisławem Sokołowskim. W uczelni krakowskiej młody Szymonowic pogłębił i ugruntował znajomość kultury i języków klasycznych, literatury greckiej i łacińskiej. Już w okresie akademickim nazywano go poetą i improwizatorem (poeta et scriptor extemporalis). Wówczas narodziła się u niego myśl napisania poematu *Divus Stanislaus*, o czynach i śmierci krakowskiego biskupa. Ten pierwszy znany nam utwór Szymonowica spotkał się z bardzo przychylnym przyjęciem,

3 Adam A. Witusik wspomina, że Szymonowic gospodarował w wydzierżawionych od Zamoyskich dwóch wsiach: Czernięcinie pod Krasnymstawem i Putatyńcach w Rohatyńskim. Mimo, że nie odbył regularnych studiów medycznych należał do cenionych lekarzy praktyków, leczył m.in. żonę Jana Zamoyskiego-Barbarę i ich syna Tomasza. [w:] A. Witusik: Szymon Szymonowic-człowiek humanista. Dok. Elektroniczny. Dostępny w WWW: <http://tnn.pl/tekst.php?.idt=717>. Dostęp 2010-09-08.

4 Biografowie podają też rok 1557. Szerzej na ten temat pisze W. Pawlak w artykule Szymon Szymonowic – poeta nieznan, [w:] *Literackie twarze Zamojszczyzny...*, s. 20; patrz również: Żywot Szymona Szymonowicza Bendońskiego... , s. 28.

5 M. Chachaj: O studiach, podróży zagranicznej i początkach księgozbioru Szymona Szymonowicza. [w:] *Szymon Szymonowic-poeta wciąż aktualny. Materiały z sesji naukowej*. Zamość, 24 października 2008 r. Zamość: Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego, s. 29.

zwłaszcza wykształconego w gimnazjum jezuickim poety Stanisława Grochowskiego (1542–1612). On to starał się u autora o pozwolenie wydania utworu drukiem. Przebywający w słonecznej Italii ks. Stanisław Reszka, przyjaciel Szymonowica, pisał, że nie widział nic dojrzalszego od tego poematu. Ten zaś nie podzielał zdania swych pochlebców, uważając poemat jedynie za młodzieńczą wprawkę.

Szymonowic przebywał w Krakowie do 1577 roku kiedy to uzyskał pierwszy stopień akademicki. Następnie poczynił pierwsze kroki w celu zdobycia magisterium, ostatecznie jednak, z nieznanых przyczyn, zrezygnował z tego. Jako syn bogatego mieszczanina mógł pozwolić sobie na dalsze studia za granicą, np. we Włoszech. Ks. Stanisław Reszka, namawiał go w listach do „odwiedzenia Wirgilijusza i pogadania z Homerem”⁶. Ten zaś będąc pod wpływem francuskiego filologa i erudyty Josefa Justa Skaligera uważał, że:

„Człowiek, poświęcający się naukom, winien żyć w ciszy i odosobnieniu, z dala od interesów i światowego zgiełku, a ojczyźnie służyć jeno piórem”⁷.

Większość biografów twierdzi, że Szymonowic nigdy nie był w Italii, zaś dalszą naukę pobierał we Francji i w Belgii⁸. Tam pogłębiał wiedzę filologiczną, prawniczą i medyczną, doskonalił znajomość literatury i języków obcych. W roku 1578 jako Simon Simonius Leopoliensis debiutował w druku, dodając do *Gniazda* cnoty, wierszowanej pracy heraldycznej Bartosza Paprockiego, łaciński wiersz pochwalny. Około roku 1580 powrócił do domu ojca, gdzie zajął się edukacją młodzieży oraz pracą nad poematem *Flagellum livoris (Bicz na Zawiść)*, wydanym w Krakowie w 1588 roku. Jest to panegiryk napisany ku czci kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamojskiego, jednocześnie inwektywa wymierzona w jego przeciwników. Hetmana nazywa Mecenasem będąc pełnym uznania dla jego wkładu w rozwój kultury i wszelkich nauk. W rok później we Lwowie wychodzi *Aelinopean*, traktujący o zwycięskiej wyprawie Zamojskiego na Tatarów pustoszących Podole i Wołyń. Poeta porównuje kanclerza do słońca i uznaje go za męża opatrznościowego w ojczyźnie. W rzeczy samej Jan Zamojski to zapobiegliwy gospodarz i jeden z najbardziej wykształconych humanistów. Posiadał nadto dar rozpoznawania ludzi wartościowych. Pierwsze

6 Fragmenty listów w: J. Królińska: Szymon Szymonowicz. *W trzechsetną rocznicę zgonu autora „Sielanek”*. Zamość: Nakład Komitetu Obchodu 300-tniej Rocznicy Zgonu Szymona Szymonowica, 1929, s. 10–12.

7 Tamże, s. 10. Innym powodem, który wstrzymywał Szymonowica przed wyjazdem za granicę była chęć wzięcia w dzierżawę gospodarstwa. Sprawa się przeciągała, gdyż ojciec odmawiał synowi pieniędzy na wykupienie dzierżawy.

8 Zygmunta Uranowicza pisze, że ks. Reszka jeszcze w 1592 roku przez St. Sokołowskiego starał się namówić przyjaciela do udania się do Włoch, co jest dowodem na to, że Szymonowic dotąd tam nie dotarł. [w:]: *Żywot Szymona Szymonowicza...*, s. 45. W pobyt we Włoszech wątpi również Janina Królińska, która dopuszcza jedynie wyjazd do Francji i Belgii. [w:]: J. Królińska: Szymon Szymonowicz..., s. 10. Marian Chachaj zaś pozostawia kwestię pobytu S. za granicą nierozstrzygniętą. [w:]: M. Chachaj: *O studiach, podróży zagranicznej i początkach księgozbioru Szymona Szymonowica*. [w:]: *Szymon Szymonowicz-poeta wciąż aktualny...*, s. 36.

kontakty Szymonowica z otoczeniem Zamojskiego przypadają na rok 1586. Młodego poetę polecili kanclerzowi ks. St. Sokołowski oraz zaufany kanclerza, Maciej Piskorzewski, żołnierz, pisarz i dyplomata⁹. Były to jeszcze kontakty okazjonalne, poeta nadal zamieszkiwał i tworzył w swym rodzinnym Lwowie.

W służbie Jana Zamojskiego

Od roku 1590 możemy mówić o ścisłym związku Szymonowica z działalnością wielkiego kanclerza. Rok ten przyniósł poecie dwa zaszczyty: nobilitację i nominację na poetę *Sacrae Majestatis Regiae*. Otrzymał nazwisko Bendoński oraz herb Kościeszka. Używał ich rzadko. W roku 1593 za poemat dedykowany Klemensowi VIII *Joel Propheta* otrzymał od papieża wieniec poetycki¹⁰. Wtedy też rozpoczyna się czynny i owocny udział Szymonowica w realizacji planów kanclerza dotyczących utworzenia Akademii Zamojskiej. Akademia, wzorowana ściśle na słynnej uczelni strasburskiej, rozpoczęła swoją działalność w marcu 1595 roku. Według intencji fundatora miała służyć Nauce i Ojczyźnie. Jej celem było kształcenie młodzieży szlacheckiej w nowoczesnej kulturze umysłowej, tj. humanistycznej, i przysposabianie jej do przyszłych zadań i pracy publicznej w państwie. Zamojski znalazł w osobie Szymonowica współpracownika i doradcę oraz sumiennego realizatora swoich planów. Jednym z pierwszych zadań jakie mu powierzono było pozyskanie odpowiednich ludzi na stanowiska profesorskie w nowo powstającej uczelni. 17 września tegoż roku Szymonowic donosi Zamojskiemu z Krakowa, że udało mu się zwerbować już: Jana Ursynusa, Wawrzyńca Starnigeliusa, Melchiora Stefanidesa, obiecuje zaś pozyskać Adama Burskiego oraz Fabiana Birkowskiego, a ewentualnie też i Andrzeja Schoneusa. W listopadzie tegoż roku ma już nowych kandydatów: Turskiego i Tomasza Dreznera¹¹. Mimo, że o ostatecznym wyborze kadry decydował sam Zamojski, można śmiało stwierdzić, że kanclerz darzył Szymonowicza dużym zaufaniem i liczył się z jego opinią w tej kwestii. Poza kompletowaniem kadry zajmował się poeta również sprawami organizacyjnymi. Pomagał m.in. w układaniu planów, regulaminów, uczestniczył w dysputach i ceremoniach, pośredniczył w kontaktach z innymi środowiskami naukowymi, konsultował z urzędnikami skarbu ordynackiego wypłaty pieniędzy na potrzeby uczelni i jej profesorów, zabiegał o finanse dla akademików wyjeżdżających na zagraniczne studia, był uczestnikiem dysput i ceremonii. Organizował również badania filologiczne, ekspedycje do Stambułu dla wyszukiwania starogreckich kodeksów, rozsyłanie naukowych kwerend. Nawiązywał kontakty z li-

9 E. Janas: Szymon Szymonowic na dworze Jana i Tomasza Zamojskich. [w:] Szymon Szymonowic: Poeta wciąż aktualny..., s. 37 ; Żywot Szymona Szymonowicza..., s. 49–50.

10 *Dawni pisarze polscy: od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*. T. 4 S-T. Warszawa: Fundacja Akademia Humanistyczna ; Instytut Badań Literackich PAN, 2003, s. 209.

11 S. Szymonowic: *Sielanki i pozostałe wiersze polskie*. Opracował J. Pelc. Wrocław, [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich-Wydawnictwo, 1964. Wstęp, s. XXI.

czącymi się ośrodkami nauki różnych krajów: Włoch, Francji, Niderlandów, Niemiec i Anglii. Innym ważnym i odpowiedzialnym zadaniem z jakiego wzorowo wywiązał się Szymonowic było zorganizowanie drukarni akademickiej w Zamościu. Ponieważ sam nie był drukarzem, wśród jego współpracowników pojawili się znani i cenieni drukarze Jan Januszowski i Marcin Łęski. Mimo, że głównym zadaniem oficyny było drukowanie podręczników na potrzeby Akademii, marzeniem zarówno kanclerza jak i Szymonowica było wydawanie wybitnych dzieł łacińskich i greckich. Z oficyny zamojskiej wyszły m.in.: Listy greckie św. Ignacego, *De collocatione verborum* Dionizjusza z Halikarnasu, *Oratio in sepulturam Corporis Domini* Pseudo-Epifaniusza, *Komentarz do Metafizyki Arystotelesa* Pseudo-Herennjusza, *Dialectica Ciceronis* Burskiego¹². Drukowano również publikacje z zakresu prawa, np. *Statuty Herburtów i Łaskiego*, *Processus Iudicialium Regni Poloniae* Tomasza Dreznera, podręczniki akademickie, publikacje i programy związane z zamojską uczelnią oraz utwory Szymonidesa, Cieklińskiego, Birkowskiego, Hilchena, Borzęckiego, Herburtów¹³. Starł się również o wydrukowanie dzieła lekarza bizantyjskiego, Aktuariusza, *O sposobie leczenia* oraz utworów Asklepiosa. Projektów nie udało się urzeczywistnić z powodu braku kompletnych rękopisów. Drukarnię akademicką otaczał Szymonowic niezwykłą troską: starał się o zakup najlepszych czcionek, uczestniczył w tworzeniu programu edytorskiego, inicjował szereg tytułów, zajmował się przekładami i pracami filologicznymi, dbał o typograficzną jakość książek, układał komentarze. Z Oficyny zamojskiej wyszło wiele utworów autorstwa Szymonowica, a w roku 1614 pierwsze wydanie *Sielanek* oraz dwa następne (1614 i 1626)¹⁴.

Od roku 1593 poeta bezustannie krążył między Lwowem, gdzie doglądał chorego ojca, a Zamościem, gdzie wzywały go obowiązki wobec kanclerza. Na stałe związał się z Zamościem w roku 1598 lub 1599. Tu na dworze swego mecenasa był, można powiedzieć, człowiekiem do specjalnych zadań. Mimo, że nie pełnił oficjalnie żadnej funkcji, cieszył się ogromnym zaufaniem kanclerza i był czołową postacią kręgu tworzącego jego intelektualne zaplecze. Należały tu takie postaci jak: Reinhold Heindenstein, Dawid Hilchen, Samuel Knut, Maciej Piskorzewski, Piotr Ciekliński, Jan Szczęsny Herbut, także niektórzy profesorowie Akademii Zamojskiej¹⁵.

Szymonowic niewątpliwie przyczynił się do tego, że Zamość w swych początkach stał się jednym z bardziej interesujących ośrodków myśli humanistycznej w kraju. Bogata korespondencja poety oraz sława kanclerza przybliżyły miasto Europie.

12 Szymon Szymonowic i jego czasy. *Rozprawy i studia*. Pod red. Stanisława Łempickiego. Zamość: Nakładem Komitetu Obchodu 300-nej Rocznicy Zgonu Szymona Szymonowica z Zasiłkiem Ministerstwa Wyzwań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1929, s. 133.

13 Tamże, s. 134.

14 Pełen spis utworów poety wydanych drukiem, w tym w Zamościu [w:]: *Dawni pisarze polscy...*, s. 209–211.

15 E. Janas..., s. 41.

Szymonowic pedagogiem, bibliotekarzem i bibliofilem

W Zamościu powrócił Szymonowic do pracy pedagogicznej. W testamencie z roku 1601 Jan Zamojski powierzył mu funkcję „dyrektora nauk i inspektora” swego syna Tomasza. Poeta opracował dla ucznia program nauczania i podręczny słownik grecko-laciński, dbał o jego rycerskie ćwiczenia i wychowanie w duchu skromnym i surowym. Napisał instrukcję *O wychowaniu Jmści Pana Tomasza*, w której wzorował się na edukacji Aleksandra Wielkiego. Proponował przy Tomaszu „dwór pedagogiczny”. Duże znaczenie przywiązywał poeta doborowi nauczycieli i otoczenia. Jego zdaniem powinni to być ludzie skromni, trzeźwi i stateczni. W roli głównego wychowawcy widział siebie:

„Niechaj bym ja był w tej scenie... Arystotelesem”¹⁶.

Opiekę pedagogiczną nad Tomaszem sprawował do roku 1614, tj. do wyjazdu wychowanka za granicę celem dalszej edukacji.

Kolejnym zadaniem powierzonym Szymonowicowi przez Zamojskiego w związku z organizacją ośrodka akademickiego w Zamościu było gromadzenie księgozbioru dla biblioteki akademickiej. Powstała ona w 1594 roku niemal równocześnie z uczelnią i była zasilana wydawnictwami drukarni. Książki nosiły na karcie tytułowej napis: *Pro usu communi studiosorum Acad. Samoscensis*, albo też: *E communi studiosorum philosophiae Acad. Samoscensis Bibliotheca*¹⁷. Bibliofilstwo i biblioznawstwo Szymonowica od dawna było znane kanclerzowi dlatego właśnie jemu powierzył funkcję pierwszego bibliotekarza, odpowiedzialnego za pozyskiwanie i gromadzenie księgozbioru. Poeta od wczesnej młodości gromadził książki do swojej domowej biblioteki. I nie tylko gromadził, ale wnikliwie studiował. Świadczą o tym liczne notatki i komentarze uczynione ręką właściciela na marginesach książek. Życie spędzone na studiach nad książkami było dla poety komfortem, do którego dążył przez całe życie, i które kochał. Organizując bibliotekę uczelnianą nawiązywał Szymonowic kontakty z licznymi bibliopolami (wydawcami) w kraju i za granicą, głównie we Włoszech, Niemczech i Francji. Bibliotekę zasiłały również dary, np. od profesorów Akademii: Adama Burskiego, Szymona Birkowskiego, Tomasza Dreznera, Jana Ursinusa. Wybitni współcześni i sam kanclerz korzystali również z prywatnego księgozbioru Szymonowica. O tym jak bardzo starał się o pozyskanie książek, których nie posiadał świadczy list Zamojskiego z roku 1594:

„Jaśnie wielmożny mnie wielce miłościwy panie hetmanie koronny. Uniżone służby moje w miłościwą łaskę W.M. Mego Pana pilnie zaleciwszy. Tych Epitomas o które WM. raczysz pisać, w bibliotece mej nie mam. Przed kilką niedziel żądał ich

16 A.A. Witusik: „Dyrektor nauk” Tomasza Zamojskiego”. *Mówią Wieki. Magazyn Historyczny Ministerstwa Oświaty i Wychowania*. Warszawa 1976, nr 10, s. 2.

17 B. Horodyski: *Zarys dziejów Biblioteki Ordynacji Zamojskiej* [w.]: *Studia nad książką poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego*. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1951, s. 298.

ode mnie P. Ursinus; dałem się starać o nie po bibliopolach niemieckich; między krakowskimi należyć się nie mogły. Skoro mi do ręki przydą, nie omieszkać ich do WM. Przesłać. Wszakże cokolwiek między księgami do tych nauk należyć się będzie mogło, zebrawszy sam leda w dzień do WP. Przywiozę.[...] We Lwowie roku 1594. Martii 18. WM. Swego MPana naniższy sługa Simon Simonides¹⁸.

Prywatny księgozbiór Szymonowica zasługuje na to by poświęcić mu więcej uwagi. Był to księgozbiór dwupokoleniowy. Gromadzenie ksiąg rozpoczął ojciec poety, Szymon z Brzezina, wychowanek Akademii Krakowskiej i humanista. Syn zaś zbierał książki już w okresie studiów w Krakowie, a następnie za granicą, choć na żadnej nie umieścił daty i miejsca nabycia oraz ceny. Nazwiska poprzednich właścicieli wskazują głównie na krakowskie, lwowskie i zamojskie pochodzenie ksiąg. Poeta, znany w Europie ze swych łacińskich utworów, otrzymywał książki w darze od humanistów zachodnich, z którymi utrzymywał kontakty i posyłał im własne utwory wydane drukiem. Nabył również księgozbiór rajcy lwowskiego, Jana Zaleskiego ze Skalmierza. Zawierał on m.in. dzieła Erazma z Rotterdamu, Marcina Kromera, Stanisława Hozjusza, Jana Herburt, Pico della Mirandoli, Angelo Politiano, Antonio Lulli, Andrei Camutia, Symplicjusza i Atenajosa¹⁹. W posiadanie Szymonowica weszły również trzy dzieła należące poprzednio do Macieja Goreckiego, chorążego poznańskiego pisarza polnego koronnego oraz dzieło greckiego historyka Diona Kasjusza *Romanarum historiarum libri* z superekslibrisem Jana Bonera, wielkorządcy krakowskiego, przyjaciela humanistów i pisarzy. Posiadał również książki należące wcześniej do Stanisława ze Skierniewic, medyka, profesora Akademii Zamojskiej i kanclerskiego lekarza²⁰. Biblioteka Szymonowica liczyła 1428 dzieł²¹. Zestawiano ją z księgozbiorem Zamojskiego, ale w przeciwieństwie do magnata, który zaopatrzył swe książki w piękny superekslibris, skromny poeta podpisywał swe księgi ręcznie, zawsze imieniem i nazwiskiem w brzmieniu łacińskim: *Simonis Simonidae, Ex libris Simoni Simonidae, Ex libris Simoni Simonidae Leopoliensis, Ex bibliotheca Simonis Simonidae*²². Po śmierci Szymonowica jego biblioteka stała się własnością Kacpra Solskiego, siostrzeńca poety. Ten zaś w roku 1632 przekazał księgozbiór w depozyt Akademii Zamojskiej, zachowując prawo własności do końca życia. Księgozbiór służył profesorom i studentom Akademii aż do jej zamknięcia w roku 1784, a w roku 1811 został przewieziony do Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w Warszawie oraz do

18 J. Starnawski: Biblioteka Simona Simonidesa w czterechsetną rocznicę urodzin poety. [w:] Roczniki humanistyczne. Prace z zakresu polonistyki. 1959: T. 8, z. 1. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1960, s. 293.

19 W. Szwarcówna: Biblioteka Szymona Szymonowica. Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im H. Łopacińskiego, 1989, s. 15.

20 Tamże, s. 15–16.

21 Taką liczbę podał Bazyl Rudomicz, profesor i rektor Akademii Zamojskiej w panegiryku *Leo Leopoliensis*, z 1651 r. [w:] W. Szwarcówna..., s. 11.

22 J. Starnawski..., s. 292.

Klemensowa (około 30 ksiąg, być może dubletów). 25 września 1939 roku pożar zniszczył znaczną część zbiorów Biblioteki Ordynacji. W sierpniu 1944 roku została ona podpalona przez hitlerowców. Ocalały jedynie zbiory złożone w podziemiach. Z bogatego księgozbioru poety do dziś zachowały się 102 egzemplarze. W tym 11 rękopisów, 5 inkunabułów, 84 druki z XVI wieku i 2 druki z XVII wieku²³.

Charakter księgozbioru i jego staranny dobór świadczy o wszechstronnych i szerokich zainteresowaniach jego właściciela, a liczne notatki i marginalia o tym, że nie był to księgozbiór „martwy” a jego posiadacz znał go i wykorzystywał w swej pracy. Warsztat Szymonowica stanowiły głównie dzieła filologiczne, ale jak na prawdziwego humanistę przystało nie brakowało tu pism etyczno-filologicznych, np. Plotyna, Porfiriusza, Olimpiodora, Arystotelesa, Boecjusza, Manciniego. Wśród ksiąg historycznych posiadał dzieła Herodota, Liwiusza, Sallustiusza, Ammiana, Marcellina, Diona Kasjusza, Diodora z Sycylii, Cezara, Florusa i Valeriusa Maximusa. Ponieważ od zawsze interesował się medycyną, miał również rękopisy i druki medyczne: grecki rękopis części dzieła Actuariusza, łaciński zbiór rękopiśmienny z XIV wieku *Varia scripta medica* oraz druki Gabriela Fallopiusa z Padwy, Franciszka Vallerioli, Petrusa van Foreesta, neapolitańczyka Donata Antonia Altomare oraz dwa różne wydania pism lekarza arabskiego Yahya ibn Masawaih, zwanego Mesue. Wśród jedenastu zachowanych rękopisów należy wymienić pięknie iluminowany pergamin z XIV wieku z dziełem Izydora z Sewilii *Etymologiarum libri XX*.

U kresu życia

Około roku 1600 przeniósł się Szymonowic na stałe do wsi Czernięcin, oddanej mu przez Zamojskiego w dożywotnią dzierżawę. Tu mógł, jak zawsze pragnął, zestarzyć się wśród książek. Do angielskiego przyjaciela Tomasza Segetha pisał:

Z niewiarygodnym zapalem wyzyskuję każdą chwilę i prawie nie odrywam się od książek [...] tak teraz cały wyrwam się do czytania i pisania²⁴.

W czernięcińskim dworcu poeta spędził ostatnie lata swego pracowitego życia, oddany uprawie roli i intensywnej pracy literackiej. Prowadził korespondencję z wybitnymi filologami zagranicznymi: Isaakiem Casaubonem, Justusem Lipsiusem, Janem Caseliusem i Tomaszem Segethem oraz czołowymi uczonymi w kraju.²⁵ Kiedy odszedł w maju 1629 roku jego doczesne szczątki spoczęły w Zamościu obok umiłowanego mecenasa. Na płycie grobowej wyryto w języku łacińskim:

„Tu leży Szymon Szymonowic, na którego, wierzaj mi, muzy zwały całą swą słodycz; pieśnią sprowadzał z gór dzikie jesiony, a słodka wymowa z ust jego płynęła. Nietajnem mu było to wszystko, co uczy pismo Boże, co opiewa karta świętej spr-

23 Ustaliła to W. Szwarcówna w r. 1989. [w:] W. Szwarcówna..., s. 11; spis zachowanych egzemplarzy książek i rękopisów z biblioteki Szymonowica tamże, s. 51–69.

24 W. Szwarcówna..., s. 48.

25 Dawni pisarze polscy..., s. 209.

wiedliwości, rozumiał bieg gwiazd, pływających w powietrzu, pojmował to, czego niegdy Hipokrat nauczał. Upodobany i czczony dostatecznie od najznakomitszych mężów, dopomagał im swą myślą i zdrową poradą. Janie Zamojski! On był niegdyś twą wdzięczną osłodą, kwiatem i przedmiotem twej miłości. Na łono jego złożyłeś całą swą ufność, on Twojemu Tomaszowi dał pokosztować owoce nauk. Dostojni mężowie, - obaście niegdyś razem w tych miejscach żyli, a teraz, po świętym zgonie, w jednym domu spoczywacie. O serca nieśmiertelne! Nie wzdychajcie do wielkości. Niczem jest chwała, niczem są wasze bogactwa”²⁶.

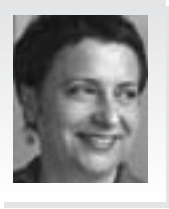
Szymon Szymonowic był wybitnym humanistą, a przy tym skromnym i szlachetnym człowiekiem. Nad herb i nazwisko przedkładał sztukę słowa, postępową myśl i życie wśród ksiąg. Imponował wszechstronną i głęboką wiedzą. Jego *Sielanki*, pierwsze polskie utwory tego typu, zarówno pod względem treści jak i formy, znalazły się w rzędzie najwspanialszych utworów literatury staropolskiej. Jego obywatelska postawa i zaangażowanie w organizację życia akademickiego Zamościa na trwałe wpisały się w historię tego miasta. Szymon Szymonowic zapisał się w polskiej literaturze i kulturze złotymi zgłoskami.

LITERATURA:

1. Arct Z.: *Wybitni Polacy w służbie książki*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1983. ISBN 83-205-3473-9.
2. *Dawni pisarze polscy: od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*. T.4 S-T. Warszawa: Fundacja Akademia Humanistyczna; Instytut Badań Literackich PAN, 2003. ISBN 83- 893-48-06.
3. Głębińska E.J.: *Szymon Szymonowic. Poeta Latinus*. Warszawa: Instytut Badań Literackich, 2001. ISBN 83-87456-87-0.
4. Królińska J.: *Szymon Szymonowic. W trzechsetną rocznicę zgonu autora „Sielanek”*. Zamość: Nakład Komitetu Obchodów 300-tej rocznicy zgonu Szymona Szymonowica, 1929.
5. *Literackie twarze Zamojszczyzny. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Humanistyczny Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Zamościu. Zamość 15 maja 2008*. Pod red. H. Dudy, E. Fiały, M. Garlińskiej. Zamość: Oficyna Simonidis ; Wydawnictwo PWSZ w Zamościu, 2009.
6. „Mówią Wieki”. Magazyn Historyczny Ministerstwa Oświaty i Wychowania. Warszawa 1976, nr 10.
7. „Rocznik Lubelski”. 1983–1984, nr XXV–XXVI. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1985. ISBN 83-222-0388-8. ISSN 0080-3510.

²⁶ J. Królińska..., s. 18–19.

8. „Roczniki Humanistyczne. Prace z zakresu polonistyki”. 1959, T. VIII, z. 1. Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1960.
9. *Studia nad książką poświęconę pamięci Kazimierza Piekarskiego*. Wrocław: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, 1951.
10. Szwarówna W.: *Biblioteka Szymona Szymonowica*. Lublin: Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, 1989.
11. *Szymon Szymonowicz i jego czasy. Rozprawy i studja*. Pod red. Stanisława Łempickiego. Zamość: Nakładem Komitetu Obchodu 300-nej rocznicy zgonu Szymona Szymonowicza z zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, 1929.
12. *Szymon Szymonowicz – poeta wciąż aktualny. Materiały z sesji naukowej Zamość, 24 października 2008*. Zamość: Książnica Zamojska im. Stanisława Kostki Zamoyskiego, 2008. ISBN 978-83-924910-7-1.
13. *Szymon Szymonowicz: Sielanki i pozostałe wiersze polskie*. Oprac. Jan Pelc. Wrocław, [etc.], 1964.
14. Witusik A.A.: *Szymon Szymonowicz – człowiek humanista*. Dokument elektroniczny. Dostępny w World Wide Web: <http://tnn.pl/tekst.php?id=717>. Dostęp 2010–08–09.



Małgorzata Zychowicz
Koszalińska Biblioteka Publiczna
im. Joachima Lelewela



Przemysław Nowaczek
Książnica Pomorska
im. Stanisława Staszica w Szczecinie

KRONIKA

1 – 30 kwietnia w Holu przy Czytelnicy Głównej Książnicy Pomorskiej, w ramach Galerii Jednego Obrazu, prezentowany był plakat Karoliny Gładkiewicz „Kotrabas” (technika: druk cyfrowy, rok powstania: 2011). Jest on częścią cyklu „Plakoty”, na który składa się około 30 plakatów inspirowanych m.in.: motywem kota w literaturze oraz zabawą graficznych skojarzeń ze słowem kot.

2 kwietnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Dolicach i jej filiach w Rzeplinie oraz Kolinie otwarto wystawę książek poświęconych Janowi Pawłowi II i przez niego napisanych. Wcześniej, z okazji Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci, od samego rana dzieci wytyczyły drogę z książek do biblioteki. W bibliotece cały dzień młodzi czytelnicy wybierali bajki, które były czytane przez chętnych uczniów oraz rozwiązywali różne bajkowe zagadki. Bibliotekarze zaprosili także do biblioteki uczniów z najmłodszych klas z Gimnazjum Publicznego w Dolicach i Szkoły Podstawowej w Rzeplinie i przeprowadzili pogadanki o książkach dla młodych czytelników.

2 kwietnia w 7. rocznicę śmierci Jana Pawła II w Filii Naukowej Biblioteki w Policach odbyło się spotkanie poświęcone pamięci Ojca Świętego.

W spotkaniu uczestniczyła młodzież gimnazjalna z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Policach oraz zaproszeni goście: ks. Waldemar Kucharczyk i wiceprezes Regionalnego Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego w Policach – Stanisław Rapior. Podczas spotkania czytano wiersze Karola Wojtyły, dokonywano ich interpretacji i rozmawiano o życiu papieża.

2 kwietnia w Sali Kolumnowej Książnicy Pomorskiej miała miejsce promocja książki Krystyny Łyczywek *Rozmowy o fotografii, tom 3*. Podczas spotkania prelekcję o prawie autorskim wygłosił profesor Janusz Fogler. Krystyna Łyczywek otworzyła także wystawę prac polskich, nieżyjących już fotografików ze swoich zbiorów, m.in.: Witolda Chromińskiego, Zbigniewa Łagockiego, Zdzisława Beksińskiego, Witolda Dederko, Leonarda Sempolińskiego, Edwarda Hartwiga, Feliksa Zwierzchowskiego, Zbigniewa Pękosławskiego, Jerzego Beegera, Wiesława Prażucha, Zofii Rydet, Benedykta Dorysa, Bronisława Schlabsa, Jerzego Płotkowiaka. Ekspozycję fotografii można było oglądać do 28 kwietnia.

2 kwietnia z okazji Międzynarodowego Dnia Książki Dziecięcej w Koszalińskiej Bibliotece



Grażyna Bąkiewicz ze swoimi czytelnikami podczas Dziecięcej sesji naukowej „Zaczarowany świat Astrid Lindgren” w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

Publicznej odbyła się IX dziecięca sesja „naukowa” pt. „Zaczarowany świat Astrid Lindgren”. Dziesiąta rocznica śmierci Autorki Pipi Pończoszanki stała się pretekstem, ażeby przypomnieć najslynniejszą bodaj, pisarkę dziecięcą. Honorowym gościem sesji była pani Grażyna Bąkiewicz, polska pisarka literatury młodzieżowej, która później miała spotkania autorskie z czytelnikami bibliotek powiatu i Koszalina. Podczas sesji zostały ogłoszone wyniki konkursu ilustratorskiego „Świat namalowany według Astrid Lindgren”. Nagrody książkowe z własnoręcznymi dedykacjami wręczyła zaproszona Autorka.

2 kwietnia, w ramach kampanii społecznej Cała Polska Czyta Dzieciom, pracownicy Białogardzkiej Biblioteki Publicznej odwiedzili Przedszkole Nr 2. Dzieci miały możliwość m.in. wysłuchania bajki *Błysk*, przeczytanej przez Małgorzatę Purol z Czytelni dla Dzieci i Młodzieży.

2 kwietnia Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Polanowie zorganizowała imprezę czytel-

niczą dla wszystkich klas pierwszych, drugich i trzecich Szkoły Podstawowej w Polanowie ph. „Biblioteczny pociąg”. Dzieci zwiedzały w bibliotece stacje książkowe: Stacja Bajka, Stacja Przygoda, Stacja Poezja, Stacja Czytelnia, Stacja Komputer, na zakończenie wysłuchały baśni Andersena *Stokrotka*, którą przeczytała aktywistka Seniorów, Elżbieta Majcher.

2 kwietnia z okazji Międzynarodowego Dnia Książki Dla Dzieci, Bibliotekę Publiczną w Złocińcu odwiedziła kl. I ze SP nr 1. Mali goście obejrzeli prezentację multimedialną „Droga książki od pisarza do czytelnika”.

2 kwietnia w Bibliotece Dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinku rozstrzygnięto Powiatowy Konkurs Plastyczny „Kartka Wielkanocna”.

2-4 kwietnia utytułowana polska pisarka książek dla dzieci i młodzieży Grażyna Bąkiewicz odbyła 8 spotkań z czytelnikami bibliotek powiatu koszalińskiego: Będzina, Biesiekierza, Bobolic, Manowa, Mielna, Polanowa, Sianowa i Świeszyna.

3 kwietnia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Myśliborzu otwarto wystawę „Narodziny wolności. Wybory 4 czerwca 1989 r. w Gorzowie Wlkp.”. Wernisażowi towarzyszyła prelekcja pracownika Instytutu Pamięci Narodowej w Gorzowie Wielkopolskim, Jarosława Palickiego.

3 kwietnia do filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie zawiąły dzieci z Przedszkola nr 64 na spotkanie poświęcone wielkanocnym zwyczajom świątecznym.

3 kwietnia w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej im. B. Horodyńskiego w Szczecinku otwarto wystawę prac Niny Stępień „Wielkanocne impresje”.

4 kwietnia w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Policach odbyła się kolejna lekcja z cyklu „Z Bolkiem i Lolkim Poznajemy Baśnie i Legendy Polski”. W lekcji uczestniczyli uczniowie kl. IV SP w Trzebieży.



Tadek Wasilewski w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach

4–26 kwietnia w Sali pod Piramidą Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Korespondencja: 9 Międzynarodowy Festiwal Sztuki Książki”. Sztuka Książki jest cyklicznym projektem promującym wszelką działalność w zakresie książki niekonwencjonalnej: od instalacji i obiektów książkowych, przez unikaty, książki autorskie i artystyczne, wydawnictwa eksperymentalne i niskonakładowe. Głównym elementem projektu jest wystawa, na którą składają się dzieła biorące udział w konkursie, jak i dzieła autorów imiennie zaproszonych przez organizatorów. Po swojej premierze wystawa pokazywana jest w renomowanych galeriach i bibliotekach na terenie całej Polski, a także poza jej granicami. W dotychczasowych ośmiu edycjach zorganizowano 180 wystaw, wydano kilkanaście różnych katalogów, specjalny folder informacyjny z okazji pięciolecia, plakaty, pocztówki.

4 kwietnia w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie odbyło się spotkanie autorskie z Grażyną Bąkiewicz, historykiem, pedagogiem, a przede wszystkim autorką

książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych, m. in.: *Korniszonek*, *Muchy w butelce*, *Syn złodziejki*. W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klas czwartych i szóstych Szkoły Podstawowej w Polanowie.

4 kwietnia w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść James’a Hopkina *Zatopiona zima*.

5 kwietnia w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyły się kolejne warsztaty głośnego czytania „Jak czytać bajki?”.

9 kwietnia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie dzieci i rodzice licznie stawili się na spektakl „Przygody Kota Filona” przygotowany przez aktorów z krakowskiego Teatru Duet.

11 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Walczu odbyła się lekcja biblioteczna, prowadzona przez kierowniczkę biblioteki,

Krystynę Kalwasińską, dotycząca słowników i encyklopedii.

11 kwietnia w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Nicolasa Fargues'a *Mocne i pasjonujące wyznania Europejczyka, który wraz ze swoją żoną....*

11 kwietnia Oddział Dziecięcy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie odwiedziły 5-6 latki z Publicznego Przedszkola Nr 1 w Choszczynie. Tematem zajęć były „Koty i kotki – zwierzęta domowe i egzotyczne”. Tego samego dnia w bibliotece obchodzono uroczystości 5-lecie Dyskusyjnego Klubu Książki.

11 kwietnia Bibliotekę Publiczną w Złocięncu odwiedziły dzieci z Państwowego Przedszkola. Uczestnicy spotkania wysłuchali kilku krótkich historyjek związanych z tradycjami i zwyczajami wielkanocnymi z książki pt. *W krainie bajek*.

12 kwietnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kołbaskowie uroczystości podsumowano konkurs wielkanocny i wręczono pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcom nagrody.

12 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbył się koncert i otwarcie wystawy prac plastycznych Tadeusza Wasilewskiego – animatora kultury, instruktora, ceramika, plastyka, wokalisty, instrumentalisty, autora trzech płyt z cyklu „Impresje”.

12 kwietnia Miejska Biblioteka Publiczna w Choszczynie gościła w ramach akcji „Pies w domu – zajęcia edukacyjne dla dzieci”, grupę integracyjną 5-6-latków z Przedszkola Nr 1. Atrakcją spotkania była „Sisi” – suczka rasy Shih-Tzu.

12 kwietnia w czytelni dla dorosłych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach odbyło się podsumowanie X Finału Kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”. W spotkaniu uczestniczył Burmistrz Gryfic Andrzej Szczygieł, przedstawiciele instytucji i mediów oraz nauczyciele gryfickich szkół, którzy aktywnie wspierają działania biblioteki na rzecz kam-

panii. Zaproszonych gości serdecznie przywitała Dyrektorka Biblioteki, Zofia Czasnowicz, która w X edycji uzyskała honorowy tytuł Koordynatora 10-lecia ogólnopolskiej kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”. Wręczenie nagrody odbyło się dnia 26 marca 2012 roku w Teatrze Dramatycznym w Warszawie przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego. Goście obejrzeni również prezentację multimedialną obrazującą w skrócie pracę na rzecz Fundacji ABC XXI na przestrzeni 10 lat.

13 kwietnia w Filii nr 3 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Młyńskiej, członkowie młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki omawiali powieść *Bulgur* Magdy Fres.

14 kwietnia studenci Dziecięcego Uniwersytetu Medycznego PUM gościli w Bibliotece Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Na zajęciach odbywających się pod hasłem „Nowoczesna biblioteka bez tajemnic” mali studenci zapoznawali się z funkcjonowaniem czytelnicy, wypożyczalni, działu informacji naukowej oraz magazynem bibliotecznym – na co dzień niedostępnym dla czytelników. Mieli za zadanie wyszukać konkretną książkę w katalogu elektronicznym i odnaleźć ją na półce w czytelni, natomiast w wypożyczalni złożyć zamówienie drogą elektroniczną na książki znajdujące się w magazynie bibliotecznym. Dodatkową atrakcją było odnajdywanie w wyszukanych książkach kolejnych informacji i zadań do wykonania w postaci pytań quizowych dotyczących organizacji i funkcjonowania biblioteki. Jednak największym zainteresowaniem cieszyła się oferta zasobów elektronicznych, z którą studenci zapoznawali się w dziale informacji, m.in.: trójwymiarowy atlas anatomiczny, książki i czasopisma elektroniczne, oraz poszukiwanie literatury medycznej na wybrany temat. Na koniec zajęć były pytania i zaliczenia w indeksach oraz wręczenie dyplomów Honorowego Czytelnika Biblioteki PUM.

15 i 16 kwietnia w Białogardzkiej Bibliotece Publicznej odbyły się eliminacje miejskie i powiatowe Turnieju Recytatorskiego „Ptaki,

ptaszki i ptaszęta polne” dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjalnych.

16 kwietnia w Czytelni Pomorzoznawczej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z prof. Tadeuszem Białeckim i prezentacja jego książki *Szczecin – przystanek na całe życie. Część 2. Wspomnienia z lat 1958-1975*.

16 kwietnia w holu Szkoły Podstawowej im. 5-go Kołobrzieskiego Pułku Piechoty w Dziwnowie odbyło się spotkanie autorskie z Arkadiuszem Niemirskim zatytułowane „Pan Samochodzik i nie tylko...”. Spotkanie zostało zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Dziwnowie.

16 kwietnia w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej Teatrzyk Satyryczny *Raz, Dwa, Trzy ...*, działający przy Stowarzyszeniu Uniwersytet Trzeciego Wieku w Szczecinie przedstawił spektakl teatralno-muzyczny „Kobieta, a sprawa polska” oparty na tekstach własnych. Spotkanie zorganizowane zostało w ramach działalności Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Niepełnych Wzrokowo.



Spotkanie autorskie z Arkadiuszem Niemirskim

16 kwietnia w sali widowiskowo-kinowej Złocienieckiego Ośrodka Kultury miały miejsce organizowane przez Bibliotekę Publiczną



Eliminacje turnieju recytatorskiego w Złocińcu

gminne i miejsko-gminne eliminacje Turnieju Recytatorskiego „Ptaki, Ptaszki i Ptaszka Polne”.

16 kwietnia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie dzieci oraz ich opiekunowie wzięli udział w przedstawieniu przygotowanym przez szczecińską Operę na Zamku, pt.: „Paweł i Gawel” na podstawie utworu Aleksandra Fredry. Dzieci wraz z aktorami mogły wziąć udział w tworzeniu przedstawienia poprzez udział w zabawach i konkursach.

16 kwietnia w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie poświęcone pamięci dr. Stanisława Badonia, wieloletniego dyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie. Spotkanie zorganizowano w 15. rocznicę Jego śmierci.

16 kwietnia w Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej im B. Horodyńskiego w Szczecinku otwarto wystawę prac Lidii Kubisztal „Afrykańskie klimaty”.

17 kwietnia, z okazji Światowego Dnia Zdrowia, w filii nr 6 Biblioteki w Policach prezentację multimedialną poświęconą zdrowiu „Więcej Zdrowia, Więcej Życia”, przedstawiła Ewa Skoczylas ze Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Policach.

17 kwietnia w Bibliotece w Policach odbyło się spotkanie z Arkadiuszem Niemirskim, autorem książek o tematyce detektywistycznej i przygodowej – 16 tomów *Pan Samochodzik i...: Pojedynek Detektywów, Zbrodnia Prawie Doskonała, Tajemnica Fabritiusa, Kłątwa Nipkowa* i in.

17 kwietnia w filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie dla dzieci poświęcone wierszom Danuty Wawiłow.

17 kwietnia w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się seminarium poświęcone Ekofizjografii Województwa Zachodniopomorskiego zorga-

nizowane przez Regionalne Biuro Gospodarki Przestrzennej w Szczecinie.

17 i 18 kwietnia pracownicy Białogardzkiej Biblioteki Publicznej odwiedzili Szkołę Podstawową Nr 4. W sali świetlicy szkolnej odbyły się 4 lekcje połączone z prezentacją fabularnej przygody „Drużyny Sieciaków”, opowiadającej o grupie dzieci świadomych niebezpieczeństw czyhających w Internecie i zwalczających „Siły zła”.

17–19 kwietnia w Bibliotece WZiEU Uniwersytetu Szczecińskiego czynna była wystawa zagranicznych książek naukowych ABE IPS.

17 i 19 kwietnia w filii nr 10 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie z uczniami klas drugich Zespołu Szkół nr 13, poświęcone dobremu wychowaniu, oparte na lekturze książek: Grzegorza Kasdepki, *Bon czy ton*; Marii Dańkowskiej, *Nastolatki i bon ton* oraz Małgorzaty Strzałkowskiej, *Rady nie od parady*.

18 kwietnia Miejska Biblioteka Publiczna Waleckiego Centrum Kultury zorganizowała spotkanie autorskie z Elizą Piotrowską – autorką książek dla najmłodszych. W spotkaniu udział wzięły dzieci klas pierwszych ze Szkół Podstawowych nr 4 i 5 oraz dzieci z „zerówki” Niepublicznego Przedszkola „Czerwony Kapurek”.

18 kwietnia w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej prelekcję zatytułowaną „Ekstremizm prawicowy w Meklemburgii-Pomorzu Przednim. Przeszkoda dla stosunków polsko-niemieckich?” wygłosił dr. Gudrun Heinrich z Instytutu Politologii i Administracji Uniwersytetu w Rostocku. Po wykładzie odbyła się dyskusja z udziałem Jochena Schmidta, dyrektora Krajowej Centrali Kształcenia Obywatelskiego Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Sławomira Ozdyka z Zakładu Badań nad Współczesnymi Niemcami Instytutu Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego, Nielsa Gatzke, koordynatora projektu „Perspektywa” oraz Moniki Stefanek, dziennikarki prasowej i ra-



Rowerowy start Nocy w Bibliotece w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

diowej. Moderatorem dyskusji był Andrzej Kotula z polsko-niemieckiego Klubu Dziennikarzy „Pod Stereo-Typami“.

18 kwietnia Biblioteka Publiczna w Złocięcu dołączyła do grona 10 najlepszych bibliotek w Polsce w II Ogólnopolskim Konkursie Języka Angielskiego FunEnglish.pl.

18 kwietnia w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Anatolem Ulmanem i promocją powieści *Cigi de Montbazon i Robalium Platona*. Spotkanie poprowadził Piotr Krupiński.

Do 18 kwietnia w Galerii Region Koszalińskiej Biblioteki Publicznej można było oglądać prace dzieci nadesłane na Powiatowy Konkurs Plastyczny „Świat namalowany według Astrid Lindgren”. Wystawa towarzyszyła dziecięcej sesji naukowej.

19 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z dr. Józefem Plucińskim połączone z promocją jego nowej książki *Świnouścian chleb powszedni*.

19 kwietnia po raz kolejny w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Polanowie odbył się Gminny Przegląd Recytatorski dla dzieci do lat sześciu pod hasłem „Joasie”. W przeglądzie wzięły udział dzieci z oddziałów przedszkolnych z Polanowa, Garbna, Bukowa, Naclawia i Żydowa, które recytowały wiersze Joanny Papuźńskiej.

19–27 kwietnia w Holu przy Czytelni Pomoroznawczej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa prac studentów Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego, przedstawiających propozycje zagospodarowania Wzgórza Elizy na Gołcinie.



Spotkanie z Piotrem Polechońskim w czasie Nocy w bibliotece koszalińskiej

20 kwietnia w oddziale dla dzieci i młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej Waleckiego Centrum Kultury odbyły się zajęcia w języku angielskim dla maluchów. W spotkaniu wzięła udział „zerówka” z Przedszkola Publicznego nr 5 „Jaś i Małgosia” w Wałczu (20 osób). Zajęcia prowadzili nauczyciele ze Szkoły Językowej Hello w Wałczu. Spotkanie zorganizowała bibliotekarka, Grażyna Lazarowska.

20 kwietnia w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach święto książki obchodzili uczniowie klasy pierwszej ze SP nr 3 w Gryficach.

20 kwietnia Koszalińska Biblioteka Publiczna zorganizowała już po raz trzeci Noc w Bibliotece ph. „Cudze chwalicie, swego nie znacie a po zmroku...”. Wśród atrakcji znalazły się: przejazd rowerami ze stowarzyszeniem „Roweria” Staromiejską Trasą Turystyczną Koszalina; spotkanie z koszalińskim dziennikarzem Piotrem Polechońskim, miłośnikiem starego Koszalina; wystawy „Piękno Ziemi Koszalińskiej”,

„Koszalin z lotu ptaka”, „Zasłużeni Koszalinianie” prezentowane do końca maja; spotkania promujące walory Koszalina i powiatu koszalińskiego (Ogród we Włokach, przewodnicy PTTK, Koszalińskie Stowarzyszenie Lotnicze, Towarzystwo Miłośników Koszalińskiej Wąskotorówki, stowarzyszenie Roweria); spotkania promujące działalność innych stowarzyszeń koszalińskich (poetyckie Krajowe Bractwo Literackie, film „Wesele jamneńskie”, występ zespołu folklorystycznego „Kalina” z Dobrzyca); warsztaty zabawkarskie i papiernicze w Sali Klubowej; występy teatru „Dialogowej Sceny Młodych” Marzeny Wysmyk i Teatru Cieni; występy zespołów rockowych i Big Bandu Zespołu Szkół Muzycznych.

22 kwietnia w Szczecinie – jak i w 23 innych miastach Polski – odbyła się akcja „5 minut dla książki”, zorganizowana przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Szczecinie.

22 kwietnia w gryfickim Parku Japońskim Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach prze-



Młodzież z teatru Marzeny Wysmyk w czasie Nocy w bibliotece koszalińskiej

prowadziła akcję „5 minut dla książki. Czytamy pod chmurką”.

23 kwietnia Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyzdrojach wzięła udział w kermaszu książek w ramach ogólnopolskiej akcji „Pociąg do książki – książka do pociągu” na Dworcu PKP w Międzyzdrojach. Projekt został zainicjowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich – Okręg Zachodniopomorski. Kiermasz cieszył się dużym zainteresowaniem wśród podróżujących i nie tylko. Zebrano kwotę ok. 100 zł, która zostanie przekazana na zakup nowych pozycji książkowych do Biblioteki w Międzyzdrojach.

23 kwietnia w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego, z okazji Światowego Dnia Książki, odbyło się spotkanie z Joanną Kulmową.

23 kwietnia w Hali Dworca Głównego PKP w Szczecinie, z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Książnica Pomorska

zorganizowała kiermasz „Pociąg do książki – książka do pociągu”.

23 kwietnia w filii nr 6 Biblioteki w Policach odbyło się spotkanie ze znaną polską pisarką, Heleną Pilarską, w którym wzięli udział uczniowie dwóch szkół z Polic: SP nr 3 i SP nr 8. Tego samego dnia odbyło się spotkanie z Cecylią Judek, Sekretarzem Naukowym Książnicy Pomorskiej, która przedstawiła sylwetki Józefa Ignacego Kraszewskiego oraz Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego.

23–27 kwietnia w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej im. B. Horodyńskiego w Szczecinku czynny był kiermasz używanej książki „Książka za złotówkę”.

23–30 kwietnia w Bibliotece Publicznej w Złocięcu czynna była wystawa rysunków Magdy Szachewicz.

24 kwietnia w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej z inicjatywy Komendanta Powiatowego Policji



Michał Witkowski w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

w Pyrzycach odbyło się spotkanie z okazji Dnia Ochrony Zabytków. W spotkaniu udział wzięli między innymi Starosta Pyrzycki, Komendant Powiatowa Policji w Myśliborzu, Dyrektor Pyrzyckiego Domu Kultury oraz przedstawiciele samorządów gminnych powiatu pyrzyckiego i duchowieństwa. Gościem specjalnym spotkania był Marek Łuczak, Kierownik Zespołu do Walki z Przeszłością Przeciwko Zabytkom Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie, autor wielu opracowań naukowych o tematyce historycznej, między innymi książki pod tytułem *Policja w walce o zabytki* stanowiącej zbiór zagadnień z przeciwdziałania przestępczości przeciwko zabytkom, oraz katalog zabytków i dzieł sztuki utraconych w województwie zachodniopomorskim.

24 kwietnia – w Budynku Głównym KBP odbyło się spotkanie z pisarzem *Michałem Witkowskim*, który promował swoją ostatnią książkę *Drwal*.

24 kwietnia, w 70. rocznicę śmierci Lucy Maud Montgomery, kanadyjskiej pisarki, autorki cyklu powieściowego o Ani z Zielonego Wzgórza, w Gminnej Bibliotece Publicznej w Dolicach i w filiach bibliotecznych w Rzepolinie oraz Żalęcinie otwarto wystawy książek tej autorki.

24 kwietnia w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyła się promocja książki Michała Zammela *W pułapce Gestapo i NKWD. Historia mojego życia* i spotkanie z Władysławem Zammelem, synem nieżyjącego autora.

24 kwietnia w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej z inicjatywy Komendanta Powiatowego Policji w Pyrzycach miało miejsce spotkanie z okazji Dnia Ochrony Zabytków.

25 kwietnia podczas otwartego spotkania kołobrzeskiego Dyskusyjnego Klubu Książki przy



Spotkanie autorskie z Michałem Witkowskim

Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu o specyfice swej pracy, czytelnikach i ironii w postrzeganiu świata opowiadał Michał Witkowski – finalista Nagrody Literackiej NIKE 2006, nominowany do Nagrody Literackiej Nike 2007, laureat Paszportu „Polityki” 2007.

25 kwietnia w Bibliotece Publicznej w Złocięncu odbyło się spotkanie „ABC Kuchni – przegląd literatury kulinarnej”. Uczestnicy spotkania obejrzeli wystawę poradników i książek na temat zdrowej kuchni oraz wymienili się swoimi przepisami i radami kulinarnymi.

26 kwietnia w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki odbyła się promocja pierwszego całościowego tłumaczenia dzieła J. Joyce’a, *Finnegans Wake* na język polski i spotkanie z autorem przekładu Krzysztofem Bartnickim.

26 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z Michałem Witkowskim – pisarzem,

dziennikarzem, autorem książek *Lubiewo*, *Barbara Radziwiłłówna z Jaworzna-Szczakowej*, *Drwal*.

26 kwietnia w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się spotkanie Uniwersytetu III Wieku „Wiosna wonna radosna”.

26 kwietnia w filii przy ul. Obrońców Westerplatte 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszcznie odbyły się zajęcia biblioteczne „Janusz Korczak bardzo ważny ... KTOŚ”.

26 kwietnia w filii nr 38 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie, którego tematem był Światowy Dzień Książki. Tego samego dnia, w filii nr 19 odbyło się spotkanie z dziećmi z Przedszkola Tęczowego.

27 kwietnia do Oddziału dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach przyszli mali czytelnicy z Prywatnego Przedszkola Językowego „COOL KIDS” w Gryficach.



Dzień Bibliotekarza w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej 2012

27 kwietnia – 19 maja, z okazji obchodów 20-lecia Wydziału Techniki Morskiej i Transportu oraz 50-lecia Kształcenia Okrętowców w Szczecinie, a także w powiązaniu z coroczną akcją popularyzacji książek i czytelnictwa – Tygodniem Bibliotek, Biblioteka Wydziału Techniki Morskiej i Transportu – Biblioteka Główna Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie zaprezentowała wystawę „Prace Naukowe Pracowników Wydziału Techniki Morskiej i Transportu”. Ekspozycja została zorganizowana ze zbiorów własnych biblioteki. Na wystawie zostały zaprezentowane publikacje naukowe pracowników Wydziału TMI i od początku jego istnienia do chwili obecnej.

27 kwietnia w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się sesja środowiskowa „Rola ośrodków informacji naukowej w nabywaniu i kształtowaniu umiejętności informacyjnych”. Organizatorem sesji było Koło nr 2 Bibliotek Naukowych Szczecina SBP.

28 kwietnia, pod Patronatem Burmistrza Pyrzyc odbył się Złot Turystyczny „Śladami

Zabytków Pyrzyc” zorganizowany przez Klub PTTK Ziemi Pyrzyckiej pod przewodnictwem Jana Utnika oraz w ramach Złotu „Konkurs Wiedzy o Zabytkach Pyrzyc” przygotowany przez Pyrzycką Bibliotekę Publiczną.

30 kwietnia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bielicach w zajęciach praktycznych z katalogiem uczestniczyli szóstoklasiści.

4 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszczynie odbyło się spotkanie z Katarzyną Andrzejewską-Szubą i Arturem Szubą – autorami książki *Gdzie oni są*.

4–31 maja w Hol przy Czytelni Głównej w Książnicy Pomorskiej, w ramach Galerii Jednego Obrazu prezentowany był pastel Agaty Mazuś-Paterek Trzciny I (2011).

7 maja w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się coroczne spotkanie z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek bibliotekarzy z przedstawicielami władz miasta i powiatu. W spotkaniu uczestniczyli wszyscy pracownicy Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, bibliotekarze

ze wszystkich bibliotek gminnych powiatu koszalińskiego, zaprzyjaźnionych bibliotek Koszalina (Seminarium Duchownego, lekarskiej, pedagogicznej, Politechniki Koszalińskiej), Biblioteki Białogardzkiej, a także nestorka koszalińskiego bibliotekarstwa – pani Maria Hudymowa. W części artystycznej dla bibliotekarzy wystąpił Piotr Zemła z recitalem złożonym z utworów smoothjazzowych. W części edukacyjnej wykład pt. „Słowo w biblioterapii” wygłosiła dr Iwona Zachciał z Uniwersytetu Gdańskiego

7 maja w czasie wojewódzkiej inauguracji Tygodnia Bibliotek 2012, w Książnicy Pomorskiej ogłoszono, że Zachodniopomorskim Bibliotekarzem Roku 2011 została pracownica Koszalińskiej Biblioteki Publicznej – Danuta Krajewska.

7 maja w ramach Tygodnia Bibliotek, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z arabistką i pisarką, Tanyą Valko, autorką takich książek jak: *Libia od kuchni*, *Życie codzienne w Trypolisie*, *Sahara – Ocean ciszy*, *Arabska żona*, *Arabska córka*, czy *Arabska krew*, które poruszają tematykę życia kobiet w krajach Bliskiego Wschodu.

7 maja w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej miała miejsce uroczysta Inauguracja Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek i ogłoszenie wyników III. edycji konkursu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego o Nagrodę im. Stanisława Badonia dla Bibliotekarza Roku 2011. Tego dnia otwarto też wystawy: ilustracji książkowej „Wyobraźnia czyni cuda” i zbioru ekslibrisów bibliotek mieszkańców Szczecina sprzed 1945 roku z zasobów Sekcji Zbiorów Ikonograficznych Książnicy Pomorskiej (czyżby do końca maja) a popularna szczecińska pisarka, Monika Szwaja rozpoczęła swym wpisem akcją „Czytelnicy książkę piszą...”. Książkę, rozpoczynającą się od słów *Biblioteka ciągle w grze...*, czyli tegorocznego hasła Tygodnia Bibliotek, mają wspólnie napisać czytelnicy i osoby odwiedzające Książnicę Pomorską. 8 maja rozpoczęła się konferencja naukowa „Stefan Flukowski i kult nowoczesności: sympo-



Danuta Krajewska z Koszalińskiej Biblioteki Publicznej – Zachodniopomorski Bibliotekarz Roku 2011

zjum z okazji 110. rocznicy urodzin i 40. śmierci pisarza”, zorganizowana przez Uniwersytet Szczeciński, Książnicę i Miejską Bibliotekę Publiczną w Świnoujściu, w której odbywał się dzień drugi konferencji. 7 – 12 maja w Wypożyczalni Głównej czynny był kiermasz „Książka za złotówkę”, 8 maja w Holu przy Czytelnicy Głównej otwarto wystawę „Literatura z dreszczykiem”, przedstawiającą książki i portrety 16 najciekawszych współczesnych autorów powieści kryminalnych z Niemiec i Austrii. Wyboru dokonał Tobiasz Gohlis, ekspert literatury kryminalnej, niezależny dziennikarz, krytyk literacki i członek jury Niemieckiej Nagrody w dziedzinie literatury kryminalnej (Deutscher Krimipreis). 8 maja w Sali pod Piramidą otwarto wystawę plakatów Leszka Żebrowskiego „Życie to jest teatr”, 9 maja w Sali Kolumnowej miał miejsce finał zdjęć artystów zrzeszonych w Związku Polskich Fotografów Przyrody a w Sali pod Piramidą spotkanie „Wschodnie sztuki walki – filozofia i sztuka”, na którym Sławomir Ozdyka wygłosił wykład „Sztuka wojny wg Sun Tzu”, a przedstawiciele szczecińskich



Jedna z prac zgłoszonych do konkursu „Przyłapani na czytaniu”

szkół sztuk walki zaprezentowali ich pokaz poprzedzony krótką prelekcją. 10 i 11 maja w Bibliotece Niemieckiej trwały, zorganizowane przez redakcję szczecińskiego magazynu SIC!, warsztaty pisania „Zbrodnia na warsztacie, czyli jak nie zabić tekstu”. Uczestnicy zmagali się literacko i dziennikarsko z historiami kryminalnymi, poznali cechy reportażu śledczego i powieści detektywistycznej. 11 maja w Holu przy Informacji Naukowej otwarto wystawę „Z kaszubsko-słowiańskich i polskich losów Pomorza Zachodniego”, prezentującą dzieje Kaszubów i Słowian na Pomorzu Zachodnim od wczesnego średniowiecza do czasów współczesnych. Wystawa towarzyszyła sesji popularno-naukowej Młodzi Kaszubi-tradycja i współczesność w Zamku Książąt Pomorskich. Również 11 maja w Czytelni Pomorzoznawczej odbyło się spotkanie inauguracyjne cyklu imprez o tematyce regionalnej pod hasłem „Cudze chwalimy a i swoje znamy, czyli Spotkania Pomorzoznawcze” a Tydzień Bibliotek zakończył się Odjazdowym Bibliotekarzem, czyli rowerowym rajdem bibliotekarzy, czytelników

i wszystkich miłośników książki. W programie rajdu znalazły się: przejazd ulicami Szczecina trasą „Śladami książki”, konkursy, akcja „Częstujemy książką”, ognisko, loteria, a także pokaz udzielania pierwszej pomocy.

7–9 maja w Bibliotece Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego zorganizowano dziewięć obchodów Tygodnia Bibliotek. Jak co roku odbywał się kiermasz charytatywny organizowany przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, połączony z degustacją domowych wypieków przygotowanych przez bibliotekarkę z bibliotek uczelni wyższych Szczecina i Książnicy Pomorskiej. Cały dochód z akcji przekazano na rzecz Krajowego Towarzystwa Autyzmu Oddział w Szczecinie. Podczas inauguracji Tygodnia Bibliotek otwarte zostały wystawy o tematyce związanej z przyrodą Szczecina i drzewami. Odbyła się też akcja sadzenia drzew przed budynkiem biblioteki PUM. Pierwsze drzewa, Jarzęby szwedzkie, zostały posadzone przez Jego Magnificencję Rektora PUM prof. Przemysława Nowackiego,

Rektora-elekta prof. Andrzeja Ciechanowicza i dyrektora biblioteki mgr Dagmarę Budek.

8 maja Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Goleniowie obchodziła Dzień Bibliotekarza. Na uroczystej gali, w obecności władz, mediów, zaproszonych gości i przyjaciół dokonano podsumowania całorocznej działalności biblioteki. Nadano tytuły Honorowego Czytelnika Roku (Romuald Kurhan), Najmłodszego Czytelnika Roku (Julia Radoń), Najaktywniejszego Czytelnika Roku (senior – Marzena Stankiewicz i junior – Aleksandra Soszyńska). Plebiscyt na „Najzyczliwszego Goleniowianina 2012”, już po raz siódmy ogłoszony przez goleniowską bibliotekę, wygrała Danuta Dąbrowska. Statuetkę oraz bukiet róż wręczył Henryk Zajko – Zastępca Burmistrza Gminy Goleniów. W VII już edycji „Dyktanda otwartego” (28 kwietnia) wzięło udział 19 osób, goleniowskim Liderem Ortografii 2012 została Sonia Najwer z Gimnazjum Nr 4 w Goleniowie, która „wyjechała” tego dnia z Biblioteki rowrem. Wręczono też nagrody w ogłoszonym w październiku 2011 roku przez Oddział dla Dzieci konkursie literackim „Pokażcie dzieciaki, jak kochacie zwierzaki” i konkursach fotograficznych dla dzieci i młodzieży „Mój pupil” i „Przylapani na Czytaniu”. Rozstrzygnięto też konkursy dla dzieci na recenzję „Książkowa lista przebojów”.

8 maja na placu przed Biblioteką Koszalińską podopieczni Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Warninie namalowali kredą imiennową „Laurkę dla biblioteki”.

8 maja w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się uroczyste przekazanie przez prof. dr. Jana Harffa księgozbioru dr. med. Egon Krulla. Tematyka zbioru to medycyna, nauki przyrodnicze, myślistwo, turystyka, historia, filozofia, beletrystyka, a także nuty. Część kolekcji dostępna jest w Oddziale Informacji Naukowej BG, część w Sekcji Zbiorów Specjalnych BG US.

8 maja Burmistrz Pyrzyc, Jerzy Marek Olech i wiceburmistrz, Marzena Podzińska gościli z wizytą w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej,



Najzyczliwsza goleniowianka

gdzie spotkali się z bibliotekarkami z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Burmistrz podziękował bibliotekarzom za ich pracę i wkład wnoszony w upowszechnianie literatury i czytelnictwa na terenie gminy.

8 maja, w ramach Tygodnia Bibliotek, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z Joanną Olech, autorką m.in. bestsellerowej *Dynastii Miziołków*, w którym wzięły udział dzieci z klas III i IV Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Bolesława Chrobrego w Międzyzdrojach.

8 maja w filii w Sądowie Gminnej Bibliotece Publicznej w Dolicach członkowie Koła Przyjaciół Biblioteki, z pomocą bibliotekarki Anny Śmigielskiej, przygotowali wystawę w postaci gazetki ściennej na temat Tygodnia Bibliotek. Na gazetce wywieszono hasło tegorocznego Tygodnia wraz z informacjami na temat jego celowości. Gazetka zawiera też cytaty sławnych ludzi o książkach i czytaniu oraz informację o konkursie pn. „Czy wiesz z jakich wierszy Jana Brzechwy pochodzą podane fragmenty?”.

8 maja Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu, w ramach programu „Ekologia z Biblioteką”, zorganizowała dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Kołobrzegu nietypową



Podczas Tygodnia Bibliotek w Kaliszu Pomorskim

lekcję przyrody w Ogrodach Tematycznych Hortulus w Dobrzycy. Dzieci dowiedziały się między innymi jak ważna w przyrodzie jest symbioza, w jakiej żyją rośliny i zwierzęta; jakie są rodzaje ogrodów związanych z różnymi środowiskami czy kulturami. Duże wrażenie na dzieciach i opiekunach zrobiło 40 tysięcy kwitnących we wszystkich możliwych kształtach i kolorach tulipanów.

8 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach odbyło się spotkanie autorskie z Joanną Olech.

8 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszcznie odbyły się kolejne zajęcia dla dzieci przedszkolnych pod hasłem „Żeby zdrowe zęby mieć trzeba tylko chcieć”. Przed biblioteką natomiast otwarto wystawę obrazów Jerzego Białacha.

8 maja Burmistrz Pyrzyc, Jerzy Marek Olech i wiceburmistrz, Marzena Podzińska gościli z wizytą w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej,

gdzie spotkali się z bibliotekarkami z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek. Burmistrz podziękował bibliotekarzom za ich pracę i wkład wnoszony w upowszechnianie literatury i czytelnictwa na terenie gminy.

8–15 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie trwał Tydzień Bibliotek. Rozpoczął się dwoma spektaklami Teatru Duet z Krakowa „Dino nowy przyjaciel”. Otwarto też wystawę „Zarania bibliotek”, prezentującą historię bibliotek: od materiałów, z których powstawały pierwsze „książki”, poprzez pierwsze ośrodki naukowe, do współczesnych bibliotek. 11 maja dziwnowska biblioteka włączyła się do „Nocy Bibliotek”. 14 maja odbyło się spotkanie autorskie z Anielą Sosnowską, mieszkanką Świerzna, wieloletnią szermierką, byłą reprezentantką Polski, obecnie nauczycielką fechtunku, malarką i poetką.

8–15 maja w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Kalisz Pomorski odbywał się Tydzień Bibliotek. Rozegrany został Turniej wiedzy

o sporcie, czytano książeczki dla dzieci, wyemitowano film „Gol”, odbyło się spotkanie z muzykiem, instrumentalistą i twórcą instrumentów muzycznych Piotrem Duchem, Pracownia Multimedialna organizowała także sportowe gry komputerowe prowadzone w formie turniejowej indywidualnej.

8–15 maja Biblioteka Publiczna w Złocieńcu uczestniczyła w IX Ogólnopolskim Tygodniu Bibliotek. 8 maja bibliotekę odwiedziła grupa „Zajaczki” z oddziału przedszkolnego, dzieci wysłuchały baśni *Królowna Śnieżka* ze zbioru *Skarbnica baśni* i wykonały kolorowe ilustracje do wysłuchanej historii. Prace można było oglądać w bibliotece do końca czerwca. Przedszkolaki miały także okazję zwiedzić bibliotekę oraz dowiedzieć się, co należy zrobić, aby zostać czytelnikiem Oddziału dla Dzieci. 9 maja z myślą o dojrzałych czytelnikach została przygotowana prezentacja multimedialna pt. „Nic dwa razy, czyli wspomnienie o Wisławie Szymborskiej”. Uczestnicy spotkania zapoznali się z sylwetką poetki, wysłuchali recytacji wierszy pt. „Pierwsza miłość” i „Nic dwa razy”. Seniorzy mieli także okazję obejrzeć wystawę tomików poezji Wisławy Szymborskiej dostępnych w bibliotece. 10 maja w spotkaniu z muzykiem, instrumentalistą, absolwentem Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego, Piotrem Duchem, uczestniczyli uczniowie Gimnazjum nr 1 oraz klasa V b ze SP nr 1 w Złocieńcu. Grupa około 70 osób miała możliwość obejrzenia prezentacji multimedialnej przedstawiającej mało znane lub zapomniane instrumenty muzyczne jak: bębny, trąbity, ligawki, djembles, didgeridoo, bębny morskie. 11 maja Filię nr 1 na os. Czaplneckim odwiedzili uczniowie kl. III ze SP nr 1 z wychowawczynią. Dzieci obejrzały prezentację multimedialną pt. „Historia książki w zarysie”. Tego samego dnia, w Bibliotece Głównej odbyło się spotkanie Uniwersytetu III Wieku. 14 maja miało miejsce spotkanie autorskie z regionalną poetką Stanisławą Żak. Autorka zaprezentowała nowy tomik poezji pt. *Mistrzynie metamorfozy*. W spotkaniu autorskim brali udział uczniowie kl. I z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieńcu.

8–15 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie trwał Tydzień Bibliotek. W filii nr 2 odbyły się spotkania z dziećmi z Przedszkola nr 80. W filii nr 4 odbyły się zajęcia: „Biblioteka skarbnicą wiedzy i radości” (dla najmłodszych czytelników), „Katalog elektroniczny jako źródło informacji o zbiorach bibliotecznych” i „Książka obrazkowa” (godzinna prelekcja o wpływie literatury na rozwój emocjonalny i intelektualny dzieci). W filii nr 5 zaprezentowana została wystawa prac plastycznych trzech artystek: Anny Kudriaszowej, Danuty Lipskiej i Ludmiły Trabszo-Syguły. Kontynuowany był też Komputerowy Kurs dla Seniorów. Filia nr 6 zorganizowała wielką akcję uwalniania książek, tzw. Bookcrossing. Książki zostały rozłożone w różnych punktach osiedla Szczecin Dąbie, między innymi w szkole, sklepach, Miejskim Ośrodku Kultury, na dworcu kolejowym, rozwieszono też w tych miejscach plakaty informujące o akcji i zachęcające do uczestnictwa. W filii nr 10 odbyło się spotkanie z przedszkolakami z Przedszkola Publicznego nr 45, w trakcie którego dzieci zapoznane zostały z biblioteką i wysłuchały zabawnych wierszyków Ryszarda Prymusa. W filii nr 11 odbyło się spotkanie dla dzieci ze szkoły podstawowej, w filii nr 12 odbyły się: „Witajcie w bibliotece!” (spotkanie z miejscem, jakim jest biblioteka), „Mistrz Lekturey” (konkurs wiedzy z treści lektur) i wystawa prac plastycznych, ilustrujących hasło „Biblioteka ciągle w grze”. Kontynuowano też Komputerowy Kurs dla Seniorów. W filii nr 13 czynna była wystawka materiałów archiwalnych zgromadzonych przez Zenona Ćwiertnię, czytelnika MBP, pasjonata historii sportu, odbyły się też lekcje biblioteczne dla młodzieży gimnazjalnej i szkolenia dla czytelników – obsługa strony internetowej MBP. Filia nr 14 zorganizowała spotkania „Zostań mistrzem w czytaniu i w sporcie”, podczas których zaproszone dzieci wysłuchały opowiadań i wierszy o piłce nożnej, rozwiązywały zagadki i metodą kolażu ozdobiły szablony piłek. 10 maja w filii nr 19 odbyło się spotkanie z dziećmi z Przedszkola Tęczowego, a 14 maja w filii nr 25 odbyło się spotkanie biblioteczne z udziałem dzieci z Przedszkola „Akademia Młodego Europejczyka”. W filii nr 28 odbyło

się zabawa dla najmłodszych „Zostań tropicielem książek” i konkurs „Zagłosuj na swoją ulubioną książkę”, w filii nr 29 od 8 do 18 maja wyeksponowane były książki o tematyce sportowej dla dorosłych jak i dla dzieci a w filii nr 30 odbyły się lekcje biblioteczne z dziećmi 5-6 letnimi z Przedszkola Publicznego nr 48: „Moja miejscowość – Moja ojczyzna. Szczecin moim miastem.” i „Od Olimpij, do Olimpiad.” 9 maja gośćmi filii nr 36 były dzieci z przedszkola „Kraina przygód”, które na podstawie książek *Dobre obyczaje* oraz *Dobre wychowanie wierszem* dowiedziały się, jak zachowywać się w różnych sytuacjach w domu, przy stole, w czasie uroczystości, zabaw i uprawiania sportu, w miejscach publicznych i oczywiście w przedszkolu. 11 maja do filii nr 36 przyszły dzieci ze Szkoły Podstawowej TAK. Tematem spotkania zatytułowanego „Zabawy z Brzechwą” była popularyzacja twórczości tego poety, satyryka i publicysty. W filii nr 38 odbył się cykl spotkań z dziećmi, w filii nr 48 „Białoczerwona akcja dla zwierząt” i „Konkurs kryminalny”, w filii nr 3 spotkania z grupami przedszkolnymi z Przedszkola „Niezapominajka” a w filii nr 9 – „Mój ulubiony bohater literacki” – pogadanka, praca z książką, gry i zabawy oraz prace plastyczne.

8–15 maja, z okazji Tygodnia Bibliotek, Biłogardzka Biblioteka Publiczna nie pobierała regulaminowych kar za przetrzymanie książek.

9 maja w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Laurenta Gaudego *Słońce Scortów*.

9 maja w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej, w ramach Tygodnia Bibliotek, odbyło się spotkanie autorskie z Michałem Rembasem – historykiem, dziennikarzem, podróżnikiem. W spotkaniu wzięła udział młodzież Zespołu Szkół nr 1 z opiekunem panem Robertem Sójką, również historykiem. Na spotkaniu był obecny prof. Edward Rymar. Pokaz ciekawych, historycznych, czasami kompletnie nieznanymi, bądź niezauważanych miejsc wywoływał dyskusję między historykami, a jednocześnie przykuwał uwagę zebranych.

9 maja przy Bulwarze nad Parsętą i szumie fontanny, w czytelni plenerowej Biblioteki Miejskiej, członkowie kołobrzeskiego Dyskusyjnego Klubu Książki wymieniali wrażenia po przeczytaniu *Łuku Triumfalnego* Ericha Marii Remarque’a. Rozmawiano także o tytułowym paryskim Łuku Triumfalnym, przy którym w 1918 roku pochowano Nieznanego Żołnierza. Podczas rozmowy nie można było pominąć faktu, że nieopodal Biblioteki znajduje się miejsce pochówku 180 francuskich jeńców wojennych z okresu wojny 1870-71.

9 maja w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Krystyny Chiger *Dziewczynka w zielonym sweterku*.

9 maja rozpoczął się Tydzień Bibliotek. Gminną Bibliotekę Publiczną w Dolicach odwiedzili uczniowie klasy I i II Szkoły Podstawowej w Dolicach. Na ręce dyrektora biblioteki, Marka Wejmana złożone zostały życzenia i własnoręcznie wykonana przez dzieci laurka. Po przywitaniu gości dyrektor przeczytał fragmenty książki A.A. Milne *Kubuś Puchatek*. Następnie bibliotekarka z filii w Kolinie zaprezentowała dzieciom program poświęcony pszczołom, po czym dzieci spotkały się z pisarką, Ewą Pałczyńską-Winek, jest autorką książek *Oscar i reszta* oraz *Oscar w domu i przedszkolu*. Został również rozstrzygnięty konkurs literacki w ramach akcji „Kwiecień z Chmielewską”, który ogłosiła Gminna Biblioteka Publiczna w Dolicach. Kolejną atrakcją było otwarcie wystawy fotograficznej „Pamiętka z podróży po... Egipcie”. Także filie biblioteczne w Kolinie, Rzeplinie, Sądowie i Żalęcinie włączyły się w obchody Tygodnia Bibliotek. Odbywały się w nich akcje głośnego czytania dla młodszych czytelników bibliotek, konkursy plastyczne, wystawy i wystawki tematyczne.

9 maja w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej Waleckiego Centrum Kultury odbyło się spotkanie autorskie z Antoniną Malec – pisarką, poetką i malarką, od 40 lat mieszkanką Wałcza, autorką *Zapachu maciejki*, *Dziewczynny z lasu*, *Wiru życia i Córki Bachusa*.



Powiatowy Przegląd Recytatorski dla Przedszkolaków 2012

9 maja w sali konferencyjnej Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbył się finał Powiatowego Przeglądu Recytatorskiego dla Przedszkolaków pt. „Joasie”. W tym roku dzieci recytowały wiersze Joanny Papużyńskiej i bardzo się dobrze przy tym bawiły a publika szalała.

9 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z Martą Fox – poetką, eseistką, dziennikarką oraz autorką 35 książek dla młodzieży i dorosłych.

9 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszczynie odbyło się spotkanie autorskie z Joanną Olech.

9 maja w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Drawsku Pomorskim gościł Piotr Duch, twórca instrumentów muzycznych. Spotkanie miało miejsce na Sali Widowiskowej Ośrodka Kultury i było adresowane do uczniów Gimnazjum w Drawsku Pomorskim.

9 maja w Bibliotece Publicznej w Złocieńcu odbyło się spotkanie z seniorami, na które przygotowano prezentację multimedialną pt. „Nic dwa razy”, czyli wspomnienie o Wisławie Szymborskiej.

9 maja w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej, w ramach Tygodnia Bibliotek odbyło się spotkanie autorskie z Michałem Rembasem, z wykształcenia historykiem, z zawodu dziennikarzem, z pasji podróżnikiem, pasjonatem starych cmentarzy i architektury.

9 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinku odbył się wieczór z poezją członków K.P. „Opal” – Krystyny Mazur, Jadwigi Żonko, Małgorzaty Góralskiej.

9–11 maja w czytelnicy dla dorosłych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach, w ramach IX Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek, odbyły się spotkania o tematyce sportowej z Tomaszem Malczewskim i Janem Małkowskim



Joanna Olech w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

– pasjonatami piłki nożnej, znającymi historię gryfickiej „Sparty” z uczniami z Gimnazjum Nr 2 im. Mikołaja Kopernika.

9 maja w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie odbyło się spotkanie autorskie z Moniką Szwałą.

10 maja w Oddziale dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach odbyło się Biblioteczne Dyktando z Języka Polskiego. Do pisania przystąpiło 31 uczniów z klas IV i V ze SP nr 3 w Gryficach.

10 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Wałczu odbyła się lekcja biblioteczna dla 28-osobowej grupy podopiecznych Środowiskowego Domu Pomocy w Wałczu. Lekcję prowadziła kierownik biblioteki Krystyna Kalwasińska.

10 maja w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej ze swoimi czytelnikami spotkała się Joanna Olech,

pisarka książek dla dzieci i młodzieży. W czasie brawurowo przeprowadzonego spotkania autorka zostawiła kilka oryginalnych podobizn pewnego smoka, znalazła najlepszych bajorów oraz rozdała kilka kilogramów cukierków.

10 maja w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej odbyło się podsumowanie konkursu dla dzieci ze szkół podstawowych, przeprowadzonego pod patronatem Burmistrza Pyrzyc „Kronika Rodzinna”. Nagrody wręczali Burmistrz Pyrzyc, Jerzy Marek Olech oraz wiceburmistrz, Marzena Podzińska.

10 maja w Bibliotece Publicznej w Złocięncu, w ramach „Tygodnia Bibliotek”, miało miejsce spotkanie z muzykiem, instrumentalistą, absolwentem Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego Piotrem Duchem. W spotkaniu wzięło udział 70 osób, uczniowie pierwszych klas Gimnazjum Nr 1 oraz uczniowie klasy V b ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Złocięncu wraz z nauczycielami.



Laureaci konkursu recytatorskiego organizowanego przez bibliotekę w Darłowie

10 maja w Oddziale Dziecięcym Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Dębno odbyło się spotkanie z dziecięcą grupą Krasnoludków z Przedszkola nr 1 z Dębna.

10 maja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bielicach odbyła się lekcja biblioteczna dla trzecioklasistów ze szkoły podstawowej. W zajęciach uczestniczyło 17 uczniów. Zapoznano uczniów z układem księgozbioru w bibliotece, katalogiem alfabetycznym i systematycznym oraz księgozbiorem czytelnia.

11 maja w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbył się finał powiatowego konkursu literackiego „Koszalińska Niezapominajka” i promocja wydawnictwa pokonkursowego. Konkurs cieszy się niesłabnącym powodzeniem u młodych i starszych literatów.

11 maja Miejska Biblioteka Publiczna w Dziwnowie włączyła się do ogólnopolskiej akcji „Noc w Bibliotece”.

11 maja w ramach obchodów Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek najmłodszy kołobrzeżanin

spotkali się z pisarką, Joanną Olech. Głośno czytane fragmenty rewelacyjnej *Dynastii Miziołków* wywoływały salwy gromkiego śmiechu. Przedstawiona kolejno, opowieść o Smoku Pomponie i rodzinie Fisiów, stała się inspiracją do zabawy w wymyślanie niesamowitych historyjek o smoczyczych emocjach. Dzieci podziw dla autorki wzbudziły także postaci ryśowane do nich „na żywo”.

11 maja filia nr 1 Biblioteki Publicznej w Złocięcu zaprosiła III klasę ze Szkoły Podstawowej nr 1. Podczas spotkania odbyła się czytelnicza zabawa z udziałem dzieci, a także prezentacja multimedialna pt. „Historia książki w zarysie”.

11 maja w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Dębno wystąpiła działająca przy bibliotece trupa teatralna Mole Książkowe z programem „Sąd nad bibliotekarzem”.

14 maja w Bibliotece im. M. Skłodowskiej-Curie w Policach odbyło się spotkanie biblioteczne z okazji Tygodnia Bibliotek. Gościem specjalnym był znany policki podróżnik – Aleksander Doba.



Kreatywna kadra bibliotekarska z Międzyzdrojów w niecodziennym wydaniu

14 maja na scenie Darłowskiego Ośrodka Kultury po raz kolejny dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów zaprezentowały swoje umiejętności recytatorskie w Miejskim i Powiatowym Konkursie Recytatorskim „Ptaki, ptaszki i ptaszęta polne”. Organizatorem konkursu była Miejska Biblioteka Publiczna im. Agnieszki Osieckiej w Darłowie.

14 maja w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kołbaskowie odbyło się spotkanie literackie połączone z rozstrzygnięciem konkursu na wiersz o bibliotece.

14 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszczynie odbyło się spotkanie „Ta książka jest dla mnie... – seniorzy także są ciągle w grze”. Była to kolejna impreza Tygodnia Bibliotek przygotowana we współpracy z Barbarą Grzejszczyk i bibliofankami, uczennicami Zespołu Szkół Nr 2 w Choszczynie.

14 maja w Bibliotece Publicznej w Złocięcu odbyło się spotkanie słuchaczy Uniwersytetu

III Wieku. Tego też dnia w bibliotece miało miejsce spotkanie autorskie z regionalną poetką Stanisławą Żak. Autorka zaprezentowała nowy tomik poezji pt. *Mistrzynie metamorfozy*.

14 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach spotkały się dzieci biorące udział w Bibliotecznym Dyktandzie z Języka Polskiego, by poznać jego wyniki.

14 i 15 maja, podczas trwającego Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek pod hasłem „Biblioteka ciągle w grze”, Pyrzycką Bibliotekę Publiczną odwiedziły grupy 6-latków z PP nr 4 „Bajkowa kraina” oraz PP nr 3 „Biedroneczki”. Dzieci zaczęły spotkanie od Oddziału dla Dzieci, gdzie poznały zasady wypożyczania książek, zapisu do biblioteki, obejrzały Muzeum Ziemi Pyrzyckiej oraz wystawę prac plastycznych dzieci wykonanych na konkurs „Kronika Rodzinna”. W ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom” wysłuchały opowiadania Elżbiety Sadowskiej *Abecadło Marcysia*. Po wzmocnieniu się słodkim poczęstunkiem dzieci odwiedziły Czytelnię i Wypożyczalnię dla Dorosłych.



Spacer z przewodnikiem w ramach programu „Ekologia z biblioteką”

15 maja Przedszkole „Morskie Skarby” w Międzyzdrojach gościło „Biblioteczne Ptasie Radio”, czyli pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyzdrojach, przebranych za ptaki, którzy przyszli odwiedzić przedszkolaków, by rozwiązać z nimi zagadkę, kim jest tajemniczy Dziubdziub? W rolę Papugi wcieliła się Anđżelika Gałęcka, Dyrektor biblioteki, za Kurczaka przebrał się Szymon Głód, rolę Pingwina odegrała księgowka Grażyna Bejster, jako Sowa wystąpiła Anita Cieślak, za Pawia przebrała się Anna Piecyk, a rolę Bociana zagrała Monika Jakubowska. Stroje na przedstawienie uszyła Maria Kowalska, pracownik Biblioteki.

15 maja Miejska Biblioteka Publiczna w Kołobrzegu, w ramach programu „Ekologia z Biblioteką” dofinansowanego przez Prezydenta Miasta Kołobrzeg, zorganizowała wycieczkę „Szlakiem kołobrzeskich pomników przyrody”, poprowadzoną przez przewodnika Antoniego Szarmacha, który opowiadał drugoklasistom między innymi o bindażu, jadalnych kasztanach, alei gubiących korę platanów i o grabach, których jadalne kwiatostany uratowały życie wielu Szwedom podczas wielkiego głodu.

15 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie odbyło się uroczyste Pasowanie na Czytelnika grupy Tygrysków z przedszkola „Promyk Słońca” w Dziwnowie.

15 maja w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się VI edycja Święta Polskiej Niezapominajki – Zieleń to życie. W tym roku w programie znalazły się: prezentacje słowno-muzyczne, sesja tematyczna, wystawy rękodzieła artystycznego oraz stoiska edukacyjne. Wśród zaproszonych uczestników święta byli studenci Wydziału Biologii US, doktoranci z WB US, bibliotekarze z Biblioteki US, Prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Szczecinie, Przedstawiciele z Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie oraz z Klubu Arka przy Towarzystwie Walki z Kalcem, uczniowie ze SP nr 16 w Szczecinie.

15 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej Wałęckiego Centrum Kultury odbyło się spotkanie autorskie z Ryszardem Zawadą – alpinistą i himalaistą, autorem książki *Góry płaczą miłością*. W spotkaniu na sali widowiskowej WCK wzięło udział ponad 100 osób.



Ryszard Zawada w waleckiej bibliotece

15 maja w Czytelni dla Dorosłych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszcznie zebrali się uczestnicy czterech konkursów (fotograficznym „Widokówka z powiatu choszczeńskiego”, literacko-biograficznym „Niezwyczajna osobowość powiatu choszczeńskiego”, plastycznym „Legenda Ziemi Choszczeńskiej” i na najlepszą gazetę szkolną „O nagrodę Choszczeńskiego Pulitzera Szkolnego”) aby usłyszeć werdykty komisji i odebrać nagrody, które wręczyli Starosta Choszczeński Tadeusz Puczyński, Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Krystyna Wiśniewska-Bugaj Dyrektorka Biura Obsługi Szkół Samorządowych w Choszcznie oraz Małgorzata Kozłowska – Dyrektorka Choszczeńskiego Domu Kultury, przewodnicząca jednej z komisji.

16 maja w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Między nami mamami”,

którego gościem była logopeda, Małgorzata Słupińska.

16 maja w Centrum Kultury i Spotkań Europejskich w Białogardzie odbyły się eliminacje powiatowe 44. Regionalnego Turnieju Recytatorskiego „Ptaki, ptaszki i ptaszęta polne”, zorganizowane przez Białogardzką Bibliotekę Publiczną.

16 maja w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Krzysztofem Niewrzędą i promocja tomu poetyckiego *Popiół*. Spotkanie było zorganizowane w ramach Szczecińskiego Przeglądu Literackiego FORMA i poprowadził je Piotr Krupiński.

16 maja w Bibliotece Młodzieżowej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu, w ramach programu „Biblioteka bezpieczna i przyjazna dziecku”, odbyło się spotkanie autorskie z Dariuszem Rekoszem, pisarzem, z zawodu infor-

matykiem, autorem książki „Piłka nożna. O co w tym wszystkim chodzi?”.

16 maja w Bibliotece Publicznej w Złocięncu odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, poświęcone powieści Jacka Dehnela *Lala*.

16 maja w filii dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinku odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki.

16, 17 i 18 maja w filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyły się spotkania czytelnicze zatytułowane „Dbajmy o zdrowie”. Uczestnicy zajęć zapoznali się ze znaczeniem pojęć: zdrowie, choroba, bakterie, wirusy, zarażki, higiena, infekcja; wysłuchali utworów opisujących przykłady prawidłowych zachowań i prozdrowotnych postaw, rozwiązyali zagadki i wykonali ilustracje. Filie odwiedziły dzieci z Przedszkola Publicznego nr 49 „Zaczarowany ołówek”.

17 maja w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbył się panel dyskusyjny „Z podziemia”, „Feniks”, „Nadodrze”, „Bis”, „Kos”... szczecińskie czasopisma pozaczemuralskie – z udziałem: Władysława Diakuna, Teresy Huloń, Danuty Kaczanowskiej, Piotra Niemczyka, Juliusza Prandeckiego, Adama Zadwornego i poprowadzony przez Artura Kubaję. Dyskusję poprzedzała projekcja filmu „Papierowa amunicja” z wprowadzeniem Mirosława Chojackiego. Towarzyszyć jej też wystawa „Papierowa rewolucja. Prasa bezdebitowa w PRL” oraz promocja albumu *Papierem w system. Prasa drugoobiegowa w PRL*.

17 maja Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie wraz z Polskim Radiem Szczecin, w porozumieniu z Zarządem Dróg i Transportu Miejskiego S.P.A. Klonowica sp. z o.o. zorganizowały akcję publicznego odtwarzania poezji w autobusach. Pasażerowie usłyszeli krótkie miniatury poetyckie Wisławy Szymborskiej. Akcja była ukoronowaniem Tygodnia Bibliotek i odbyła się w 50 wytypowanych autobusach.

17 maja Miejską Bibliotekę Publiczną w Gryficach odwiedziły czterolatki z Przedszkola nr

1 w Gryficach i uczniowie z klasy I SP w Darogławiu. W oparciu o literaturę dziecięcą, bibliotekarka przygotowała mnóstwo konkursów i zabaw. Nie zabrakło też głośnego czytania, oglądania kolorowych książeczek, zwiedzenia biblioteki oraz wspólnych zdjęć.

17 maja w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie odbyło się pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino III Gryfińskie Dyktando o tytuł Gryfińskiego Mistrza Ortografii 2012. Organizatorami imprezy byli Biblioteka Publiczna i Urząd Miasta i Gminy przy współpracy z Uniwersytetem Szczecińskim. Nad przebiegiem konkursu czuwało jury w składzie: dr Maria Kabata z Uniwersytetu Szczecińskiego jako przewodnicząca i autorka tekstu dyktanda, mgr Wiesława Winnicka, również z US, mgr Artur Cembik, mgr Janina Pomykała oraz mgr Sylwia Mencil. Do dyktanda zasiadło dwadzieścia pięć osób.

17 maja w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej gościła grupa 5-latków z Niepublicznego Przedszkola „Promyczek”. Mali goście poznali Oddział dla Dzieci, dowiedzieli się w jaki sposób można korzystać ze zbiorów biblioteki. Obejrzelni eksponaty w Muzeum Ziemi Pyrzyckiej oraz prace wykonane na konkurs „Kronika Rodzinna”.

17 i 18 maja pracownicy Białogardzkiej Biblioteki Publicznej odwiedzili Szkołę Podstawową Nr 4 w Białogardzie. W sali świetlicy szkolnej odbyły się 4 lekcje połączone z prezentacją fabularnej przygody „Drużyny Sieciaków”, opowiadającej o grupie dzieci świadomych niebezpieczeństw czyhających w Internecie i zwalczających „Siły zła”.

17 maja – 15 lipca w Izbie Tradycji Regionalnej Białogardzkiej Biblioteki Publicznej czynna była wystawa rysunków białogardzkiego artysty Daniela Jerczyńskiego „W strumieniu świadomości”.

18 maja „Krokodylki” z kołobrzесьkiego przedszkola wybrały się do Miejskiej Biblioteki Publicznej na swoją pierwszą lekcję biblioteczną.



W pracowni konserwatorskiej Książnicy Pomorskiej

Dzieci były bardzo ciekawe, na czym polega praca bibliotekarki, dlaczego w bibliotece jest tyle książek i jak to zrobić, aby móc, chociaż jedną zabrać do domu. Dzieci miały możliwość obejrzenia książek dźwiękowych, mogły sobie wyobrazić życie puszczy, dźwięki Afryki, czy odgłosy wydawane przez dinozaury. Przedszkolaki otrzymały paszporty małego czytelnika oraz książeczki do kolorowania.

19 maja w Czytelnii dla Dzieci Biblioteki Publicznej w Gryfinie, w ramach Kampanii Cała Polska Czyta Dzieciom, odbyło się spotkanie rodziców, nauczycieli i bibliotekarzy „Od głośnego czytania do mądrego wychowania. Wyzwania współczesnego rodzica”. Spotkanie poprowadziła Marzanna Kuszyńska – Dyrektor Regionalny i Koordynator Programu RodzinneCzytanie.pl.

19–20 maja Książnica Pomorska otworzyła nocą swój historyczny budynek przy ul. Dworcowej, mieszczący Muzeum Literatury i przyłączyła się do Europejskiej Nocy Muzeów. Tym

razem pokazano zbiory i opowiadano o nich pod kątem sensacji. Na odwiedzających Książnicę szczecinian czekał bogaty program: „Konserwacja bez tajemnic, ale w podziemiu” (Pracownia Konserwacji i Oprawy zbiorów) „Sensacje z regionu – konkurs krajoznawczy”, „Pomorskie legendy z dreszczykiem”, „Marcina Yperyta Przydatka malowanie kawą i herbatą” (Czytelnia Pomorzoznawcza) „Sensacyjne dziurki muzyczne” – czyli prezentacja historycznych nagrań odmalowujących atmosferę grozy, na sprzęcie odtwarzającym z przełomu XIX i XX wieku, „Chóry anielskie, czyli żywcem do nieba z Pomeranią Ensemble” – koncerty o godz. 21.00 i 22.00 prezentujące funeralne stare druki muzyczne Książnicy Pomorskiej (Gabinet K.I. Gałczyńskiego i klatka schodowa); Mikrofilmy bez szpiega (korytarz na I piętrze); „Kulinaria z dreszczem grozy i inne dziwności w starych drukach zachowane”; „Tego nikt nie widział – Szczecin w fotografii nieznanej”; Pocztówki z morskiego aresztu – niezwykle dokumenty życia społecznego; „Krimi – literatura z dreszczykiem” – wystawa (Sala im. Zbignie-



Pomorania Ensemble wykonuje utwory XVII-wiecznych kompozytorów szczecińskich ze zbiorów Książnicy Pomorskiej

wa Herberta, II piętro); „Tej nocy straszy cenzura” albo książki za kratą (Magazyn książek); „Fabryka Zakładek” – warsztaty plastyczne dla dzieci; „Kto się nie boi Braci Grimm, niech posłucha...” - czytanie bajek dla dzieci (Korytarz, II piętro); „Witkacy sensacyjnie rozdwojony”; „Tajemnicze listy hrabiego P.”; „Głowy bez Wawelu”; „Tchnienie grozy – opowieści dla dorosłych czyta Stanisław Heropolitański” – godz. 23.15 (Sala Stefana Flukowskiego, III piętro).

19–23 maja w Kijowie odbyły się Targi Innowacyjne Bibliotek. W spotkaniu tym uczestniczyło 8 delegacji bibliotek miejskich i powiatowych i 2 wojewódzkie z Polski. Do tego składu została zaproszona również biblioteka z Bornego Sulinowa jako wyróżniająca się w czasie Programu Rozwoju Bibliotek realizowanego przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego. Wśród gości znaleźli się m.in. wiceminister Ministerstwa Kultury Ukrainy, przedstawiciele Fundacji Billa i Melindy Gates oraz znany ukraiński bokser Wasilij Kliczko, który

powiedział, że jest emocjonalnie związany z bibliotekarzami, ponieważ jego mama pracowała w tym właśnie zawodzie. Targi trwały dwa dni, podczas nich bibliotekarze z Polski, Ukrainy, Mołdawii i Rumunii mieli okazję wysłuchać licznych prelekcji na tematy związane z ich zawodem, wymienić doświadczenia.

21 maja w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej gościliśmy *Ewę Winnicką i Cezarego Łazarewicza*, autorów książki „Zapraszamy do Trójki” dokumentującej 50 lat Programu III Polskiego Radia.

21 maja uczniowie klas pierwszych z SP nr 3 w Gryficach uczestniczyli w lekcji bibliotecznej, na której zostali zapoznani z zasadami funkcjonowania Oddziału dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach.

22–24 maja Biblioteka Główna Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego wraz z firmą ABE-IPS zorganizowała wystawę najnowszych



Podczas Nocy Muzeów w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej

książek naukowych z dziedziny medycyny i nauk pokrewnych. W tym roku kiermasz odbywał się na parterze Biblioteki Głównej PUM oraz na Filii nr 1.

22 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Choszczynie odbyło się spotkanie z bibliotekarzami biorącymi udział w programie FRSl.

22 maja w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Dębno gościła trupa aktorska Duet z Krakowa z przedstawieniem „Przygody małpki Fiki-Miki”.

23 maja – 13 czerwca w Galerii Region Koszalińskiej Biblioteki Publicznej eksponowano fotografie Tadeusza Banacha na wystawie z okazji 40-lecia powstania Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej.

23 maja w ramach obchodów 40-lecia utworzenia Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej,

w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się konferencja na ten temat. Wykład wygłosił m.in. ks. prof. Lech Bończa-Bystrzycki.

23 maja uczniowie klasy trzeciej SP w Sądowie uczestniczyli w zajęciach bibliotecznych w filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Dolicach, przeprowadzonych przez Annę Śmigielką. Zajęcia odbyły się pod nazwą „Lubię czytać”.

23 maja kołobrzeskie przedszkolaki uczestniczyły w zajęciach przygotowanych w oparciu o wierszowaną opowieść Małgorzaty Strzałkowskiej o kapitanie Gburze i towarzysze jego dalekomorskich wypraw, papudze Zosi. Przedszkolaki malowały postać sympatycznego Kapitana Gbura oraz przenosiły z wyspy do łajby ciężki drogocenny skarb (swoją koleżankę) w małych chustach animacyjnych.

23 maja w Bibliotece Publicznej w Złocieniu odbyło się spotkanie „W kręgu sztuki”, na któ-

rym zostały zaprezentowane albumy malarstwa. Uczestnicy spotkania zapoznali się m.in. z malarstwem Kossaka, Witkacego, Nikifora i Canaletta.

23 maja Oddział dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach odwiedziła grupa przedszkolaków z Przedszkola nr 1 w Gryficach. Dzieci wysłuchały opowiadania o przygodach żółwia Franklina pod tytułem *Franklin idzie do szkoły*.

24 maja w Koszalińskiej bibliotece Publicznej odbyła się impreza z okazji Dnia Matki połączona z promocją książeczki z wierszami dla mam *To dla Ciebie Mamo. Antologia poezji*.

24 maja w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się miejskie Święto Czytelnika Dziecięcego. Były radosne występy dwóch teatrów, dziecięcego z Filii nr 9 i „dorosłego” – przygotowanego przez bibliotekarzy dla czytelników. Najaktywniejsi czytelnicy Koszalina otrzymali nagrody książkowe.



Promocja książki *Zapraszamy do Trójki* w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej



Święto czytelników w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej



Zakończenie warsztatów komputerowych dla seniorów w bibliotece w Polanowie

24 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu odbyło się spotkanie inauguracyjne Dni Kołobrzegu i 10. Spotkania Miast Hanzeatyckich. Jego gościem specjalnym był Robert Śmigieński, autor kołobrzeskich przewodników turystycznych. Podczas spotkania ogłoszono też wyniki konkursu literackiego „Kołobrzeg w legendzie”.

24 maja w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Polanów odbyło się uroczyste zakończenie warsztatów komputerowych dla osób starszych. Zajęcia prowadzone były w dwóch grupach: przedpołudniowej i popołudniowej. Grupy kursantów łącznie liczyły ok. 20 osób. Zajęcia prowadzone były przez pracowników Biblioteki oraz społecznie przez Sławomira Wruszczaka, odbywały się dwa razy w tygodniu. Program kursu obejmował podstawy komputera, na zakończenie warsztatów wszystkim kursantom wręczono uroczyste zaświadczenia ukończenia „Warsztatów komputerowych dla Seniora w bibliotece”.

24 maja w filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie czytelnicze zatytułowane „Biblioteka, jej zbiory i zasady korzystania”. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 12 zapoznali się z księgozbiorem biblioteki, jej regulaminem, zasadami zapisania się i korzystania ze zbiorów. Dzieci rozwiązywały zagadki literackie i wykonały ilustracje do wybranych książek z klasyki dziecięcej.

25 maja w Galerii Libra w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbył się wernisaż wystawy Pawła Myślińskiego „Chwile”.

25 maja w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej miała miejsce promocja książki Joanny Pawłowicz *Psychoterapia – lekarstwo duszy*. Podczas spotkania na misach tybetańskich zagrali Anna i Andrzej Wawrzyniak.

25 maja i 6 czerwca w filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie zorganizowa-



Happening promujący czytanie na ulicach Złocieńca

no warsztaty dla uczniów klas szóstych Szkoły Podstawowej nr 69 „Katalog elektroniczny – źródło informacji o zbiorach bibliotecznych”.

28 maja w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej Waleckiego Centrum Kultury odbyło się głośne czytanie wierszy przez Antoninę Malec. Walecka pisarka, autorka wierszy i malarka spotkała się z najmłodszymi dziećmi z Przedszkola Publicznego „Bajka”.

28 maja w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, odbyło się spotkanie z Krzysztofem Vargą, promującym swoją nową książkę, *Trociny*.

28 maja w Oddziale dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach świętowano Dzień Matki.

29 maja ulicami Złocieńca przeszedł barwny korowód bajkowych postaci, który tworzyły dzieci ze świetlicy „Promyczek”, pracownicy Biblioteki Publicznej w Złocieńcu oraz rodzi-

ce. Uczestnicy marszu nieśli transparenty z hasłami promującymi czytelnictwo oraz rozdawali przechodniom ulotki zachęcające do odwiedzenia biblioteki. Korowód zatrzymał się na złocieńskim deptaku, gdzie dzieci zaprezentowały wiersze ze zbioru *W zoo* Jana Brzechwy, a także zmagaly się z zagadkami dotyczącymi postaci z bajek. Uczestnicy happeningu opowiadali o swoich ulubionych książkach i bohaterach z dzieciństwa. Można też było przyłączyć się do wspólnej recytacji wiersza *Stoń Trąbalski* Juliana Tuwima. Cały czas trwała także akcja „uwalniania książek” oraz sonda uliczna na temat „Co nam daje czytanie”.

29 maja w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbyła się sesja popularnonaukowa, przygotowana z okazji nadania nazwy Ronda Polonii Mandzurskiej jednemu ze szczytnych skrzyżowań. Fakt ten stał się pretekstem do przedstawienia dwóch prezentacji: o chwale i upadku Mandzurów oraz przeszłości i dniu dzisiejszym Harbina, miasta założonego przez Polaków i Rosjan – budowniczych Kolei Wschodniochińskiej. Podczas sesji miała też



Wycieczka kolejką najaktywniejszych czytelników powiatu koszalińskiego

miejsce promocja wydanej przez Książnicę Pomorską książki *Konstanty Symonolewicz – orientalista, dyplomata, opiekun Polonii Mandżurskiej*, będącej pokłosiem konferencji naukowej, która odbyła się w Połczynie-Zdroju 10 czerwca 2010 roku.

30 maja Koszalińska Biblioteka Publiczna zorganizowała powiatowe Święto Czytelnika Dziecięcego. Tym razem najaktywniejsi czytelnicy powiatu koszalińskiego wyruszyli na wycieczkę kolejką wąskotorową. Po licznych atrakcjach i zabawach każdy z uczestników otrzymał piękną książkę z dyplomem najaktywniejszego czytelnika powiatu.

30 maja w filii nr 19 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbył się wieczór literacko-muzyczny. Przy dźwiękach gitary słuchano wierszy Wisławy Szymborskiej i młodego szczecińskiego poety – Tomasza Połońskiego.

30 maja w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego otwarto wystawę prac pla-

stycznych laureatów i wyróżnionych uczniów szkół podstawowych Szczecina w konkursie „Biblioteka moich marzeń”.

30 maja w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej inaugurowano projekt Ameryka w twojej bibliotece polegający na udostępnianiu na terenie KBP amerykańskich baz komputerowych, katalogów bibliotek, zawartości czasopism i innych. Koszalińska Biblioteka Publiczna została wybrana do tego projektu jako jedna z 8 bibliotek w kraju. Na uroczystości inauguracji byli obecni m.in. attaché kulturalny Ambasady USA w Warszawie Andrew Paul, dyrektor Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności Jacek Wojnarowski i in.

30 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu, z okazji Dnia Dziecka, Teatr La Fayette ze Szczecina wystawił „Księżniczkę na ziarnku grochu”.

30 maja filia w Pomierzynie Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Kalisz Pomorski wraz z Radą Sołecką i świetlicą w Pomierzynie zorganizowały Dzień Matki i Dzień Dziecka. Dzieci brały udział w licznych konkursach, uczestników rozweselał clown, Bambo, Spider-Man i kapitan Huck wraz z żoną. Ochotnicza Straż Pożarna z Poźrzadła profesjonalnie ugasiła improwizowany pożar.

30 maja w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej, w ramach 14 edycji Szczecińskiego Przeglądu Literackiego, odbyło się spotkanie z Gabrielem Leonardem Kamińskim promującym jego zbiór opowiadań *Pan Swen albo wrocławska Abrakadabra*.

30 maja w filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie z twórczością Zbigniewa Lengrena, którego wierszy ze zbioru pt. *O dzieciach czarnych, białych i w paski* wysłuchali najmłodszy czytelnicy.

30 maja w Pałacu Wedłów w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Kalisz Pomorski odbył się Dzień Mamy, zorganizowany przez Bibliotekę, Gimnazjum im. Marii Skłodowskiej-Curie i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Kaliszu



Inauguracja projektu „Ameryka w Bibliotece” w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej



Przedstawienie szczecińskiego Teatru La Fayette w Kołobrzegu



Świętowanie Dnia Matki i Dnia Dziecka w Pomierzynie

Pomorskim. Poza występami wokalnymi uczennic Gimnazjum i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pomorskim w programie była także, ciesząca się dużym zainteresowaniem, wystawa rękodziela artystycznego młodzieży p.n. „Guzik z Pętelką”. Niewątpliwą atrakcją wieczoru był także występ zespołu wokalnego Violki-Kibolki z Kalisza Pomorskiego w utworze „Odwiedzaj sportowy Kalisz”.

30 maja w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach gościły dzieci z Przedszkola nr 2 w Gryficach.

30–31 maja filia nr 1 Biblioteki Publicznej w Złocięncu zorganizowała Dzień Dziecka pod hasłem „Licencja na śmiech”. W ciągu dwóch dni młodzi czytelnicy mogli przebrać się w piękne stroje bajkowe i przejść w nich po osiedlu, wysłuchały baśni Konstancji Rostowskiej-Morawskiej *O czarnym chlebie*. W drugim dniu świętowania dzieci zaprojektowały okładkę do przeczytanej baśni.

31 maja w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej, w ramach cyklu spotkań „Książka ma głos”, odbyły się kolejne warsztaty głośnego czytania „Rodzice dzieciom. Czytane prezenty”.

31 maja Gminną Bibliotekę Publiczną w Bielicach odwiedzili uczniowie klasy zerowej. Deklamowano wspólnie wiersz oraz śpiewano piosenki związane tematycznie z Dniem Matki.

1 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie, w ramach XII Zachodniopomorskiego Festiwalu Nauki, odbyła się konferencja, na której wystąpili prof. dr hab. Halina Kwiecień („Antybiotyki w zwalczaniu chorób”), dr Ewelina Żyźnierska-Banaszak („Fizjoterapia i odnowa biologiczna – fakty i mity”), prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski („Sylwetka Arcybiskupa Kazimierza Majańskiego – Człowieka Pojednania”) i dr med. Małgorzata Szczuko („Jesteś tym co jesz”).



Występ zespołu wokalnego „Violki-Kibolki” w Kaliszu Pomorskim

1 czerwca, podczas festynu zorganizowanego z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka na Placu Ratuszowym w Pyrzycach, Pyrzycka Biblioteka Publiczna gościła dzieci w swoim „ogródku”. Dzieci rozpoznawały tytuły popularnych bajek na podstawie ilustracji, odgadywały bajkowe zagadki, rozwiązywały krzyżówki literackie, szukały w labiryncie właściwej drogi dla rycerza, łącząc kropki w odpowiedniej kolejności musiały odgadnąć, co trzyma Kot w Butach oraz odszukiwały różnice pomiędzy „identycznymi” ilustracjami z bajki. Nagrodą były słodczy i bajkowe pamiątki (zakładki do książek, kolorowanki lub plany lekcji).

1 czerwca, w ramach obchodów Dnia Dziecka, Gminna Biblioteka Publiczna w Dolicach, filia w Kolinie zaprosiła na spotkanie z książką dzieci ze Świątlicy Wiejskiej w Kolinie. Czytano bajki m.in.: Juliana Tuwima, Doroty Gellner, Aleksandra Fredry oraz Haliny Kozakiewicz. Ogłoszony został również konkurs plastyczny „Biblioteka oczami dzieci”, dzieci wykonywały prace plastyczne kredkami, najlepsze prace zostały nagrodzone przyborami plastycznymi, każdy uczestnik dostał też słodczyce. Prace

można było podziwiać na tablicy informacyjnej filii bibliotecznej w Kolinie.

1 czerwca, podczas festynu zorganizowanego z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka na Placu Ratuszowym w Pyrzycach, Pyrzycka Biblioteka Publiczna gościła dzieci w swoim „ogródku”.

1–6 czerwca w filii nr 48 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, z okazji XI Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom odbyły się spotkania dla dwóch grup przedszkolnych pięcioletków z Przedszkola Publicznego nr 9, poprowadzone przez Jakuba Ptaszyńskiego, gimnazjalistę, autora książki *Dziewczynka i kot* z serii *Opowieści z Doliny Wierszy*. 4 - 6 czerwca odbyły się wspólne czytania bajek dla najmłodszych z Przedszkola Publicznego nr 9 – „Słoneczna Dziewiątka”. W tych dniach w filii nr 4 odbyły się „Spotkania z Tekstem Literackim”, czyli seanse głośnego czytania.

1–7 czerwca w Oddziale Dziecięcym Biblioteki Publicznej w Gryfinie odbył się cykl spotkań dla dzieci pod szyldem IX Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom. 1 czerwca za-



Turniej brydża w Bornem Sulinowie

inaugurowano Tydzień odczytaniem *Lokomotywy* J. Tuwima i koncertem bajkowym „Pyza na polskich drózkach” w wykonaniu artystów z Agencji Artystycznej „Pro Musica” z Pilchowa. 4 czerwca miały miejsce spotkania: „Moliki Książkowe”, poprowadzone przez Małozatę Berwid z TVP 1 oraz „Król Naszego Lasu”, którego gościem była Mariola Fajak-Słonimska, aktorka Teatru Lalek Pleciuga w Szczecinie. 6 czerwca z dziećmi spotkał się Janusz Wilczyński, autor książki *O królownie, która chciała jeździć koparką*.

1–7 czerwca Gminna Biblioteka Publiczna w Dolicach, filia w Rzeplinie po raz kolejny przystąpiła do kampanii IX Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom. Akcją czytania rozpoczęła impreza środowiskowa „Czarodziejskie elfy i wróżki”, zorganizowana 1 czerwca we współpracy Biblioteki z lokalnym stowarzyszeniem „Nie ma mocnych”, podczas której bibliotekarka, Brygida Kopacka czytała (nie tylko najmłodszym) bajki o elfach i wróżkach. Przez cały tydzień trwania akcji

w najmłodszych klasach Szkoły Podstawowej w Rzeplinie odbyło się głośne czytanie znanych i lubianych bajek, opowieści, baśni: Andersena, braci Grimm ale też trochę zapomnianych, takich jak: *Rozgniewany węgielek* Ondreja Sekoryczy *Czarodziejskie słowo* Walentyny Osiejewej.

1–7 czerwca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Drawsku Pomorskim już po raz jedenasty był obchodzony Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Gośćmi biblioteki, którzy czytali dzieciom byli: Naczelnik Urzędu Skarbowego w Drawsku Pomorskim Jarosław Wójcicki, Dyrektor Banku PKO BP w Drawsku Pomorskim Mariusz Lekki, Policjantka Agnieszka Waszczyk, Komendant KP KSP w Drawsku Pomorskim Zbigniew Kwiatkowski, Położna Oddziałowa Aneta Pyszka. W spotkaniu z gośćmi wzięły udział dzieci z przedszkola przy ulicy Westerplatte oraz B. Chrobrego, a także z I klasy SP w Drawsku Pomorskim. Zaproszone osoby oprócz tego, że przeczytały interesujące bajeczki i wier-

zyski, opowiedziały także w kilku słowach o sobie i swojej pracy. Wszyscy uczestnicy akcji otrzymali pamiątkowe zakładki do książek.

2 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie, z okazji Dnia Dziecka, wyemitowano film „Sekrety Eleonory” i przeprowadzono plastyczny konkurs dla dzieci.

2 czerwca, z okazji Dnia Dziecka, w budynku Centrum Kultury i Rekreacji odbył się spektakl, przybyłego na zaproszenie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bornem Sulinowie, Teatru Art-Re pt. „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków”.

2 czerwca w Myśliborzu odbyła się Noc Tajemnic w Klasztorze Dominikańskim, zorganizowana przez Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną w Myśliborzu.

3 czerwca w pensjonacie „Ani” w Bornem Sulinowie odbyły się VII Otwarte Mistrzostwa w Brydżu Sportowym, zorganizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Bornem Sulinowie. W rozgrywkach wzięło udział 15 par. Nad prawidłowością Mistrzostw czuwał sędzia Wacław Stupnicki.

4 czerwca w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie autorskie z niemieckim pisarzem Klausem De-terdingiem.

4 czerwca w filiach Koszalińskiej Biblioteki Publicznej gościła Grażyna Bąkiewicz, pisarka książek dla dzieci i młodzieży. Z autorką spotkali się czytelnicy filii nr 11, nr 8, nr 12 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej.

4 czerwca w czytelni filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom”, odbyły się zajęcia dla grupy przedszkolaków z „Akademii Edukacji Przedszkolnej”.

4 czerwca w Bibliotece Publicznej w Złocieniu odbyło się spotkanie autorskie z Joanną Turczyn, złocienięką poetką.

4 i 6 czerwca w filii nr 28 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie ramach obchodów XI Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom, najmłodszy czytelnicy udali się w podróż bajkowym pociągiem do Krainy Wierszy Wandy Chotomskiej. 4 czerwca dzieciom z Przedszkola Literackiego wiersze Wandy Chotomskiej przeczytała aktorka Teatru Lalek Pleciuga, Grażyna Wojtczak a 6 czerwca pierwszacom z Szkoły Podstawowej nr 64 zaprezentowała je bibliotekarka Anna Rutkowska.

4–30 czerwca w Holu przy Czytelni Głównej w Książnicy Pomorskiej, w ramach Galerii Jednego Obrazu, prezentowano plótno Danuty Strzelbickiej-Mazuś „Noc świętojańska”.

5 czerwca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się impreza finałowa Turnieju Recytatorskiego „Ptaki, Ptaszki i Ptaszeta Polne”. Uczestnikami były dzieci i młodzież, miejskich i powiatowych eliminacji. Wszyscy zwycięzcy otrzymali upominki. Zwycięzcy dodatkowo zostali nagrodzeni pięknymi książkami.

5 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbył się finał konkursu plastycznego „Wejdz w świat bajki”, zorganizowanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Międzyzdrojach i Koło Nr 19 Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich z okazji 105. rocznicy urodzin autorki książek dla dzieci i młodzieży – Astrid Lindgren. W konkursie wzięło udział ok. 400 młodych artystów.

5 czerwca w filii nr 30 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyła się lekcja z dziećmi z Przedszkola Publicznego nr 48, zatytułowana „Z bajki prawda się odkryła”. Natomiast w filii nr 25 odbyło się spotkanie z udziałem dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 16. Małym gościom przeczytana została książka autorstwa Marie Louise Rudolffson pt. *Białek poznaje nowego przyjaciela*.

5 czerwca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej, w ramach cyklu Akademia Dalekowschodnia, miał miejsce wykład Shubhraj – pochodzącej z Indii nauczycielki medytacji – „Prawa Mowy – jak mogą zmienić twoje życie”.



Final Regionalnego Konkursu Recytatorskiego „Ptaki, ptaszki i ptaszęta polne” w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

5 czerwca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Matthew Tyrmandem synem Leopolda Tyrmanda. Spotkanie obfitowało w anegdoty i wspomnienia z życia autora *Złego*. Rozmowę przeprowadziła Ewa Winnicka.

5 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Dziwnowie rozpoczął się bezpłatny komputerowy kurs języka angielskiego dla dorosłych angielski123.pl.

5 czerwca w Oddziale dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach odbyły się 79. urodziny Koziółka Matołka, w którym uczestniczyła grupa przedszkolaków z Przedszkola nr 1 w Gryficach

5 czerwca pięcio i sześciolatki z Przedszkola Prywatnego Pani St. Rak ze swoimi Paniami,

w ramach programu XI Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom, odwiedziły filię nr 1 Biblioteki Publicznej w Złocieńcu. Dzieci wysłuchały bajki z wiejskiego podwórka pt. *Powrót jaskółki*.

5 i 6 czerwca w filii nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach Tygodnia Głośnego Czytania Dzieciom, odbyły się spotkania czytelnicze z uczniami klasy zerowej i I Szkoły Podstawowej nr 59. Dzieci wysłuchały historyjek matematycznych z książki Grzegorza Kasdepke pt. *Na co zachorował cyrkiel*.

5 i 8 czerwca w filii nr 38 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyła się impreza „Uwolnij swoją wyobraźnię!” – dzieci, puszczać wodze fantazji, tworzyły własne zakończenia znanych i lubianych utworów literackich. Prace plastyczne powstałe w trakcie zajęć zostały wyeksponowane w pomieszczeniach biblioteki.

5–30 czerwca w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej czynna była malarstwa Gudrun & Kuno Lomas z Brandenburgii.

6 czerwca w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Umberta Eco *Tajemniczy płomień królowej Loany*.

6 czerwca w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim odbył się wernisaż wystawy fotografii podróżnika, fotografa, operatora filmowego i telewizyjnego z Kalisza Pomorskiego, Jerzego Arsoby pn. „Syberia i daleki wschód Rosji: przyroda, mieszkańcy i ich życie codzienne”. Wystawę pod nieobecność autora otworzyła Joanna Urban – dyrektor firmy podróżniczej Arsoba Travel. Prezentowana w Galerii Pałacowej wystawa jest efektem wielu wypraw i podróży trampingowych autora oraz jego fascynacji odmiennymi kulturami, ludźmi i tamtejszą przyrodą. Wystawę można było oglądać do końca czerwca 2012 roku.

6 czerwca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej, w ramach Ogólnopolskiego Tygo-



Matthew Tyrmand w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

dnia Czytania Dzieciom odbyło się spotkanie „Mruczę więc jestem”, na którym przybyłe dzieci poznawały świat przyrody uchwycony w poezji Franciszka Klimka. Jego wiersze czytał Stanisław Heropolitański spotkanie wzbogaciła wystawa „Mruczę więc jestem”, przedstawiająca koci świat widziany oczami uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Szczecinie. Współorganizatorem spotkania była Teresa Piątkiewicz, prezes Stowarzyszenia Zwierzęcy Telefon Zaufania, a jego gościem specjalnym Magdalena Kochan – polski polityk i posłanka na Sejm V i VI kadencji.

6 czerwca w filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, z okazji Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom odbyły się dwa spotkania czytelnicze dla dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 12, które wysłuchały historyjek z książki Aline de Petigny *Skarby Kamilki*.

6 czerwca w Oddziale dla Dzieci Biblioteki im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach, w ramach obchodów XI Tygodnia Czytania

Dzieciom odbyło się spotkanie, na które zaproszono Iłę Zimochowską-Słodzińską, polską nauczycielkę – seniorkę, która czytała wiersz Juliana Tuwima *Lokomotywa* dzieciom z grupy zerowej ze Szkoły Podstawowej Nr 8 i świetlicy z Filii Szkoły Podstawowej nr 8.

6 czerwca w filii dziecięcej nr 9 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom odbyło się spotkanie pod hasłem „Biblioteka prosi dzieci: nie spędzajcie życia w sieci, bo przez klawiaturę masz w głowie dziurę a przez czytanie masz jej łatanie!”. Odczytana została *Sznurkowa historia* autorstwa Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel, w spotkaniu wzięły udział dzieci z klasy I ze Szkoły Podstawowej nr 18.

6 czerwca trupa teatralna Moli Książkowych, działająca przy Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy w Dębnie gościła z występem „Sąd nad bibliotekarzem” w Nowym Tomysłu, na zaproszenie zaprzyjaźnionej biblioteki.



Sławomir Płatek w Filii Koszalińskiej Biblioteki Publicznej

6 czerwca, w ramach XI Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom, do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach przyszli uczniowie z klasy I E ze SP nr 3 w Gryficach, by wspólnie z bibliotekarkami z Oddziału dla dzieci udać się do Radia Plus Gryfice. Celem wyprawy było głośne czytanie na antenie tekstu *Lokomotywy* autorstwa Juliana Tuwima.

6 czerwca w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej odbyła się promocja książki Józefa Kędziory *Odbudowa Pyrzyc i Ziemi Pyrzyckiej. Lata 1949-2010*. Wśród zaproszonych gości obecny był Burmistrz Pyrzyc, Jerzy Marek Olech, zastępca Burmistrza, Marzena Podzińska, współpracownicy i przyjaciele oraz wspierająca w przedsięwzięciu napisania monografii odbudowy Pyrzyc najbliższa rodzina.

8 czerwca, z okazji Dnia Dziecka, przed Halą Sportową w Bornem Sulinowie odbył się festyn zorganizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Bornem Sulinowie, Stowarzyszenie Trzeźwościowe „Pierwszy Krok” i Centrum

Kultury i Rekreacji. Na scenie zaprezentowały się: zespół muzyczny działający przy Zespole Szkół w Bornem Sulinowie, rockowy zespół „Nemorth” działający przy MBP, dzieci ze świetlic w Silnowie, Noblinach, Śmiadowie i Rakowie. Dla nieco starszych na scenie pojawiły się Borneńskie Podlotki i zespół K2. W czasie trwania festynu miały miejsce rozgrywki w grę planszową „Borne Sulinowo wczoraj i dziś”, konkursy plastyczne „Portret taty” i „Ulubiona postać z bajki”.

9 czerwca podczas II Targów Produktów Regionalnych – „Kiełbaskowo w Kołbaskowie”, Gminna Biblioteka Publiczna w Kołbaskowie prowadziła akcję „Uwonij książkę”, która cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Podczas akcji „uwolniono” ponad 250 książek z najróżniejszych dziedzin.

11 czerwca w Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej im. B. Horodyskiego w Szczecinku odbyło się spotkanie autorskie z Anną Dziewit-Meller i Marcinem Mellerem.

12 czerwca w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie autorskie ze Sławomirem Płatkiem, poetą związanym z Salonem Literackim. Autor promował tomiki swoich wierszy, czytając niektóre utwory. Wśród zebranych wywiązała się ciekawa dyskusja o poezji, potrzebie pisania, szukaniu natchnienia i warsztacie literackim.

12 czerwca do filii nr 10 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie przybyły przedszkolaki z Przedszkola Publicznego nr 45, na których czekała zabawa wierszykami „Kotki i zwrotki”.

12 czerwca w Sali im. Zbigniewa Herberta w Książnicy Pomorskiej odbył się wykład otwarty z serii Academia Buddhica prof. Tomasa Pietrzykowskiego „Co mają wspólnego Lady Gaga i ameba społeczna (Dictyostelium discoideum)?”.

12 czerwca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Myśliborzu odbyło się drugie spotkanie partnerów w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. Przybyli przedstawiciele instytucji i stowarzyszeń, które wyraziły chęć zawiązania partnerstwa w kierunku ochrony dóbr kultury gminy Myślibórz, Zbigniew Łukaszewski z Centrum Aktywności Lokalnej oraz biblioteki partnerskie. Celem spotkania było ostateczne zatwierdzenie działań do realizacji w ramach partnerstwa lokalnego. Uczestnicy spotkania pracowali w grupach nad trzema przyjętymi działaniami: kawiarenka z kulturą, gra miejska oraz szlaki turystyczne. Wyznaczono terminy realizacji, zaangażowanych partnerów, potrzebne zasoby, osoby odpowiedzialne.

12 czerwca w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Renatą Teresą Korek, promujące jej nowy tom poetycki *Jechałam aleją światła*. Podczas spotkania wyświetlono reportaże autorstwa Moniki Szwaji poświęcony Autorce i jej działalności, a także zaprezentowano prace plastyczne, publicystyczne i fotograficzne Renaty Teresy Korek.

12 i 14 czerwca w filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych podzielili się z uczniami

klas czwartych i piątych Szkoły Podstawowej nr 69 wiedzą na temat przyrody w regionie – Puszczy Bukowej, Puszczy Goleniowskiej oraz Puszczy Wkrzańskiej.

Od 13 czerwca w Galerii Region Koszalińskiej Biblioteki Publicznej prezentowano prace uczestników terapii zajęciowej organizowanej w KBP. Można je było oglądać do końca czerwca.

13 czerwca w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Pera Olova Enquista *Opowieść o Blanche i Marie*.

13 czerwca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej specjalnie dla seniorów zaśpiewały połączone chóry: Koszaliński Chór Nauczycielski i „Złote Kłosy”. Przygotował chóry i nimi dyrygował Winfred Wojtan.

13 czerwca w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie autorskie z Anną Strzelec.

13 czerwca w Bibliotece Publicznej w Złocięncu odbyło się spotkanie dla seniorów, poświęcone postaci Janusza Korczaka.

14 czerwca w Bibliotece im. M. Skłodowskiej-Curie w Policach odbyło się spotkanie autorskie z Andrzejem Poniedziałkim, który promował swoje najnowsze książki: tomik poezji *Jednocześnie* oraz zbiorek poezji w formie kalendarza *Szumi czas*.

14 czerwca Koszalińska Biblioteka Publiczna gościła dr Janinę Kochanowską, historyka sztuki, niestrudzoną tropicielkę skarbów historii, z wykładem nt. „Nieznanych koszalińskich zabytków kultury materialnej”. Wyniki poszukiwań nieznanymi zabytkami zostały przedstawione w formie prezentacji multimedialnej i zadziwiły mieszkańców Koszalina licznie przybyłych na spotkanie.

14 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyło się spotkanie autorskie z Małgorzatą Gutowską-Adamczyk – pisarką, scenarzystką filmową, historykiem teatru i dzien-



Występ chórów dla seniorów w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

nikarką, autorką trzytomowej sagi *Cukiernia Pod Amorem* oraz powieści *220 linii*, *Wystarczy, że jesteś*, *110 ulic*, *Serenada*, *czyli moje życie niecodzienne*, *Mariola*, *moje krople...*, *Niebieskie nitki*. Drugie spotkanie z pisarką, tym razem dla uczniów z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Międzyzdrojach odbyło się 15 czerwca.

14 czerwca w Sali pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Andrzejem Poniedziałkim, który zaprezentował swoje najnowsze zbiorki poezji *Jednocześnie* i kalendarz z poezją *Szumi czas*.

14 czerwca w filii nr 36 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie autorskie z poetą, Piotrem Strzałkowskim.

15 czerwca w Oddziale dla Dzieci Biblioteki w Policach odbyła się lekcja o ekologii i bezpieczeństwie, w której uczestniczyły dzieci z grupy świetlicowej w Niekłońcycy. Podczas zajęć uczestnicy spotkania poznali zasady ochrony środowiska naturalnego, za-

sady własnego bezpieczeństwa oraz numery alarmowe. Ponadto dzieci uczestniczyły w segregacji śmieci i wykonały mini oczyszczalnię, dzięki której mogły zrozumieć funkcjonowanie prawdziwej oczyszczalni ścieków. Nie zabrakło także zagadek i zajęć plastycznych – origami.

15 czerwca w filii nr 6 Biblioteki w Policach odbył się finał Powiatowego Konkursu Literackiego dla uczniów szkół podstawowych „Zostań bajkopisarzem”.

15 czerwca w filii w Ościężcinie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach odbyło się spotkanie dla dzieci poświęcone Euro 2012. Biblioteka zamieniła się w ten dzień w „Piłkoteczkę”. Dzieci rywalizowały w quizie i poszerzały swoją wiedzę o piłce nożnej. W dalszej części spotkania wykonywały kukielki maskotek Euro 2012 Sławka i Slavko.

18 czerwca do Czytelni dla Dzieci Biblioteki Publicznej w Gryfinie zawitała Ewa Chotomska, czyli Ciotka Klotka z popularnego progra-



Andrzej Poniedziałki w bibliotece w Policach

mu telewizyjnego z lat 80. – „Tik-Tak”, ale także z „Jedyneczki”, „Domowego Przedszkola”, „Ciuchci” czy „Budzika”. Pani Ewa jest także założycielką dziecięcego zespołu muzycznego „Fasolki”, dla którego napisała takie piosenki jak, m. in. „Moja fantazja”, „Mydło lubi zabawę”, „Myj zęby” i „Czuję głód”, zebrane i wydane w książce *Piosennik Ciotki Klotki*. To także znakomita autorka książek dla dzieci: *Zająca Poziomki*, *Pamiętnika Felka Parera* czy *Kuchennego alfabetu*. W muzycznym spotkaniu uczestniczyli uczniowie z klas: Oc z SP Nr 1, Ia z SP Nr 4 wraz z opiekunami.

18 czerwca w filii nr 28 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie rozpoczęła się akcja „5 minut dla książki”. Pierwszy jej etap trwał przez tydzień. W godzinach pracy biblioteki wszyscy chętni mogli otrzymać pierwszy fragment literacki, wraz ze wskazówkami dotyczącymi ukrycia kolejnego. Przez tydzień uczestnicy gry zbierali kolejne fragmenty tekstu, prowadzeni następującymi po sobie wskazówkami. Fragmenty książki *Odwiedzając czarow-*

nice zostały ukryte przez organizatorów edycji miejskiej w wybranych punktach Szczecina. Finał gry miał miejsce 23 czerwca w Teatrze Lalek Pleciuga, gdzie wspólnie przeczytano całość i zainaugurowano ogólnopolską akcję „5 minut dla książki. Czytamy latem”. Przez całe wakacje można było zbierać kolejne fragmenty układanki. Na zdobytych fragmentach znajdowały się części unikalnego kodu. Każdy, kto złożył go w całość i zarejestrował się na specjalnej stronie konkursowej, brał udział w losowaniu cennych nagród książkowych.

19 czerwca na dziedzińcu Pałacu Wedlów, przy Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Kalisz Pomorski odbyło się spotkanie ze Smokiem Wedelskim w ramach corocznej akcji „Czytanie jest Cool!”.

19 czerwca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się promocja almanachu *Kultura koszalińska 2011*, wydawnictwa dokumentującego najciekawsze wydarzenia kulturalne odbywające się w Koszalinie w 2011.



Ewa Chotomska w gryfińskiej bibliotece

19 czerwca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu odbyła się lekcja biblioteczna dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 8, która była dla dzieci nie tylko okazją do poznania biblioteki, ale także odkryciem mądrości zawartych w baśniach i legendach. Wykorzystano w niej opowiadanie Olgi Tokarczuk *Loteria*.

19 czerwca Biblioteka Publiczna w Kaliszu Pomorskim zorganizowała trzecią już edycję imprezy czytelniczo-medialnej w ramach cyklu „Czytanie jest Cool!“. Gośćmi tegorocznej zabawy z przedszkolakami był Smok Wawelski, kucharz Bartolini Bartłomiej herbu Zielona Pietruszka i Szpieg Don Pedro z Krainy Deszczowców. Tego też dnia bibliotekę odwiedził bajkobus z wydawnictwa „Media Rodzina”, z którego wysiadł Pan Kuleczka, bohater książki dla dzieci. Prezes wydawnictwa, Robert Gamble pogratulował wspaniałej zabawy i zaprosił dzieci do bajkobusa, którego wewnątrz przedstawiało paszczę rekina z bajki *Pinokio*.

20 czerwca przypada Ogólnopolskie Święto Wolnych Książek. Już po raz drugi Koszalińska Biblioteka Publiczna włączyła się do akcji uwal-

niania książek. W tym roku rozstawiono 6 gablot z książkami do uwolnienia przed filiami bibliotecznymi, w galerii handlowej i klubie artystycznym.

20 czerwca w dziwnowskim Urzędzie Miejskim odbyła się II Dziecięca Sesja Rady Miejskiej w Dziwnowie. Jest to wspólny projekt przygotowany we współpracy Burmistrza Dziwnowa, Przewodniczącej Rady Miejskiej oraz pracowników Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dziwnowie. Adresatami tego przedsięwzięcia są przede wszystkim dzieci czynnie uczestniczące w życiu kulturalnym, sportowym i oświatowym gminy. W trakcie spotkania młodzi mieszkańcy Gminy Dziwnów – przedstawiciele Przedszkola „Promyk Słońca”, Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum zapoznali się z pracą radnych oraz burmistrza. Dzieci dowiedziały się jak pracuje Urząd Miejski w Dziwnowie wspólnie rozmawiano o ważnych sprawach, dotyczących najmłodszych mieszkańców gminy.

20 czerwca w Bibliotece Publicznej w Złocińcu odbyło się spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, poświęcone powieście Dary Horn *Lepszy świat*.



Akcja „Czytanie jest Cool!” w Kaliszu Pomorskim

20 czerwca odbyła się, zorganizowana przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Domaślawicach, wycieczka do Parku Dinozaurów w Łebie. W wycieczce wzięło udział 40 osób. Uczestnicy wycieczki mogli się przenieść do prehistorycznych czasów i spacerując ścieżkami, mostami i kładkami zobaczyć jak wyglądało życie miliony lat temu.

21 czerwca w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim rozpoczęto realizację projektu „Pierwsza pomoc? Boję się. Nie bój się, nauczymy”, finansowanego przez LGD Partnerstwo Drawy. Pierwsze spotkanie miało charakter prelekcji przedstawionej przez pracowników Pogotowia Ratunkowego (ratownicy medyczni: Krysztian Jamroz i Marcin Gnacyk), która poruszała profilaktykę udzielania pierwszej pomocy.

21 czerwca–20 lipca w Holu przy Informacji Naukowej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa pokonkursowa prac plastycznych młodzieży gimnazjalnej uczącej się języka niemieckiego ze Szczecina i województwa inspirowanych lekturą tekstu do nauki języka

niemieckiego „Leichte Lektüre” („Łatwe lektury”). Konkurs zorganizowała Mediateka Języka Niemieckiego w Książnicy Pomorskiej przy współdziałaniu Instytutu Goethego w Warszawie i szczecińskiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego.

22 czerwca Miejską Bibliotekę Publiczną w Bornem Sulinowie odwiedzili uczniowie I klasy Szkoły Podstawowej w Jeleniu.

22 czerwca 17. stałych bywalców Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bornem Sulinowie, w ramach projektu „Gościńska Noc w Bibliotece”, pojechali na zaproszenie biblioteki w Sianowie do Sierakowa Sławieńskiego do Wioski Hobbitów.

22 czerwca Dział Regionalny Biblioteki im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach włączył się w akcję poznawania historii Polic i propagowania wiedzy o mieście. W Dziale Regionalnym odbyły się lekcje dotyczące historii polickiej Biblioteki, jej działów oraz filii. Uczniowie uzyskali również przydatne informacje dotyczące działalności biblioteki współcześnie, dowiedzieli się



Lekcja biblioteczna w Kołobrzegu

co oferują poszczególne placówki biblioteczne, a na koniec wypełniali karty pracy ucznia, które sprawdzały poziom zdobytej wiedzy.

23 czerwca Biblioteka w Policach włączyła się do udziału w festynie zorganizowanym przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Policach oraz Radę Osiedla nr 2 w Policach. Festyn pod nazwą: Dzień Starego Miasta odbył się na placu przy Gimnazjum nr 3 w Policach i uczestniczyło w nim wiele stowarzyszeń, instytucji oraz wolontariuszy, którzy mieli możliwość zaprezentowania swojej działalności lokalnej. Program imprezy obfitował w konkursy, rodzinne zabawy, występy dzieci, młodzieży i dorosłych. Podczas festynu policka Biblioteka przeprowadziła akcję – Uwolnij książkę oraz prowadziła sprzedaż książek o tematyce regionalnej.

25 czerwca filia nr 6 Biblioteki im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach ogłosiła konkurs „Moja wizja biblioteki XXI wieku”. Konkurs przeznaczony był dla uczniów szkół podstawowych, klas 3–5 i polegał na wykonaniu

jednej pracy plastycznej na temat wizerunku biblioteki naszego wieku.

25 czerwca odbyła się wycieczka bibliotekarzy Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego do Biblioteki Uniwersyteckiej w Greifswaldzie. Organizatorem wycieczki było Koło Bibliotek Naukowych nr 2 przy SBP.

25 czerwca w filii w Ościęcinie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach odbyło się spotkanie czytelnicze, na którym dzieci czytały *Wierszyki łamiące języki* Małgorzaty Strzałkowskiej.

25 czerwca – 13 lipca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Dębnie czynna była wystawa malarstwa Krystyny Mierzejewskiej.

25 czerwca – 17 sierpnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach trwał letni kiermasz książki „Książka za 1 zł”.

26 czerwca odbyło się uroczyste zakończenie zajęć terapeutycznych prowadzo-



Inauguracja projektu „Pierwsza pomoc? Boję się. Nie bój się, nauczymy się”

nych w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej z dziećmi i młodzieżą ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Koszalinie, Warsztatu Terapii Zajęciowej nr 1 i nr 2 w Koszalinie, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Warninie i grupą młodzieżową Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Ikar”. Efekty całorocznej pracy można było podziwiać na wystawie w Galerii Region KBP.

26 czerwca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej, w ramach Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Niepełnosprawnych, odbyło się spotkanie ze znaną podróżniczką i popularyzatorką kultur różnych krajów – Haliną Czosnowicz oraz prezentacją multimedialna „Losy Polaków w Brazylii”.

27 czerwca w Oddziale Dziecięcym Biblioteki Publicznej w Gryfinie, w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki, odbyło się spotkanie z Marcinem Szczygielskim, autorem książek dla dzieci, młodzieży i dorosłych, m.in.: *Omega*,

Za niebieskimi drzwiami, Czarny Młyn, Poczta królowych polskich.

27 czerwca w kinie „Bajka” w Darłowie odbyło się podsumowanie społecznej akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom”. Inicjatorem spotkania była Miejska Biblioteka Publiczna w Darłowie. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli Burmistrz Miasta Darłowo Arkadiusz Klimowicz. W trakcie spotkania przybyłym pierwszoklasistom odczytano głośno fragmenty bajek. Osobom, które przez tydzień czytały we wszystkich miejscowych przedszkolach wręczono dyplomy uznania. Gościem specjalnym uroczystości była pisarka Rokszana Jędrzejewska Wróbel, autorka książek dla dzieci.

28 czerwca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie autorskie z Józefem Gawłowiczem, połączone z promocją książki *Gejsza z Osaki*.

28 czerwca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Janem

Kuriatą połączone z promocją jego książki pt. *Świat rzeczy niewidzialnych*.

28 czerwca w Czytelni Pomorzoznaczej w Książnicy Pomorskiej odbyła się promocja publikacji *Most Wilhelma Meyera*, która odpowiada na pytanie, dlaczego niewielki most nad leśnym strumieniem w Puszczy Wkrzańskiej nosi nazwę Wilhelma Meyera (Wilhelm Meyer Brücke). Promocji książki towarzyszyła prezentacja na temat mostu oraz slideshow o Johannesie i Martinie Quistorp.

28 czerwca w filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie z autorami książki *Szczecin i okolice. Przewodnik rowerowy*: Michałem Rembasem – dziennikarzem i podróżnikiem oraz Pawłem Steinke – wytrawnym rowerzystą, ceniącym sobie zwłaszcza jazdę terenową.

28 czerwca w Sali Stefana Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej odbyło się kolejne spotkanie z cyklu *Książka ma głos – „Erotyki bez wypieków”*.

28 i 29 czerwca w Szkole Podstawowej Nr 1 i 3 w Choszczynie laureaci konkursu na prezentację multimedialną, zorganizowanego przez filię Nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie odebrali nagrody, które wręczyła Dyrektor Anna Lewicka.

29 czerwca w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim odbyło się spotkanie z Bogumiłem Kurylczykiem, autorem gawęd o Kaliszu Pomorskim, publikowanych w serwisie internetowym Biblioteki Publicznej w Kaliszu Pomorskim. Gawędy przedstawiają historię Kalisza w oparciu o niemieckojęzyczne i polskie publikacje oraz dokumenty ikonograficzne. Na spotkanie przybyli regionaliści z powiatu drawskiego. Tego samego dnia w bibliotece miało miejsce spotkanie członków Koła Adeptów Brydża.

29 czerwca w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się spotkanie Uniwersytetu III Wieku „Muzyka i taniec łągoda obyczaje”.

30 czerwca w Ogrodzie Dendrologicznym w Glinnej odbył się piknik czytelniczy dla dzieci i młodzieży „Z książką na leśnym szlaku”, zorganizowany przez Oddział Dziecięcy Biblioteki Publicznej i Nadleśnictwo w Gryfinie. W programie pikniku znalazły się takie atrakcje jak: spacer szlakiem dydaktycznym po Puszczy Bukowej, zwiedzanie Ogrodu Dendrologicznego z przewodnikiem, głośne czytanie leśnych wierszyków, konkursy i zagadki przyrodnicze z nagrodami, poszukiwanie skarbu z mapą i ognisko z pieczeniem kiełbasek.

30 czerwca odbyło się spóźnione spotkanie bibliotekarzy powiatu choszczeńskiego, zazwyczaj organizowane w majowy Dzień Bibliotekarza. Bibliotekarze odwiedzili odremontowany drawieński Spichlerz, będący Centrum Informacji Turystycznej, agroturystyczne gospodarstwo „Pod Kasztanami” w Zatomiu i Drawieński Park Narodowy.



**NIE WYRZUCAJ
NIEPOTRZEBNYCH
KSIĄŻEK
MOGĄ SIĘ JESZCZE
KOMUŚ PRZYDAĆ!**

**Jeżeli macie Państwo
niepotrzebne:**

- książki • czasopisma
- rękopisy (listy, dokumenty, zapiski wspomnieniowe itp.)
- płyty, nuty, partytury • mapy, fotografie, grafiki • materiały dotyczące Pomorza Zachodniego (ulotki, broszury, pocztówki, afisze, zaproszenia itp.) • a także archiwa rodzinne, spuścizny i pamiątki po pisarzach, podróżnikach, malarzach, naukowcach, dziennikarzach itp.,
- maskotki, zabawki dla dzieci

**i chcielibyście, żeby w dalszym ciągu
były pomocne
i sprawiły radość innym,**

**PRZEKAŹCIE JE
Książnicy
Pomorskiej!**

Zbrane książki, czasopisma i inne materiały uzupełnią braki w zbiorach Książnicy, bądź wzbogacą istniejące archiwa. Część z pozostałych materiałów zostanie zaproponowana innym bibliotekom w ramach wymiany, część będzie można nabyć **za symboliczne 1 zł** w trakcie organizowanych cyklicznie przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich i Książnicę Pomorską kiermaszów „KSIĄŻKA ZA ZŁOTÓWKĘ”.

Pieniądze z zebranych i sprzedanych podczas kiermaszu książek zostaną przeznaczone na zakup unikatowych zbiorów (głównie dotyczących regionu) do zasobów Książnicy Pomorskiej. Maskotki i zabawki prześlemy dzieciom przebywającym w placówkach szpitalnych, opiekuńczych i domach dziecka.

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt:
Jagoda Wałewko
Oddział Wymiany i Darów Książnicy Pomorskiej
j.walewko@ksiaznica.szczecin.pl
tel. 091 48-19-152



BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI



KWARTALNIK PL ISSN 0406 - 1578 INDEKS 35236

WYDAWCA: KSIĄŻNICA POMORSKA
im. Stanisława Staszica
70–205 Szczecin, ul. Podgórna 15/16
tel. (091) 48-19-100, fax: (091) 48-19-115
e-mail: bzp@ksiaznica.szczecin.pl
www.ksiaznica.szczecin.pl

RADA PROGRAMOWA

prof. dr hab. Radosław Gaziński (przewodniczący Rady Programowej), Lucjan Bąbolewski, dr hab. prof. US Robert Cieślak, dr hab. prof. UAM Mirosław Górny, Cecylia Judek (sekretarz naukowy), dr Janina Kosman, prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski, Andrzej Ziemniński

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Lucjan Bąbolewski (przewodniczący kolegium redakcyjnego), Anna Maria Kowalska (sekretarz redakcji), Urszula Ganakowska, Cecylia Judek, Lilia Marcinkiewicz, Przemysław Nowaczek

Korekta: Anna Maria Kowalska, Maria Nowicka

Redakcja techniczna: Jolanta Doroszkiewicz

Skład i łamanie: Andrzej Zajda

Zdjęcie na okładce: Miejska Biblioteka Publiczna im. Galla Anonima w Kołobrzegu

Projekt okładki: Anna Hoffmann

Zdjęcia: Barbara Kacprzykowska, Mariusz Kiełtyka, Anna Maria Kowalska, Jan Surudo, Leszek Reksć, Marcin Gibalski i in.

Redakcja przyjmuje materiały na płytach CD, innych nośnikach lub przesłane pocztą elektroniczną. Zastrzegamy sobie prawo do wyboru, zmiany i skracania tekstów.



Czasopismo udostępniane na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa, na tych samych warunkach 3.0 Polska – (CC BY-SA 3.0).

Zezwala się na wykorzystanie treści w innych utworach pod warunkiem podania źródła, wskazania autorów oraz rozpowszechnianie utworu zależnego na podstawie takiej samej licencji.

<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/>

